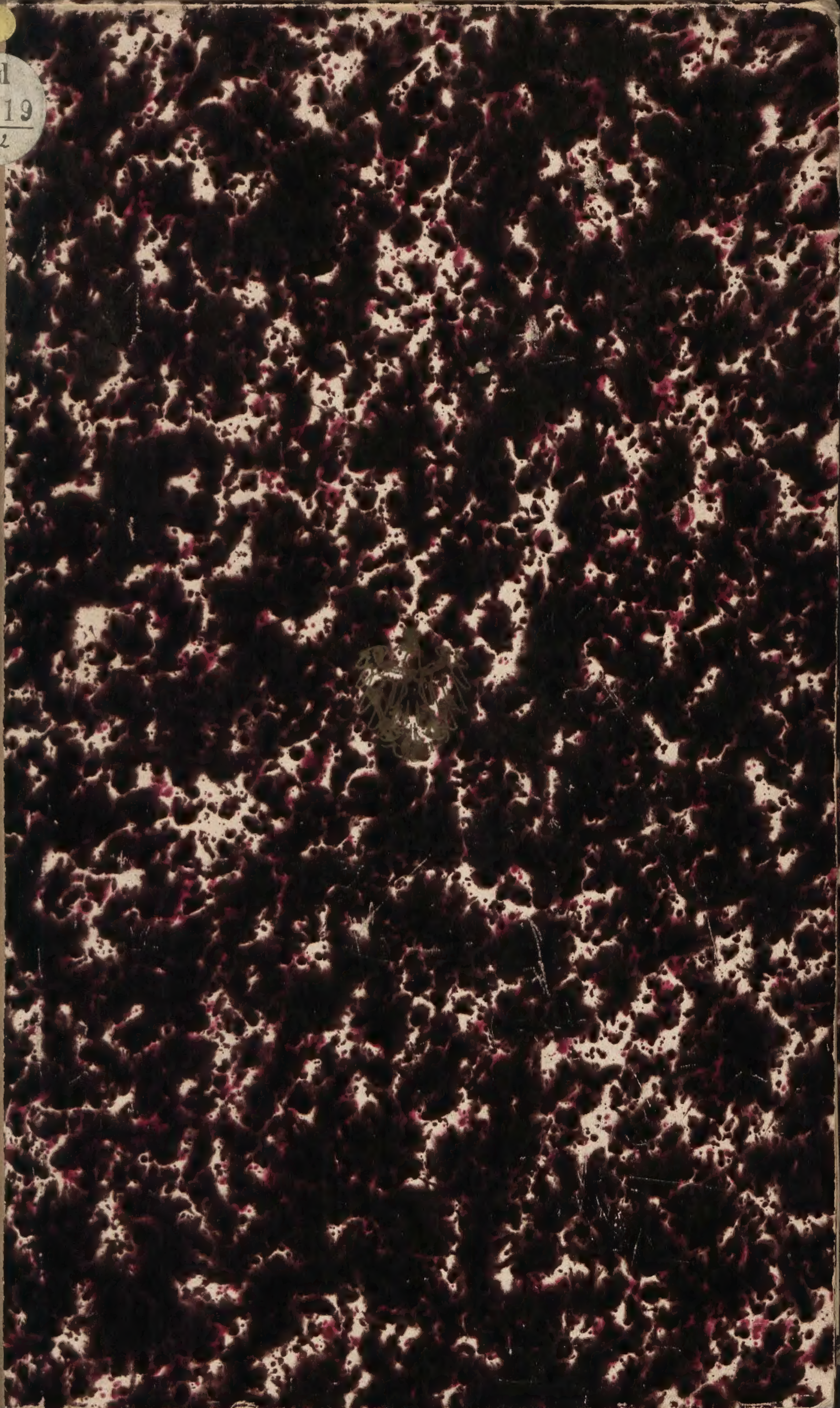
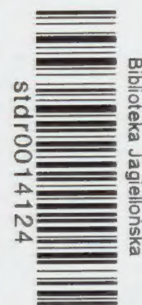
Ud
6619
32



Ud 6619/32

4.



Ud 6619/32

119137

386b

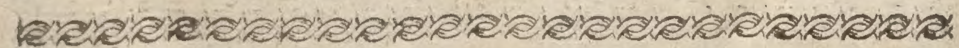
Y907. 9901

DYARYUSZ
SEYMU WALNEGO ORDYNARYINEGO
ODPRAWIONEGO w WARSZAWIE
Roku 1766.

Præliminaria tegoż Seymu, iako to: Uniwersał przedseymowy, Seriem obranych Posłow, Konferencyą na Zamku Senatorow z Krolem Jmcią; tudzież w czasie Seymu Obrządek zaczęcia Obrad, Propozycye Materye *pro obiecto* do Rady wyłuszczaiące, przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, od Tronu J K Mci oświadczone, y Stanom kommunikowane; oraz Zdania, Mowy tak J K Mci, iako y Osob Seymuiących wszystkie, Skrypta rożne y Deklaracye *à latere extra* Seymu od Posłow Cudzoziemskich y *à Dissidentibus* podawane, także Deklaracye postronnych Potencyi pod czas Audyencyi publicznych od Posłow Cudzoziemskich, J K Mci y Stanom Rzpltey na Sessyach oddane, Ceremoniały tychże Audyencyi z Mowami Posłow Cudzoziemskich, z Odpowiedziami od Tronu przez usta Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, opisane; Proiekta przytym wszytkie w Obradach Seymowych traktowane y niedoszłe, takze wszytkie Skrypta *annonimè in publicum* pod czas tego Seymu wydane w sobie zawieraiący, przez Sessye y Dni.

ZEBRANY





w WARSZAWIE
w Drukarni J. K. MCI y Rzeczypospolitey
Societatis JESU.



PRÆLIMINARIA

Seymu Walnego Ordynaryinego Warſzawſkiego Roku 1766.

Przed *Seymem* teraznieyſzym JKM. P. N. Miłoſciwy wydał Uniwerſał do Woiewodztw Ziem y Powiatow Obôyga Narodow na *Seymiki Przed Seymowe.* *de data Ejus* w Warſzawie Dnia 16. Mieſiąca Czerwca *in tenorem ſequentem*

STANISŁAW AUGUST z Bożey Łaſki Krol Polſki, Wielki Xiąże Litewſki, Ruſki, Pruſki, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowſki, Wołyńſki, Podolſki, Podlaſki, Inflantſki, Smoleńſki. Siewierſki y Czerniechowſki.

Wſzem w obec y każdemu z oſobna komu otym wiedzieć należy mianowicie Urodzonym Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom Ziemſkim, Grodzkim y Całemu Rycerſtwu uprzeymie ywiernie nam miłym, przy ofiarowaniu Łaſki Naſzey Krolewſkiey do wiadomości podaiemy: Urodzeni, uprzeymie y wiernie Nam mili. Ta Jeſt Panuiących własność y doſtoienſtwu Krolowania przywiązana konieczność, chcieć uſiłować, y żądać dla Ludu ſwemu rządowi powierzonego, naywiękſzey ſzczęśliwości pomnażania; nie inne, ale ieſzcze żywſze ſą chęci Naſze, y pieczołowitſze troſkliwości o ten Narod, ktory na ſwym wypielęgnował Nas rowienniſtwa Łonie, y wolnemi głoſami do władania Berłem na Tron Kroleſtwa tego wynioſł, a zatym gruntowne na ſwey wierności y podданſtwie zaſadził Nam Panowanie, żebyśmy zacnych Jego w ogolności Obywątelow, a wſpoł Rodakow Naſzych doſkonałym Publicznego Dobra urządzeniem do tey pory uſzczęśliwienia przyprowadzić mogli, ktorą Nam położenie kraju, Przykłady ſąſiedzkich chwalebnych Rządow, y prawdziwa Oyczyzny miłość pokazuią, y zalecaią; tego tedy uſzczęśliwienia y ſławy Narodowey natężoną myślą pragnąc, uſilnie ku temu naſze Oycowſkie kieruiemy ſtarania, aby Wiara S. Katolicka Rzymſka, w tym Państwie kwitnęła, Prawa y Prerogatywy Rzeczypoſpolitey w ſwym Obrębie nienaruſzenie zoſtawały, a z niego wypadłe do ſwoich karbow wrociły, ſprawiedliwość święta naymocnieyſzy Panowania Filar, w ſwey zupełności zachowana, bespieczeńſtwo zewnętrzne y wewnętrzne utrzymane były; z kąd by ozdoba kraiu za potrzebnym udziełaniem porządku do wzroſtu ſwoiego niezawodnie przychodziła. Ze zaś zupełnieyſzych chęci y żądań takowych uſkutecznienie, a chwalebnego dla publicznego pożytku dzieła, y potrzeb Oyczyſtych nieochybne wſparcie. naywięcey na wſpolney Stanow Rzeczypoſpolitey radzie y pomocy należy; na ten więc cel, y koniec według prawa Seym Ordynaryiny. na Dzień ſzoſty Mieſiąca Października przypadaiący tu w Warſzawie Roku terażnieyſzego ſkładamy, Seymiki zaś na mieyſcu zwyczaynym na dzień XXV. Mieſiąca Sierpnia, a Generałowi Ziem Pruſkich na Dzień IX. Mieſiąca Września Uprzeymościom y Wiernościom Waſzym naznaczamy, y determinuiemy; za treść y iſtotę tey walney Narodowey Rady, dobrego porządku ułożenie, Praw oboiętnych obiaśnienie, y onychże potrzebne przetrząśnienie dla wyięcia z Xiąg zbioru ich: tych ktore lub kilkokrotnie już ſą znieſione. lub w iedney iſtocie powtorzone, a to ku nowemu porządnemu dla ſnadnieyſzego w potrzebie użycia tychże Praw zebraniu; w Uſtawach Kommiſſyi Ekonomicznych, y Woyſkowych, niektore dołożenia potrzebne, Płacy Woyſku ſprawiedliwe powiękſzenie y oneyże obmyślenie, Uprzeymościom y Wiernościom waſzym podaiemy.

Obliguiemy zatym na Miłość Oyczyzny wſzyſtkie Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty, ażeby na ten Seym takich z pośrzod Siebie obrali Poſłow, ktorzyby iedynie powſzechne przed oczyma maiąc Dobro. wymyślnemi y ku właſnemu pożytkowi w ſzczegulności zmierzaiącemi czaſu zbawiennego nie wycięczali intereſami, lecz do utrzymania wymienionych Materyi, y innych, ktore dla pożytku Oyczyzny za potrzebne uznane będą, uſiłowania ſwoie przykładali. Jako zaś nie wątpiemy, że zacne Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty Naſzą wtym ſzczerą iednomyślność z Nami zachowaią; tak dobrego w Seymikowych Obradach Uprzeymościom y Wiernościom Waſzym życząc powodzenia y zdrowia, ten Uniwerſał Naſz aby do wiadomości wſzyſtkich przyść mogł, po Grodach, Parafiach, y mieyſcach zwyczaynych publikować zalecamy. Dan w Warſzawie Dnia XVI. Mieſiąca Czerwca Roku Pańſkiego MDCCLXVI. Panowania Naſzego II. Roku. STANISŁAW AUGUST Krol. (*Locus Sigilli Majoris Cancellariæ Regni*)

Mocą ktorego Uniwerſału z Woiewodztw, Ziem y Powiatow *in Serie infra ſcripta* wyrażeni, zoſtali obrani Poſłowie.

S E R I E S P O S Ł O W

Z Woiewodztwa Krakowſkiego

Małachowſki Krayczy Kor. Łętowſki Podkomorzy Krakow: Małachowſki Sſta Sandecki. Siemiński Sſta Biecki. Kotkowſki Sędzia Ziemſki Kr: Generał Ożarowſki. Wielopolſki Chorążyc Kor: Kluſzewſki Chorąży Praſsy: *Z Xięſtwa Zatorſkiego i Oświecimſkiego.* Bobrowſki Woyſki Zatorſki. Jordan Woyſki mnicy: Krakow: *Z Woiewodztwa Wileńſkiego.* Tyſzkiewicz Ciwun Wilen: Horain Podwoiewodzy Wileń: *Z Powiatu Oſzmiańſkiego.* Hutorowicz Podſtaroſta Oſzm: Oſkierko Pułcznik Petyh: *Z Powiatu Lidzkiego.* Alexandrowicz Chorąży Lidzki: Narbutt Marſzałkowic Lidzki. *Z Powiatu Wilkomierſkiego.* Eperyeſzy Sſta Wilkom: Tyzenhauz Sſta Pololſki. *Z Powiatu Brasławſkiego* Kwinta Piſarz Ziem: Braſław: Jarocki Cześnik Braſław: *Z Woiewodztwa Poznańſkiego* Poniński Kuchmiſtrz Koron, Łącki Podkomorzy Brzeſki-Kujaw: Mycielſki Sſta Koniński Miaſkowſki Sſta Gniezn: Łuba Sſta Stawiſzyński. Radoński Sſta Dembſki. *Z Woiewodztwa Sandomierſkiego.* Xżę Lubomirſki Strażnik W. K. Zborowſki Sęd: Ziem: Sand: Przebendowſki Kaſztelanic Elb: Święcicki Sęd: Ziem: Radom: Bętkowſki Podczaſzy Stężycki. Libiſzewſki Stolnik Radom: Radoński Miecznik Chęcin: *z Woiewodztwa Kaliſkiego.* Gurowſki Piſarz W. K. Suchorzewſki Podſtoli Kal: Herſtopſki Podſędek Wſchowſki. Krzycki Regimentarz, Adam Kwilecki, Roſſen Pułko: *z Wdtwa Trockiego;* Ukolſki Podkomorzy Trocki. Wazgierd Sędzia Ziemſki Trocki. *z Powiatu Grodzieńſkiego* Tyzenhauz Podſkarbi: Nad: Lit: Jundził Podkomorzy Grodziń: *z Powiatu Kowieńſkiego.* Meier Woyſki Kowieńſki, Koſſakowſki Podczaſzy Kowień: *z Powiatu Upitſkiego.* Bitoft Marſzałek Upitſki. Białłozor Woyſki Upitſki. *z Wdtwa Sieradzkiego.* Małachowſki Referendarz Koron: Koſſowſki Sſta Sieradzki. Walewſki Chorąży Szadkowſki. Maxymilian Turſki. *z Ziemi Wieluńſkiey.* Morzkowſki Sędzia Zie: Wieluń: Niemoiewſki Podczaſzy Oſtrze: *z Wdztwa Łęczyckiego.* Koſſowſki Podſkarbi Nadwor Kor: Oſtrowſki Podſędek: Ziem: Łęczycki. Dzierzbicki Sſta Wartalſki. Walewſki Kaſztelanic Łęc: *z Xięſtwa Zmudzkiego.* Odachowſki Marſzałek Konf: Piłſucki Piwniczny Litewſki. Giełgud Ciwun Twerſki: *z Wdztwa Brzeſkiego-Kujawſkiego.* Koſſowſki Sekretarz Koronny. Dąbſki Generał Adjut: J K Mci. *z Wdztwa Kijowſkiego,* Xże Sanguſzko Sſta Czerkal, Xże Kaſper Lubomirſki. Czaplic Podkomorzy Łucki Zagorſki Sſta Owrucki. Bierzyński Sſta Szawliſki. Szuyſki Sſta Niżyński. *z Wdztwa Inowrocławſkiego* Modliński Chorąży Brzeſki-Kujawſki. Przyłubſki Sędzia Ziem: Kujaw: *z Ziemi Dobrzyńſkiey* Sumiński Podczaſzy Rypiński. Rokitnicki Stolnik Dobrzyński. *z Wdztwa Ruſkiego z Ziemi Lwowſkiey.* Borzęcki Podſtoli Koronny. Drohoiewſki Gen: Adju: J K Mci. *z Ziemi Przemyſkiey.* Wieniawſki Podczaſzy Przemyſki. Hrabia Kraſicki. *z Ziemi Sanockiey.* Bukowſki Podſtoli. Bobowſki Cześnik. *z Powiatu Zydaczewſkiego,* Xże: Czartoryſki Generał Ziem Podolſkich. *z Ziemi Halickiey.* Dzieduſzycki Cześnik Kor: Branicki Łowczy Kor: Hrabia Tarnowſki Chorąży Halicki. Worcel. Sapieha Pułkownik Huſſar: J K Mci. Uliński. *z Ziemi Chełmſkiey.* Bąkowſki Podkomorzy Chełm. Przyłuſki Sſta Hadziacki *z Wdztwa Wołyńſkiego.* Czacki Podczaſzy Kor: Wielhorſki Kuchmiſtrz Lit: Piaſkowſki Podkomorzy Krzem: Stecki Sędzia Zie: Łuc: Sępkowſki Kaſztelanic Zarno: Amor Hrabia Tarnowſki. *z Wdztwa Podolſkiego.* Rzewuſki Sſta Drohobycki. Potocki Sſta Smotrycki: Łoś Sſta Wyſzyński. Wykowſki Stolnik Czerwonogrod: Boreyko Podczaſzy Podol: Xże Czetwertyński Staroſta Worono: *z Wdztwa Smoleńſkiego.* Wazgierd Podſtoli Trocki. Eydziątowicz Pułkownik Smoleńſki. *z Powiatu Starodubowſkiego.* Chmara Inſtygator W. X. L. Bułharyn Marſzałek Wołkowyſki. *z Wdztwa Lubelſkiego.* Dłuſki Podkomorzy Lubel: Wybranowſki Chorąży Lubel: Szaniawſki Cześ: Łomżyński. Jezierſki Skarbnik: Łukowſki. Małachowſki Sſta Wąwoln: Tarło Kaſztelanic Lubelſki. *z Wdztwa Połockiego.* Buynicki Stolnik. Korſak Podwojewodzy *z Wdztwa Bełſkiego.* Xże Podkomorzy Koronny. Kurdwanowſki Marſzałek Konf: Bel: Chołoniewſki Podkomorzy Belz: Mier Sſta Buſki. Wilga Sſta Grabowiecki. *z Wdztwa Nowogrodzkiego.* Chreptowicz Sekretarz W W X L. Korſak Piſ: Ziem: Nowog: *z Ptu Słonimſkiego.* Strawiński Sſta Słonimſki. Dziekoński Stolnik Wołkowyſki. *z Powiatu Wołkowyſkiego* Oſkierka Referendarz Lit: Olędzki Koniuſzy Lit: *z Wdztwa Płockiego.* Xże Sułkowſki Piſarz W. Koronny. Weſſel Stolnik Sierpſki. Kośiński Podſtoli Płocki. Niſzczycki Kaſztelanic Raciązki *z Wdztwa Witebſkiego.* Pociey Obożny Lit: Hurko Podkomorzy Witeb: *z Powiatu Orſzańſkiego.* Charpowicki Marſzałek. Hołowczyc Podſtaroſta. *z Wdztwa Mazowieckiego. z Ziemi Czerſkiey.* Bieliński Staroſta Czerſk. Rychłowſki Cześnik Piotrkow: *z Ziemi Warſzawſkiey,* Szydłowſki Chorąży Warſzawſki Szamocki Podczaſzy Warſzawſki. *z Ziemi Wizkiey.* Opacki Chorąży Wizki, Grądzki Piſarz Ziem: Wizki. *z Ziemi Wyſzogrodzkiey.* Nakwaſki Podkomorzy Wyſzogro: Szymanowſki Sſta Wyſzogro: *z Ziemi Zakroczymſkiey.* Ogrodzki Piſarz W. K. Szydłowſki Chorąży Zakroczym: *z Ziemi Ciechanowſkiey.* Kraiewſki Inſtygator Koronny. Podoſki Sſta Bobr: Marſzałek Konf: *z Ziemi Łomżyńſkiey:* Przyiemſki Sſta. Wyſzkowſki Podczaſzy Łomżyński *z Ziemi Rożanſkiey.* Chądzyński Woyſki Rożański. Wągrodzki Piſarz Zakroczym: *z Ziemi Liwſkiey.* Karczewſki Sſta Liwſki. Cieſzkowſki Sſta Zbucki. *z Ziemi Nurſkiey.* Kownacki Piſarz Nurſki. Oſtrowſki Pułkownik: *z Wdztwa Podlaſkiego z Ziemi Drohickiey.* Kuczyński Podkomorzy Drohicki. Oſſoliński Sſta Drohicki. *z Ziemi Mielnickiey.* Markowſki Cześnik Mielnicki. Kłokocki Podſtoli Miński. *z Ziemi Bielſkiey.* Poletyłło Podczaſzy Biel: Karwowſki Podſtoli Biel: Sſta Auguſt. *z Woiewodztwa Rawſkiego z Ziemi Rawſkiey.* Dobiecki Chorąży Chęcin: Grotowſki Podſtoli Socha: *z Ziemi Sochaczewſkiey.* Gadomſki Podkomorzy Socha: Mieczyński Piſarz Sochaczewſki *z Ziemi Goſtyńſkiey.* Łaſſocki Sſta Goſtyński. Mikorſki Chorąży Gąbiń: P. K. S. K. *z Wdztwa Brzeſkiego-Litewſkiego.* Soſnowſki Piſarz Polny Lit: Byſtry Łowczy Nadwor: Lit: *z Powiatu Pińſkiego.* Korzeniecki Chorąży Pińſki. Orzeſzko Sędzia Ziem: Pińſki. *z Wdztwa Chełmińſkiego z Powiatu Chełmińſkiego* Piwnicki Miecznik Ziem Pruſkich. Goſtomſki Sędzia Ziem: Micha: *z Powiatu Toruńſkiego.* Działowſki Piſarz Chełmiń: Gotartowſki Podwojewodzy: Gr: Cheł: *z Powiatu Grudziądzkiego.* Orłowſki Miecznik Ziemi Dobrzyń: Jackowſki Podſtoli Parnawſki. *z Powiatu Radzyńſkiego.* Jeżewſki Łowczy Winnicki. Gotartowſki Piſarz Gr: Pom: *z Powiatu Kowalewſkiego.* Dłuſki Podkomorzyc Lubelſki. Weſſel Sſta Golubſki. *z Ptu Brodnickiego.* Bniński Sſta Murzynowſki. Leſki Chorążyc Malborſki. *z Powiatu Nowomieyſkiego.* Grudowſki Kapitan Woy: J. K. M. Sikorſki Pułkownik Woyſk: J. K. M. *z Wdztwa Mściſławſkiego.* Łopaciński Piſarz W. Lit: Suchodolſki Chorąży. *z Woiewodztwa Malborſkiego z Powiatu Sztumſkiego.* Goſtomſki Podkomorzy Malbor: Wilczewſki Sędzia Mal: Marſzałek Generału Pruſkiego *z Powiatu Kiſzporſkiego.* Wilczewſki Gene: Adju- J. K. M. Lutomſki Sądowy Ziem: Malb: *z Powiatu Elbląſkiego.* Pruſzak Kaſztelanic Gdańſki. Piwnicki Szambelan J. K. M. *z Powiatu Malborſkiego.* Kalkſztein Chorążyc Cheł: Gorſki Podwojewodzy Grodz: W. M. *z Wdztwa Bracławſkiego.* Oſtrowſki Chorąży Bracław: Grocholſki Chorąży Winnicki. Czosnowſki Sſta Ułanowſki. Xże Czetwertyński Podkomorzyc Bracławſki. Chołoniewſki Sſta Kołomyſki. Dorożyński Podſtoli Zwinogro: *z Wdztwa Pomorſkiego z Powiatu Tczewſkiego.* Lniſki Sądowy Ziem: Tczewſki. Jaſiński Sędzia Ziem: Tczew: *z Powiatu Gdańſkiego.* Sarnacki Skarbnik Ziemi Bielſki. Łochocki Sſta Oſiecki. *z Powiatu Nowſkiego.* Czapſki Generał Woyſk Koron. Łebiński Generał Woyſk Koron: *z Powiatu Świeckiego.* Rogaliński Sſta Nakielſki. Moſczeński Sſta Brzeſki-Kujawſki, *z Powiatu Tucholſkiego.* Kicki Sſta Sobowicki. Dąbſki Sſta Pokrzywnicki. *z Powiatu Człuchowſkiego.* Grabowſki Sſta Lipiński. Lipiński Piſarz Grod: Wałecki: *z Powiatu Mirachowſkiego.* Uſtarbowſki Sądowy Z. Mir: Hilzen Sſta Parchowſki. *z Powiatu Puckiego.* Jezierſki Wiceregent Grod: Kowale: Malanowſki Generał Woyſk K. *z Powiatu Kościerzyńſkiego.* Dąbſki Wojewodzic Sieradz: Lipiński Łowczy Czern: *z Powiatu Skarzewſkiego.* Pawłoſki Miecznikowicz Z. Pr. Łubieński Cześnik Bielſki. *z Wdztwa Mińſkiego.* Świętorzecki Piſarz Ziem: Paulikowſki Łowczy. *z Powiatu Mozyrſkiego:* Oſkierka Kaſztelanic Jeleński Piſarz Dekretowy. *z Powiatu Rzeczyckiego.* Chlewiński Piſarz- Chełchowſki Skarbnik. *z Woiewodztwa Inflantſkiego z Inflant ſamych.* Szadurſki Chorąży. Plater Wojewodzic Mściſławſki. *z Korony.* Wilczewſki Podkomorzy Wiſki. Hryniewiecki Chorąży Czerwonog: *z Litwy.* Dulęba Horodniczy Brzeſki. Kaſzyc Sſta Czudziański *z Wdztwa Czerniechowſkiego.* Czacki Sſta Nowogrodzki. Chorzewſki Sędzia Ziem: Nowogrodzki. Radzimiński. Podhorodeński Kaſztelanic Czerniechowſki.

Die 2da 8bris. przed Seymem w kilka dni potym naſtępującym J. K. Mość z wokowanemi na Zamek Senatorami, w tych ſłowach miał konferencyą.

Gdy tych, ktorych bym rad zawſze bliſkich Oſoby moiey ſwiadkow. y ſpołecznikow rad y uczynkow moich widział, teraz zbliżony Seym zgromadza, poufale Jm otworzyć myśl moią o tym Seymie mam za rzecz przyzwoitą; bo ſmiało ten ieſt poufałym, kto czyſte ma ſumnienie, y intencye, y do tych mowi, ktorych ſame Prawo do Rady mu przydaie: *Ubi Conſilia ibi ſalus.* Oto mi idzie abyście y ſami byli ze mną iednoczynni, y Młodſzych Braci do tego nakłaniali; a nakłaniali przez ſame poſłuſzeńſtwo od każdego Obywatela winne Prawu, *& per Amorem Patriæ*

Dalfzey Rozmowy JKMci treść takowa była,

Elekcya Marfzałka y Rugi, aby bez wtrącania naymnieyfzey inney kweftyi odprawione były, y zaraz bez trudnofci aby powrot Pofelfkiego koła do Senatorfkiey Jzby naftąpił. Tam aby *poft Solennitates Comitiales Lege defcriptas* Materye Skarbowe, Woyfkowe, & *Judiciaria* porządnie po fobie były traktowane *non interrupte.* W Skarbowych gdy Kwidzyńfka okoliczność, ktorą explkował Krol, przynagla Rzpltą do odmiany Cła Generalnego *in Anno* 1764*to.* poftanowionego; tę Uymę więc nayzgodniey fupplementować fądził Podatkiem Czopowego, y Szelężnego generalnego, ze Wśiow, y Miafteczek wfzelkich, iako naydonofnieyfzym, a naymniey uciążliwym.

Ktory to podatek Czopowego y Szelężnego Generalnego gdyby zoftał uchwalony, Nayiaśnieyfzy Pan ofwiadczył: iż nie widział potrzebnieyfzego zażycia tych dochodow, nad poprawę y pomnożenie Woyfka. A do tego pomnożenia gdy iuż Konftytucye 1764tì. toruią drogę; rozumiał przeto Krol Jmc: żeby nią, idąc, należałoby fię liczbę Porcyi *Anno* 1717*mo.* poftanowioną obrocić w liczbę rowną Zołnierzy, a oprocz Nich obmyślić płacę Officyerow, Unter-Officyerow, Generałow y wfzelkich potrzeb woiennych, y to *definitive* poftanowić iuż na teraźnieyfzym Seymie, iak tylko dochody wyftarczaiące na to pokazałyby fię *in Anno* 1768*vo.* Teraz zaś zdawało Mu fię: że iuż *actu* poftanowić można z teraźnieyfzych Dochodow Rzpltey powiękfzenie Porcyi pieniężnych tak, aby przynaymniey ta Liczba Ludzi ktora ieft, ftała fię do ufług publicznych zdatną, bez uciążliwości Krajowi, ktorey teraz uyść nie podobna, dla tego: że zbyt fzczupła Płaca Zołnierzom nie zoftawuie możności płacenia żywności y wfzelkich potrzeb, w ich ofobliwie Marfzach. Szkoły Rycerfkiey utrzymanie tu zalecił Krol Senatowi, y Artylleryi poprawę. Potym przyftąpił *ad Judiciaria,* w ktorey materyi, cztery tylko *facienda* na tegorocznym Seymie radził: Rozgraniczenie Władz Miniftrowfkich, Woiewodzkich y Grodzkich; Poprawę *Policiei* w Miaftach; Trybunałow ziednoczenie Koronnych; y zlecenie Krolowi *Conficiendi Codicem Legum* do approbacyi Stanow zgromadzonych na Seym 1768*vi.* Potym Krol wyłufzczył potrzebę nie odbitą przez Seymową całowładność ufmierzenia rozruchow Kurlandfkich, gdyż tylu tu przytomnych Ofob doznało wraz z Krolem zafiadaiących na fprawie *ab Exconfiliariis* intentowaney Xciu Bironowi: że Prawność z fprawiedliwością w tey fprawie połączyć nie podobna dla tego: że *in Rigore Terminalitatis* mogą zawfze *Exconfiliarij cenfere fe fpoliatos* od Xcia, *ergo* Xże *punibilis.* W prawdzie zaś niewinnym ieft, gdyż *in improvifo cafu à Lege, Lex infufficiens.* Jmperatorowa Elżbieta Auguftowi III. deklarowała folennie: że Biron y Familia Jego nigdy z niewoli wypufzczeni nie będą. Auguft III. nowego Xięcia a ten Miniftrow inftytuował; Uwolniony Biron, albo Jch ufługi y hołdu, albo umknienia *ab Officijs* pretendował za radą Seymu Kurlandfkiego. *Utrumque recufarunt,* Biron bez Miniftrow nie mogł panować, Jnftytuował tedy nowych Miniftrow, bo nie mogł inaczey uczynić. Sprawa zaś *de fpolio* tylko Seymem umorzona być może.

Dalfzy zaś Dyfkurs JKMci był in tenorem fequentem.

Do tych czas mowiłem o tych Materyach, ktore Ja Sam proponować Narodowi umyśliłem. Radbym na nich fkończył, lecz kiedy tak głośne natężone y frogie odezwy Zagraniczne za Dyffydentami, tę materyą aktualnie w ufta każdego *in particulari* wprowadziły, gdy rożność tychże odgłofow y odezw czafem daleko mocnieyfzych, czafem daleko flabfzych, ieflzcze nam *exactè* nie dała poznać czego od nas *pofitivè* żądaią Zagraniczne Potencye w tey materyi; Więc Moim zdaniem, My naylepiey uczyniemy: że ten początek Seymu w trzech materyach Skarbu, Woyfka, y Jurydyki iak nayporządniey traktuiąc, tych fię ściśle trzymaiąc: żebyśmy o Dyffydentfkiey materyi w Stanach Zgromadzonych naymnieyfzey wzmianki o niey nawet nie uczynili, rezerwuiąc fobie brania w niey rezolucyi do czafu, gdzieby też zagraniczne Potencye na Seymie chciały ponowić w niey odezwy fwoie: a tym czafem uważaymy mocno każdy co nam *in omni cafu* odpowiedzieć będzie należało iako Katolikom, y Patryotom, gdyż toś ieft pewna: że ieft nad czym myślić, y były iuż flyfzane nie raz *ultima extremitatis* oznaymowania; więc powtarzam: że trzeba y o Wierze, y o Krain, y o teraźnieyfzey, y o Przyfzłey fytuacyi nafzey pomyślić, co czynić? co pozwolić? co odmowić? powinnifmy, y zdołamy. To mi ieft miło choć w tak groźney materyi: że z temi mowię, u ktorych fpodziewam fię tey zupełney ufności, ktorą mam o nich: że nieodftępnie to czynić fpolnie będziemy, co nam powinności Wiary, y Obywatelftwa przepifuią, ktorych y roftropnie łączyć, y w potrzebie życiem bronić, rownie Ja z każdym gotow ieftem.

Prymas w krotkich flowach Krolowi wdzięczność, y iednomyślność fwoię, y wfzyftkich dobrze myślących ofwiadczył.

Bifkup Krakowfki, gdy Arcy-Bifkupa Lwowfkiego fpytał, czy chce mowić do Krola? Krol powiedział:

Jakem fię z wfzelką otwartością wynurzył, W M Panom, W M Panowie chciecie fię rozmyślić nad tym, com Ja dziś powiedział, a potym każdy co zechce z ofobna Mnie opowie fwoie nad tym reflexye y zdania.

A na koniec Krol to powiedział:

Wiadoma do Lafki Seymowey konkurrencya Jmci Pana Dziedufzyckiego Cześnika Koronnego, aby wzięła pomyślny Sukceff, ieft y odemnie żądanym. Profzę w tym o kooperacyą W M Panow dla tego: że ieftem tey ufności: iż czynione poniekąd Jemu do Funkcyi trudności fami uznacie W M Panowie za niegruntowne; gdyby były prawdziwie prawne, Sambym tey promocyi nie popierał.

Die 5. 8bris. Na takowe interceffowania fię JKMci, chociaż Jmć Pan Dziedufzycki Cześnik Koronny miał dla fiebie daleko większą część umowioną Pofłow, iednak nie chcąc być naymnieyfzey zwłoki obrania Marfzałka przyczyną, fam wieczorem *immediatè* przed dniem naftępuiącym Seymu, JKMci podziękował za łafkawe interreffowanie fię do utrzymania go na Marfzałkoftwie Seymu zacząć fię maiącego, y za Jnftynktem Pańfkim JKMci w ten czas onemu uczynionym, po Audyencyi fwoiey infpirował wfzyftkim przyiaciołom fwoim, aby Jmc Panu Czapliców Podkomorzemu Łuckiemu Pofłowi Wojewodztwa Kijowfkiego na Doftoyność Marfzałkowftwa Seymowego dali wota fwoie.

SESSYA PIERWSZA

Dnia 6. Octobris

DNia Szóſtego Października na Terminie Uniwerſałami J. K. Mci Woiewodztwom, Ziemiom y Powiatom Korony Polſkiey y W. X. Litt. obwieſzczonym J. K. M. o godzinie iedenaſtey przed południem wraz z Miniſtrami, Senatorami, y z Stanem Rycerſkim poſzedł do Kościoła Kollegiaty Warſzawſkiey. Tam przy Aſſyſtencyi Młodzi Szlacheckiey w Kadecki uniform paradnie przybraney, we dwie linie z bronią uſzykowaney, wyſłuchawſzy Mſzy o Duchu S. przez J. O. Xcia Jmci Kaietana Sołtyka, Biſkupa Krakowſkiego ſpiewaney, y Kazania przez Jmci Xiędza Wyſzyńſkiego Kanonika Kathedralnego Przemyſkiego, y Kollegiaty Warſzawſkiey, *ex Temate: Fraternitatem diligite, Deum timete, Regem honorificate*, mianego; ruſzył ſię do Izby Senatorſkiey, gdzie zaſiadłſzy na Tronie, Jmć Pan Jacek Małachowſki, Referendarz Koronny, Poſeł Sieradzki, Marſzałek ſtarey Laſki Seymu Koronacyinego, wezwany do Tronu przez Jmci Pana Mniſzcha Marſzałka Nadwornego Koronnego, złożył powinną Majeſtatowi przy ucałowaniu ręki Pańſkiey weneracyą, odchodząc do Izby Poſelſkiey, dla zaczęcia Seymu teraźnieyſzego przez obranie według Prawa na pierwſzym dniu nowego Marſzałka J. K. Mość powrocił na Pokoie, à Jchmć PP. Senatorowie do Stancyi ſwoich roziechali ſię.

Po umieſzczeniu na ſwoich mieyſcach Jchmciow PP. Posłow *ex Turno* Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, y po uſtąpieniu Arbitrow z Jzby Poſelſkiey, Jmć Pan Marſzałek w naſtępuiące słowa Seſſyą zagaił.

„Jak przezorne wſzyſtkich Prawodawcow Uſtawy wyznaczaiąc dni
„pracom ludzkim, baczyły za rzecz koniecznie potrzebną, oddzielać mo-
„menta ku ſpoczynkowi. Dał temu myśleniu pochop, w pierwſzym Czło-
„wieczeńſtwa określaniu, Ten ktory z iedney cząſtki uformował iſtność
„natury Ludzkiey Stworca, oddaiąc dzień ſiodmy na ſpoczynek Czło-
„wiekowi. Z podobnychże powodow, y Pogańſka baieczność *in die-*
„*bus Feriarum* liczyła dni odpoczynku. Jeſteśmy wſzyſcy tey wielkiey
„prawdy Dowodzicielami: że myśl naſza po lekkim odpoczynku ſil-
„niey ſię w świeżą przybiera pamięć, ſama po nocnym wypocznieniu
„gruntowniey zawziętą chwyta, y utrzymuie wiadomość. Cożby dopie-
„ro mowić o tych pracach, ktore o ogolnym Narodow radząc ſzczęściu,
„dla uſzczęśliwienia wſzyſtkich wymagaią dokładnieyſzego rzeczy roz-
„ważenia, okoliczności przeyrzenia, ſkutkow dociekania. Wſzakże y in-
„ne Narody, ktore nie biorą Prawa z uſt Samowładnego Pana, ale go ſo-
„bie bądź w licznieyſzym ſtanowiących mnoſtwie, bądź w uſkąpionym
„tychże wyborze ſame daią, znaią rzeczą dogodnieyſzą czaſy wyzna-
„czać pewne, w ktorychby dawnieyſze odmieniać, czyli wydobrzać, no-
„we uchwalać w mocy było uſtawy.

„Y tey to natury ieſt dziſieyſze Stanow zgromadzenie ſię; mineły
„te chwile, w ktorych każdy z Nas zapomniawſzy o całocalności Kraio-
wey w domowych zacieniach naradzał ſię y trudził, iakby ſwe pomna-
„żać dochody, Włości ograniczać, Intereſſa zaſpokaiać, zgoła Własno-
„ściom prywatnym dogadzać. Ale teraz mowię te nadeſzły dni, czyli
„godziny, ktore iedynie na naradzeniu około publicznego Dobra po-
„święcać Nam należy. Ten to naydroższy nadbiegł czas, w ktorym nie
„tylko dawniey zapomniane czyli w receſs puſzczone zaſilać mamy po-
„trzeby, ale y przezierać ſię w ſkutkach dawniey uknutych Praw.

„Za

„Za Panowania niegdyś Zygmuntow: Auguſta, y Trzeciego, częſte
„Seymow składania, Przodkowie Naſi nazywali wycięczeniem fortun
„Szlacheckich. J. K. Mość P. N. M. miłośnieyſzym poſtępuiąc kro-
„kiem, lubo ma w ſwey mocy nadzwyczayne ſkładać Seymy, wolał
„ſwą ſtarannością zaſtępować potrzeby Oyczyſte, y na ſwym mozole
„nieść ciężar wynikłych w czaſie dwoch lat nawałności. Mamy wyra-
„żony w Jego Uniwerſale Pańſkim zbior nie ktorych publicznych po-
„trzeb. Są nam iednak żywſzym dowodem nad słowne w Uniwerſale
„wyrażenia, te pieczołowite Jego Pana o nas troſki, ktorych nieuſtan-
„ność burzliwe od nas oddalaiąc uciſki, upielęgnowała nam ten ſwobo-
„dny pokoy, ktorego nie ieden może z nas trwożliwym od Niebios do-
„praſzał ſię wzdychaniem. Przeglądamy iuż nie ktore ſkutki uſzczę-
„śliwienia Kraiowego z pieczołowitych nad nami Rządow. Zoſtaie dal-
„ſza nam, zoſtanie nierownie większa Naſtępcom naſzym część ſławie-
„nia tych pieczołowitości, ktorych zyſki teraz ſzczepione, w buynych po-
„tym owocach Potomkowie Naſi liczyć dokładniey będą mogli.

„Niech mi będzie wolno NWMciwi PP, y Bracia, w dziſieyſzym Was
„z iak naygłębſzym każdego z oſobn auſzanowaniem powitaniu ponowić
„tę myśl y słowa, które przed lat dwiema, oſiadaiąc to tu mieyſce oświad-
„czyłem, że ta Laſka którey powierzoną ſobie ſmiałem ſtraż, była to
„wyrazem iedynym moiey ku Wam przychylności, y posłuſzeńſtwa; tam
„nią iedynie kierować żądałem, gdzie Prawo, y Waſze rozkazy Poprze-
„dnikami Jey były. Teć to ſkłonne aż ku ſchyłkowi posłuſzeńſtwo
„zapatrzywſzy ſię na wyraźny Prawa przepis nakazuiący czaſu oſzczędza-
„nie, zadaie uſtom moim niemoc innych rozczynać słów; ieſt powo-
„dem wedle Prawa o alternacie *in ordine Votorum* na Nowego Mar-
„ſzałka dania Głoſu Przeświętnemu Woiewodztwu Poznańſkiemu: y *eô no-*
„*mine* daię Głos Woiewództwu Poznańſkiemu.

A gdy takowym ſpoſobem na końcu Mowy ſwoiey Jmć Pan Małachowſki ſtarey Laſki Marſzałek, dał głos Woiewodztwu Poznańſkiemu; toż więc Woiewodztwo przez uſta pierwſzego Posła ſwego Jmci Pana Antoniego Ponińſkiego Kuchmiſtrza Koron. oświadczyło zgodnie *Vota* ſwoie do Laſki Marſzałkowſkiey, Jmci Panu Celeſtynowi Czaplicowi Podkomorzemu Łuckiemu Posłowi Woiewodztwa Kijowſkiego.

Naſtąpiło Woiewodztwo Krakowſkie, z ktorego pierwſzy Poſeł Jmć Pan Adam Małachowſki Krayczy Koronny, dał kreſkę ſwoię Jmci Panu Szczęſnemu Czackiemu Podczaſzemu Koronnemu, Posłowi Wołyńſkiemu. Koledzy zaś Jego ofiarowali życzenia ſwoie Jmci Panu Czaplicowi, za ktorych przykładem inne poſzły Woiewództwa aż do Kijowſkiego. z ktorego Jmć Pan Czaplic podziękowawſzy krótko lecz wymownie, za affekta, których dowod nieſpodzianie, y z zadumieniem odbierał, dał kreſkę Jmſ Panu Franciſzkowi Zagurſkiemu Staroście Owruckiemu, Koledze ſwemu z tegoż Woiewodztwa; a ten Jemu wzaiemnie; oſtrzegaiąc powrot z Senatu do Izby Poſelſkiey, y w niey nominacyą Deputatow do Konſtytucyi. Z woiewodztwa Wołyńſkiego, Jmć Pan Podczaſzy Koronny pierwſzy Poſeł podziękowawſzy Jmci Panu Krayczemu Koronnemu, za kreſkę ſobie daną, oświadczył; że lubo miał ofiarowane y od inſzych Przyiacioł; tych iednak uſtępuie, upraſzaiąc tychże Ichmciow, ażeby ie dali na Jmci Pana Czaplica, ktoremu, y ſam ſwoią ſię chętnie przyſłużył. Potym podobne iak Jmć Pan Zagurſki uczynił oſtrzeżenie, tak dla powrocenia *antiquæ formæ Regiminis*, iako też oſobliwie dla ubeſpieczenia Wiary Swiętey Katolickiey. Jmć Pan Michał Wielhorſki Kuchmiſtrz W. X. Litt. Kollega Jego, lubo ofiarował był kreſkę ſwoię temuż Jmci Panu Podczaſzemu, że iednak uwolniony ieſt od tego obowiązku oświad-

C czeniem

czeniem Jmci Pana Podczaſzego, więc dał *Votum* na Jmci Pana Czaplica; à względem powrocenia do Izby Poſelſkiey z rownym ogłoſił ſię oſtrzeżeniem, dla tego naybardziey: ażeby gdy na Wiarę S. Katolicką wielkie ſą zamachy, dla odwrocenia onych ta materya przed wſzyſtkiemi wzięta była, y Wiara S. ubeſpieczona zoſtała. W naſtępuiących wotowaniach Ichmć PP. Staniſław Małachowſki Staroſta Wąwolnicki Poſeł Lubelſki, Syn Jmci Pana Krayczego Koronnego, y Jozef Karczewſki Staroſta, y Poſeł Liwſki uwolnieni od przyrzeczenia danego Jmci Panu Podczaſzemu Koronnemu, ofiarowali kreſki ſwoie Jmci Panu Czaplicowi. *Z* Woiewodztwa Mińſkiego Ichmć PP. Antoni Swiętorzecki Piſarz Ziemſki, y Paulikowſki Łowczy, Poſłowie tegoż Woiewodztwa, oſtrzegli przy wotowaniu: że maiąc zlecone ſobie w Inſtrukcyi żądanie od Woiewodztwa ſwego będą proſić na nie o rezolucyą. Z Xięſtwa Inflantſkiego, Jmć Pan Jozef Wilczewſki Podkomorzy Wiſki pierwſzy Poſeł, oſtrzegł zachowanie nienaruſzone Prawa wyraźnego o porządku Seymowania. Przy wotowaniu Poſłowie Powiatow Braſławſkiego, y Orſzańſkiego pod Laſkę poſzli, że było oſtrzeżenie u ſtarey Laſki o dyſkwizycyi względem obrania tychże. Gdy tedy Jmć Pan Czaplic wſzyſtkie oprocz iedney Jmci Pana Krayczego Koronnego maiąc ſobie dane kreſki zoſtał obrany Marſzałkiem, oddał mu więc Laſkę Jmć Pan Małachowſki ſtarey Laſki Marſzałek, za poprzedzaiącą ſwoią *de Tenore ſequenti* Przemową.

„ Kiedy Oſiadanie ſterniczego mieyſca niedozwoliło mi moią kre-
„ ſką zapraſzać *ex Turno* Woiewodztwa moiego do Laſki, gdy życzyć
„ ſłowy publicznemi nie mogłem, nadgradzam to ſzczerym Ci winſzo-
„ waniem Mci Panie Kijowſki. Zapraſzam Cię do tey obięcia Laſki,
„ do ktorey Cię prawie ogòlnie bo tylko bez dwoch Wotow powołuią
„ affekta: Oſiągay Doſtoieńſtwo, y tegoż prace, ktorych dawno wielkim,
„ à przy moim Sterniċtwie znacznym byłeś ſpołecznikiem. Jeſt nie
„ wątpliwą nadziei przyczyną: że pod Twoim ſtyrem, wraz z kwiatem
„ Laſki ſława Narodow Naſzych, w zawity uwięczy ſię Owoc, y to, co
„ przeſzłe Seymy zapomniały, lub nie doyrzały, w brakach ſwoich za-
„ ſilonym zoſtanie. Lubo mniey może ſpodziewano, nie mniey iednak
„ miło to będzie każdemu znać Cię, y głoſić Cię, Marſzałkiem Stanu
„ Rycerſkiego; dla mnie tym znacznieyſza uradowania y chluby przy-
„ czyna, że tę władność ſterniċtwa, ktorą powſzechne ci ofiaruią ſerca,
„ z uſt moich teraz, ogłoſzoną maſz, y do piaſtowania odbieraſz. „

„ W zdawaniu tey czaſowey doſtoyności uczuwam tę korzyść wiel-
„ ką: iż ku uſzczęśliwieniu Narodow Naſtępnik moy zaſtąpi wſzelkie
„ moie urzędowe niedołęſtwa. Y gdy iuż z Dyrektora, wſpoł Radnik,
„ z tego krzeſełka, do Woiewodzkiey przenoſzę ſię Ławicy, niech mi
„ będzie wolno Naſi Wielce MM. PP, y Bracia dopraſzać ſię, bym y
„ na tamtym mieyſcu miał zaſzczyt tych łaſkawych affektow, ktore wień-
„ cem ſą prawych czynności. „

„ Schylam iuż tę Laſkę, ktòra na ninieyſzym Seymie w ręku mo-
„ ich martwą byćby mogła, niech za tey uderzeniem iak nayżyżnieyſze
„ wytrzyſkuią zrzòdła Narodom użyteczne w Twoich Mości Panie Kijo-
„ wſki, à wkròtce Stanu Rycerſkiego Marſzałku ręku; niech tá Laſka
„ wydaie té latorośli, ktòrych Oyczyzna upragnioną wygląda, y oczeku-
„ ie tęſknicą. Teraz zaś gdyś ſerce iuż dawno Bogu, y Oyczyznie poświę-
„ cił, poświęć y uſta przez zaślubienie ſię tym Juramantem, do ktòrego
„ urząd Marſzałkowſki Cię obowiązuie. Já z mieyſca tego chętnym za-
„ praſzam ſercem. „

Po ſkończeniu mowy przez Jmci Pana Małachowſkiego, y oddaniu Laſki Jmci Panu Czaplicowi, tenże Jmć Pan Czaplic lubo nie przygo-

towany

towany przyzwoicie iednak w naſtępuiące ſłowa za toż Doſtoieńſtwo nie ſpodziane na niego przez affekt ku niemu całey Izby włożone podziękował.

„ Doznaię ſam na ſobie nie dociekłych woli Boga wyrokow, ktorą
„ ledwie w tym nieſpodziewanym dla mnie momencie poiąć mogłem.
„ Poznaię moc Iey tak ſilną: że nawet moia własna nieſpoſobność o-
„ przeć ſię Iey nie zdołała. Doświadczam łaſki Przezacnego Stanu Ry-
„ cerſkiego, kiedy nad zamiar pełnionych dla Oyczyzny uſług przewyż-
„ ſzaiący dobrodzieyſtwa ciężar, z niedoważaiącą podnieſiony wdzięczno-
„ ścią, tak ieſt trudny w porownaniu, iak obowiązki, ktòre naydoſtate-
„ cznieyſzą być powinny Dobroczyńcom ofiarą, nie ſkuteczne w wy-
„ rażeniu. „

„ Szczęśliwy by był ſtan ludzi odbieraiących łaſki, gdyby zniewolo-
„ ney duſzy właſność zaraz wywnętrzyć ſię mogła y tyle oświadcze-
„ niom wyſtarczyła, ile, y iak wielu Oſobom powinna. Ale że to ieſt
„ nie przyrodzoney mocy dzieło, nie moiey dar zdolności, abym doſta-
„ teczne mògł uczynić dzięki, w takowym zadumieniu nieſpoſobność
„ z chęcią walczyć będą, aby pierwſza odwdzięczać ſię wuczyła, druga
„ aby tę u ſiebie uſtawę wykonywała. „

„ Odbieram w tey myśli Laſkę, ktorą zgodne J. WW. Panow po-
„ wierza zezwolenie, z rąk Twoich Mci Panie Referendarzu Koronny
„ zacny z Imienia, godny z talentow, w doświadczoney ku Oyczyznie u-
„ ſłudze, pracowity Marſzałku, Tobie wieczna za chwalebne Iey piaſto-
„ wanie od Rzeczy-Poſpolitey należy pamięć, mnie ſzczera do podoba-
„ nia ſię Przezacnemu Stanowi Rycerſkiemu na wſzelkie zawołania zo-
„ ſtaie ochota. „

Po ktorym podziękowaniu zwykłą Marſzałkowſką wykonał przyſięgę y mianuiąc przed Stanem Rycerſkim Sekretarzem Seymowym Jmci Pana Staniſława Rembielińſkiego Sekretarza J. K. M. rothę mu przyſięgi w Konſtytucyi Seymu *Coronationis Anni* 1764. przepiſaną dyktował, według ktorey gdy pomieniony Jmć Pan Rembielińſki mianowany Sekretarz Seymowy, naypierwſzy [ponieważ dawnieyſzych Seymow Sekretarze Prawem nie byli do przyſięgania obowiązani] przyſiągł; Jmć Pan Marſzałek Seymowy delegował potym Ichmć PP. Poſłow po ſześciu z każdey Prowincyi z oznaymieniem Jego K. Mci o obraniu ſiebie za Marſzałka, à to *z Prowincyi Małey Polſki* Ichmciow Panow Kurdwanowſkiego Marſzałka Konfederackiego y Poſła Woiewodztwa Bełzkiego, Markowſkiego Cześnika y Poſła Ziemi Mielnickiey, Poletyłę Podczaſzego y Poſła Ziemi Bielſkiey, Xiążęcia Czertwetyńſkiego Podkomorzyca y Poſła Woiewodztwa Bracławſkiego, Grocholſkiego Chorążego Winnickiego y Poſła tegoż Woiewodztwa, Radzimińſkiego Poſła Woiewodztwa Czerniechowſkiego Podhorodyńſkiego Kaſztelanica Czerniechowſkiego, y Poſła tegoż Woiewodztwa. Z *W. Xięſtwa Litewſkiego.* Dziekońſkiego Stolnika Wołkowyſkiego Poſła z Powiatu Słonimſkiego, Hurkę Podkomorzego y Poſła Woiewodztwa Witebſkiego Kurzenieckiego Chorążego y Poſła Powiatu Pińſkiego Suchodolſkiego Chorążego y Poſła Woiewodztwa Mściſławſkiego, Oſkierkę Kaſztelanica, y Poſła Powiatu Mozyrſkiego, Platera Woiewodzica Mściſławſkiego, y Poſła z Xięſtwa Inflantſkiego. Z *Wielkiey Polſki* Szydłowſkiego Chorążego y Poſła Ziemi Zakroczymſkiey, Wyſzkowſkiego Podczaſzego y Poſła Ziemi Łomżeńſkiey, Laſockiego Staroſtę y Poſła Ziemi Goſtyńſkiey, Gurſkiego Podwoiewodzego y Poſła Powiatu Malborſkiego, Czapſkiego Generała Woyſk Koronnych Poſła Powiatu Nowſkiego, Sarnackiego Skarbnika Ziemi Bielſkiey y Poſła Powiatu Gdańſkiego. Ktorzy to Ichmć Delegowani zaraz

wykonali

wykonali tę należytą N. Panu na Tronie ſiedzącemu powinność, przez uſta Jmci Pana Makarego Kurdwanowſkiego Stolnika Lubaczowſkiego, Marſzałka Konfederacyi, Poſła Woiewodztwa Bełzkiego, w te ſłowa przed Tronem J. K. Mci mowiącego.

„ Władaiące Narodami Berła, nayſzczegulnioyſzą rządu ſwego ſła-
„ wę, nayznakomitſze wyrokow zalety, w mądrych ułożeniach, w roſtro-
„ pnych ſprężyn rządowych poruſzeniach zakładać zwykły. Mądrość
„ y roſtropność Krolow wſławiać Trony, urwierdzać Narody, uſzczęśli-
„ wiać Mieſzkańcow ma Prawo. Ta naywiękſze przewyżſza dzieła, wſzy-
„ ſtkie ſkłania y zamierzonemu celowi oddaie przypadki. Ta ſprawie-
„ dliwy czaſow przeſzłych terazmieyſzym rownaiąc wymiar, przyſzłych
„ przewidzieć naucza obroty. Ta naoſtatek ſame w hołd podbiia ſzczę-
„ ście, gdy w granicach władania ſwego zdaniem Temokleſa toczącego
„ ſię cofać w przeciwność zabrania mu Koła. Gdzież ſą naywſpanialſze
„ w świecie Czynności, gdzie naywalecznieyſze bohatyrſtwa, ktoreby nie
„ tey Miſtrzyni Prawami ſporządzone były. Im mozolnieyſzą nabywana
„ pracą tym więkſzym przydatnościom, wydoſkonalona niewypowiedzia-
„ nych rządzonemu ludowi koſztować pozwala ſzczęścia owocow. Wi-
„ dzi z zazdrością Europa promieńmi blaſku tego oſypany Tron Polſki,
„ ktore wrodzona Tobie Nayiaśnieyſzy Krolu P. M. M. rozſiewa przezor-
„ ność, zna lud poddany że Panuiącego Mędrca dowcip przewyżſza Kro-
„ leſtw bogactwa. Wpatruie ſię mowię dziſiay naycelnieyſza część świa-
„ ta w Narod rządzony mądrością; bo ſprawy ſwoie radnie czyniący;
„ Ogląda podnoſzące ſię do rowni Mocarſtw ſwoich Kroleſtwo, wierząc
„ z doświadczenia: że tym na ſzczęśliwym rządzeniu niezbywa krainom gdzie
„ gruntowne odkwitaią rady. Doznaią Państwa twego Nayiaśnieyſzy
„ Krolu Mieſzkańcy: iż z krynic roztropności Twoiey czerpane rady
„ ważą wyroki, gromią bezprawia, à zaczętym dziełom broniące wzroſtu
„ łagodnie uprzątaią zawady. Ochroniłeś naydoſkonalſzy Monarcho
„ Solonowym przykładem dla rożnic Obywatelſkich podobnych Aten-
„ ſkim w iaſkinie upadku lecącą od zguby Oyczyznę, gdy nieſłychaną
„ prawie od wynieſienia ſwego na Tron zaſzczepiłeś w niey iedność.
„ Zywy tego dowod daie ſtan naſz Rycerſki pieczołowitym Oyca Oy-
„ czyzny na to tu mieyſce zgromadzon zwołaniem, ſtawił ſię w dzień
„ wyznaczony Narodowey Radzie, dopełnił świątobliwych Prawa obo-
„ wiązkow, przyſpieſzył pragnącemu widzieć ſzczęśliwość Oyczyzny
„ ſercu Pańſkiemu ofiarę, gdy z cnot y zaſług znakomitego Męża Jmć
„ Pana Czaplica Podkomorzego Łuckiego Poſła Kijowſkiego w ieden
„ cel biiącemi głoſami do Seymowey Stanu naſzego wybrał Laſki. Wło-
„ żony ſłodki na mnie obowiązek obwieścić W. K. Mci P. M. M. to po-
„ czątkowe Obrad dzieło tym mi ieſt ſzczęśliwiey dopełniać, gdy mi
„ razem upragnione iak nayprędſzego Twarzy Pańſkiey widzenia y z
„ Przeświętnym Senatem położoną w pierwſzym rzędzie po Monarchach
„ Radą łączenia ſię ſtanu tego żądze nieść przed Tron W. K. Mci zle-
„ cono z prośbą: aby ważącą ſzalę uſług miłey Oyczyznie czynionych
„ rękę Pańſką iako nayprędzey ucałować dozwolił. „

Jmć Pan Andrzey Zamoyſki Kanclerz W. Koronny oświadczywſzy od Tronu ukontentowanie J. K. Mci z tak pięknego początku Seymu przez zachowanie Prawa w obraniu Marſzałka ſtanu Rycerſkiego godnego, zacnemi przymiotami y zaſługami Męża; wyraził: że Nayiaśnieyſzy Pan żądaiąc iak nayprędſzego złączenia ſię Izby Poſelſkiey z Senatorſką, przyśle Dnia Jutrzeyſzego Senatorow dla zaproſzenia ſtanu Rycerſkiego, à

teraz przypuſzcza do pocałowania tey ręki ktorą, ſzafować będzie łaſki ſwoie Pańſkie tym, ktorzy o Oyczyznie dobrze myślą. Po odeyściu delegowanych Poſłow mianował Jmć Pan Kanclerz W. Koronny od Majeſtatu Ichmciow PP. Woiewodę Podlaſkiego, Kaſztelana Poznańſkiego, à Xiąże Jmć Kanclerz W. X. Litewſkiego z Prowincyi Litewſkiey Jmci Pana Kaſztelana Połockiego do zaproſzenia ſtanu Rycerſkiego do złączenia ſię z Senatem. W Izbie Poſelſkiey Jmć Pan Kurdwanowſki uczyniwſzy relacyą łaſkawego od J. K. Mci przyięcia y ukontentowania z obrania Marſzałka, y że Nayiaśnieyſzy Pan żądaiąc iako nayprędſzego złączenia ſię, przyśle Ichmciow Senatorow do zaproſzenia, Jmć Pan Marſzałek ſolwował Seſſyą na dzień Jutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą przed południem.

SESSYA DRUGA

Dnia 7. Octobris

Jmć Pan Marſzałek Izby Poſelſkiey wyrażaiąc publiczne, z przyzwoitego w zaczętym Seymie poſtępowania ukontentowanie, zagaił Seſſyą *in ordine* uſpokoienia Rugow, y Regeſtr od ſtarey Mu Laſki zoſtawiony nie ułatwionych na trzech Poſłach obiekcyi, do przeczytania podał Jmci P. Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu, ktory czytał onych ſpecifikacyą, z tych gdy dwie obiekcye ściągały ſię do nieprzybyłych ieſzcze na Seym, y w Izbie Poſelſkiey nie przytomnych, to ieſt: Ichmćw Panow Tyzenhauza Poſła Wiłkomirſkiego, y Czoſnowſkiego Poſła Bracławſkiego; przeto wſzczęła ſię kontrowerſya, czyliby pomienieni Poſłowie, dla nieprzytomności ſwoiey na rugach, mieli potym wolność za przybyciem ſwoim, w dalſzym czaſie Seymowania z wſpomnionych obiekcyi Kondemnat explikować ſię, y mieyſca ſwego między Poſłami pretendować? czyli też nie zyſkiwać już *beneficium* teyże Explikacyi z zarzutow, y nie być pomieſzczonemi w Radzie Seymowey? Były *pro & contra* głoſy, na oſtatek zgodzono ſię, ażeby Deklaracya *in eum ſenſum* iak ieſt ułożona publicznie od Laſki była oświadczona.

„ Deklaracya Izby Poſelſkiey na Poſłow nie przytomnych na ru-
„ gach, ktorym Kondemnaty do ſtarey Laſki ſą zarzucone. „

„ Na Proceſs zaś nie przytomnym Ichmościom Tyzenhauzowi Wil-
„ komirſkiemu, y Czoſnowſkiemu Bracławſkiemu Poſłom zarzucony; po-
„ nieważ ciż Ichmość do Juſtyfikacyi tego Proceſſu przytomni nie ſą;
„ przeto gdy za ſwoim przybyciem, z tychże zarzuconych Proceſſow
„ kwity Autentyczne do Laſki oddadzą; y za tych publicznym przeczy-
„ taniem *conſenſu* Stanu Rycerſkiego *ad Activitatem* przypuſzczeni bę-
„ dą, na ten czas dopiero onych zacznie ſię *Activitas*. „

Ułożoną więc wyż dopiero wypiſaną Deklaracyą, przeczytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy. A po przeczytaniu Deklaracyi gdy Jmć P. Dieduſzycki Cześnik Koronny Poſeł Halicki, chciał ſię explikować z zarzuconych na ſiebie iakoby kondemnat Imieniem Ieymści Pani Koſſakowſkiey Kaſztelanowey Kamińſkiey do ſtarey Laſki oddanych, czyli też Kondemnaty, za ważne *nec ne* uznane być maią? Zabrał głos zaraz Jmć P. Małachowſki Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, y domagał ſię ażeby do explikacyi tey Jmci Pana Dieduſzyckiego *Objicientes* pomienionych Kondemnat do Izby przypuſzczeni byli. Na co wziąwſzy głos kilku, ieden po drugim Poſłow, cytowali Konſtytucyą 1764, *Convocationis*: że Rugi

ſemotis Arbitris expedyowane być powinny, y na przypuſzczenie Obicyentow nie pozwalali, ale owſzem: żeby Jmć Pan Dzieduſzycki zaczął Juſtyfikacyą ſwoię, domagali ſię. Pytał ſię przeto Jmć Pan Marſzałek Seymowy czyliby na przerzeczoną Juſtifikacyą powſzechna Izby nastąpiła zgoda? ale rożne nato dały ſię ſłyſzeć odpowiedzi; iedni albowiem, iako Ichmość Panowie Małachowſcy Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, y Staroſta Wąwolnicki Poſeł Lubelſki, ażeby *Objicientes* byli przypuſzczeni; Zaś Ichmość Panowie Piaſkowſki, y Czacki Poſłowie Wołyńſcy, oraz Hryniewicki Poſeł z Korony Inflantſki domagali ſię: aby Jmć P. Dzieduſzycki podobnie, iak *Obicientes* nie znaydował ſię w Izbie. A inni iako to Jmć P. Gurowſki Piſarz Koronny, Poſeł Kaliſki, Xże Poniatowſki Podkomorzy Koronny Poſeł Bełzki, Małachowſki Referendarz Koronny Poſeł Sieradzki, Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litewſki Poſeł Grodzieńſki, y Bobowſki Poſeł Sanocki, *in virtute* Uſtawy Konwokacyi *Anni* 1764: że Rugi *ſemotis Arbitris* odprawiane być powinny dawali ſwoie reflexye: że *Obicientes* nie za kogo innego tylko *pro arbitris* rozumieni być maią, tudzież że Prawność Kondemnat nie z Oſob Obicyentow ale z Dokumentow poznana być może y że na oſtatek nie trzeba aby ſię Jmć Pan Cześnik Koronny ſam iuſtifikował przytym: że pozwoliwſzy aby pod pretextem *Objicientium*, *Arbitri* raz mogli być przytomni na rugach, *ſequeretur in poſt:* że co ich teraz dwòch, to potym ſześciu lub dzieſiąciu, albo y ſto lub więcey przytomnych na rugach znaydować by ſię chciało; przeto wſpomnione Prawo Konwokacyi, ktòre dla nieſzczęśliwego trafunku porwania ſię do ſzabel, y tumultu uchwalone było, znowu takowym ſpoſobem wpuſzczaniem Obicyentow byłoby naruſzone, a zatym ażeby *Objicientes* nie byli przytomni, *in virtute* wſpomnionego Prawa dopominali ſię.

Na oſtatek kiedy Jmć Pan Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, czyliby *Obicientes* mogli bydź *admiſſi nec ne?* upraſzał o *Turnum*; Jmć Pan Marſzałek Poſelſki chcąc *ſolide* ułatwić tę kontrowerſyą, dawał *eo nomine per turnum* każdemu Poſłowi głos, à Jmć Pan Sekretarz Seymowy wſzytkie *Vota* ſkonnotowawſzy, po ſkończonym *Turnum* też *Vota* deklarował: że na przypnſzczenie Obicientow do Izby było kreſek 49. à przeciwnych Wotow, żeby nie byli przypuſzczeni: znaydowało ſię 169. Po ktorey Deklaracyi Seſſya przez Jmci Pana Marſzałka Solwowana na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA TRZECIA

Dnia 8. Octobris

JMć Pan Marſzałek w zagaieniu Seſſyi radził ſtanowi Rycerſkiemu: ażeby daiąc *Vota* ſwoie *per Turnum*, reſpektem ważności zarzutow J. Panu Dzieduſzyckiemn Cześnikowi Koronnemu Poſłowi Ziemi Halickiey, z ſtrony J. W. Jeymość Pani Koſſakowſkiey Kaſztelanowey Kamińſkiey do ſtarey Laſki uczynionych, wraz y Rekomendacye do Majeſtatu Pańſkiego [oſzczędzaiąc czaſu] raczył wyrazić. Na co odzywaiąc ſię wielu Ichmciow Poſłow proſili, ażeby do explikacyi, tak ważności wſpomnionego zarzutu Jmci Panu Dzieduſzyckiemu, iako też Juſtifikacyi na zarzut przez uſta Jmci Pana Sekretarza Seymowego *ante Omnia* przyſtąpić. Za zaleceniem więc Jmci Pana Marſzałka Seymowego, tenże Jmć Pan Sekretarz zarzut iakoby zeznanych Publikat, czytaiąc Relacye Autentyczne *extra Forum*, y *extra Terminos Decretis præfixos* zeznane (w których wyrażono było, że *Officium Caſtrenſe Halicienſe* Woźnego, do publikowania Kondemnaty nie przydało, y owſzem obwołania *powtórney* Bannicyi na Jmci Panu Cześniku Koronnym nie dopuściło, *pierwſza* zaś którey *ſine additione Miniſterialis in proprio Foro* zeznać nie dozwolono, Dekretem *pleni Officij Caſtrenſis Halicienſis* była ſkaſſowana) tudzież *ſtatum* Intereſſu do ſamey tylko Obiekcyi, iakoby otrzymanych Bannicyi na Jmci Panu Dzieduſzyckim tak, iak było do Laſki podane ſłowo w ſłowo ſtanowi Rycerſkiemu deklaruiąc, wſzytek Intereſs pomienionego zarzutu *pro parte* Ieymci Pani Kaſztelanowey explikował. To ſkończywſzy, Juſtifikacyą od Jmci Pana Dzieduſzyckiego, na zarzut wyż wſpomniony do Laſki podaną, iako też pomienionych zeznanych iakoby Publikat Relacye czytał; z których ponieważ doſtatecznie ſtanowi Rycerſkiemu dało ſię poznać że nie Publikaty Bannicyi były zeznane, ale tylko Relacye niedopuſzczonego teyże Bannicyi obwołania w Grodzie, w mieyſcu, y w czaſie przyzwoitych, były *extra Forum*, w Xięgach Grodzkich Lwowſkich zapiſane, à iedna z tych Bannicyi była iuż nawet Dekretem Grodu Halickiego ſkaſſowana; przeto po ſkończonym przez Jmci Pana Sekretarza obudwòch ſtron czytaniu Dokumentow, gdy Jmć Pan Marſzałek, czyliby Jmć Pan Dzieduſzycki Cześnik Koronny *agnita invaliditate objectionis* mogł być do Rady Seymowey *admiſſibilis?* alboliteż *agnita validitate objectionis* od tey Rady miał zoſtać oddalony? wyrozumiewaiąc zdanie ſtanu Rycerſkiego zaczął dawać głos *per Turnum*.

Jmć Pan Małachowſki Krayczy Koronny w głoſie ſwoim w tey materyi [dla niewyrozumienia dobrze Intereſſu, niepamięcią ſię wymawiaiąc] żadney nieedał decyzyi, y pokilka razy tak od Jmci Pana Marſzałka, iako y ſwych Kolegow o zdanie obligowany w przedſięwzięciu ſwoim niedania kreſki pozoſtał. Po nim Jmć Pan Łętowſki Podkomorzy y Poſeł Krakowſki Kollega Jego decyduiąc, nieważność obiekcyi Jmci Panu Dzieduſzyckiemu uczynioney, z mieyſca ſwego upraſzał: ażeby Jmć Pan Dzieduſzycki za prawego Poſła był uznany, y mieyſce przyzwoite między właſnemi zaſiadł Kollegami. Odezwali ſię razem, *Unô labiô*, wſzyſcy Ichmść Panowie Poſłowie, y idąc *in ſenſum* Jmci P. Łętowſkiego, za trzykrotnym pytaniem, Jmci Pana Marſzałka Seymowego, *czyliby wſpomniony Jmć Pan Dzieduſzycki miał być do Rad Seymowych za Poſła prawego przyięty?* na mieyſce właściwe między ſwych Kollegow Halickich onego zaproſili.

A takowym ſpoſobem, gdy iuż uſpokoione zoſtały Rugi, przyſtąpił Jmć Pan Marſzałek do delegowania z Prowincyi Poſłow, *in ordine* przyięcia przybyć maiących do Izby Poſelſkiey Ichmciow Panow Senatorow y tych naſtępuiących naznaczył, iako to: *Z Prowincyi Małopolſkiey* Ichmościow Panow, Poſłow Siemińſkiego Staroſtę Bieckiego Woiewodztwa Krakowſkiego, Przebendowſkiego Kaſztelanica Elblądzkiego Woiewództwa Sandomirſkiego, Zagórſkiego Staroſtę Owruckiego, Woiewództwa Kijowſkiego, Stępkowſkiego Kaſztelanica Zarnowſkiego, Woiewództwa Wołyńſkiego,

Z Prowincyi W. X. Litt. Jchmciow Panow Jundziła Marſzałka y Poſła Powiatu Grodzieńſkiego, Piłſuckiego Piwnicznego Litewſkiego, Xięſtwa Zmudzkiego, Strawińſkiego Staroſtę, y Poſła Powiatu Słonimſkiego, Hurkę Podkomorzego y Poſła Woiewodztwa Witebſkiego.

Z Prowincyi Wielko-Polſkiey. Jchmciow Panow Dąbſkiego Generała Adjutanta J. K. Mci Woiewództwa Brzeſkiego Kujawſkiego, Modlińſkiego Chorążego Brzeſkiego Kujawſkiego Woiewództwa Inowro-

cławſkiego, Wągrodzkiego Piſarza Ziemſkiego Zakroczymſkiego Ziemi Rożańſkiey, Kickiego Staroſtę Sobowickiego, z Woiewództwa Pomorſkiego.

Y natychmiaſt Ciż Jchmć wyznaczeni Poſłowie, wyſzli *Obviam* Senatorom, dla zapraſzania ſtanu Rycerſkiego do złączenia ſię z Izbą Senatorſką delegowanym, których wprowadzonych w Izbę poſelſką Jmć Pan Marſzałek, między Ichmć Panami Krakowſkiemi y Poznańſkiemi poſłami poſadziwſzy; chęć Ich mówienia do ſtanu Rycerſkiego oświadczył w te ſłowa: » mówić będą Ichmć Panowie Senatorowie »

Zabrał więc głos Jmć Pan Gozdzki Woiewoda podlaſki y w następujących go ſłowach wyraził.

» Jaśnie Wielmożni Naſi Wielce Mściwi Panowie y Bracia. Delegowani od Nayiaśnieyſzego Pana z Senatu, ſtawamy *in hac Officina Legum* z oświadczeniem ukontentowania ſiedzącego na Tronie Króla, oraz radości Senatu z uwiadomienia o ſzczęśliwey Elekcyi tak Godnego ze wſzelkich miar Przeświętnego ſtanu Rycerſkiego Marſzałka. Godnego mówię, bo zaſługami w Oyczyźnie, y Talentami wielkiemi ozdobionego, Godnego, bo wprawdzie do Oyczyzny, oraz do Praw y ſwobod Teyże przywiązanego, w Nim bowiem miłość Oyczyzny, obſerwancya Praw, wrodzona Cnota, naywiękſzym zawſze była, ieſt, y będzie żywiołem. Jeſt wprawdzie czego powinſzować Całey Rzeczy-Poſpolitey, że Ta Laſka Wolnego Narodu, doſtała ſię w ręce tak Dyſtyngwowanego Patryoty, którym zawſze ſzczere, do Oyczyzny przywiązanie, oraz ſama Cnota władała, y włada; à gdy przytym do pomocy Tegoż widzę tu tak wielkich *e millibus* wybranych Mężow, iakże tedy można nie tylko nadziei, ale pewności ſobie nie obiecywać, ſzczęśliwych na tym Seymie dla Oyczyzny Naſzey Wyroków, zwłaſzcza; gdy mamy na Tronie Króla, w równości z nami Urodzonego, w Wolności wypielęgnowanego, à który nim oſiadł Tron Polſki, dawał żywe dowody, iak kochał Oyczyznę, à Wolność iak mu była ſłodka, y miła, trzeba tedy, aby z nas każdy był pewnym, że gdy tak wſpaniałego był przedtym, humoru, iż teraz gdy Wolny Narod natym go oſadził Tronie, iż tym barzdziey nietylko przez wrodzone do Oyczyzny przywiązanie, ale też przez wdzięczność, żeśmy Go naſzym obrali Panem, nie dopuści nigdy, aby naymnieyſza Króleſtwu którym teraz włada ſtała ſię krzywda, widzieć każdy może kto ſprawiedliwym bez parcyalności na kroki Tego Pana patrzy okiem, że ten naypierwſzy u niego ieſt Cel, y naywiękſze pragnienie, aby wraz z nami mógł oglądać, iak nayprędzey w zupełney Iſtocie ſtawę wolnego Narodu, y iak naydoſkonalſze całey Oyczyzny uſzczęśliwienie, otym ſą Tego Pana uſtawne myśli, te uſiłowania. Lecz że Oyczyzna naſza z Trzech złożona Stanow, trzeba tedy, gdy pierwſzy Stan, tak mocno ſię o nas ſtara, aby drugi, y trzeci równey nie żałował pracy y ſtarania, à gdy Bóg Rządca Swiata z iednoczy te ſtany, pewni być możemy; że do dawney Polſka przywroci ſię ſtawy, y że powſtaniemy z Letargu, w którym ieżeli dłużey będziemy może, że wſzyſtko wraz y z ſobą ſtraciemy. Niechęż ia tu powinnego do Oyczyzny przypominać przywiązania, bo ile tu widzę wybranych z tylu Tyſięcy Mężow, tyle liczyć mogę czułych teyże Oyczyzny Obrońcow, w których każdy widzieć może wrodzoną do ſwey Matki miłość, a gdy Król, Senat *cum Miniſterio* y ſtan Rycerſki ziednoczoną myślą y poufałością będzie radził; pewni być możemy, że tego wſzyſtkiego co utrzymywać naſzą Oyczyznę będzie nie odſtąpiemy, co trzeba poprawić poprawiemy, à co będziemy widzieli dla Oyczyzny dobrego y potrzebnego, uradziemy y poſtanowiemy, zwłaſzcza gdy Rządcę wſzyſtkich ſerc

o pomoc

» o pomoc w radach naſzych proſić będziemy, á Pana którego dał nam na Tron, tak dobrego nie odſtępiemy. Widząc że ten Pan w równości urodzony, w Wolności wypielęgowany, iak był, tak ieſt do Oyczyzny iednoſtaynie przywiązany, y że na to wſzyſtkie ſwe obraca myśli y ſtarania, aby Króleſtwo Jego Rządom powierzone, iaknaydoſkonaley, y nayprędzey mogło zoſtać uſzczęśliwione, właſnego nawet tak potrzebnego dla nas nie ochraniaiąc zdrowia, y który nie raz z tym ſię oświadczył, że nad wſzyſtkie Korony, Tronow Awantaże, tenby poczytał za naywiękſzy ſobie, gdyby mogł przyprowadzić tę Rzecz-Poſpolitą (która przedtym w Europie, tak była aprehendowana) żeby za ſzczęśliwego ſwego Panowania, równego iak przedtym mogła doczekać wzgłędu od równych ſobie Potencyi y poſzanowania, á gdy iak trzymamy że każdy z nas ieſt wyperſwadowany, o tak wielkim Tego Pana do wolnego narodu przywiązaniu, czyż nie powinność ieſt kochać Go, y ſtarać ſię, wraz z Nim o prawdziwe całego Kraiu uſzczęśliwienie? trzeba wyrzucić z ſerca ieżeli ſą iakie opaczne o tym Panie myśli, bo tych przewodnikiem, iedna by tylko mogła być nienawiść, albo też że kto nie chce w zbawienne Jego wpatrywać ſię myśli, y zdobiące Tron Polſki Talenta. Lecz iako wrodzone ieſt w nas Polakach do Królow przywiązanie, ktoż nie przyzna: że tym bardziey tego Pana z nas każdy kochać powinien, który przez przywiązanie do ſwego Króleſtwa, ſwey oraz Oyczyzny, zabiega wſzelkiey nieſzczęśliwości. Teraz tedy mamy czas, ziednoczywſzy myśli naſze wraz z Pańſkiemi, poprawić co *ex orbita Legum* wyſzło, nie dopuścić nic dla nas ſzkodliwego, uſtanowić to, przez coby Król na Tronie ſiedzący był uſzanowany, á Kray wolny nie był aggrawowany.

» Nie daymy Przodkom naſzym tey nad nami góry, aby u potomnych Wiek w ich tylko pamięć była ſłodyczą, á Naſza w nienawiści y goryczą, [illegible] zaś los ſzczęścia tak kazał, abym miał honor *in hac Officina Legum* moie otworzyć uſta, gdzie przez lat tak wiele doſkonałych dla Oyczyzny naſłuchałem ſię ſentymentow, y lubo wrodzoną w ſobie czułem zawſze do Oyczyzny miłość, tu iednak ią tym bardziey utwierdziłem, à teraz choć do Senatu przenieſiony, ſercem iednak zawſze z tym Przeżacnym Stanem złączony gdy zoſtaię, upraſzam Jaśnie Wielmożnych Moich Wielce Mciow Panow y Braci, abyście wzaiemnie w ſwych Tego, który Was tak kocha y ſzanuie konſerwowali ſercach. Ażeby iako Senatorowi przy Prawie, Randze y Powadze Senatu, drugiego Stanu Rzeczy-Poſpolitey obſtawać ieſt moia powinność, przeto upraſzam Przeswietnego Stanu Rycerſkiego, kochanych Braci naſzych, aby Stan drugi w powadze ſwey, y Randze Prawem & *cotinno uſu* utwierdzony, nie zoſtał w niczym ukrzywdzony. Trzeba aby te Stany zawſze wraz z ſobą trzymały, y ſiebie nie odſtępowały, tego wyciąga po nas wzaiemność Braterſka. Miłość zaś Oyczyzny tak radzi y każe, bo ieżeliby który z tych ſtanow zoſtał poniżony, nie prędkoby potym ieden y drugi mógł być podnieſiony, zwłaſzcza gdy przytym poniżeniu, y wyraźne Prawo 1505. Roku y uſtawny do tych czas zwyczay, muſiałby także [illegible] ſię ponieść klęſkę, lecz tey ſię nie ſpodziewam, bo iako Senat [illegible] przy ſtanie Rycerſkim, tak, równey y od Was wybrani Mężowie ſpodziewać Mu ſię neleży wzaiemności, á potym Wam ſamym [illegible] przez to krzywda, którzy *hanc Officinam Legum* teraz zdobicie, á potym ſię do Senatu przenoſicie, miłeby mi ieſzcze w tey tu Izbie, gdzie tyle uznawałem ſłodyczy, dłuższe było zabawienie, ale żem delegowany z donieſieniem; nietylko ukontentowania Nayiaśnieyſzego Pana z Elekcyi Godnego Marſzałka; ale też oświadczeniem żądzy Pań-

E   ſkiey

» ſkiey, iak nayprędſzego uyrzenia Tegoż Marſzałka Godnego, z wybranemi *è milllibus* Mężami, przeto nie chcąc *tedium* czynić Panu, y Senatowi na przybycie Waſze czekaiącemu, zapraſzam Was *Digniſſimi Patriæ Cives*, chcieycie poſpieſzać *ad Oſculum manus Ptincipis & ad amplexum Fratrum*, oraz dla uſzczęśliwienia przez Waſze wyroki Kochaney Oyczyzny, y umocnienia Powagi na Tronie Tego Pana, który Oycowſką do Was wyciąga rękę, tę którą ma zawſze gotową iak Prawo chce do uſzczęśliwienia zaſłużonych Królowi, y Oyczyznie. Sam zaś dopraſzam ſię, abyście mnie w łaſkawych chcieli konſerwować ſercach, w tym naywiękſze moie zakładam ſzczęście, o to wſzyſtkie moie zawſze, iak nayuſilniey gotow ieſtem czynić ſtarania. »

Po nim Imść Pan Miełżyńſki, Kaſztelan Poznańſki, *de tenore ſeequenti*, do ſtanu Rycerſkiego mowił:

» Te ſą naywiękſze dla wſzyſtkich Narodow Niebios dary, gdy do Rządow onych mądrych cnotliwych, y ſwą kochaiących Oyczyznę wyznaczaią Krolow, którzy tchnąć Duchem miłości ku ſwym Narodom, na to wſzyſtkie nakadaią ſtarania, aby ogólna z Ich rządzenia dla ludu wypływała ſzczęśliwość. Y temić to zaſzczyconego przymiotami mamy na Tronie Pana, który uſzczęśliwienie poddanych ſwoich, za ſwe własne przyimuiąc nieſpracowane ku powſzechnemu Dobru czyni zabiegi. Czyimże bowiem ſtarunkiem nieporządne przed tym w tey praw Swiątnicy zamieſzania w gruntowne obrad publicznych przemienione ſiedliſko. Dzieło to ieſt nie licząc innych, naylepſzego z Królow. Nie przeſtaie y teraz ten Pan Łaſkawy, o ludu ſwego zaradzać potrzebach, á tym ochotniey tę pracę na ſiebie bierze, gdy go zachęca do tey zbawienney roboty, powzięta przez Godnych z ſtanu Ryceyſkiego Poſłow, na Dniu onegdayſzym wiadomość, że Wmciwi Panowie z licznego wybranych ludzi grona, znakomitego zaſługami, zdatnością y praw narodowych wiadomością, zaſzczyconego Męża iednomyślnie koła ſwego obraliście Marſzałkiem. Wyraża ztąd przez uſta naſze ukontentowanie ſwoie Nayiaśnieyſzy Pan, tę niezawodną maiąc nadzieię że Prześwietny Stan Rycerſki, zapalony zawſze miłością Oyczyzny, iako w początkowym Seymu Tego czaſie, iednomyślność okazał w zdaniach, tak nieprzerwanym Jego ciągiem, aż do końca o publicznych radzić nie przeſtanie potrzebach, do czego Nayiaśnieyſzy Pan, z zgromadzonym Senatem chętnie ſwoie, żechce za złączeniem ſię Prześwietnego ſtanu Rycerſkiego z nami przyłożyć ſtarania. »

A Jmść Pan Brzoſtowſki Kaſztelan Połocki mówił w naſtępuiące ſłowa:

» Jaśnie Wielmożni, Wielmożni naſi Wielce Mściwi Panowie, y Bracia. Poty wieczyſte mieſzkały w Oyczyźnie pomyślności, poki Prześwietne ſtany Rzeczy-poſpolitey nierozerwanym Jedności wiązały ſię Ogniwem. «

» Takowa miłość chwalebna w Przodkach naſzych, ieżeli była kiedykolwiek ſkuteczney rady, y ſzczęścia Naſzego Przyczyną, dziſiay w Oczach Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych Mciwch Panow zachęcaiącym być godna przykładem. »

» Moia teraźnieyſza Delegacya, którą z radością nioſę do Prześwietney Izby Poſelſkiey, nie ma nic w ſobie więcey, tylko ſzczere oświadczenia Całego Senatu, pragnącego iak nayprędzey z Jaśnie WWMMmi Panami złączenia ſię. »

» Troſkliwe Jego Krolewſkiey Mci żądze, oczekiwaney w Oſobach Jaśnie WWMM. Panow iednomyślności, w obranym godnym Marſzałku dopełnione, dalſze w całym Seymowania przeciągu, zaſzczepiaią wielkich czynności nadzieię. »

» Oświadczone na dniu zawczorayſzym, przez Jmć Pana Bełzkiego do Laſki Marſzałkowſkiey Jmci Pana Podkomorzego Łuckiego zgodne obranie, Nayiaśnieyſzemu Panu miłe, Całemu Senatowi wdzięczne, á mnie oſobiście kontentuiące, ieſt zgodnych, y pracowitych chęci Jaśnie Wielmożnych Wciowm Panow dla Dobra publicznego dowodem,

» Czym mocnieyſze ſam w ſobie, czuię zadumienie, patrząc na tak rzadki w dawnych Wiekach wybor zacnych Poſłow, wielkiemi zaſługami doświadczoną experyencyą y wyſokiemi Talentami, w Oyczyźnie zaſłużonych, tym zupełnieyſzą w Oſobach Waſzych z ſtanu Rycerſkiego wybrani Mężowie, Jego Krolewſka Mość, y Prześwietny zgromadzony Senat pokłada ufność, iż wſzyſtko, ku naylepſzemu Oyczyzny Pożytkowi opatrznie dopełnić żechcecie.

» Teraz włożony na mnie od Senatu wypełniwſzy obowiązek, niechay mi ſię godzi w pośrzodku zadumienia mego, pełne uſzanowania Jaśnie Wielmożnym Mnie Wielce Mościwym Panom złożyć powitanie.

» Jednak, aby ten ſzacowny dla mnie moment widzenia Jaśnie Wielmożnych mnie Wielce Mościwych Panow, uręſkliwego dla Jego Krolewſkiey Mości y Całego Senatu nie przedłużył oczekiwania, w krótkiey ſłów oſnowie, inſynuacyą moią powtorzywſzy, upraſzam ażebyście Jaśnie Wielmożni Moi Wielce Mciwi Panowie, powſzechne przez złączenie ſię z Senatem przyſpieſzyć raczyli Jego Krolewſkiey Mości Panu Miłościwemu, y Całemu Senatowi ukontentowanie. »

Tym zaś Jmć Pan Marſzałek Poſelſki krotki podziękowania J. K. Mci y Senatowi uczyniwſzy komplement, oświadczył: iż gdy już wſzyſtkie przed złączeniem ſię z Senatem, dopełniły ſię w Izbie Poſelſkiey, według Prawa obrządki; gorliwe więc żądanie, ſwoich Braci y ſiebie ſamego, przyſtapić iak nayprędzey do widzenia Pana y złączenia ſię z Starſzemi Bracią, w iedno obrad publicznych grono w ſwoim wyraził głoſie.

A Jchmość wyż mianowani, delegowani Senatorowie, w teyże Poſłow aſſyſtencyi, iak przyſzli z Izby Poſelſkiey do Senatu powrocili.

Po ktorych odeyściu nie długo czekaiąc Jmć Pan Marſzałek, Jmci Panu Sekretarzowi zalecił wymieniać Woiewództwa, iedno, po drugim *in Ordine* wychodzenia Poſłow do Izby Senatorſkiey,; á w tym odezwało ſię kilku Ichmciow, Poſłow głoſow ieſzcze dopominaiąc ſię, ktorym Xiąże Jmć Czartoryſki Generał Podolſki, Poſeł Zydaczewſki y wielu bardzo innych odpowiedzieli: że na żadne głoſy, ponieważ Prawo Ich zabrania, zgody nie maſz; przeto Jmć Pan Marſzałek, po wyrażeniu powolności ſwoiey, dla każdego głos w należytym czaſie zamawiaiącego Poſła, exkuzował ſię teraz Prawem wyraźnym, nie dozwalaiącym żadnego głoſu, ani *active*, ani *paſſivè*, ani *interlocutorie*, y do iak nayprędſzego, anader pożądanego oglądania Pana, y złączenia ſię z Senatem żywą zachęcił expreſſyą. A Jmć Pan Sekretarz z powtornego Jmci Pana Marſzałka zalecenia, Woiewództwa porządkiem od początku, aż do końca wymieniał, á Poſłowie Woiewództwami, iedni po drugich z Izby Poſelſkiey do Izby Senatorſkiey wychodzili, za któremi, gdy na ſamym oſtatku, Jmć Pan Marſzałek przed Obliczem Nayiaśnieyſzego Krola w Senacie ſtanął, Xiąże Jmć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litt. zaſtępuiący w ten czas nieprzytomnych ſtarſzych Marſzałkow urząd Poſłow na własne Ich mieyſca do Ławek za Senatem zaproſił, y wrociwſzy ſię do ſwego Krzesła, dał głos Jmci Panu Marſzałkowi Poſelſkiemu, ktory ſtoiąc w mieyſcu między Miniſtrami ſiedzącemi na przeciw Tronu, miał mowę do Nayiaśnieyſzego Pana, w tych ſłowach:

» Nad wſzyſtkie dzieła, ktore wſzech władna Opatrzność, Ziemſkim pozwala czynić Mieſzkańcom, naypierwſza ta ieſt rządu dobrego własność

ſność, ten naycelnieyſzy każdego kraiu zaſzczyt, kiedy mądrość Króla oſiada na Tronie, à miłość Ludu otacza Maieſtat, na tych gruntownych, nieporuſzonych, nieprzełamanych twierdzach Oyczyzna beſpiecznie ſwoią pokłada wolność, Władza poufałe rozciąga zwierzchność.

» Byłeś Nayiaśnieyſzy Królu Panie Naſz Miłościwy, iuż dla przymiotow, Wielkim Krolom właściwych, iuż przez cnoty wyſokie od wſzyſtkich ukochany, ieſzcze więcey, bo z pomiędzy wielu w Stanie Rycerſkim ulubionych, iako miłość, nayprzednieyſza wybrany.

» Lecz kiedyś Nayiaśnieyſzy Miłościwy Panie obiął naywyżſzą Stanu pierwſzego Rzeczy-Poſolitey władzę, pokazuieſz drugim ſtanom, godność ſwoiego wynieſienia. daieſz ſię światu poznawać dobrym Krolem, rozſądnym Rządcą, którego przeyrzał Opatrzności dla nas wyrok y przeznaczył, długie wyglądały wieki, à naſze żądania tey Kraiu ſzczęśliwości doczekały ſię. Umieſz Królu y Panie naſz ſamę zniewalać chwałę, nad ktorą rzadkie ieſt naypotężnieyſzych Mocarzow zwycięztwo, kiedy nie w ſłowach, ktore z parą nikną, ale w Prawach dla Dobra Narodowego opiſanych, ſławę pewną prawdziwych ſwobod, tak dalece chceſz rozſzerzyć, żeby dzieie, dzieiom, potomność potomności, uſta uſtom podawały: że pod Mądrym Panem, Łaſkawym Monarchą, Wiara w powinnym czczeniu nieſkażona, Wolność w łagodnym okreſleniu nienaruſzona, porządek w pewnym ułożeniu nieprzeſtąpiony, zgoła wſzyſtkie kraiowe pożytki przyczynione, ozdoby Narodu pomnożone, tę Rzecz-Poſpolitą wiekopomną uczyniły. Przychodzi Stan Rycerſki na powitanie Waſzey Krolewſkiey Mości Pana Naſzego Miłościwego, y Prześwietnego Senatu, nie w ſłowach ułożonych, bo ięzyk, przez który to czyni oświadczenie ieſt tępy w wymowieniu, niedoſtarczaiący w wyrażeniu; ale ſerca otwiera y oczy do Pana panuiących podnoſi, abyś Waſza Krolewſka Mość Pan naſz Miłościwy, à ufnością ludu Rządom ſwoim powierzonego, o tak wielkich y prawdziwych Waſzey Królewſkiey Mci o uſzczęśliwienie naſze ſtaraniach upewnionego, y za poufałością Waſzey krolewſkiey Mci do własnego Narodu Królom ſwoim na przykład inſzym Kraiom, w iſtotnym przywiązaniu, wiernego uyrzał ſkutki dobrego, roſtropnego, y tak pracowitego Panowania ſwoiego, cieſzył ſię w wiek naypoźnieyſzy pożytkami trudow ſwoich dla tey Oyczyzny, od Niey nieuſtanne wdzięczności, y Miłości ku dobremu Panu widział, y odbierał dowody, à zatym po wſzyſtkich częściach świata odgłos rzetelney ſławy Wielkim Królom winney ſłyſzał rozznieſiony. »

A po tey ſkończoney mowie, wſzyſcy Miniſtrowie ruſzywſzy ſię z Krzeſeł ſwoich, zbliżyli ſię do Tronu, od ktorego Jmć Pan Zamoyſki, Kanclerz Wielki Koronny naſtępuiącą dał odpowiedź.

» Nieporządne à tym ſamym nieſkuteczne, nieſzczęśliwością czaſow przeſzłe Seymowania naſze, były iawnym dowodem, opacznie to Praw, to wolności tłumaczenia; pod płaſzczem y pozorem ubezpieczenia Praw y wolności, poznał Narod cały; przed ſobą utaioną przepaść, do ktorey iego takowy przyprowadzał nierząd. Ktoż nie przyzna, że Państwo być nie może bez rady? Ktoż nie przyzna że rada z wielości złożona Oſob, być nie może bez opiſu czaſu, mieyſca, y ſpoſobu? Ktoż nie przyzna nakoniec, że wolnie przez nas ſamych ułożone Seymowania obrządki, iuż po nas ſamego tylko wzachowaniu onych wyciągaią poſłuſzeńſtwa? Miłosc Oyczyzny; Miłość ſławy Narodu ſtanowiła Prawa, w czaſie bez-Krolewia, w czaſie obięcia Rządow przez Nayiaśnieyſzego Pana. Widzi Jego Krolewſka Mość Pan moy miłościwy zupełną Oycowſkiego umyſłu Jego ſatysfakcyą tychże Praw pomyślne

iuż dla kraiu ſukceſſa. w tak licznym Stanu Rycerſkiego zgromadzeniu w tak prędkiey Marſzałka Elekcyi. Jeſt liczba doſtateczna Mężow, ieſt czas wyſtarczaiący, ieſt y ſpoſob obradowania, dla uſzczęśliwienia Oyczyzny. Obrali Woiewodztwa, à Woiewodztwa wſzyſtkie godnych y wyprobowanych Mężow, Obraliście po między ſiebie za Marſzałka Koła ſwego Męża według Pańſkiego ſerca. Ubliżałbym bardziey, niżbym chwalił chcący co więcey mowić o Urodzonym Marſzałku Stanu Rycerſkiego, dość namienić: że w Oſobie ſwey łączy ufność Maieſtatu, z ufnością wolnego Narodu. Patryotyczny umyſł układał Prawa, lecz ie ludzka piſała Ręka, toć tym ſamym w zupełney być nie mogą doſkonałości. Żąda Jego K. Mość Pan moy Miłościwy, żeby miłość Oyczyzny, miłość ſławy Narodu, okazana w oſobach Waſzych, przez poſłuſzeńſtwo Prawu, też ſame daley tłumaczyła Prawa, też ſame polepſzała ieſzcze. Bywa częſtokroć, że przeciwna okoliczność, wſzyſtkiego czynić nie dozwala, bywa częściey ieſzcze, że ułomność ludzka, wſzyſtkiego przeyrzeć, wſzyſtkiego opiſać nie potrafi. Sciąga rękę Nayiaśnieyſzy Pan do ucałowania Waſzmościom, nie dla zwyczaiu, lecz bardziey dla odnowienia z każdym w ſzczegulności zawartego przymierza, łączącego Maieſtat z wolnością. Chce być Oycem tey Oyczyzny; ktorey z Was każdy być powinien Synem. Przyiął chętnie pamiętny zawſze na ſiebie Prawo. Ponawia też ſame od Stanow włożone na Senat y Miniſtrów, przekłada y Wam o Stanie Rycerſki, urodzeniem ſamym we krwi Waſzey wkorzeniony obowiązek. *Salus Reipublicæ ſuprema Lex eſto.*

Y takowym ſpoſobem, na końcu Mowy Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, Jmść Pan Marſzałek Seymowy, y cały Stan Rycerſki do pocałowania ręki Jego K. Mci inwitowany. Naypierwey tenże Jmść Pan Marſzałek Poſelſki rekę J. K. Mci przyſtąpiwſzy do Tronu ucałował, à potym za wymienianiem przez tegoż Jmci Pana Marſzałka porządkiem Woiewodztw, Ziem, y Powiatow, Ciż Ichmość Poſłowie, iedni za drugiemi, na oſtatek Jmć Pan Rembielińſki Sekretarz Seymowy do Tronu także przyſtępuiąc rękę Nayiaśnieyſzego Pana całowali Co ſkończywſzy, Jmć Pan Kanclerz W. Koronny ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą.

NB. Na dziſieyſzey Seſſyi w Izbie Poſelſkiey, gdy nie przyſzło Ichmościom Poſłom Rekommendacyi zaleconych ſobie od Woiewodztw za zaſłużonemi w Oyczyznie Oſobami w głoſach ſwoich wymieniać, iak J. Pan Marſzałek Seymowy w Zagaieniu Seſſyi radził; więc ie podczas teyże Seſſyi Ichmć z każdego Woiewodztwa Poſłowie, *in ſcriptis* wyrażaiąc Oſoby do Rekommendacyi zalecone. J. P. Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu ieſzcze przed złączeniem ſię Izby z Senatem pooddawali.

SESSYA CZWARTA

Dnia 9. Octobris

Jego K. Mość, przybywſzy do Izby Senatorſkiey, zaſiadł na Tronie. Xiąże Jmć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki, zaſtępuiąc nie przytomnych ſtarſzych Marſzałkow, dał głos Jmci Panu Marſzałkowi Stanu Rycerſkiego, który wyraziwſzy powinne Maieſtatowi poſzanowanie w krotkich ſłowach; *in ordine* dalſzego w Seymowaniu poſtępowania zagaił Seſſyą w te naſtępuiące ſłowa. »

» Jeżelić wzroſt Państw wſzyſtkich, w dawnieyſzych wiekach Mo-

» carſtw, y dziś naypotężnieyſzych Krolеſtw, z drobnych wſzczynał ſię
» początkow, może ſobie y ta ſławna niegdyś Rzecz-Poſpolita, dziś
» ſzczęście, y chwałę ſwoią, pod wyżſzym nad wſzyſtkie pochwały Krò-
» lem odnawiaiąca, nie płonną czynić wieſzczbę, że w biegu Seymowania
» ſwego, ſtopnie acz nie wielkie, ani liczne ieſzcze do pożądanych u-
» ſtaw założywſzy, ſtanie przecież u kreſu tych pomyślności, które ią
» dzwigną z nierządu, y z ſzczęśliwemi Państwy porownaią. »

» Wygurowana nad tylo w Europie Monarchow przezorność W. K.
» Mci, y przewodnicza iego do Dobra naſzego miłość, iak przez wlaną
» od Boga, natury, y z ſtarania właſnego do rządzenia tym Króleſtwem
» ſpoſobność, umie naywiękſze ſprawować dzieła, tak potrafi wſzyſtkie u-
» myſły, wzgromadżonych tu Prześwietnych Stanach uiednać, ukoić, y do
» pożądanego obrady Ich doprowadzić celu. »

Pó zagaieniu, gdy żaden z Sekretarzow Koronnych ani Litewſkich w Izbie nie znaydował ſię: Referendarz więc Koronny Jmć Xiądz Gabryel Podoſki, za uderzeniem Laſki Przez Xięcia Jmci Marſzałka Nadwornego Litewſkiego y wymowieniem tych ſłow: *Wielebny X. Referendarz Koronny będzie czytał Pacta Conventa*, zbliżywſzy ſię do Tronu czytał one.

Po przeczytaniu *Pactorum Conventorum*, gdy nikt nie dopraſzał ſię głoſu, poſzli wſzyſcy Miniſtrowie do Jego Krolewſkiey Mości, gdzie Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny, czytał Propozycye od Tronu *de tenore ſequenti*.

» Jako wſzyſtkie dotąd odprawione Seymowe *ſolennitates* ſą *exa-*
» *cte* z Prawem zgodne; tak aby całego Seymu poſtępek tymże ſzedł
» prawidłem, J. K. Mość życzy y ſpodziewa ſię po gorliwym do Dobra
» Publicznego przywiązaniu Stanow zgromadzonych, na to pamiętnych
» że *Ordo eſt anima rerum*.

A gdy Konwokacyinego y Koronacyinego Seymow przezorne uſta-
» wy wdrożyły iuż czynności publiczne w zbawienną koley, tey ſię nam
» trzymać należy przez wſzyſtkie względy y powinności Obywatelſkie.

» Naypierwey Skarbowe Kommiſſye pokażą co uczyniły do tych czas
» dla powſzechnego Dobra, y co daley za zezwoleniem Stanow uczy-
» nić należy *in Materiis Oeconomicis* miedzy ktòremi zniesienie Cła ge-
» neralnego à na to mieyſce inſzego dochodu obmyślenie y Moneto-
» we poſtanowienia naypryncypalnieyſze będą.

» Cło generalne gdy było okazyą acz niewinną Cła Kwidzyńſkie-
» go tę klęſkę kraiową Jego K. Mć. P. N. M. Oycowſkim ſtaraniem ſwoim,
» lubo mało do tego zdawało ſię iuż być nadziei, przy kooperacyi Impe-
» ratorowey Imci Roſſyiſkiey odwrocił. Krol Jmć Pruſki znioſł ſwoie
» Cło Kwidzyńſkie, ale domagaiąc ſię aby Seymu teraźnieyſzego dyſpo-
» zycya Konſtytucya 1764ti *Anni* o Cle generalnym odmienioną zoſtała:

» Tak znaczna uyma dochodow Rzeczy-Poſpolitey powinna być
» nieodbicie ſupplementowaną:

» Gdy zaś ze wſzyſtkich gatunkow podatkowania Czopowe y Sze-
» lężne naymniey uciążliwym dla kraiu być ſię zdaie, J. K. Mść ten
» naybardziey życzy y zaleca Stanom zgromadzonym, ile dla zniesienia
« ſwego czaſu pogłownego nayzgodnieyſzym.

» A że Skarbowe Materye iako fundament wſzyſtkim innym Rze-
» czy-Poſpolitey intereſſom zakładaiące, iak nayrozważniey traktowane
» mieć życzy J. K. Mość, więc o porządku traktowania ich takim ſpoſo-
» bem gdzieby ani zbyteczne przyſpieſzenie, ani niepewność, *pluralita-*
» *tis* umnieyſzać niemogły ufność publiczną, aby był podany Proiekt
» *ante omnes alias materias* Skarbu tyczących ſię J. K. Mość ſądzi za
» rzecz potrzebną,

» Po Skarbowych Materyach, Prawo Woyſkowym mieyſce daie, na-
» turalny w tym zachowuiąc porządek aby intrata poprzedzała wykład.
» Niemaſz wykładu potrzebnieyſzego ani pożądańſzego Narodowi Na-
» ſzemu nad ten, ktory Woyſko naſze może *tandem* uczynić dla Oyczy-
» zny prawdziwie uſłużnym. W tey iak teraz ieſt woyſko płacy y Sytu-
» acyi, ieſt tylko ciężarem publicznym, bo ani marſzu żadnego naymniey-
» ſzego bez uciemiężenia kraiu dla zbyt ſzczupłey płacy odprawić ani
» woiować nie może dla niedoſtatku ammunicyi y narzędzia wſzelkiego
» woiennego. Te defekta poprawić ieſzcze przed pomnożeniem liczby
» woyſka ieſt celem J. K. Mości tak iak każdego dobrze myślącego
» Obywatela, komu beſpieczne zażywanie doſtatkow własnych, komu
» honor Imienia Polſkiego ieſt w ſzacunku.

» Gdy maiątek obronę obmyśli, wewnętrznego uſzczęśliwienia do-
» zor ſtaie ſię zaraz publicznych Obrad po tamtych pierwſzym Celem.
» Dla tego *Juridica poſt Militaria & Oeconomica*, położyła Rzecz-Poſpolita
» *pro* [illegible] *deliberationum*. Tu żeby każda Jurydyczna władza miała
» ſwoie czyſto wyznaczone Granice, ieſt rzecz nieodbita, bo bez tych
» porządek, bez porządku Sprawiedliwość, à bez Sprawiedliwości ſpokoy-
» ność Domowa *ſubſiſtere* nie może. A gdy *in particulari* opis Mar-
» ſzałkowſkiego *Miniſterij* ſądzi być Jego K. Mość potrzebnym y dla
» większego beſpieczeńſtwa Obywatelów y dla dokładnieyſzego *pro Pu-*
» *blico* działania tegoż Urzędu, Proiekta do takowego rozgraniczenia y
» opiſu będą podane Stanom zgromadzonym.

» Z tey tedy drogi traktowania po ſobie *non interrupta ſerie* Mate-
» ryi Skarbowych, Woyſkowych y Jurydycznych iuż Prawem utorowa-
» ney, abyśmy niewczesnym innych Materyi proponowaniem nieſcho-
» dzili, ieſt kraiowy intereſs, tak iako ieſt żądzą J. K. Mości.

» Tę zaś nadzieię, że y w pełnieniu Prawa y w pokazaniu dobro-
» wolney ku publicznemu Dobru żarliwości, dozna w Stanach Rzeczy-
» Poſpolitey ochoczych dowodow J. K. Mość Pan Naſz Miłościwy, na tym
» naybardziey funduie: że co ſłowy zaleca, do tego przykładem wła-
» ſnym zachęca.

» Jego Krolewſka Mość Pan Naſz Miłoś. z ukontentowaniem ſłuchał
» czytania *Pactorum Conventorum*, które dla tego dopełnił że miał w ży-
» wey pamięci tę ważną Moraliſtow maxymę: że kto tylko przykazaną
» powinność chce wykonywać, à nigdy z właſney ochoty nic ku dobre-
» mu czynić, ten nayczęściey y przepiſanego niedoſięga kreſſu.

» Jego Królewſka Mość *in Pactis* obiecał, że kiedy od ſiebie u-
» formowany Proiekt ſzkoły Rycerſkiey approbować zechce Rzecz-Poſpo-
» lita, y przyłożyć ſię do *Expens* onego; wtedy z ſwoiey ſtrony do tegoż
» przyłoży ſię także.

» Jego Krolewſka Mość nieczekaiąc popzedzaiącey ſzczodrości Rze-
» czy-Poſpolitey, z właſnego wykładu koło pułtora Milliona iuż nieżało-
» wał aby dokazał co można y w iakim czaſie, ku wydoſkonaleniu na-
» rodowey Edukacyi w Polſzcze potrafić, bo nie mogło Oycowſkie J.
» K. Mości oko patrzyć nieczynnie na tyle drogich ſzczepow kwitnących,
» które aby użyteczny Oyczyźnie wydały owoc, ręki tylko zbawienney
» pilnego wołać zdały ſię Ogrodnika: Te to Latoroſle z ktorych w
» ſwym czaſie Buławy, Laſki, Pieczęci, Klucze, w doyrzałości wybor-
» nych ſubjektow Potomność naſza zbierać będzie z wdzięcznością, gdy
» w uſtawach teraźnieyſzego Seymu to obaczy uwiecznionym co Krol
» założył; to co tak bliſkiemu ſiebie oddał w dozor; Co tenże zlewa-
» iąc w tę imprezę, wſzyſtkie w domu y u obcych Narodow nabyte à tak
» rzadko zgromadzone umiejętności ſwoie, przykładnym każdemu Oby-
» watelowi ſtaraniem udoſkonala: gdy mowię to dzieło iedynie dla Do-

ç bra Narodu rozpoczęte, tenże Narod stwierdzi y opatrzy ninieyszego
» Seymu ustawą.

» Obroćcie Oczy y Serca zgromadzone Stany na tę Młodzież wy-
» braną, wszak to Wasza Krew, Wasze Dzieci, Krol ie zgromadził y
» stał się im Oycem, powinien się po Was spodziewać nieomylnie, że
» się Im Oyczyzna pokaże Matką prawdziwą. Będzie *inter Militaria*
» podany na to Projekt do Konstytucyi, y wątpić nienależy: że tu wła-
» śnie obydwa Narody ubiegać albo bardziey łączyć się będą z weso-
» łym dla tak dobrego Pana okrzykiem: *Hic ames dici Pater atq; Princeps.*

» Corocznie większą stratą doznaliśmy, iak głęboką ten kraiowi
» ranę zadaie kto niższą od mniemaney kładzie Metallu dobroć w kur-
» suiącym Srebrze y Złocie. Niebyło na to sposobu inszego nad prze-
» bicie Monety. Wszystkich kraiow przykłady, zyski dla biiącego uka-
» zuią; wyświadczy przed Stanami Rzeczy-Pospolitey Kommissya Skar-
» bowa: że dobrowolnie zyskow swoich J. K. Mć odstąpił, aby tylko
» przysposobić Kraiowi *maximum inde bonum*, że swego dodawał dla u-
» łatwienia kursu monety, y sustentowania Zołnierza Rzeczy-Pospolitey w
» ten czas gdy odmiana kursu zatrudniała nabycia żywności. A gdy dla do-
» ściągnienia zupełnego zamierzonych w przebiciu Monety korzyści publi-
» cznych, trzeba tego koniecznie aby *Lege publica* postanowienie Men-
» niczne ugruntowane było, iż przychylać się Stany ochotnie do maią-
» cego być w tey materyi podanego Proiektu zechcą, słusznie spodzie-
» wać się ma racyą J. K. Mć.

» Na przyięcie y udarowanie zagranicznych Ministrow *pro honore*
Gentis y na wypiawę naszych, nieobmyśliła Rzecz-Pospolita żadnego
» funduszu te wszystkie wydatki sam poniosł Nayiaśnieyszy Pan.

» Wzor przyszłego da Bog ulepszenia całego Woyska Rzplitey u-
» kazać pragnął Nayiaśnieyszy Pan w Konnym y Pieszym. Zołnierstwie
» Gwardyi swoich. Niemogło się to stać, ani się utrzymać niemoże bez zna-
» czney Zulagi kilkakroć sto tysięcy na Rok wynoszącey, procz tych wy-
» datkow ktore Szeffowie tychże Regimentow tak blisko krwią do Nayia-
» śnieyszego Pana należący z własney ku Panu, Oyczyznie y honorowi Imie
» nia Polskiego żarliwości, obficie odżałowali.

» Zadne Woysko bez Armat w teraźnieyszym woiowania sposobie
» bitnym być nie może. Początek ulepszenia Artylleryi Naszey chciał
» pokazać J. K. Mć. W. M. Mościom,

» Swoim kosztem Ludwisarnią Rzplitey ktora od czasow Jana III.
» nie była w używaniu, z Ruin, Gruzow y zarośli wydobył Krol Jmć tu
» w Warszawie, wystawił ią y opatrzył zupełnie Ludźmi, y narzędziemi;
» iest w niey aktualnie przelanych na nowo z zepsutego w Cekauzie od
» wiekow darmo leżącego Metallu Armat dwanaście, na ktorych gdy
» każdy wyrytą w Spiżu Cyfrę Punuiącego nam Krola wyczyta, to
» wspomnieć zechce: że tego naybardziey ten Pan żąda, aby przez za-
» datek wdzięczności mogł sobie po sercach naszych obiecywać, iż *exi-*
» *git monumentum ære perennius.*

» Bez Koł y Lawet do obrony niezdatnie po Wałach Kamieniec-
» kich leżące Działa w tym Roku gdy osadzić na nowo wszystkie y
» zeplowane od wody Mury Kamienieckiey Fortecy *actu* iuż swoim ko-
» sztem J. K. Mć dał wyreparować, to uczynił nieobiecawszy; co Po-
» przednicy Jego obiecawszy nie dotrzymali.

» Gdy Kurlandzkich rozruchow uspokoienie iest istotnym obowiąz-
» kiem Zwierzchności Rzpltey a z doświadczenia w Sądach Kurlandz-
» kich J, K. Mć y Senat doznali że w tey sprawie prawność z sprawiedli-
» wością poiednać nie można *ex novitate casus* ktora Xiążęcia Birona
przymu-

» przymusiła do takich krokow bez ktorych musiałby przestać być Xia-
» żęciem; więc Proiekt explikuiący tey okoliczności naturę y sposob
» iey zalecenia, attencyi y przyzwoleniu Stanow zaleca J. K. Mość.

» Gdy temi krokami miłości Narodu szuka J. K. Mość; powinien się
» iey spodziewać. Naymilszy zaś oney dowod będzie odbierał, gdy
» własne dobro swoie będą chcieli, y będą sprawowali Obywatele, nie-
» żałuiąc zasiewu dla tak złotego żniwa.

Potym Jmść Pan Kanclerz Wielki Koronny, oświadczył; że ponie-
waż żadne Skrypta *ad Archivum* nie są podane, ktoreby według prze-
pisanego porządku należało przeczytać; więc *Senatûs Consilia* Wielebny
Xiądz Sekretarz Koronny (który na ten czas przybył do Izby Senator-
skiey) czytać będzie *semotis Arbitris* y do tego czytania Solwował Ses-
syą od Jego K. Mości na Dzień Jutrzeyszy na godzinę dziesiątą.

SESSYA PIĄTA

Dnia 10. Octobris

Po wyłączeniu Arbitrow z Izby Senatorskiey, y przybyciu do niey
na Tron Nayiaśnieyszego Pana, Jmść Pan Marszałek Stanu Rycerskiego
za uderzeniem Laską przez Xcia Sanguszka Marszałka Nadwornego Lit.
zagaił Sessyą, do czytania *Senatus Consultorum.*

Ichmość Panowie Czacki Podczaszy Koronny, y Wielhorski Kuch-
mistrz W. X. Lit. z Województwa Wołyńskiego Posłowie dopraszali się
głosow, lecz Ichmość Panowie Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki,
Wołyński, Łoś Starosta Wyszyński, Xiąże Czetwertyński Starościć, Wo-
roniecki Podolscy, Posłowie, y nie mal cała Izba, nie pozwalali na głosy,
których zabieranie w tym czasie tak porządkowi Seymowania Prawem
obwarowanemu, iako y Samemu Prawu iest przeciwne; y o Czytanie *Se-*
natûs Consultorum dopominali się.

Zbliżywszy się więc Ministrowie do Tronu, Jmść Pan Kanclerz W.
Koronny, mowił *compendiose ad Senatus Consulta* w następuiące słowa:

»Odzwyczaiony Narod od czynności w Obradach swoich; być może
» że *Novitatem* w *Senatus* Konsyliach bez Arbitrow upatruie, przecież gdyby
» przyszło examinować, y przysięgi na Urzędach będących, y Prawa nie-
» które, znaleść łatwo można *vestigia* Rad sekretnych. »

» Nie maiąc decydowania władzy *in Materiis Status*, obligowane-
» mi *insuper* będąc ieszcze na przypadaiących Seymach z siebie justifikacyą
» czynić *ex Senatus Consiliis*, czyli w przytomności, czyli w oddaleniu Ar-
» bitrow rownie szkodliwemi być nie mogą Oyczyźnie.

» Unikaiąc iakowey w Narodzie suspicyi Nayiaś: Pan, miał tę za-
» wsze attencyą, że wszystkich Senatorow przytomnych na Dworze na
» te wokował Rady. »

» Upatruiąc dla Radzących bespieczeństwo w tych Radach bez Ar-
» bitrow, ułożył w początkach J. K. Mć żeby rękoma Ich były pod-
» pisane decyzye, a to z przyczyny: że gdyby być miała rożność Senty-
» mentow; każdy mogł osobno swoie zapisać zdanie. »

» Wotowanie *per Turnum* łącząc Odpowiedź na wszystkie razem
» Propozycye od Tronu, nie dostatecznie obiaśniało Materie, dla cze-
» go każdą Propozycyą traktowaliśmy osobno, gdzie nie *per Turnum*,
» lecz za wzięciem u Laski głosu mowił każdy, á tak *pro & contra* in-
» teres rozważaiąc, przystępowaliśmy do Decyzyi. »

G » Interes

» Interes także Turecki był okazyą w prowadzenia Rad bez Ar-
» bitrow, dla uniknienia więcey takowych ſubiekcyi dla Rzeczy-Poſpo-
» litey. Zapewne taż ſama y inne Potencye, takowych ſzukałyby pre-
» textow, widząc że Skarb Koronny prywatne zaſtępuie pretenſye. »

» Raz przy Arbitrach, drugi raz bez Arbitrow trzymaiąc Rady Na-
» ſze, byłoby to tym ſamym pobudzać ciekawość, dodawać ſuſpicyi
» tak ſwoim iako y Poſtronnym bez żadnego dla Kraiu z tąd awantażu.

» Widziemy u Poſtronnych iak ściſłych używaią ſpoſobow, na u-
» trzymanie w ſekrecie Narodowych Obrad. Widziemy że takowe In-
» tereſa ſą prawie codzienne, ktorych pomyślny dla Państwa ſkutek
» od ſamego zachowania zawiſł ſekretu. »

» Nie była nigdy ani ieſt intencya N, Pana żeby był ſekret dla
» wiedzieć y radzić maiących Prawo. Wiedzieli na ow czas przytomni
» Obradom Senatorowie, y Miniſtrzy, bez żadney wokowani excepcyi.
» Widzi teraz też ſame *Reſultata* z podpiſami Ich Cała Rzecz-Poſpoli-
» ta w trzech Stanach zgromadzona. »

» *Zna* doſkonałością własną, czuie przywiązaniem ſwoim ſytuacyą
» Oyczyzny J. K. Mć. iako Syn urodzeniem, iako Oyciec Elekcyą Narodu,
» chciał założyć fundamenta uſzczęśliwienia Naſzego przez takowe Ra-
» dy, ktore przy iedności z ufnością całego Kraiu, ieżeli nie zaraz to
» w czaſie ſwoim nieomylnie pożytecznemi będą. »

» Widzi Nayiaś: Pan przed ſobą Senat, y Miniſterium obowiązany
» na ſekret przyſięgą. ſpodziewa ſię po Stanie Rycerſkim, że roſtropno-
» ścią ſwoią, y dyſkrecyą ten że dla Dobra publicznego zachowa ſekret. »

Po ſkończoney Mowie Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, Xże Jmść Marſzałek Nadworny Litewſki uderzył Laſką mowiąc te ſłowa od Tronu: *Wielebny Xiądz Sekretarz Koronny do czytania Senatus Conſultorum.* Zaczym Jmść X. Kierſki Sekretarz Koronny *Senatus Conſulta* w iednę Xięgę zebrane z przyłączonemi Poſłom y Rezydentom do Cudzoziemſkich Dworow Inſtrukcyami *&c.* czytał ſtoiący u Tronu, á przedczytaniem Miniſtrowie do ſwoich Krzeſeł wrócili ſię.

Po tym za uderzeniem Laſką przez Xcia Marſzałka Nadwornego Litewſkiego Jmść Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, zaczął mówić do Tronu, ktoremu gdy Jmść Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz Litewſki dopominaiąc ſię głoſu mowę przerwał; Jmść Pan Kanclerz Wielki, y Jmść X. Podkanclerzy Koronni, tudzież wielu Poſłow wſpomniawſzy że o tę irrewerencyą y przerwanie głoſu Marſzałkowi, o ſąd dopominać ſię będą, takowy Jmci Pana Wielhorſkiego poſtępek naganili; Jmść Pan Marſzałek głos ſwoy reaſſumuiąc wyraził, że ponieważ prawnym Seymowania idąc porządkiem dopraſzanie ſię rozdawania wakanſow naſtępuie, á ieden tylko po Zmarłym Marſzałku W. Koronnym znayduie ſię; więc Rekommendacye *in ſcriptis* na dniu onegdayſzym dnia 8. *Octobris* przed złączeniem ſię z Senatem, od Woiewództw, Ziem, y Powiatów do Laſki podane, czytaiąc *ſeriem* onych deklarował.

To ieſt: JWW. WW. y UU. Ichmciow. Xieży y Panow, Łopacińſkiego Zmudzkiego, Turſkiego Chełmſkiego, Biſkupow; Rzewuſkiego Hetmana Polnego Koron: Krakowſ. Xcia Jabłonowſkiego, Poznańſ: y Ogińſkiego Wileńſkiego Woiewodow; Maſſalſkiego Kaſztelana Wileńſkiego, Hetmana Wielkiego Litewſkiego, Twardowſkiego Kaliſkiego, y Pocieia Trockiego Woiewodow; Chodkiewicza Staroſtę Zmudzkiego; Potockiego Kijowſkiego, Moſzyńſkiego Inowrocławſkiego, Sapiehę Hetmana Polnego Litewſkiego, Połockiego, Podoſkiego Płockiego, Moſtowſkiego Mazowieckiego, Godzkiego Podlaſkiego, Granowſkiego Rawſkiego, Platera Mściſławſkiego, Borcha Inflantſkiego, Woiewodow; Mielżyńſkiego Poznańſkiego, Sołtyka Sandomirſkiego, Dębińſkiego Woynickiego, Mączyńſkiego Sieradzkiego, Skarbka Inowrocławſkiego, Burzyńſkiego Smoleńſkiego, Brzoſtowſkiego Połockiego, Suffczyńſkiego Czerſkiego, Horaina Brześciańſkiego, Tyſzkiewicza Mściſławſkiego, Hilzena Inflantſkiego, Jabłonowſkiego Marſzałka kończącego ſię Trybunału Lwowſkiego, Wiślckiego, Jaklińſkiego Oświecimſkiego, Dzierżbickiego Brzezińſkiego, Popiela Sierpſkiego, Cieſzkowſkiego Liwſkiego, Kaſztelanow. Zamoyſkiego W. Koronnego, Xcia Czartoryſkiego Wielkiego W. X. Lit. Kanclerzow, Xiędza Młodzieiewſkiego Koronnego y Przezdzieckiego Litewſkiego Podkanclerzych; Weſsla Koronnego, y Brzoſtowſkiego Marſzałka Konfederacyi ieneralney Litewſkiey, Litewſkiego Podſkarbich; Mniſzcha Koronnego, y Xcia Sanguſzka Litewſkiego Nadwornych Marſzałkow:

Xiędza Kierſkiego Suffragana Poznańſkiego, Koronnego, y Jmci Pana Chreptowicza Litewſkiego Sekretarzow; Małachowſkiego Koronnego; Xiędza Horaina Litewſkiego, y Oſkierkę itidem *Litewſkiego, Referendarzow; Xcia Kazmierza Poniatowſkiego Podkomorzego Wielkiego Koronnego; Tyzenhauza Podſkarbiego Nadwornego Litewſkiego; Małachowſkiego Kraycżego Koronnego; Scypiona Podſtolego Litewſkiego; Dzieduſzyckiego Cześnika Koronnego; Łopacińſkich Wielkiego, y Skarbowego Litewſkich Piſarzow; Soſnowſkiego Piſarza Polnego Litewſkiego, Xcia Staniſława Lubomirſkiego Strażnika Koronnego, od wſzyſtkich Woiewodztw Ziem y Powiatow Oboyga Narodow, do Laſki Wielkiey Koronney* directè *zaleconego; Ludwika, y Leonarda Pocieiow, Srażnika, y Obożnego Wielkich Litewſkich; Mokronowſkiego Koronnego, y Łopota Litewſkiego, Strażnikow Polnych; Chmare Inſtygatora Litewſkiego; Xiędza Rokitnickiego Suffragana Płockiego, Małachowſkiego Staroſtę Sandeckiego Woiewodztwa Krakowſkiego, Przebędowſkiego Staroſtę Mirachowſkiego, Xięſtw Zatorſkiego y Oświecimſkiego, Kazimerza Raczyńſkiego, Woiewodztw, Poznańſkiego, y Kaliſkiego, Sumińſkiego Ziemi Dobrzyńſkiey Konfederackich, Oſkierkę Konfederackiego, y Powiatowego Oſzmiańſkiego, Zyberka Konfederackiego Xięſtwa Inflantſkiego, Suryna Konfederackiego Woiewodztwa Mściſławſkiego; Narbuta Powiatowego Lidzkiego, Pietkiewicza Powiatowego Wiłkomirſkiego, Rudominę Powiatowego Braſławſkiego, Wołłowicza Powiatowego Słonimſkiego, Biſzpinga Powiatowego Starodubowſkiego, Chaleckiego Powiatowego Rzeczyckiego, Marſzałkow; Billewicza wielkich Dyrwian, Giełguta Twerſkiego Ciwunow; Łętowſkiego Krakowſkiego, Horaina Wileńſkiego, Dąbrowſkiego Wiłkomirſkiego, Ogińſkiego Braſławſkiego, Ukolſkiego Trockiego, Łąckiego Brzeſkiego Kujawſkiego, Orańſkiego Starodubowſkiego, Sobolewſkiego Warſzawſkiego, Wągrockiego Zakroczymſkiego, Glinkę Łomżyńſkiego, Gadomſkiego Sochaczewſkiego, Szczawińſkiego Goſtyńſkiego, Czapſkiego Chełmińſkiego, Goſtomſkiego Malborſkiego, Zyżemſkiego Mińſkiego, Podkomorzych; Waleryana Piwnickiego Miecznika Ziem Pruſkich, Dunina Zatorſkiego, Eperyeſza Wilkomirſkiego, Kwileckiego Wſchowſkiego, Rogalińſkiego Nakielſkiego, Swidzińſkiego Radomſkiego, Strawińſkiego Słonimſkiego, Męcińſkiego Wieluńſkiego, Podoſkiego Bobrownickiego, Moſzczeńſkiego Brzeſkiego Kujawſkiego, Xcia Adama Czartoryſkiego Generała Ziem Podolſkich, Bielińſkiego Czerſkiego, Młockiego Zakroczymſkiego, Przyiemſkiego Łomżeńſkiego, Oſſolińſkiego Nurſkiego, Oſſolińſkiego Drohickiego, Butlera Mielnickiego, Lanckorońſkiego Rawſkiego; Łuſzczewſkiego Sochaczewſkiego, Laſockiego Goſtyńſkiego, Iwanowſkiego Mińſkiego, Xcia Radziwiła Rzeczyckiego, Grodowych Staroſtow; Alexandrowicza, Lidzkiego, Makowieckiego Słonimſkiego, Kaczanowſkiego Wołkowyſkiego, Modlińſkiego Brzeſkiego Kujawſkiego, Nałęcza Dobrzyńſkiego, Sumińſkiego Rypińſkiego, Cieſzkowſkiego Włodzimirſkiego, Eydziatowicza Smoleńſkiego*

Przezdzieckiego Starodubowſkiego, Szydłowſkiego Warſzawſkiego, Szydłowſkiego Zakroczymſkiego, Niemierę Drohickiego, Woyczyńſkiego Rawſkiego, Mikorſkiego Gabińſkiego, Szadurſkiego Iuſtanſkiego, Chorążych; Kotkowſkiego Krakowſkiego, Czyża Wileńſkiego, Swięcickiego Radomſkiego, Przylubſkiego Brzeſkiego Kujawſkiego, Wazgirda Trockiego, Rutkowſkiego Dobrzyńſkiego, Strawińſkiego Starodubowſkiego, Leſiewſkiego Rawſkiego, Łuſzczewſkiego Sochaczewſkiego, Podczaſkiego Goſtyńſkiego, Sędziow Ziemſkich; Wawrzeckiego Brasławſkiego, Rokitnickiego Dobrzyńſkiego, Buynickiego Połockiego Bykowſkiego Mińſkiego Stolnikow; Szamockiego Warſzawſkiego, Kickiego Generała Adjutanta J. K. Mci Zakroczymſkiego, Wyſzkowſkiego Łomżeńſkiego, Poletyłę Bielſkiego, Podczaſzych; Oſtrowſkiego Łęczyckiego Podſędka; Rychtera Krakowſkiego, Sierakowſkiego Pilzninſkiego, Karwowſkiego Bielſkiego, Bębnowſkiego Rawſkiego, Kłokockiego Pińſkiego Podſtolich; Markowſkiego Cześnika Mielnickiego; Waſilewſkiego Horodniczego Orſzańſkiego, Bobrowſkiego Woyſkiego Oświecimſkiego, y Zatorſkiego, Spytka Jordana Poſta z tychże Xięſtw; Lutomſkiego Sądowego Ziemſkiego Malborſkiego, Gołembowſkiego Piſarza Ziemſkiego Sieradzkiego, Tołoczkę Podſtaroſtę, Sorokę Sędziego Grodzkich Wołkowyſkich, Tymowſkiego Piotrkowſkiego, Załuſkowſkiego Sieradzkiego, Grodzkich Sędziow, Gotartowſkiego Piſarza Grodzkiego Malborſkiego, będącego przedtym do Porty Ottomańſkiey Sekretarza Legationis, *Wilczewſkiego Generała Adjutanta J. K. Mci, Kuczyńſkiego Kommendanta Fortec Pogranicznych, Stankiewicza Pułkownika Woyſk Koronnych, Oſkierkę Porucznika Petyhorſkiego, Dominika Narbutta Marſzałkowicza Lidzkiego, Łętowſkiego Burgrabiego Krakowſkiego, Oſmiałowſkiego Regenta Grodzkiego Bobrownickiego, Lubonſkiego Kommendanta Zwanieckiego, Gorſkiego Sędziego Woyſkowego Partyi Podolſkiey, Zurowſkiego Komorowſkiego Rykiewicza, Iwanowſkiego, Andruſzkiewicza, Dorożyńſkiego, Turſkiego Porucznika. Jerzego Kalkſzteyna Dworzanina J. K. Mci Kruſzyńſkiego Kaſztelanica Gdańſkiego, Xiędza Wargawſkiego Ex-Prowincyała OO. Paulinow, aby był powrocony do Polſki, Sukceſſorow niegdy Hrehorego Ogińſkiego Hetmana Lit. Item Sukceſſorow niegdy Xcia Jabłonowſkiego Hetmana W. Koronnego, tudzież Sukceſſorow Szczęſnego Połockiego* itidem *Hetmana W. Koronnego, także Sukceſſorow Warſzyckich, Pieniążkowſkich, Siedlnickich, Działyńſkich, Xiążat Czertwetyńſkich, Popielowſkich, Daniełowiczowſkich, Lipſkich Item Dom Małachowſkich, Jeleńſkich, Leduchowſkich y* Deſiderium *Baworowſkich, naoſtatek Arnolda Byſzewſkiego Pułkownika y Koniuſzego J. K. Mci od wſzyſtkich prawie Woiewodztw, Ziem, y Powiatów za Nim proſzących, aby Proceſs w Sądach Marſzałkowſkich na Nim otrzymany, był Skaſſowany, y do Łaſki J. K. Mci był przywrócony, Tenże Jmść Pan Marſzałek Poſelſki litościwym względom Nayiaśnieyſzego Pana polecił.*

Po przeczytaniu rekommendacyi Ichm. PP. Czacki, y Wielhorſki, tudzież Xże Jmść Biſkup Krakowſki chcieli zabierać głoſy, do przymowienia ſię *ad Senatus Conſulta*, ale dla przedłużoney iuż Seſſyi Jmć Pan Kanclerz W. Koronny, ſolwował onę od Tronu na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą.

SESSYA SZOSTA

Dnia II. *Octobris*

W zagaieniu Seſſyi Jmść Pan Marſzałek Seymowy wyraził, że ſię iuż wypełniło poſłuſzeńſtwo Prawu; y Seymuiące Stany we wſzyſtkim do tych czas doſkonale porządek zachowały.

Po

Po ktorego ſkończoney mowie Xże Jmść Biſkup Krakowſki, za Ichmość Panami Poſłami Woiewództwa Wołyńſkiego, o głos na dniu wczorayſzym przez tychże Ichmciow zamowiony, aby im był dany, przymowił ſię, o co y ſami Ichmość Panowie Poſłowie doprałzali ſię.

Zabrał głos Jmść Pan Czacki Podczaſzy Koronny Poſeł Wołyńſki y w naſtępuiących wyraził go ſłowach:

» Zabrany na dniu wczorayſzym y trzykrotnie wſtrzymany głos, wolną źrzenicę wolności, dziś pozwolony obracam do Tronu W. K. Mci naygłębſze uſzanowanie imieniem Woiewództwa moiego nięzgwałconey wierności ſzczere ſkładaiąc oświadczenie. Wierność y miłość poddanych ku Panom ſwoim właſna ieſt Narodu Polſkiego, ktora ieſt nieprzełamanym Krola y Króleſtw murem, w tey żadne z Nami nie zrownaią Kraie, nie zaczynam pochwał W. K. Mci, wiedząc dobrze że tak mądrego łaſkawego y dobrego Pana, iakim ieſteś W. K. Mć ſame chwalebne dzieła, pieczołowite około ucalenia Wiary prawowierney, Praw, ſwobod, y wolności naſzych ſtarania wiekopomną ſobie ściągaią ſławę, całość Wiary, ſzczęśliwość Oyczyzny, beſpieczeńſtwo Praw, ſwobod, y wolności ſą naywyżſzą Panuiącego chwałą, wſzyſtkie inne przewyżſzaiącą pochwały. »

» Znam Nayiaśnieyſzy Krolu: że ta ieſt prawdziwa wolność, która w granicach Prawa y ſprawiedliwości zawiera ſię, inaczey ieſt rozwiozłością zgubę Oyczyzny przynoſzącą. Znam że całość wolności zawiſła na poſłuſzeńſtwie Prawu, *ſervi legum ſumus ut liberi ſimus*, iako Weperowie powiadaią, y zdaie mi ſię że w uſługach publicznych nikt mi kroku bezprawnego niedowiedzie. Wiem że ten ieſt naypierwſzy ſkutek wolności, rozumieć iak ſię podoba, y mowić iak ſię zdaie, wiem kardynalne Prawo wolności Narodu Naſzego iako Konſtytucya 1609. świadczy, do dawnych Praw y zwyczaiow ſtoſuiąca ſię: że Poſeł na Seymie Szlachcic na Seymiku, ma moc zawſze domowienia ſię o całość Praw, y cożby było wolnego, gdyby nie było wolno mowić Poſłowi na Seymie. Prozb moich ktore do Tronu W K. Mci zanieść miałem, fundament był z Praw, to ieſt: Konſtytucyi 1690, do którey 1764. ſtoſuie ſię, ſame tylko Relacye Poſłow naſzych do poſtronnych Narodow *ſemotis Arbitris* nakazuiącey odprawować; y Konſtytucya 1717, nakazuiąca żądaiącym Obywatelom wydawać *Reſultata Senatus Conſiliorum*, gdy mi onych wydać wzbroniono, iako też żeby niezwyczayne przypadki, iako ten wprowadzony *ſemotis Arbitris* dla potrzeby Rzpltey za wiadomością Stanow Rzpltey były oznaczone. Nie miałem intencyi wypadłemu iuż przez J. W. Kanclerza W. Koronnego na dniu onegdayſzym ſprzeciwiać ſię wyrokowi, w zupełney będąc ufności, że przezorna w rozrządzeniu W. K. Mci doſkonałość, godne taiemnicy oſądziła okoliczności, ale chciałem dopraſzać ſię, iakoż y teraz nayniżſze u Tronu W. K. Mci ſkładam prozby, aby dalſze Seymowe Obrady otwarcie, y publicznie, oprocz Relacyi Poſłow Naſzych do Cudzoziemſkich Dworow, w obecności wſpoł Obywatelow naſzych według dawnych zwyczaiow odprawowały ſię. W pokoiu y pod czas woyny publicznie zawſze Seymowano, Skrypta tylko do ochrony, ręką Xcia Prymaſa y Marſzałka Poſelſkiego podpiſane, taiemnie do *Archivum* podawano, niech wſzyſcy widzą y znaią pracowite około Dobra publicznego W. K. Mci ſtarania, niechże ie mile głoſzą ſwoim Kraiom, niech naſzym przyſzłym relacyom ſzczere daią świadectwa, niech widzą naſzego powołania y urzędu ſprawowania ſię, niech o naſzych ſądzą y rozeznawaią zdaniach na przyſzłym y innych Seymach maiący zaſia-

dać

dać na naſzych mieyſcach, wſzakże przedtym cały Stan Rycerſki na ziazdach do rad należał, à gdy w poznieyſzym czaſie dzielność czynienia na ſwych Poſłow wylał, niech mu ſię przynaymniey godzi przypatrować naſzym ſprawom, ſłuchać y uważać naſzych zdań. Przychylne ſerca Braterſkie powierzyły nam teraz Poſelſkiego doſtoieńſtwa, dla tłumaczenia ſwych myśli; na przyſzłych Seymach iak Arbitrowie tylko możemy ſłużyć W. K. Mci, tęż nieznoſną czulibyśmy przykrość, którey oni teraz doznaią, gdybyśmy od wdzięcznego W. K. Mci widoku, y od ſłuchania Rad Stanow byli oddaleni, á do tego y młodzież naypożytecznieyſzą do ſłużenia Oyczyźnie brałaby naukę. Mòwi przedwieczna Prawda; *luceat lux veſtra coram hominibûs* á Dzieiopis Rzymſki: że łatwy ieſt bez świadka w nieprawość upadek. Nie ufaiąc pamięci moiey aby wſzyſtkie *Reſultata Senatûs Conſiliorum* obiąć mogła, iakoż żeby poięła zupełnie, nie mogę twierdzić, á maiąc nakazaną Prawami powinność doyrzeć opiſania onych, chciałem wcześnie uproſić W. K. Mci pozwolenie wyięcia onych, dla pilnieyſzego zważenia y uſpokoienia Woiewòdztw żądaiących, aby *Senatûs Conſilia in materias Status*, w żadnych ſądow Dekreta nie wdawały ſię, y Skarbem publicznym nierorządzały, tylko w pilney y nagłey Rzpltey potrzebie. A zatym w obronie Praw dla dopełnienia powinności moich y przed czytanemi Reſultatami miałem ſłuſzność domówienia ſię, tym więcey po przeczytanych. Nie można inaczey Praw tłumaczyć *de reddenda ratione Senatûs Conſiliorum*, y czytaniu Reſultatow; tylko że iedno za drugim następować powinno, ſprawować ſię w tym czaſie należy, á poprawić nowym Prawem przy formowaniu nowey Konſtytucyi. Uznaię ſłuſzność taiemney rady przy dawaniu Inſtrukcyi Poſłom do Cudzoziemſkich Dworow, ale pragnę być informowanym od Prześwietnego Senatu, dla czego y na iakim fundamencie drugim czyli trzecim ſwoim *Reſultatum* uſtawę *Senatûs conſiliorum ſemotis Arbitris* czynić zawſze oznaczono; Konſtytucye przywiedzione nic o podobnych nie wſpominaią radach, à Konſtytucya 1717. do dawnych zwyczaiow ſtoſuie ſię; *ad antiquam formam*, w ktorey publicznie *Senatus Conſilia* odprawiono. Do wyż wyrażonych proźb y tę mam honor u Tronu W. K. Mci złożyć, y Prześwietnego Senatu proſić, o którym mòwić można, co o Parlamencie Francuzkim w dawnieyſzych czaſach napiſano: *Hi mores docent eſſe Senatus Pariſienſis, ad quem tanquam ad oracula undique veniebant Gentes, conſilium & auxilium rogaturæ;* by Skarb publiczny nie był rozrządzany tylko na pilne y gwałtowne Rzpltey potrzeby, y aby Rezydenci do cudzych Kraiow nie byli naznaczani, tylko tam, gdzie ich nieuchronna ieſt potrzeba, Szlachta dobrze poſseſſyonaci.

Mòwił potym Jmść Pan Wielohorſki Kuchmiſtrz Litewſki Poſeł Wdztwa Wołyńſkiego *de tenore verborum ſequenti:*

» Wyżſze ſą nad wſzelkie pochwały wſpaniałe Duſzy, y umyſłu W. K. Mci P. N. Miłoś: przymioty, których Tronu Doſtoieńſtwo nieprzymnożyło, ale tylko blaſku y iaſności w oczach całego Narodu dodało. Wiedziałeś Nayiaśnieyſzy Krolu P. M. Mił. od młodości powinności dobrych Obywatelow, y łaſkawych Krolow obowiązki; Dałeś poznać ieſzcze w rowności gorliwość przy Wierze, Prawach, y ſwobodach Oyczyſtych; Nadgrodziłeś tylekroć razy y w naſzym Woiewòdztwie otwarte w utrzymaniu Wiary, y Wolności dobrych Patryotow, à wſpoł Braci naſzych ſtarania; Za co Ja z mieyſca mego naypowinnieyſze W K. Mci P. M. Mił. ſkładam dzięki. Należy mi *in plena Activitate* wraz zgromadzonym Rzpltey uſprawiedliwić ſię Stanom, y WM. Pana Mości Panie Marſzałku MWM. Panie za przerwany głos na dniu wczorayſzym przeproſić. Słuchać y radzić ſą dwie tak dalekie od ſiebie rzeczy, że pierwſza Monarchicznych, druga wolnych rządow ieſt iſtotą. Ma rząd wolny przepiſane Prawem granice, za które przeſtępować myśl moia nigdy nie była; mamy porządek Seymowania Konſtytucyą 1690. y oſtatnią 1764. opiſany, ale też y mawy Prawo, iż Poſłowi na Seymie, à Szlachcicowi na Seymiku domòwić ſię wolno. To ieſt gruntem wolności Naſzey, które wzruſzywſzy, cała walićby ſię muſiała ſtruktura; Nie wyznacza to czaſu do domòwienia ſię, tylko mòwi: że wolno Szlachcicowi na Seymiku, à Poſłowi na Seymie domòwić ſię. Zdała mi ſię, y owſzem rzecz naturalna, y do porządku ſłużąca, aby inney nie zaczynać materyi, póki pierwſza uſpokoiona, albo przynaymniey zdanie o niey wyſłuchane nie będzie. Wyznaię że pamięć moia tak wiele wraz złączonych materyi *ex Reſultatis Senatûs Conſiliorum* znieść nie może, upraſzam zatym W. K. Mci P. M. Mił. y Prześwietnych Zgromadzonych Stanow, ażebym niektòrych pryncypalnieyſzych Materyi mogł mieć *excerpta* kommunikowane, do których przymowienie ſię w każdym czaſie, kiedy w właściwym głos mi był zabroniony, zachowuię ſobie. »

Zabrał głos Xiąże Jegomość Sołtyk Biſkup Krakowſki w naſtępuiące ſłowa:

» Nayiaśnieyſzy Królu P. M. M. Prześwietne zgromadzone Stany MWM. PP. y Bracia. Przymawiaiąc ſię *ad Pacta Conventa & ad Senatus Conſulta*, iak Prawo mieć chce; biorę *pro principali obiecto* co ſię tycze Wiary Swiętey. »

» Ta iako ieſt *primò punctô eorundem Pactorum* mocno obwarowana, tak mam za powinność iak naygłębſze u Tronu W. K. Mci wyrazić podziękowanie za gorliwość Jego Pańſką, którą nam oświadczać, y przyrzekać raczyſz, o niewzruſzone oneyże zachowanie przy azardzie nieoſzacowanego ſwego Zycia. Siòdmy zaś Punkt *eorundem Pactorum* o Dyſſydentach lubo ieſt podobnie mocno obwarowany, y reaſſumowaniem dawnieyſzych Konſtytucyi, mianowicie ſwieżą Konwokacyiną utwierdzony, gdy iednak Dyſſydenci nieposłuſzni Prawu, ważą ſię *interturbare tranquillitatem publicam, & tanquam Perduelles* zagranicznego zaſiągać za ſobą intereſſowania, śmiem upraſzać W. K. M. y zgromadzonych Stanow, aby ubeſpieczenie Wiary, y rygor na tychże Dyſſydentow, były y na teraźnieyſzym Seymie ponowione, y nową Konſtytucyą potwierdzone. Znayduie ſię także w ſiòdmym punkcie *Pactorum Conventorum* wyznaczenie Kommiſſyi do Zborow nowo erygowanych w Toruniu y w Staroſtwie Spiſkim, które gdy dotąd nie wyſzły z Kancellaryi, o iak nayprędſze onychże wydanie dopraſzam ſię. Intereſſuie mię y całość Wiary, y czułość mego Paſterſtwa; maiąc kilka Kościołow w Staroſtwie Spiſkim do moiey Juryſdykcyi należących. Kommiſſya do Torunia wyznaczona, aby nie tylko była względem Zboru nowo erygowanego, ale też miała moc weyrzenia *in Abuſus ex præpotentiâ ſubiectorum Acatholicorum* w Magiſtracie, w którym znaydować ſię nie powinni w większey liczbie nad Katolikow. Taż Kommiſſya, aby także weyrzała w rożne gwałtowne przywłaſzczania, y nieposłuſzeńſtwo Juriſdykcyom Duchownym Pomorſkiey, y Chełmińſkiey, y inne inkon-

 weniencye

„ weniencyę nad Traktat Oliwſki *unicè* do Prowincyi Pruſkiey, à nie
„ do Całego Królestwa reguluiący ſię. W czym doſtatecznieyſze od
„ gorliwych y Godnych Paſterzow Ichmciow XX. Biſkupow Kujawſkie-
„ go y Chełmińſkiego będzie W. K. Mci, y Prześwietnym Stanom uwia-
„ domienie. Smiem oraz przypomnieć W. K. Mci obowiązki Jego *ex*
„ *eiſdem Pactis*, któremi przyrzekłeś Rzpltey ſtaranie, aby iak nayprę-
„ dzey za Granice z kraiow wyſzły Woyſka Cudzoziemſkie. Mam wia-
„ domości iż W. K. Mć po tylekroć razy wniosłeś Powagę ſwoią do
„ Dworu Roſſyiſkiego, gdy iednak dotąd nieſkuteczne W. K. Mci zo-
„ ſtaią uſiłowania, upraſzam, abyś raczył oneż powtorzyć, przy oſtrze-
„ żeniu, aby ſzkody pokrzywdzonym nadgrodzone były. Przymawia-
„ iąc ſię także *ad Senatus Conſilia* dopraſzam ſię, aby *in futurum* nie
„ tylko publiczne Ichmciow Ablegatow Inſtrukcye, ale y prywatne ſe-
„ kretne czytane były. Tudzież Oryginalne Ich w reſponſach Liſty, y
„ uwiadomienia, gdyż dnia wczorayſzego nie ſłyſzałem, tylko początki
„ traktowania Jmci Pana Alexandrowicza, á oſtatnich od niego expedy-
„ cyi wzmianki nie było. Mniey także intereſſuiącą od Konſula Genu-
„ eńſkiego ſłyſzałem relacyą. A Rzplta zgromadzona w trzech Stanach
„ o wſzyſtkim uwiadomiona być powinna. Oſtrzegam także aby *ſuo loco*
„ według porządku Seymowania relacye wiernie Rzpltey uczynili z Able-
„ gacyi ſwoich Xiążę Jmść Stolnik Litewſki z Rzymſkiey. Xiążę Jmść Ge-
„ nerał Poniatowſki z Wiedeńſkiey, á Jmść Pan Łowczy Koronny z Ber-
„ lińſkiey. Co ſię tycze wydatkow tak znacznych od Kommiſſyi Skar-
„ bowey *per Reſultata Senatûs Conſiliorum*, przypominam Konſtytucyą,
„ 1717. ktora wcale zakazuie *Senatûs Conſiliis* wdawać ſię *in Materias*
„ *Statûs* y w ſzafunek Skarbu Rzpltey, tylko w potrzebach gwałtownych.
„ Których prekuſtodycyi, y ſprzeciwiania ſię, naſłuchałem ſię często za
„ przeſzłego Panowania. Oſtrzegam więc ſurowſze teyże wſpomnianey
„ Konſtytucyi *in futurum* zachowanie. Wſzyſtkie zaś *Senatûs Conſulta*
„ na nic ſię przydadzą, więcey powiem, walne Seymow uſtawy żadnego
„ pomyślnego dla Oyczyzny nie przynioſą ſkutku, gdy Obradom Na-
„ ſzym fundamentu nie założemy, na ktorym ſtoią Krolestwa, y Panu-
„ iących gruntuią ſię Trony. Naymnieyſza bowiem ſtruktura walić ſię
„ muſi, gdy fundamentu nie ma. Po odbytych więc wſzelkich Obrząd-
„ kach Seymowych *ad mentem* oſtatniego 1764. Prawa, które można
„ ſamemi Ceremoniami nazwać, do proporcyi tych Uſtaw, do których
„ ſtanowienia przyſtąpić mamy. Weźmy ſobie za fundament *hunc pri-*
„ *mum lapidem*, który pokładali w Przymierzach wſzyſcy Królowie, y
„ Panowie naſi, iako y ſam W. K. Mść, ſzczęśliwie Nam Panuiący,
„ Wſzyſtkie Konfederacye Generalne, iako y oſtatnia, wſzyſtkie wolne
„ Seymy. Toż pewnie ieſt ſamego W. K. Mci, y Zgromadzonych na
„ teraźnieyſzy Seym Stanow poſtanowienie, abyśmy od tego punktu za-
„ czynali, na ktorym iedynie Prawa, wolności, y zupełne naſze fundu-
„ ie ſię uſzczęśliwienie; Ten zaś ieſt: Wiara Swięta Rzymſka Katolicka.
„ Dziękowałem z ludem moim Bogu, że po ſzczęśliwym w Oſobie W.
„ K. Mci, Pana, y Krola Mądrego, Łaſkawego, przyſtępnego, duſzą w
„ myśleniu wſpaniałą, w czynieniu dzielną y nieſpracowaną obdarzone-
„ go, Praw, Obyczaiow, y ſwobod Oyczyſtych naywiadomſzego, na tym
„ Tronie oſadzeniu, ocalała Oyczyzna. A ztąd cieſzyłem ſię nadzieią,
„ że te do Paanowania W. K. Mci rzadkie przymioty będą Nam twier-
„ dzą pożądanego w poźny czas bezpieczeńſtwa y całości Wiary, Ko-
„ ścioła, y wolności, ktore ſą iſtotnemi zawiaſami całą Oyczyzny ma-
„ chinę utrzymuiącemi. Aliści ſkrytym ſądow Bożych dopuſzczeniem
„ w pośrzod powſzechnego zewnątrz y wewnątrz pokoiu nieſpodziana,
y gwał-

„ y gwałtowna, o iakiey przeſzłych wiekow dzieie nie uczą, otacza nas burza.
„ Oto albowiem Garſtka wſpoł Obywatelow naſzych zrzucaiąc winne Uſtawom
„ Rzpltey poſłuſzeńſtwo obwinia, y oſkarża bez dowodow y przekonania naſze
„ Starſzeńſtwo, y oraz Prawodawcow ſwoich. Obwinia o iakoweś gwałty, prze-
„ śladowania, uciążliwości, y złamanie Praw, y ſwobod ſwoich. Obwinia nie
„ przed Królem ſwoim, nie przed Stanami Rzpltey, nie przed Sędziami w Kró-
„ lestwie do administrowania każdemu ſprawiedliwości wyſadzonemi. Ale nieſie
„ daleko za Granicę żal, y ſkargę y obłudnym zuchwałych, y nigdy nie do-
„ wiedzionych pretenſyi przełożeniem ziednywa ſąſiedzką pomoc, ściąga na pu-
„ bliczne w Rzpltey oſoby okropne pogrożki, na całą Oyczyznę niezmierne za-
„ trudnienie, y grożące uciſkiem niebeſpieczeńſtwa, O czaſy nieſzczęśliwe! kto-
„ rych ſię dzieci na właſną Matkę przed ſąſiadami ſkarżą, y odgrażaią. Takie-
„ mi tey Oyczyzny Synami, że ſą Dyſſydenci naſi *in Religione*, rzecz ſama y
„ dowody iawnie, y publicznie ogłaſzaią, o ktorych zamilczeć zdradzałbym
„ poprzyſiężone Bogu, Oyczyznie, y W. K. Mci obowiązki. Mam świadkiem
„ Boga, ktorego Sędzią mieć wſzyſcy będziemy, że iakom Dyſſydentow nigdy
„ nie prześladował, tak do ſprzeciwiania ſię Ich pretenſyom, za granice Praw y
„ Traktatow, w ktorych dotąd zoſtawali, rozciągnionym, nie pociąga mię ani
„ duch zemſty, ani oſobiſtey do nikogo nienawiści, ani źle umiarkowana przy
„ wierze moiey gorliwość, ale powinność dobrego Katolika, Biſkupa, y wierne-
„ go ſwey Oyczyznie, y Królowi Senatora. Jako Katolik uczę ſię od ſamychże
„ Dyſſydentow gorliwości przy Wierze Przodkow moich, ieżeli albowiem oni
„ śmieią rozſzerzać cierpiane tylko u nas ſekty; à iakże ia mam ſię wſtydzić al-
„ bo bać *in libero Regno et Religione Dominanti* od ośmiuſet lat, bronić Religij?
„ Jako Biſkup, czuię w ſumnieniu nieodbitą powinność bronienia Owczarni
„ Chryſtuſowey od zarazy kacerſkich nauk. Jako Senator mam przytomną za-
„ wſze w umyśle przyſięgę radzić Rzpltey, y W. K. Mci, co ieſt pożytecznego,
„ odwracać co ieſt ſzkodliwego; Będąc zaś przekonany nie zwyciężonemi do-
„ wodami, że iedność Religij ieſt iſtotnie każdemu rządnemu Krolestwu po-
„ żyteczna, wielość zaś Religij w iednymże Kraiu z rowną mocą, prerogatywą, y
„ wolnością umieſzczonych, ieſt nieſkończenie ſzkodliwa, nie mogę y nie po-
„ winienem bez zawodu ſumnienia, bez zdradzenia ſwey Oyczyzny, y W. K.
„ Mci, na powiękſzanie naymnieyſze wolności Dyſſydentom pozwalać. Gdybym
„ przez niepodobieńſtwo ſam ieden przy ſwym miał zoſtać zdaniu, ieſzcze-
„ bym z tą wolnością iaka ſię w tey materyi Religij, Biſkupowi, w materyi pu-
„ bliczney Senatorowi należy, mówił bezpiecznie, com dopiero oświadczył
„ Gdybym iuż otwarte do Senatu, Izby Poſelſkiey, Trybunałow, Dyſſydentom
„ drzwi widział, ieſzczebym choć zdeptany całym ſobą bronił Im wniścia.
„ Gdybym widział przyſpoſobione iuż na powſtanie nowych Zborow, lub
„ Oratoryow ſtoſy kamieni, wybrane iuż na zakładanie fundamentow doły,
„ (iak odgłos nas uczy, że te przygotowania maią iuż być w tym tu Mieście)
„ te mowię wybrane na fundamenta doły zaległbym właſną oſobą, y chyba na
„ mey głowie węgielny dopuściłbym zakładać kamień. Coż dopiero gdy W. K.
„ Mć. Pana z Przodkow Katolickich zrodzonego, przyſięgą uroczyſtą do Obrony
„ Wiary Swiętey obowiązanego, uniwerſałami ſwemi do bronienia Oneyże Cały
„ Narod zachęcaiącego czczę na tym Tronie. Gdy czytam w Oczach y Umyſłach
„ całego Prześwietnego Senatu Staropolſkie do Wiary Swiętey przywiązanie.
„ Gdy Przezacny Stan Rycerſki, wſzyſtkie generalnie Woiewodztwa, Ziemie,
„ Powiaty, przez ſwych Poſłow, y powierzone Im w Inſtrukcyach myśli ſwoie
„ pałaią gorliwą żądzą utrzymania Wiary Przodkow ſwoich, iakże mi nie ma
„ przybywać ſerca, ochoty, męztwa, y ſtateczności w opieraniu ſię zamyſłom
„ Dyſſydentow na poniżenie dawney Religij y Kościoła Katolickiego w Polſzcze
„ natężonym y zmierzaiącym. Popieraią zdania mego niezliczone Piſma, uwa-
„ gi, y Liſty, ktore niezbitemi dowodami wſkazuią oczywiście nikczemność fun-
„ damentow, na ktorych ſię Dyſſydenci zaſadzaią, prożność pożytkow, ktore o-
„ biecuią nieuchronną ſzkodę y niebeſpieczeńſtwo dla Rzpltey, gdyby ſwego do-

piąć

» piąć mieli. Gdyby zaś te zdania, myśli, ſtarania y zabiegi moie o całość honor, y ſławę Wiary Przodkow Naſzych być miały albo przeciwne Prawom, albo ſzkodliwe Dobru Oyczyzny; otoż ſtawam przed Tobą Zgromadzona teraz wzupełnych trzech Stanach Rzeczy-Poſpolito. Twemu Naywyżſzemu Sądowi podaię Oſobę, zdrowię, honor, fortunę, y wſzyſtko moie. Jeżelim za gorliwość przy Wierze winien wywołania z Oyczyzny, złupienia z honoru, odięcia intrat, wſzyſtko to mile przyimę, gdy to z Waſzego Prawodawczego naſtąpi wyroku. Ale Bogu niech będą nieſkończone dzięki, że w pośrzodku prawowierney żyię y ſtoię Rzpltey, ktora úfam, że nie tylko mnie nie potępi za gorliwość przy Wierze Prawami ſwemi ubeſpieczoney, ale też politowanie mieć będzie nad nieſzczęśliwą Czaſow, y okoliczności ſytuacyą, że dobrze, ſzczerze y pożytecznie Wierze, Krolowi, Oyczyźnie y Panu życzący, w pośrzod ſwey Oyczyzny nie ſą beſpieczni, ale ſtaią ſię celem gniewu y nienawiści z daleka Dyſſydentſkiemi pretenſyami ściągnioney. Cożkolwiek bądź, iako moią ſtateczną, y całym moim Wiekiem niewzruſzoną radą y zdaniem ieſt, Dyſſydentom iakiegożkolwiek oni ſą gatunku, ani Oratoryow, ani naymnieyſzey rzeczy, zgoła nic więcey nad to, co oſtatnie, przezorne, świętobliwe, y ſprawiedliwe waruią Prawa, nie pozwalać, tak ieſt naygorętſzą do W. K. Mci, y Zgromadzonych Stanow proźbą, aby Nowym Prawem nie tylko zaſzłe dotąd względem Dyſſydentow Prawa, były odnowione, ale też wieczne Onymże w ſwych Pretenſyach milczenie, y ſkromność nakazane aby więcey Rzpltey nie zatrudniali y ſpokoyności oneyże nie wzruſzali. Nadto ſą iaſne, głośne w pamięci y w Uściech powſzechnych przytomne niezliczonemi piſmami powtarzane Prawa Oyczyſte okryślaiące Dyſſydentow, żebym tu oneż całkiem przytaczał. Ktoby ieſzcze był albo ciekawy o Nich wiedzieć, albo wątpliwy o Ich iſtocie; niech idzie do Xiąg Prawa Oyczyſtego, znaydzie tam pod Rokiem 1632. 1648. przepiſaną Dyſſydentom regułę, gdzie y iak ſię maią modlić, z tym wyrażeniem *uſu, ergo non Jure.* Pod Rokiem 1717. 1733. 1736. 1764 za wieku iuż naſzego, albo w naſzey przytomności ferowane Prawa, nie więcey nad beſpieczeńſtwo Oſob, y Fortun Dyſſydentom nie oſtrzegaiące. Niech ſię nie zaſtaniaią Traktatami Oliwſkim 1660. z oboſtrzeniem Praw y Konſtytucyi naſzych warowanym *ſecundum Leges Regni.* Grzymułtowſkiego 1686, ponieważ gdyby naybardziey naciąganym onychże tłumaczeniem nadrabiali, nie dowiodą iednak tych dla ſiebie, ktorych ſię dziś domagaią wolności y Prerogatyw, y owſzem odnioſą zawſtydzenie ſwey śmiałości. Niechże przeſtaią na dyſkretney, y łaſkawey, ktorą im Oyczyzna oſtatniemi Prawami dopuściła toleraneyi, à nie ściągaią do poparcia ſwych pretenſyi Praw za Zygmunta Auguſta. za Henryka, Stefana, Zygmunta Trzeciego *tumultuarie* y gwałtem *ſub Interregnis* wymuſzonych, à y tych nie pokażą, ani Traktatow, aby im wniścia do Senatu, y Urzędow dopuſzczały, ponieważ ieżeli Dyſſydenci nie przeſtaiąc na oſtatnich Rzpltey względem nich dyſpozycyach, dawnieyſzych trzymać ſię zechcą, wzaiemnie Rzplta może, y powinna dawnieyſze ieſzcze nad te, ktoremi ſię Oni zaſłaniaią, *in retruſionem* nieſłuſznych przywieść Statuta, y Prawa, do ktorych ieżeli ſwą nieſpokoynością pociągną Rzpltą, aby ſię udała y oneż wſkrzeſiła, nie tylko ſwey ſytuacyi nie polepſzą, ale ſię ani przy tey, w ktorey dziś zoſtaią, nie utrzymaią. Niech pamiętaią na to że ieſzcze *in Codice Legum Regni indulgente Republica* uſpione ale nigdy nie wygluzowane żyią ieſzcze Prawa Anni 1424. Vol 1. fol. 85. *Titulo Vladislaus Jagiello* w te ſłowa:

» *Cum ſub diſſimulatione præterire non debemus, imo arcemur Divinæ Legis perpetuis Inſtitutis peſtiferos Hereticorum errores, quos in Dei Contemptum, & in Chriſtianæ Fidei detrimentum & enervationem, politiaque jacturam, iniqua perverſorum corda conflaverunt, etiamſi quæcumque oporteret nos ſubire pericula, à finibus noſtris propulſare, & in gladio dejicere, ut qui Cenſura Eccleſiæ non terrentur, humana ſeveritate mulctentur. Ut quicunque in Regno Noſtro Poloniæ, & Terris Nobis ſubjectis Hæreticus, aut Hæreſi infectus aut ſuſpectus de eadem, fautor eorum vel director repertus fuerit, per Noſtros Capitaneos, Conſules Civitatum, & alios Officiales &c: velut Regiæ Majeſtatis offenſor capiatur, & juxta exigentiam exceſsûs ſui puniatur, & quicunque venerint, & intrant Regnum Noſtrum, Ordinariorum ſuorum examini ſubdentur comprehenſi. Et nihilominus omnia bona Ipſorum mobilia & immobilia in quibuſcunque rebus conſiſtentia publicentur Theſauro Noſtro confiſcanda, proleſque eorum tam Maſculina, quam fœminina, omni careat ſucceſſione perpetuò & honore, nec unquàm ad aliquas aſſumatur Dignitates, vel Honores, ſed cum Patribus, & Progenitoribus ſuis ſemper maneat infamis, nec de cætero gaudeat aliquô Privilegiô Nobilitatis vel decore.* Toż ſamo prawie potwierdza *Confederatio Principum tam Spiritualium quam ſæcularium contra contumaces, & Hæreticos* 1438. *Vol.* 1. *fol.* 140.

» Wſpomnyimy *Decretum* Ducis *Januſſij Anno* 1525. *Vol.* 1. *fol.* 448.

» *Illuſtriſſimus Dominus Princeps cum toto Conſilio ſuo volens ſectam Lutheranorum, & eorum falſum Dogma in Ducatu ſuo ab Omnibus ſubditis ſuis penitus eradicari, & ne hoc falſo errore & dogmate ſubditi ſui à Fide orthodoxa, & Sancto Ritu Romanæ Eccleſiæ ſeducantur, ex Officio ſuo, & Authoritate Ducali ut verus Chriſtianæ Religionis & Fidei Princeps providere tempeſtivè cupiens, ita decrevit, conſtituit, & concluſit. Ut nullus in toto Ducatu Maſoviæ, tam in Civitatibus, Oppidis, quam eorum in Villis, cujuſcunque Conditionis, & ſtatûs exiſtat, præſertim in Civitate Varſavienſi, libros & falſam Doctrinam Lutheri, in quocunque ſermone tenere, habere, legere, ac ipſum falſum Dogma Lutheranorum profiteri, & aliis eandem perſvadere præſumat; & quicunque de hac ſecta legitimè convictus; & probatus fuerit, talis vitâ privari debeat, & Bona ejus omnia quæcunque habeat mobilia, & immobilia confiſcari, & ad Theſaurum Ducalem recipi debeant.*

» Przytoczone tu Prawa powinny zatkać gębę Dyſſydentom, aby milczeli, y zamiaſt ſkargi, y żalenia ſię na własną Oyczyznę mieli iey wdzięczność, że ich z tą iakiey doznaią co do całości Oſob y Fortun, traktuią łaſkawością, lubo ſię oneyże wcale niegodnemi ſtaią ściągaiąc na ſiebie grzech *Perduellionis*, y przyzwoitą tak wielkiemu wyſtępkowi karę, przez wdawanie obcych za ſobą, czego im wyraźnie y ſurowo zakazało Prawo 1733. *Vol.* 4. *fol.* 581. §. *Diſſidentes.* Mogłbym Ja dziś, y ſprawiedliwie wzywać wykonania dopiero wſpomnionego Prawa, ale znaiąc łaſkawość Rzpltey bardziey zawſze *ad parcendum* niżli *ad ulciſcendum* gotowey, ſam wnoſzę za niemi proźbę, aby ściągniona dziſieyſzym poſtępkiem Dyſſydentow wina, była im raz oſtatni przepuſzczona. Lecz na potym rygor przytoczonego Prawa nie tylko odnowiony, ale tym mocniey był oboſtrzony. Tego po nas wyciąga *Orthodoxæ Reipublicæ* ſława y pożądana oneyże ſpokoyność. Twemu Nayiaśnieyſzy Panie Panowaniu zachowuie Bóg tę ſławę, aby pod Jego Rządem Wiara Swięta, y Kościoł od podobnych iakich dziś doznaie zamachow, na zawſze były ubeſpieczone. Do tey podobno okoliczności przywięzuie Bog potrzebne Panuiącym łaſki, y Błogoſławieńſtwa ſwoie. Odrzuć W. K. Mć wſpaniale płonne nadzieie ludności, rzemioſł, doſtatkow z wolności u Nas Dyſſydentow, bo te nie ſą doſtarczaiące w porownaniu, do utraty całości. Możeſz W. K. Mć z Narodem przez ſię Katolickim, rownie iak w Króleſtwach Francuſkim, Hiſzpańſkim, y całych Włoſzech, wſławić, y ubogacić Mądrością, y Rządem ſwym Oyczyznę, ieżeli Bóg Panowaniu Jego błogoſławić będzie. Będzie zaś błogoſławić, gdy całą, zaſtawſzy wſtępuiąc na Tron Religią, całą y w niwczym przez wolność Dyſſydentow nie umnieyſzoną y Naſtępcom Twoim zoſtawiſz. Uczyń to W. K. Mć dla ſławy przed światem, y dla zbawienia przed Niebem. Możeſz to wykonać dzielnością ſwey Mądrości, y zachowaniem ściſłym z wſtawiaiącemi ſię za Dyſſydentami. Było albowiem w mocy W. K. Mci oſadzić przymiotami ſwemi Tron ten, ocalić od domowych rozruchow Oyczynę; rownie ieſt y będzie w mocy W. K. Mci odwrocić wymierzoną przeciw Nayświętſzey Religij zawieruchę. Jeżeli zatym będzie zgoda powſzechna zgromadzonych Stanow, aby Proiekt bardzo dyſkretny do Konſtytucyi, był naypierwſzy do pod-

» piſu przez Ichmciow Deputatow, ktorzy wyznaczeni będą; Znam to bowiem, iż teraz nie może być podpiſany, lecz tylko przez uſta Kanclerſkie za poprzedzoną powſzechną Stanow zgodą, aby od J. K. Mci wyſzła deklaracya iż ten Proiekt naypierwſzy podpiſany będzie. Waruię zaś ſobie nie przerwanie głoſu Senatorſkiego, ktorego nie dokończyłem, oſtrzegam iż go kontynuować będę, po ułatwionym tym Proiekcie, zamawiaiac to ſobie u Laſki, aby żaden głos nie był dany, póki tego niedokończę. Czytam zatym ten Proiekt. »

UBESPIECZENIE WIARY.

» Chcąc iak nayguntowniey Wiarę Naſzą Swiętą Katolicką ubeſpieczyć, iako od wiekow *in Regno Noſtro Dominantem* przyrzekamy, y wiecznym Prawem ſtanowiemy, aby nikt z Obywatelow *cujuſcunque Status & Conditionis* będący, na teraźnieyſzym, y przyſzłych Seymach, pod iakimkolwiek tytułem y pozorem za Dyſſydentami *in ſide Romano-Catholica* propozycye ściągaiące ſię do Religii czynić nie ważył ſię, a to *ſub Pœna peculatûs & confiſcationis Bonorum* y dawne wſzyſtkie Prawa w tey mierze reaſſumuiemy.

Hoc loco przeczytawſzy ten Proiekt Xże Jmść Biſkup Krakowſki pytał ſię Stanow Rzpltey, czy ieſt zgoda aby był ten Proiekt przyięty y podpiſany? Na co gdy wielki rumor ſtał ſię iednych approbuiących, drugich na dalſzą reflexyą biorących, trzecich mowiących: że tylko Marſzałkowi Seymowemu *competit* pytać ſię o zgodę Stanow Rzpltey; Jego K. Mć w tym czaſie powiedział te ſłowa: *proſzę Miniſterium do ſiebie*, y Miniſtrowie do Tronu ſię zbliżyli, á Xże Jmść Marſzałek Nadworny Litewſki uderzywſzy Laſką rzekł: *Jego Krolewſka Mość mowić będzie*. Nayiaśnieyſzy zaś Pan do zgromadzonych Stanow myśl ſwoię w naſtępuiące wyraził ſłowa:

» Lubo dawnym mniemaniem Tronu wynioſłość y Powaga: tego ſię zdała wyciągać, aby Monarchowie nie własnemi uſty do ludu ſwego mowili; Ja bym dzisiay miał to za ciężkie ubliżenie, gdybym Ja ieden w tym zgromadzeniu nie mogł zażywać naycelnieyſzego á każdemu tutay przyzwoitego wolności zaſzczytu, właſne zdanie, właſne poczucie ſam iak nayżywiey wyrazić. Ile gdy dopiero głos ſłyſzany, tę miał *pro objecto* materyą, przy ktorey wſzyſtkich innych niknie ważność. Mam za co podziękować Xciu Biſkupowi Krakowſkiemu, że wyznał y wſpomniał pokazane dowody tylekroć acz w krótkim Panowania mego przeciągu, żwawey o Wiarę, y Oyczyznę troſkliwości moiey; Miło Mi krolować w takim Narodzie, ktorego cnota, żarliwość z moią tak zgodna, za pierwſzym wezwaniem zaraz iawnie widzieć, y ſłyſzeć ſię daie; miło radzić w takim kole, gdzie ci to co radzą, właſney Oſoby ſtwierdzić Ofiarą gotowi, Miło mowię Królować w tey ufności: że zna Mnie ten Narod, który Mnie na Tron wynioſł, ktory gdy Mi Królować kazał nad ſobą, wiedział że mam za nic Koronę, o życię nie ſtoię, gdybym ie z uſzczerbkiem Wiary, lub nieſzczęśliwością Oyczyzny miał przedłużać, lub noſić ſromotnie. Z Wami zgromadzone, y ukochane Stany Rzpltey wraz radzić, wraz ginąc będę, lub ſię ratować, przy Staropolſkiey Wierze, y wolności. Do tego haſła Me Panowanie ieżeli ſię wiernie ſtoſuie, niech czyny Moie nie ſłowa probuią. Smiało tu wzywam za świadka tego, któremu iedynie być razem godzi ſię Swiadkiem, y Sędzią. Ten to ieſt Sędzia naywyżſzy, ktory mi daie tak chcieć y myślić, abym z rowną odwagą przy Was obſtawał, y Was oſtrzegał; nawet gdy choć żarliwe, iednak zbyt dalekie widzę w Radach Waſzych zabiegi. Nie Nam to Ludziom ieſt dane, co ſobie iedynie Bòg rezerwował, w ktòrego Oczach niezmierny krąg wieczności, tak iak ieden moment, ieſt zawſze cały przytomny. Jeden Bòg tylko co dziś wyrzecze dobrym, wie że zawſze, y na wieki będzie ſądził dobrym, więc proponowane dziś Prawo, u przezornego Narodu wziąć ſkutku, y przez ſię nie może, y teraz byłaby rzecz wcale nie podobna, y nieprzyzwoita, na niezważony, nie examinowany Proiekt *præcipitanter* dawać przyrzeczenie »

» A gdy Mnie y głos Prawa, y głos Seymuiącego Rycerſtwa uſty Marſzałka oświadczony do naymilſzey Królowania Łaſk ſzafunku powołuie funkcyi, do tey teraz myśl, y mowę Moią obracam. »

» Jeżeli podług właſnego przeświadczenia dobrze czynić ieſt powſzechną powinnością, tak nie ròwnie ſzczęśliwſzym ten ieſt, kto ſwoie zdanie w Uściech Ludu znayduie. »

» Tegom Ja wczora doznał ukontentowania, gdy zgodną wſzyſtkich Woiewództw proźbą ſobie rekomendowanego do Laſki Wielkiey Koronney, ſłyſzaiem Urodzonego Strażnika Koronnego, ktòrego dawniey wybrawſzy *in Cordis receſſu*, dziś wzywam głośno do obięcia pierwſzego *in Regno Miniſterii*. »

» Wzywam w Twey Oſobie Imienia, y przymiotow Naſtępcy Staniſława Lubomirſkiego ſławnego Marſzałka, pod Sławnym Krolem Janem Sobieſkim.

» Gdyby Ci właſne cnoty, nie dawawały doſtatecznego pochopu, miałbyś ie w domowych Dziada przykładach, który w ſwym wieku Mędrcem nazwany, ieſzcze do tych czas tymże u Nas ſłynie Tytułem. Wzywam Cię w tym Czaſie, gdzie śmiertelnym prawie od lat kilkudzieſiąt ſtłumiony letargiem umyſł Narodu, zdaie ſię *tandem* budzić ſię, y wſkrzeſać poniekąd. Zdaie Mi ſię, że ſtoię z Prorokiem na owym polu rozległym, gdzie gdy Bòg Wſzechmocny rozpuścił Ducha ożywiaiącego, martwe zwłoki pobitego Ludu ſchodzić ſię poczęły powoli. Nowe to niby mamy przed ſobą, albo raczey powtòrne świata Polſkiego tworzenie. »

» Jeſt to ten moment krytyczny, gdzie gdy wſzyſtkiego razem prawie ruſzyć potrzeba, być inaczey nie może, tylko że y ſerca y myśli Obywatelow w żwawey iakieyśiś znayduią ſię nieſpokoyności, »

» Jedni dziarſkim zapędem tam ſię uganiaią, gdzie widzieć rozumieią iuż publicznego kres uſzczęśliwienia, drudzy troſkliwą reflexyą zaſtanawiaią ſię, y drugich zatrzymuią nad każdym progiem, który choć ſamo Prawo, lub Natura rzeczy nie iak tamy, ale iak wyznaczenia drogi położyły, odzwyczaiona od czynności publicznych, lubo cnotliwa gorliwość, acz niewinnie iednak te progi ta ſtraſzaca nowość często boi ſię przeſtąpić. »

» Więc doznaſz nie raz lubo odemnie y Ludu rownie żądany, lubo iak nay[illegible] chwały, y czyniący Marſzałku Wielki Koronny trudności, ſprzeciwienia, y przykrości; Bądź gotow na to, co czeka każdego na wyſokim Urzędzie oſadzonego; wſzak y Krolowie temu podlegaią umartwieniu; Naypracowitſze ſtarania, naprzezornieyſze zamyſły, ſą częſto źle zważone, źle tłumaczone. »

» W takim domu, gdzie wiek, niedozor, y pożar pokątne tylko y nikczemne właſnemu Panu zoſtawił mieſzkanie, ſą takie przykłady: że gdy opatrzna Zwierzchność gruzy uprzątnąć, podeprzeć rozwaliny rozpoczęła, òw zubożały Dziedzić ſobie dobrze czyniącym hardo ſprzeciwić ſię zamyślił, mòwiąc: moie to ſą gruzy, nie dbam o to, czy mnie czy ſąſiada wſpoł Obywatela przytłucze moy dach wiſzący, y wpuł złamany; czy rozwalone mury moie będą dla nocnego Złodzieia ukrywką, y przytuleniem. »

» Doznaſz mòwię y naylepiey czyniąc nagany, y złości ludzkiey, ale bądźmy na to uzbroieni, ſama ſobie ieſt cnota nadgrodą. A ieżeli nakoniec Ludzka w Nas ſłabość inney procz tego żąda pobudki, upatruymy w przyſzłości tey nadgrody, ktorą teraz wdzięcznemi uſty ſławnym, y zaſłużonym Anteceſſorom Naſzym wypłacamy. Pozwolmy ſobie tey myśli, że y Bóg Wſzechmocny w zupełności uwielbionego ſzczęścia właſce Jego zmarłych Przodkow Naſzych, dozwala Im ſłyſzeć y pożywać wonnego pochwał naſzych kadzidła. Ktoż wie, może tu niewidziane *interſunt Nobis* wielkie Duſze owych Jagiełłow, Zamoyſkich, Tarnowſkich, Chodkiewiczow, Sapiehow, Potockich, y tylu innych dawnych Polſkich Bohatyrow, ktòrym może Bóg Wſzechmocny pozwala *ſuâ gloriâ frui*, aby Nam cicho wlewali do ſerca y myśli, żądze ich naśladowania. »

» Wſzak doświadczone iuż miedzy Nami wyborney cnoty *ſpecimina*, mogą

K tey

» tey dozwolić myśli, á wraz Nam miley otuchy dodawać: że ieſt zkim dobrze
» czynić, ieſt z kim Prawa, y Oyczyznę kochać. »

» Prócz wſpomnionych na przeſzłym Seymie Miniſtrowſkich przykładow,
» widzieliśmy Małachowſkiego Referendarza Koronnego wołącego w Skarbie pu-
» bliczuym zoſtawić wyznaczoną ſobie za Laſki Seymowey tak chwalebne
» ſprawowanie nadgrodę. Widzieliśmy Cześnika Koronnego Dziedufzyckiego
» dobrowolne czyniącego *ſacrificium* iuż prawie pewney do Laſki Poſelſkiey
» promocyi ſwoiey, *ne & in puncto morarentur ſortes Reipublicæ.* Gdy zatym
» do teyże Laſki Seymowey powołały Stany tego Obywatela, ktorego celne
» przymioty publiczna ufność uwieńczyła, *licet augurari,* że ten Seym poydzie
» *felicibus auſpiciis.*

» Laſki Marſzałkowſkie chciała od wiekow Rzplta naſza we wſzelkich ra-
» dnych poſiedzeniach mieć za przewodnicze.

» Bierz że ſię iuż do niey Urodzony Strażniku Koronny, á gdy pierwſze
» Miniſtrowſkiego Urzędu ſwego wykonaſz działania, gdy pierwſzy raz uderzyſz
» Laſką, daiąc Kolledze Miniſtrowi głos do rozpoczęcia *reddendarum rationum*
» *Reipublicæ; Faxit Deus!* aby ztąd wyniknął bogactw dla Rzpltey doſtatek,
» tak iak Laſka niegdyś Moyżeſzowa z twardey opoki dla ſpragnionego Ludu za
» Boſkim zrządzeniem zbawienney dobyła krynicy. »

» Bierz ſię do przyſięgi, ktora Cię uczyni przy mnie, y wraz ze mną (nie
» wſtyd mnie tego ſłowa) ſługą Rzpltey. »

Po ſkończoney Nayiaśnieyſzego Pana Mowie, Xże Jmść Strażnik Koronny
zbliżony pod czas mowy do Tronu przyſięgę podług roty Prawem opiſaney,
przez Jmci Pana Kanclerza Koronnego dyktowaną wykonawſzy, y ucałowawſzy
rękę Krolewſką odſzedł na mieyſce właściwe ſwego *Miniſterium* wraz z innemi
Miniſtrami, y tam ſtoiąc Nayiaśnieyſzemu Panu za konferowaną ſobie Laſkę
Wielką Koronną, podziękował w te ſłowa:

» Liczne dary, hoyne Łaſk ſzafunki powodem wſpaniałego Królow umyſłu,
» ſą to przyzwoite Panuiących Monarchow działania. Czynić dobrze ſzacunkiem
» cnoty, y zaſług nadgrodę, udzielać Łaſk, y Honorow zachęceniem do uſług
» Pana Oyczyzny, ſą te rzadkie Krolom, à właściwie wrodzone Cnot Twoich
» doſkonałości Nayiaśnieyſzy Królu. W krótkim przeciągu ſzczęśliwego Nam
» Panowania W. K. Mci, licznym umieſzczeniem w naypierwſzych Króleſtwa tego
» Urzędach okazałeś Nayiaśnieyſzy Krolu, całemu Narodowi wybor tych Mę-
» żow, ktorym cnota, y zaſługi do podziału Łaſk Pańſkich utorowały drogę.
» Czyniſz dziś więcey, gdy prawdziwie iedynie ku Oycowſkiey dobroci ſkłania-
» iąc ſwe ſerce, nie czyniſz rożnicy zaſłużonego z záſługuiącym ſię, chęć, y
» wolę z ſkutkiem, y uſługi porownywaiąc poprzedzáſz nadgrodą zaſługi. Z tey
» to liczby powołany, ſtawam przed Majeſtatem W. K. Mci P. M. Miłoś: z tego
» to zrodła, obfitych Łaſk każdemu, ſpływaią y na mnie dobroczynne iuż wzglę-
» dy. Nayiaśnieyſzy Krolu; z tego to ſzafunku ktory nadgradza zaſługi, zachę-
» ca do uſług, odbieram Łaſkę W. K. Mci: za ktorą iak naygłębſze u Tronu
» Pańſkiego ſkładam podziękowanie. Im zaś bardziey w powinności Urzędu tego
» wpatruię ſię, tym żywiey czuię, y wyznawać powinienem wielkość Łaſk Two-
» ich Miłościwy Krolu. Jawne bowiem W. K. Mci w uſługach moich ſerca
» Pańſkiego okazuieſz zaufanie, kiedy oddaiąc mi Laſkę Wielką Koronną część
» Namieſtniczey ſwey Władzy udzielać mi raczyſz. Wyznaczaſz mnie W. K. M.
» ſtrożem bezpieczeńſtwa publicznego, by pod ſłodkim W. K. Mci Panowaniem,
» każdy miley zażywał ſpokoyności. Wlewaſz W. K. Mć z Opiſu Prawa te na
» mnie obowiązki, bym (przyuczony z wrodzoney powinności, do iak naygłęb-
» ſzego zawſze dla Doſtoieńſtwa Krolow Reſpektu) tym bardziey z Urzędu tego
» czule doglądał, by od każdego na każdym mieyſcu, winne, y należyte Tronu
» Pańſkiego było uſzanowanie. Zniżaſz mnie W. K. Mć do Oſoby ſwoiey,
» bym nieodſtępny boku Pańſkiego zapatrywał ſię na rzadki zbior Cnot, y do-
» ſkonałości otaczaiące Tron W. K. Mci, à ztąd iak naydoſkonalſze dla uſługi
» Pana y Oyczyzny formował zawſze przedſiewzięcia. Przybieraſz mnie W. K. M.
do ſpo-

» do ſpołeczności Cnotą, Radą, y Zaſługami Prześwietnego Senatu, y Miniſterium,
» bym śladem codziennego wzoru tak wielkich, w Oyczyźnie Ludzi niepośladkowa-
» ną wiernością w uſługach W. K. Mci, y Oyczyzny poſtępował. Wydzielaſz
» Mnie W. K. Mość z grona przezacnego Stanu Rycerſkiego, z ktorym tyle lat,
» w ſłodkim przebywſzy ſpołkowaniu, naypierwſze Miniſtra Polſkiego, oſiadać
» mi każeſz mieyſce, à ztąd okazuieſz W. K. Mć, w iakim ſą poważeniu u Pana,
» y Oyca, Stanu Rycerſkiego zalecenia. Te znakomite Łaſk Pańſkich dowody,
» zmacniaią umyſł, y Wolą ku Uſłudze tak dobrotliwego Pana, gruntuią oraz
» zakorzenione w ſercu do Oſoby W. K. Mci, przywiązanie. A gdy wyrownywa-
» iące wielkości Łaſk Twoich do wyznania dzięk, nie wyſtarczaią expreſ-
» ſye; Przyimiy Miłościwy Królu zniewolonego ſerca żywą wdzięczności u
» Tronu Pańſkiego ofiarę, z tym życzeniem: abyś W. K. Mć, w zupełney zdro-
» wia czerſtwości, iak naydłużſzym, iak nayſzczęśliwſzym cieſzył ſię, y Nas
» wſzyſtkich ſwym uſzczęśliwiał Panowaniem. »

Y znowu po ſkończoney ſwey mowie do ucałowania powtórnego ręki Nay-
iaśnieyſzego Pana wraz z innemi Miniſtrami przyſtąpił, y odebrawſzy tak od Mi-
niſtrow, iako też y Senatorow przychylnego powinſzowania wyrażenia, powrócił
do ſwego mieyſca, y Krzeſło zaſiadſzy uderzył Laſką, y dał głos do kontynuacyi
mowy, przez Xcia Jmci Biſkupa Krakowſkiego ſobie wprzod zamowioney.

A Xże Jmść Biſkup Krakowſki mowę ſwoię w te ſłowa kontynuował:

» Kontynuiąc głos moy, zaczynam go od powinſzowania Xciu Jmci Mar-
» ſzałkowi łaſki J. K. Mci w konferowaney Laſce Wielkiey Koronney, à przez
» to uznania wielkich przy wyſokim urodzeniu przymiotow y zaſług, y życzę
» użycia tego honoru w poźne lata. Utaić nie mogę oſobliwſzego mego ukon-
» tentowania, à takowego: iż śmiele mówić mogę, iż równego w życiu nie uczu-
» łem z żarliwości tak okazałey przy Wierze zgromadzonych Stanow, z approba-
» cyi Nayiaśnieyſzego Pana, za ktorą iak nayuniżeniey dziękuię, oraz y z ube-
» ſpieczoney iuż w tey mierze Konſtytucyi. Dnia wczorayſzego Kościoł Boży
» obchodził Anniwerſarz wiktoryi nad Turkami przez Zygmunta III. otrzymaney
» pod Chocimem w Roku 1621, dziś mam honor winſzować Prześwietnym Sta-
» nom wiktoryi nad Dyſſydentami.

» Od Wiary idę do rodzoney Jey Sioſtry Wolności. Jako albowiem za
» fundament Uſtawom Naſzym teraźnieyſzym założyłem Wiarę, tak w Wierze
» za fundament zakładam Wolność. Ta ieſt w kardynalnych ſwoich Prawach
» naruſzona, kiedy w pośrzod pokoiu, ktorym ſię cieſzemy pod ſzczęśliwym
» J. K. Mci Panowaniem, nie tylko dotąd znayduią ſię *in viſceribus Regni*
» Woyſka Zagraniczne; lecz ieſzcze ſtraſzą, y grożą nam większey, y znaczney
« liczby zgromadzeniem, na uciemiężenie Narodu, y przymuſzenie gwałtowne
» *favore* Dyſſydentow. Jeſt równie wolności ſzkodząca konfederacya generalna,
» przeto o rozwiązanie oneyże imieniem moim, y tych Woiewództw, ktore
» *pro principali* ten punkt w Jnſtrukcyach mocno obwarowany maią, dopraſzam
» ſię. Życzyć y radzić, aby Rzplta w nierządney wolności, Seymy bez ſpoſo-
» bow dochodzenia zoſtawały, byłoby zdradzać Dobro ſwey Oyczyzny, niech-
» cieć Jey ſzczęścia, gwałcić uroczyſte dobrego, y zdrowego radzenia Obowiąz-
» ki. Upewniam, że nie chcę ani myślę tak ſtraſznego przeciwko Bogu y Oy-
» czyźnie ściągać na ſiebie grzechu, owſzem to ieſt ſzczerą moią żądzą, to go-
» rącą do Boga prozbą winſzować Rzpltey złączoney z zupełną wolnością, Rad
» publicznych y Seymow ſkuteczności. Lecz gdy poglądam na naturę, ſpo-
» ſob, y koniec Konfederacyi, nie mogę ſobie wyperſwadować, ani mnie dotąd
» nikt z tey nie wyprowadził wątpliwości, aby Konfederacya być miała przy-
» zwoitym ocalenia wolności naſzey ſrodkiem. Przodkowie naſi zdrowiem,
» życiem, y fortunami zakładaiący dla ſiebie, y dla nas wolności ſławę, y ſwo-
» bodę, albo by byli nie położyli za fundament wolności Konfederacyi, gdyby
» Konfederacya być miała twierdzą wolności: zażywali iey iako lekarſtwa na
» uleczenie chorob publicznych, ale nigdy za pokarm w długim wigorze, y
» czerſtwości wolność utrzymuiący nie brali ſami, ani nam podali. Potrzebne

ieſt

» ieſt choremu lekarſtwo, ale nim żyć długo nie może, potrzebna ieſt Rzpltey Konfederacya, gdy albo *interregna*, albo domowe zawichrzenie, y rozterki Rzpltą o niebeſpieczeńſtwo przyprawuią. Ale kiedy mamy w Oſobie W. K. Mci Pana od lat dwuch Panuiącego, przyzwoitą od całego Narodu wierność, od Potentatow Europy przyznanie odbieraiącego, kiedy nie maſz ktoby W. K. Mci miał wypowiedać poſłuſzeńſtwo, Oyczyzny ſpokoyność wzruſzać; kiedy mamy ſądzące ſię w Imieniu W. K. Mci wſzyſtkie Prawem opiſane, y głęboką ſpokoyność w Domu oznaczaiące Juryſdykcye. A coż nam po Konfederacyi? Co nam po lekarſtwie? gdy z Łaſki Bożey nie choruiemy. Konfederacya w naſzey Rzpltey, à Dyktatura w Rzymſkiey ſą rzeczy z wielu miar w ſobie podobne. Co za pożytki krótko trwaiące, albo iakie ſzkody, przedłużone nad potrzebę publiczną Rzymowi przyniosły Dyktatury? do Dzieiow ſtarego Rzymu odſyłam, à w mey Oyczyznie każdemu, aby brał miarę z rzeczy przeſzłych do teraźnieyſzych, do uwagi podaię. Przykład teraźnieyſzey do tąd ciągnącey ſię Konfederacyi z poprzedzaiącemi równać ſię nie może, y niepoiętą Rzpltey wyſtawuie formę. Dziſieyſza generalna Konfederacya ſkłada ſię z partykularnych każdego Woiewodztwa. Toż ſamo czyniły y dawne. Rady, Seymiki Woiewodztw ſprawuią ſię pod Marſzałkami Woiewodztw albo Ziem. Rady Walne, y Seymy nie przychodzą pod Laſkę generalney Konfederacyi, ale ſobie nowych obieraią Marſzałkow, iakośmy mieli na Seymach Konwokacyi, Elekcyi, Koronacyi, y dziſieyſzym mamy. A przez to ſamo według naturalnego rozſądku, według wſzelkiey nauki, według decyzyi generalney wſzyſtkich nie parcyalnych *juris-Konſultow* iuż taż naſza Konfederacya w iſtocie ſwoiey ieſt rozwiązana. A nie ieſtże to nowość? nigdy dotąd nie praktykowana Rzpltey; à potomnym wiekom gorſzące y ſzkodliwe okazuiąca przykłady? Tak dalece że nie zgadnę iakim nazwać Imieniem formę teraźnieyſzey Rzpltey? Czyli Konfederackim, iak podczas Bezkrólewia, gdyśmy bez Króla, y Pana zoſtawali? Czyli wolnym, iakośmy ſię dotąd pod Panowaniem, y Rządem oſiadaiących Tron ten Krolow zaſzczycali? Prawa w oſtatnich Konſtytucyach Seymow Konwokacyi, y Koronacyi ſtanowione, ſą troiakiego gatunku. *Jedne* potrzebuiące zupełnego zkaſſowania. *Drugie* według okoliczności poprawienia y obiaśnienia wyciągaią. *Trzecie* dobre y użyteczne wymagaią koniecznie utwierdzenia od wolnego Seymu; Tak iak wſzyſtkie przeſzłe Prawa pod Konfederacyami ſtanowione, à doſyć wſpomnieć przed oſtatniego Bezkrólewia 1733. Konwokacyiną Konſtytucyą pod Konfederacyą, wolnym potym Seymem (po zerwanym 1735. 1736) approbowaną, y utwierdzoną. Dla tego więc ſamego ieſt potrzebny wolny Seym, à przeto ogłoſzenie Konſtytucyą teraźnieyſzą rozwiązania tey Konfederacyi; O co gorliwość & *intaminata fides* Ichmciów Panow Poſłow w wielu Inſtrukcyach maiąc *pro principali* ten punkt z mieyſca ſwego, wiem, że ſię dopomnieć nie zaniedbaią. Jeſt więc w mocy Zgromadzonych Stanow rozwiązać, y wſzyſtkich w ogulności, y każdego w ſzczegulności, z tych w których dotąd uwikłani ieſteśmy obowiązkow, abyśmy z zupełną zaradzać mogli Oyczyznie wolnością, y beſpieczeńſtwem dawnych ſwobod naſzych. Co żeby tym porządniey ſtać ſię mogło, zdaie mi ſię krokiem nayprzyzwoitſzym, aby Zgromadzone Stany żądały po przytomnym tu Xiążęciu Jmci Woiewodzie Ruſkim, iako Panu, Majeſtatowi, y Oyczyźnie wiernemu, do utrzymania ſwobod, y wolności wſzyſtkim przodkuiącemu, pełnemu od wſzyſtkich uſzanowania, y konſyderacyi, publicznego *in facie Reipublicæ* Rządow Konfederacyi generalney zrzeczenia ſię. Albo też ieżeliby ſię z dopuſzczenia ſkrytych ſądow Bożych na karę naſzą odmianie dawney Rzpltey formy pobłażaiących podobało Stanom Rzpltey (czego Ja z mieyſca mego przez ſumnienie y miłość wolności nigdy Oyczyźnie mey życzyć nie mogę) daley zoſtawać w związkach Konfederacyi, przynaymniey aby kſztałtem dawnieyſzych, była nie tylko oprocz Seymu, ale tym bardziey w Czaſie Seymu ſprawowana przez Tego, który generalne oneyże rządy na ſiebie w początkach przyiął? »

Prosił

Prosił o głos Jmść Pan Piaſkowſki, Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego, aże J. Pan Podſkarbi Wielki Koronny głos wcześniey zamowił; więc dany Mu ieſt przez Xcia Jmci Marſzałka W. Koronnego, który Seymowania Prawo zachowuiąc, *in ordine czynienia* rachunkow, o gotowości onych, Nayiaśnieyſzemu Panu, y Stanom Rzpltey oznaymiwſzy do ucałowania ręki J. K. Mci przyſtąpił, y Xiążkę Rachunkow oddał, którey podobna Jmci Panu Marſzałkowi Poſelſkiemu była oddana także.

Zabrał potym głos Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny, z obowiązku Miniſterii ſwego z okoliczności porządnego Seymowania oświadczył że ma Proiekt gotowy w te ſłowa:

» Zaczynam Mowę moią Nayiaśnieyſzy Królu imieniem Pieczentarzow Narodowych, iako tych, którym naybardziey czułość koło Praw ſwoich zaleciła Rzplta. Uznałeś W. K. Mć niektóre defekta w Prawach Naſzych o Seymowaniu, kazałeś Nam Czterem Kanclerzom, też ſame roſtropnie rozważyć, kazałeś y napiſać Proiekt do porządnego Materyi Skarbowych traktowania. Pełniemy z ochotą rozkazy Twoie Nayiaśnieyſzy Królu, widząc Ciebie pełniącego obowiązki dobrego Pana. Chceſz mieć Radę, á Radę porządną, Radę rozważną. Takowe życzenia nie tylko dla Majeſtatu, ale też dla każdego z Nas w ſzczegulności ſą powinnością ſą y dowodem dobrego Obywatelſtwa. »

» Podaiemy Proiekt do Laſki porządnego materyi Skarbowych traktowania. A iako daiąc czas uwadze y reflexyi każdego, na przyſzłych dopiero Seſſyach do praſzać ſię będziem o rezolucyą Stanow Rzpltey, więc teraz upraſzamy w czytaniu bez przerywania o attencyą. Chcąc ieſzcze zupełnieyſzą każdemu tego Proiektu dać znaiomość. Podamy wydrukowany, ażeby tak wielkiey konſekwencyi materya dokładniey, y w domu wyexaminowana być mogła. Nie prożnych ſłow układne ułożenie, ale poſtępki Naſze przed Bogiem, y światem pokazuią, czym ieſteśmy, czym być powinniśmy. Niechay ſądzi Narod cały przez podany od Nas Kanclerzow Proiekt, iakiego Pana ma na Tronie w Oſobie Twoiey W. K. Mć. Niechay ſądzi Narod cały, przez tenże Proiekt y o Naſzey wierności ku Panu, y Oyczyźnie. »

Oddał go więc Jmci Panu Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania który w tych ſłowach był ułożony.

P O R Z Ą D E K
Traktowania Skarbowych Materyi na Seymie.

Po złączeniu ſię Izby Poſelſkiey z Senatem, y odbytych obrządkach Seymowych, według Konſtytucyi Konwokacyiney A. 1764. titulo *o Porządku Seymowania, maią Kommiſſye Skarbowe Koronna y W. X. Lit.* ante vota Senatoria *podać Stanom Rzpltey rachunki Skarbow Koronnego y Litewſkiego, które Marſzałek Poſelſki pod Summaryuſzem z konnotowawſzy, iż produkowane były, poda Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania* non interruptè coram Statibus. *Po przeczytaniu których maią być wyznaczeni do weyrzenia w takowe Rachunki, ze trzech Prowincyi Delegaci,* idque *z każdey po iednym Senatorze, y po dwuch Poſłow do Koronnych, á także po iednym Senatorze, y po dwoch Poſłow do Litewſkich rachunkow, którzy przyſięgę wraz po naznaczeniu ſiebie,* in Facie Reipublicæ *wykonać maią Rotą takową:*

Ja N. przyſięgam Panu Bogu Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż » Rachunki Skarbu Rzpltey pilnie kalkulować y weryfikować będę, á ieżeli cokolwiek » ex peractis *Kommiſſyi Skarbowey ſzkodliwego upatrzę, wiernie Stanom Rzpltey » doniosę. Na czym iako ſprawiedliwie przyſięgam, tak mi Boże dopomoż.*

Po wykonanym juramencie ciż Delegaci powinni będą naydaley in ſpatio *dni dwunaſtu od delegowania ſiebie takowe rachunki w przytomności zeſłanych* è medio *Kommiſſyi Skarbowey oſob kalkulować, aſſygnacye, kwity, y wſzelkie* exſolutorum *Dokumenta z Regeſtrami weryfikować, á zebrawſzy* errores calculi *y ſzkody Rzpltey ieśliby ſię iakie znaydowały, nie poźniey iako po wyiściu dwunaſtu dni Stanom Rzpltey donieść, oraz podpiſawſzy wſpomnione* toties *rachunki, iż ſą kalkulowane y weryfikowane, one do Marſzałka Poſelſkiego oddać, nic w nich nie decyduiąc, lecz zoſtawuiąc całe ſwoie dzieło, Decyzyi Stanow Rzpltey.*

L

Niżeli

Niżeli zaś takowe rachunki przez wspomnionych Delegatow zakończone będą ma wprzod Kommissya Skarbowa Koronna, deinde Litewska, wraz po wykonanym przez Tychże Delegatow juramencie podawać Proiecta, ku pożytkowi Rzpltey ściągaiące się, ktore tym porządkiem, iak będą podawane, maią być przez Marszałka Poselskiego numerowane, à przez Sekretarza Seymowego coram Statibus porządkiem numerow wciąż czytane; denique do teyże materyi należące Proiekta, każdemu Senatorowi, Ministrowi y Posłowi podawać wolno będzie, ktore po Proiektach od Kommissyi podanych przez Marszałka Poselskiego itidem porządkiem podawania numerowane, à przez Sekretarza Seymowego, takoż bez przerywania głosami porządkiem numerow czytane być maią, każdemu zaś z Senatorow, Ministrow, y Posłow kopie przeczytanych Proiektow, tak od Kommissyi Skarbowey, iako też od każdego podaiącego pisane, lub drukowane denegari nie powinny.

A takowe Proiekta Marszałek Poselski, y Deputaci do Konstytucyi spolnie z Pieczętarzami Oboyga Narodow obowiązani będą pilnie rozważyć, y gdyby w ktorym z Nich cokolwiek lub dla Oyczyzny, lub dla kogo z Obywatelow szkodliwego upatrzyli, na następuiącey po przeczytaniu każdego distinctim Sessyi, reflexie swoie junctim, czyli separatim na piśmie przez Marszałka Poselskiego podać powinni.

A że wszelkie Proiektu nie inaczey iak od podpisania Ich przez Marsz[illegible] Poselskiego y Deputatow do Konstytucyi, mocy Prawa nabywaią, zaczym ma[illegible] być przed czytaniem Rachunkow Skarbowych Deputaci do Konstytucyi, tak ex Senatorio à Majestate, iako też ex Equestri Ordine od Marszałka Poselskiego naznaczeni, ktorzy wespoł z tymże Marszałkiem wraz po naznaczeniu siebie, przysięgę Rotą niżey opisaną na teraźnieyszym Seymie coram Statibus wykonać maią.

» Ja N. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż z
» pilnością przestrzegać będę, aby żadna Konstytucya in Volumen Legum nie wcho-
» dziła, y podpisywać żadney nie będę, na ktorąby omnium Ordinum nie zaszła zgo-
» da, lub ktoreby podług opisu Prawa większością liczby zdań, w materyach pod
» nią podpadaiących, nie były ustanowione. Na czym iako sprawiedliwie przysię-
» gam, tak mi Boże dopomoż.

Na przyszłe zaś Seymy Jurament Marszałka Poselskiego, wraz po Obraniu Onego w Izbie Poselskiey wykonywany być ma in Eam Rotham.

» Ja N. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż ża-
» dney Konstytucyi, na ktorąby iaka zaszła kontradykcya, o ktorą trzykroć spytać
» się powinien będę, lub ktoraby większością liczby zdań w materyach pod nią vi-
» gore Konstytucyi Convocationis & Coronationis Anni 1764. podpadaiących u-
» stanowiona nie była, in Volumen Legum niepodam y nie wpiszę, oraz zdania
» decyduiących wiernie kreskować y ogłaszać będę, dependencyi ni od kogo mieć nie
» będę, tylko od Całey Rzpltey; Konstytucye czy to zgodnie namowione, czy to więk-
» szością liczby zdań ustanowione, tak z Senatu, iako y z Izby Poselskiey requirenti-
» bus przepisać non denegabo, y z podpisem moim wydam, ktore naydaley czwar-
» tego dnia po pożegnaniu Krola Jmci do Grodu podam. Tak mi P. Boże dopomoż.

Deputaci do Konstytucyi ex Equestri Ordine takoż w Izbie Poselskiey przez Marszałka Poselskiego wraz po skończonych Rugach na przyszłych Seymach naznaczeni być maią, y tamże Rotą na teraźnieyszy Seym dla nich desuper opisaną, instantaneè po naznaczeniu siebie, Jurament wykonywać powinni.

A za tym na następuiącey immediatè po przeczytanych Proiektach Sessyi, y po zagaieniu oney przez Marszałka Poselskiego, Proiekt z Porządku numerow pierwszy przeczytany być ma, po ktorego przeczytaniu Tenże Marszałek spyta się, czy iest zgoda na ten Proiekt? na ktore pytanie kto zechce pro vel contra za głosem u Laski wziętym mowić będzie.

A gdy czy to rożność, czyli iedność głosow względem takowego Proiektu zachodzić będzie, wszelako dla doskonalszego rozważenia, Decyzya onego nie prędzey iak na następuiącey immediate Sessyi, subsequi ma. Tym czasem zaś do czytania y trutynowania innych Proiektow porządkiem numerow przystępować należy.

Po skończonym ktorych trutynowaniu następuiąca Sessya znowu od przeczytania zgodnych y trutynowanych Proiektow, tudzież podanych przy każdym Proiekcie przez Marszałka Poselskiego, ieżliby iakie były reflexie, porządkiem numerow zacząć się ma. A ieżeliby na ktoregokolwiek z nich iedności zdań nie było, następować maią bez zabierania iuż głosow takoż porządkiem numerow każdego z osobna in controverso zostaiącego Proiektu, czyli kwestyi w nim zachodzących, Decyzye formâ Judiciariâ; A ieżeliby ktory powtornie y potrzecie domawiał się kreskowania, tedy to pozwolono być ma, z tym warunkiem, żeby takowe troiakie kreskowanie się w iedney Sessyi zakończyło się.

Większości zaś liczby zdań pewność następuiącym ma być ubespieczona sposobem, kiedy post præmissas solennitates podział zdań między wotuiącemi, tak znacznie będzie nie rowny, że iedne zdania, iawnie inne przeważą, Marszałek Poselski ogłosi większą liczbę zdań, y ieżeli nikt Turnum do rachowania onych domawiać się nie będzie, Proiekt o ktorym kwestyonowano z Deputatami do Konstytucyi naznaczonemi z wyrażeniem Roku, Miesiąca y Dnia, ktorego przyięty będzie, podpisze, y nazaiutrz po podpisaniu, on do Akt Grodzkich tego mieysca, w ktorym Seym agitować się będzie, poda; à ieżeliby kto żądał Turnum, wtedy Tenże Marszałek, y Sekretarze Narodowi, ile Ich będzie przytomnych, a ieżeliby Sekretarzow niebyło, lub tylko Jeden z nich znaydował się, tedy Referendarze, byle tylko dwoch przy Marszałku znaydowało się obchodząc Senatorow, Ministrow, y Posłow, zdania onych głośno opowiedziane, kreskować będą, y wiele Ich na ktorą stronę było, ore Marszałka Poselskiego Stany Rzpltey obwieszczą. A ieżeliby między kreskuiącemi, nie iednakowe było kresek zanotowanie, w takowey rożności, maią Ci, ktorych kreski dissonè zanotowane będą, od Marszałka Poselskiego spytani, opowiedzieć, iakie Ich było zdanie, y na ten koniec, Marszałek y każdy z Sekretarzow lub Referendarzow po kilka Tabel Osob Seymuiących mieć przy sobie powinni, do zanotowania na nich kwestyi pod Decyzyą podpadaiącey, oraz na ktorą stronę kto wotował, y kto był absens.

Za takowym tedy zebraniem kresek Marszałek ogłosi Stanom Rzpltey większość liczby zdań, y ieżliby nikt Drugiego, lub Trzeciego kreskowania niedomawiał się, tenże Proiekt takoż z wyrażeniem Daty, z Deputatami podpisze w te słowa: » Ten Proiekt » czyli kwestya tylą kreskami przeciw tylu iest przyięta, lub odrzucona, » przyięty zaś modo supra præmisso do Akt Grodzkich poda. A tymi iako się wyżey wyraziło sposobami, cokolwiek przez zgodę powszechną, czyli większość liczby zdań ustanowionego będzie, iuż Prawem być ma, Proiekt zaś lub kwestya odrzucona, nie maią być reassumowane na tymże Seymie. A tak każdy przez zgodę lub Decyzyą przyięty Proiekt, w księgę umyślnie na to sporządzoną de verbo ad verbum porządkiem numerow Ręką Sekretarza Seymowego bez głosow przepisany, a przez Marszałka Poselskiego, y Deputatow do Konstytucyi naznaczonych podpisany być ma, ktorey księgi przepisaną exactè kopią z podpisem swoim y Deputatow do Konstytucyi naznaczonych, in spatio czterech Dni po skończonym Seymie do Akt Grodzkich tego mieysca, w ktorym Seym agitować się będzie Marszałek Poselski podać, a samą księgę, iako też odrzucone Proiekta, y Tabellę zdań wotuiących, in Archivo Rzpltey tegoż czasu lokować tenebitur

Ktorym to opisanym sposobem y porządkiem wszystkie Proiekta Skarbowe, tak od Kommissyi Oboyga Narodow, iakoteż od Senatorow, Ministrow, y Posłow podawane, numerowane, czytane, trutynowane kreskowane, decydowane, datowane podpisywane, do księgi zwyż wyrażoney wpisywane, przepisywane, do Akt podawane, y konserwowane byc powinny.

Andrzey Zamoyski K. W. K.
imieniem Ministerii

Po przeczytaniu ktòrego, Jmść Pan Wielhorski Poseł Woiewodztwa Wołyńskiego, dopytywał się ieżeli ten Proiekt podany przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego iest tyczący się: Skarbu, w czym sobie prekustodycyą uczynił. A od Proiektu Xcia Jmci Biskupa Krakowskiego przeczytanego, zacząć Seymować domagał się.

Na to zaś przez Jmci Pana Wielhorſkiego Kuchmiſtrza Lit. Poſła Wołyńſkiego uczynione oſtrzeżenie, Xże Jmść Marſzałek W. Koronny, że ſię ten Proiekt do Materyi Skarbu reguluie, odpowiedział.

A gdy znowu tenże Jmść Pan Wielhorſki Poſeł Wołyńſki za Proiektem Xcia Biſkupa Krakowſkiego reſpektem Religij dopominał ſię, Ichmć zaś Panowie Kuczyńſki Podkomorzy Drohicki z Woiewodztwa Podlaſkiego, Karczewſki Staroſta Liwſki Woiewodztwa Mazowieckiego Poſłowie, aby Proiekt przeczytany kommunikowany mieć mogli, tudzież powtore pomieniony Jmść Pan Wielhorſki, aby Jmść Pan Marſzałek Poſelſki, bez woli trzech Stanow, żadnych do Laſki nie przyimował Proiektow *interlocutorie* domawiali ſię; odezwał ſię Jmść P. Ponińſki Poſeł Poznańſki, y wielu bardzo innych, y niepozwalaiąc na żadne nawet, *interlocutorie* zabrane głoſy, o czytanie Rachunkow Skarbowych dopominali ſię.

Przynieśli więc wſzyſtkie do Skarbowych Materyi ściągaiące ſię Regeſtra y Dokumenta, y Jmść Pan Łączyńſki Sekretarz Kommiſſyi Sſkarbowey Xięgi Rachunkow, podobney tym z ktorych iedna Królowi Jegomości a druga Marſzałkowi Poſelſkiemu, była oddana, czytał Percepte dochodow ſkarbu Koronnego, y po przeczytaniu Jey, ponieważ czas był iuż zpoźniony, Miniſtrowie przyſtąpiwſzy do Tronu, Jmść Pan Kanclerz Koronny dla naſtępuiącey Niedzieli Seſſyą ſolwował na Poniedziałek na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA SIODMA

Dnia 13. Octobris

Na zagaieniu Seſſyi Jmść Pan Marſzałek Seymowy Nayiaśnieyſzemu Panu w ſwey mowie wyraził, że u Ludu powſzechnego niezliczone odbiera życzenia z powziętey znaiomości doſkonałego rządu y Panowania. A iako J.K. Mć. tyle kroć razy od Tronu ſwego utwierdzić raczył: że *Ordo eſt anima rerum*; tak z Urzędu y Prerogatywy Laſki Marſzałkowſkiey upraſzał y domawiał ſię, że dawanie głoſu Stanowi Rycerſkiemu, y podawanie Proiektow do czytania, oraz pytanie ſię o zgodę do niego tylko należy; à więc o należyte zachowanie Prawa porządku u Stanow Rzpltey dopominał ſię.

Co y Jmść Pan Czacki Staroſta Nowogrodzki Poſeł Czerniechowſki uprôſiwſzy ſobie głos od Laſki potwierdził, mowiąc: że na dniu onegdayſzym przez nieobſerwowanie porządku Prawem opiſanego uchylona ieſt prerogatywa Stanu Szlacheckiego; przeto aby podobna iak na dniu onegdayſzym przez podanie Proiektu y pytanie ſię o zgodę niezwyczayne, Temuż Stanowi Rycerſkiemu y Marſzałka prerogatiwie nie była czyniona krzywda, ale owſzem porządek Seymowania był w całości zachowany, dopraſzał ſię.

Jmść Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego na żadne głoſow *interlocutorie* branie niepozwalał.

Naſtąpiło potym *in ordine* kontynuacyi Rachunkow czytanie przez Jmci Pana Łączyńſkiego Sekretarza Skarbowego; z ktorych przeczytanych Rachunkow *à die* 1ma. *Menſis Julii Anni* 1769. *ad diem ultimam Menſis Septembris anni præſentis* 1766, złączywſzy wraz y prowenięncyą z Prowincyi Ukrainſkiey na zaiutrz przywiezioną Złotych 81899. groſzy 13, Denarow 2. o którey na Seſſyi Oſmey Jmść Pan Hryniewiecki Poſeł Inflantſki donieſie, generalney *Percepty* Złotych 13812404. Denarow 12. *Expenſy* zaś przez tenże czas Złotych 10746557. groſzy 11 Denarow 2. ⅓. y *Remanentu* Złotych 3065846. groſzy 19. Denarow 10. pokazało ſię; ato oprócz pogłownego z Dobr Krolewſkich, Ziemſkich y Duchownych Trzy milliony Dziewięćkroć kilkadzieſiąt Tyſięcy Złotych na Rok wynoſzącego.

Zabrał potym głos Jmść Pan Kaietan Hryniewicki Chorąży Czerwonogrodzki Kommiſſarz Skarbowy Poſeł z Korony Inflantſki y *de Tenore ſequenti* mówił:

» Ta Juryzdykcya, która y w czaſie Bezkrólewia z mocy Seymu *Convocatio-*
» *nis* początek ſwoy wzieła, á potym po ſzczęśliwey Koronacyi, pod ſłodkim
» Panowaniem Twoim Nayiaśnieyſzy Królu Panie Naſz Miłościwy tym więcey
» użytecznie dla całego Panſtwa wzraſtać poczeła z obowiązku Prawem na ſie-
» bie włożonego dla wprowadzenia lepſzego w Kraiu porządku, potrzebne *per*
» *executivam poteſtatem* czyniąc *Inſtituta*, pierwſze łamała lody, y przez rozrzą-
» dzenie pożyteczney Kraiowey Ekonomiki z wielu okoliczności do dobrego
» prowadzących rządu, ſtawała ſię przez ten czas trwaiącey ſwoiey władzy nie
» małym nienawiści celem, ſtaie teraz w Oſobach rządzących y ſądzących Kom-
» miſſarzow Skarbu Koronnego przez poſłuſzeńſtwo Prawu *in ſola paſſivitate*
» *redditura rationem peractorum ſuorum* w obliczu Twoim Nayiaśnieyſzy Królu
» y całey Rzpltey, A chociaż iako w poſtaci ludzkiey zaſiadaiąca (*humani-*
» *tus* mowiąc) nie może być od ułomności ludziom przyzwoitych wyłączona,
» atoli nieznaiąc w ſobie *ulla peccata Status, Legis, injuſtitiæ & corruptionis* pre-
» zentuie ſię *incorrupta*, iako *innocens manibus & mundo corde* z temi Rege-
» ſtrami Rachunkowemi dochodow publicznych, y wſzelkiemi czynnościami
» ſwemi, które y Rząd dobry y Sąd ſprawiedliwy, wiarę y cnotę podciwości
» nieſkażytelną dla Rzpltey, y prawdziwą niewinność Jey nieco *in publico* o-
» ſkarżoną y naganioną, lecz w iſtocie ſwoiey nienaganną dowodzić y expli-
» kować będą. A iako przeczytane *in facie publica* Skarbowe Rachunki wery-
» fikacyi z kwitami y innemi dowodami potrzebować zdaią ſię; á ta gdyby na
» tym mieyſcu być miała, przez zabranie długiego czaſu ſtałaby ſię z nią y
» ubliżeniem dla innych materyi rezolucyi Seymowey potrzebuiących; zaczym *in*
» *ordine* teyże weryfikacyi y nayściśleyſzego Rachunkow roztrząśnienia imieniem
» Kommiſſyi Skarbowey iako Kommiſſarz poważam ſię ſupplikować do Majeſtatu
» Pańſkiego o wyznaczenie Deputatow *è gremio Senatu* y Stanu Rycerſkiego. »

Po Jmć Panu Hryniewickim zamowili ſobie głoſy Ichmć PP. Morſki Kaſztelan Przemyſki y Dłuſki Podkomorzy y Poſeł Lubelſki; á po Nich J. P. Krayczy Koronny Poſeł z Wdztwa Krakowſkiego.

Ruszyli ſię potym do Tronu Ichmć PP. Miniſtrowie y za uderzeniem Laſką przez Xięcia Jmci Marſzałka W. Koronnego od Tronu Jmść Xiądz Podkanclerzy Koronny w nieprzytomności Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego, ſolwował Seſſyą *in ordine* Kontynuacyi Rachunkow na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA OSMA

Dnia 14. Octobris

Za przybyciem Nayiaśnieyſzego Pana Na Tron do Izby Senatorſkiey, J. P. Marſzałek ſtanu Rycerſkiego, w zagaieniu Seſſyi wyrażaiąc: iż w czaſie Obradom Seymowym poświęconym znayduią ſię dni takowe, w których przechodzie przyzwoitym porządkiem, dla Boga, y dla Dobra Narodu czynić możemy; à zatym kiedy iuż przeczytane ſą rachunkow Skarbu Koronnego, Percept, y expens Summaryuſze; przeto dla czytania prętſzego podobnych Summaryuſzow od Kommiſſyi Skarbowey Wielkiego Xięſtwa Lit: oświadczywſzy kończyć ſwoie ſłowa mówić przeſtał.

Dany był więc głos od Xcia Jmci Sanguſzka Marſzałka Nadwornego Lit: J. P. Brzoſtowſkiemu, Podſkarbiemu Wielkiemu W. X. Lit. który powſtawſzy z Krzesła ſwego, w ſłowach wdzięcznością napełnionych, za konferowane ſobie Podſkarbſtwo Wielkie W. X. Lit. J. K. Mci podziękował, y wraz do pocałowania ręki Nay. Pana w aſſyſtencyi Miniſtrow zbliżył ſię do Tronu, zkąd na ſwe mieyſce wracaiąc, odbierał od Tychże Miniſtrow y Senatorow zwyczaynego powinſzowania wyrażenie y ſwoie krzesło zaſiadłſzy, głos ſwoy *in ordine* do czytania Rachunkow, Percept y Expens Litewſkich, Xięgę iednę Nay. Panu, à drugą Marſzałkowi Poſelſkiemu oddał, wraz za uderzeniem Laſką przez Xcia Sanguſzka Marſzałka N. Lit. J. P. Zawiſtowſki Regent Kommiſſyi Sk. Lit. czytał też Rachunki Litewſkie, z Xięgi podobney tym, które Stanom Rzpltey przez Jmci Pana Podſkarbiego W. Lit: były kommunikowane.

Z ktòrych, to przeczytanych Rachunkow pokazało ſię że oprocz zwyczay-
ney z Podymnego, y Hyberny Proweniencyi; było z|Cła generalnego, z Kwarty,
y z Pogłownego Zydowſkiego, *Percepty* Złotych Polſkich *in Summa* 2816337.
gr. 24.; *Expenſy* Złot. Polſkich 2608424. gr. 8.; *Remanentu* zaś pozoſtaie
ſię w Skarbie *in Summa* Złot. Polſkich 207913. gr. 16. pozoſtało ſię.

Po ktòrych to przeczytanych Rachunkach odezwał ſię potym *interlocuto-
rie* Jmść Pan Hryniewicki Chorąży Czerwonogrodzki Poſeł z Korony Inflantſki
Kommiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarz, y Stanom Rzpltey donioſł: że
ponieważ Summa Złot. Polſkich 81899. gr. 13. den. 2. z Proweniencyi Ukra-
ińſkiey *Quartualis Julii recenter* na dniu Dziſieyſzym, do Skarbu Koronnego
ieſt przywieziona, przeto w mieyſcu w Xiędze wypiſanych Rachunkow Skarbowych
Koronnych zoſtawionym, tęż Summę dopiſać należy, z ktòrą przyłączoną, Re-
manent w Skarbie Koronnym *adpræſens* wynieſie Złotych Polſkich 3065846.
gr. 19. den. 10.

Po ktòrym przez Jmść Pana Hryniewickiego Stanom Rzpltey uczynionym
donieſieniu, gdy Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu, Jmść Pan Kanclerz Wielki
Koronny Seſſyą ſolwòwał od J. K. Mci na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſią-
tą zrana.

SESSYA DZIEWIĄTA

Dnia 15. Octobris.

Dnia dziſieyſzego J. Pan Marſzałek Poſelſki, na zagaieniu Seſſyi daiąc poznać
że przezorność Majeſtatu, rozwaga Senatu, dokładna Stanu Rycerſkiego zgoda,
ſkutecznego dotąd porządkowym Prawom wykonania poſłuſzeńſtwa dokazały,
y ſpodziewaiąc ſię że nierozerwanym tey iedności poſtępuiąc śladem do publi-
czney w dalſzych działaniach ſzczęśliwości trafią zapędy kochaiących Synow
własną Oyczyznę; upraſzał wſzyſtkich Seymuiących, ażeby te materye, ktòre
według porządku Seymowania przedſięwzięte, rozważane, y decydowane być
powinny, uſpokaiać raczyli.

Zabrał głos Jmść Pan Morſki Kaſztelan Lwowſki, y powſtawſzy z Krzeſła
ſwego, dziękował Nayiaśnieyſzemu Panu, za konferowaną ſobie Kaſztelanią
Lwowſką, á potym po zbliżeniu ſię do Tronu, y ucałowaniu ręki J. K. Mci,
oraz po odebranych powinſzowania zwyczaynego, od Senatorow y Miniſtrow
wyrażeniach, do ſwego mieyſca powròcił, y zaſiadſzy ſwe Krzeſło, Mowę ſwo-
ią kontynuował; w ktòrey przywodząc Konſtytucyą Seymu *Convocationis Anni*
1764 że ta naypierwey Materye Ekonomiczne, *pluralitate votorum* traktować
nakazuie, ktòra to Konſtytucya: że y powtorną uſtawą Seymu *Coronationis*, ieſt
utwierdzona; w noſił przeto: aby Proiekt *Porządku traktowania, Skarbowych Materyi,*
na Seymie imieniem *Miniſterij*, od Jmci Pana Kaclerza Wielkiego Koronego, w So-
botę przeſzłą podany, y Stanom Rzpltey, przez Sekretarza Stanu Rycerſkie-
go Seymowego przeczytany, y przez niegoż każdemu z oſobna Senatorowi, Mi-
niſtrowi, y Poſłowi z pod praſy drukarſkiey wyciśnięty kommunikowany, mogł
być *adpræſens* przez Stany Rzpltey dobrze zważony, y podpiſany,

Mowił po Nim Jmść Pan Dłuſki Podkomorzy, y Poſeł Lubelſki, Ktòry
drogiego radząc oſzczędzać czaſu, wſpomniony Proiekt *Porządku traktowania Skar-
bowych Materyi*, życzył *ante omnia* (zgadzaiąc ſię z zdaniem Jmci Pana Kaſzte-
lana Lwowſkiego) rozważyć y podpiſać.

Jmść Pan Wybranowſki Chorąży, y Poſeł Lubelſki w ſwym głoſie zacho-
wanie Prawa o Seymowaniu podług uſtawy *Anni* 1717*mi*. w Materyach Eko-
nomicznych zalecał, y aby Kommiſſya w dniach ſwoich wyznaczonych Proie-
kta do decydowania *pluralitate votorum ad mentem* Konſtytucyi *Convocationis*
Stanom Rzpltey oddawała; Z Inſtrukcyi zaś ſwoiey Woiewodzkiey, aby Kom-
miſſarzow Skarbowych po Woiewodztwach, iak przedtym, na Kommiſſyą Ra-
domſkę

domſką obierano, y Projekta reſpektem Czopowego, Pogłownego, y Trybunałow,
w przod do Woiewodztw referowane były; Miaſta oraz w ktòrych ſię Trybunal-
ſkie agituią Juryſdykcye, aby ze Skarbu Rzpltey poratowane być mogły do-
praſzał ſię,

Dał potym głos Xże Jmść Lubomirſki Marſzałek W. Koronny Jmci Xdzu
Oſtrowſkiemu Biſkupowi Kujawſkiemu, ktòry *de tenore ſequenti* zdanie ſwoie, z
reflexyami na wyż pomieniony Proiekt wyraził. »

» Nayiaśnieyſzy Krolu Panie moy Miłościwy. Wiekopomne z ſiebie ſa-
« mych, Panowania W. K. Mci początki, y wielkie dzieła, do ułatwienia ich,
» niczyiey, ani moiey ſnie potrzebuią wymowy; wdzięczność zaś w ſercach y
» umyſłach wſzyſtkich, iak nayżywſzą wzbudzaią znane nam dobrze, à Stanom
» Rzpltey oświadczone onegday, *Regis vere Catholici* Sentymenta, za ktòrą Wiary
» Swiętey Protekcyą nayſolennieyſze dzięki Maieſtatowi W. K. Mci całe Du-
» chowieńſtwo ſkłada, ſkuteczney Jego Opiece oddaie. Wzmiankowny Proiekt
» Imieniem Stanu Duchownego, przez Xcia Jmci Biſkupa Krakowſkiego, ktòregoś
» Sam W. K. Mość publicznemi z Tronu pochwałami ſprawiedliwie zaſzczycić
» raczył; à tenże Proiekt, iuż od Stanow Rzpltey, naychwalebnieyſzą zgodą
» przyięty, aby był w ſwym czaſie podpiſany, y według ogłoſzoney iuż *Ordi-
» num Reipublicæ* iednomyślney woli, *in Capite* Konſtytucyi Seymowych po-
» łożony, nioſę oto nayuſilnieyſze Prozby. »

» Com z ſiebie powinien, do czego mnie *jurata Conſcientia*, y Duchowne,
» y Senatorſkie *ſtimulant* obowiązki, oto ieſtem y od moich Kollegow proſzo-
» ny abym rozſądne y ſprawiedliwe reflexye nad Proiektem drukowanym, pod
» Tytułem, *Porządek traktowania Skarbowych materyi na Seymie* Stanom Prze-
» świetnym donioſł, to więc z naygłębſzym uſzanowaniem Majeſtatu, ktòry
» wolne, wierne, y życzliwe, ſobie y Oyczyznie zdania, zwykł zawſze approbo-
» wać, wykonywam, upraſzaiąc, o wyſłuchanie, y animadwerſyą naſtępuiących
» Reflexyi. »

» 1*mo*. Prawo nie może być znoſzone tylko nowym Prawem. Zeby zaś
» ktòry Proiekt był przyięty za Prawo, czy dawne Prawa znoſzący, czy nowe
» Prawo proponuiący, trzeba pierwey naznaczyć Deputatow do Konſtytucyi,
» ktòrzyby nowe Prawo według Proiektu od Stanow Rzpltey przyięte, podpi-
» ſali. Aże oſtatnie Seymu *Convocationis* Prawo, dopiero po odbytych rachun-
» kach Skarbowych, *in facie Reipublicæ* mieyſce naznaczenia Deputatow do
» Konſtytucyi wſkazuie, przeto Proiekt podany nie może być żadną miarą teraz ani
» przyięty, ani rezolwowany, lecz rownie, ani żaden inſzy Proiekt mieć żadney
» wagi nie może, przed naznaczeniem Deputatow do Konſtytucyi. Więc dla o-
» calenia Praw, aby po Rachunkach Skarbowych był ten Proiekt odłożony
» dopraſzamy ſię, à tym czaſem przerzeczone Chwalebne Prawo, roſtrząśnienia
» Rachunkow Skarbowych przez wſzyſtkie Stany nie przez Delegatow, aby
» zaraz niech będzie w exekucyi, ktòra może zachęci cały Narod, aby ſię o za-
» chowanie onegoż dopraſzał.

» 2*do*. Ten Proiekt nie ſpecyfikuie iakie to ſą, y ktòre Skarbowe materye,
» ale y owſzem wſzyſtkie pod ſiebie podciąga, gdy w Artykule zaczynaiącym ſię:
» *Niżeli zaś takowe Rachunki*, Zamyka te wyraźne ſłowa: *Proiekta ku pożytkowi
» Rzpltey ściągaiące ſię &c.* Gdyby do materyi Skarbowey wſzyſtkie Proiekta ku po-
» żytkowi Rzpltey ściągaiące ſię należeć miały, à cożby zoſtało Stanom, coby
» nie było odtąd Skarbową materyą? Niechay potym po *Skarbowych*, tymże
» ſpoſobem, *do Woyſkowych*, y do *ſprawiedliwości* materyi ściągaiące ſię *Pro-
» iekta ku pożytkowi Rzpltey* rownie podemknięte, to procz tych trzech materyi
» nic by niezoſtało więcey do Deliberacyi, y decyzyi Seymowey. Ponieważ
» y o ſamych intereſſach Skarbowych mowiąc, każda materya w nich mieścić
» ſię potrafi; daymy Wiary, pod racyą zaludnienia Kraiu; daymy Traktatow z
» Potencyemi, pod pretextem *Commerciorum*, daymy *Fædera Belli offenſivi, &
» defenſivi* z Poſtronnemi pod pretextem ubeſpieczenia Szlacheckich, Krolewſkich,
» y Duchownych Fortun, bez ktòrych Skarb ſtać ſię nie może; daymy wyſy-
łania

» łania Posłow do obcych Dworow. pod pretextem handlow, y Intereſſow ściągaiących ſię do Skarbu, daymy nawet y wypowiedzenia Woyny, pod pretextem krzywd iakich Intratom publicznym uczynionych. Znaydzie, zawſze rozum, y dowcip ſpoſob, y racye, ktore łatwo, ze *Skarbowemi*, dopieroż *Woyſkowemi*, y *ſprawiedliwości* Intereſſami, ſprawy choćby nayodległeyſze połączy. Pozwoliwſzy więc, aby wſzelkie Proiekta, ku pożytkowi ściągaiące ſię zawierały ſię w materyach Skarbowych, Woyſkowych, y ſprawiedliwości, muſielibyśmy przez nieodbitą konſekwencyą pozwolić na ſtratę Wolności w Radach, y Seymach w naykardynalnieyſzych Rzpltey Materyach. «

» Skarbowe, Woyſkowe, y ſprawiedliwości materye, maią być według Seymow, *Convocationis*, & *Coronationis*, *formâ judiciariâ*; to ieſt *pluralitate* konkludowane, à coż to za wolność, zoſtałaby w Polſzcze, gdyby materya Wiary, kardynalnych Wolności, Praw, Traktatow, Granic *Belli offenſivi vel defenſivi*, miały być większością liczby. & *forma judiciaria*, konkludowane? y żeby Posłowie, y Stan Szlachecki nie mogł ſię więcey do ſwey Izby wracać, albo po nic by ſię wracali?

» Oddzielmy więc *per omnia*, iak należy w tym Proiekcie wyraźnie od materyi Skarbowych, Woyſkowych, y ſprawiedliwości; oddzielmy mowię, przykładem Rzpltey Holenderſkiey, (*a*) od nich nayiſtotnieyſze Rzpltey materye. *1mo*? Materyą Wiary. *2do*. Materyą każdą tyczącą ſię Kardynalnych, y iſtotnych Praw Rządu Oyczyſtego, y wolności, ktoreby wolność Oyczyſtą w czymkolwiek odbierać, ścieśniać, lub odmieniać nam miały: w tym punkcie y w tych ſłowach wſzyſtko ſię zamyka, co być może naydelikatnieyſzego w Wolności, *3tio*. Materyą Traktatow wſzelkich, z Obcemi którem iżkolwiek Dworami, czy *commerciorum*, czy *Belli*, nietylko *offenſivi*, ale *etiam defenſivi*. *4to*. Materyą wyſyłania Posłow do obcych Potencyi. *5to*. Materyą wypowiadania Woyny. Niech te wſzyſtkie podpadaią pod wolną *unius* Kontradykcyą, aby każdy w tych nayglownieyſzych materyach *Status* mogł *ſentire quod velit, dicere quod ſentit*.

» Zoſtawmy Skarbowym na Seymie materyom, co właśnie należy do dobrego rządu Skarbu Publicznego, do Ekonomij, y ſpoſobow bez ruiny Fortun naſzych przyczynienia onego; co należy do zachowania wierności, y pilności, w Adminiſtracyi Skarbu; co należy do wydatkow, na ſame rzetelne Rzpltey potrzeby, na Woyſko, y obronę Oyczyzny, na prace winne pracuiącym *pro Republica*, nie na rzeczy mniey iſtotne; co należy do Rachunkow wiernych, z Percept, y z Expens; co do Komor, Kwart y Kapitulacyi, y Officyaliſtow, należy, co monety dobrey utrzymywania, złey zabronienia ſię tycze. Tymże ſpoſobem wyraźmy, co ſię właśnie ściągać powinno do Woyſkowey, y do ſprawiedliwości materyi, niech ſię te większością liczby, *tacitis votis* konkluduią, à tamte, ktoreśmy wyżey rzekli wyraźnie, á *pluralitate* wyimiymy.

» *3tio*. Co ſię tycze Proiektow roztrząſania, które proiekt podany ſamym Pieczętarzom zoſtawuie. *Reſpondetur*: iako decyzya we wſzyſtkich materyach do wſzyſtkich Stanow należy, tak y roztrząſanie Proiektow, do tychże Stanow, à zatym do każdego radzącego należeć powinno.

» *4to*. w Przyſięgach, tak Marſzałka Poſelſkiego, iako y Deputatow do Konſtytucyi, dla ocalenia wolności dodać koniecznie należy tę klauzulę *materias Status* od materyi Skarbowych dyſtyngwuiącą v.g. Ja N. przyſięgam &c. *Iż żadney Konſtytucyi do Skarbowych, Woyſkowych, y ſprawiedliwości materyi właśnie nie należącey, podpiſywać nie będę, na ktorąby powſzechna nie naſtąpiła zgoda; w materyach zaś Skarbowych, Woyſkowych, y ſprawiedliwości właſnych, na ktoreby pluralitas votorum, y kreſek nie była &c.*

» *5to*. Elekcya Marſzałka Poſelſkiego, kreſkowanie ſię w materyach *pure* Skarbowych, Woyſkowych, y ſprawiedliwości, *per ſecreta vota*; w piąciu zaś

(*a*) Rząd Hollendelſki iaki ieſt *videatur* w czwartey Części Xiążek *o ſkutecznym Rad ſpoſobie* pod Tytulem Forma Rad naywyżſzych *Rzpltey* Hollenderſkiey fol. 155.

» wyżey wyrażonych materyach, całości Wiary, rządu, y wolności beſpieczeńſtwa, Kraiu tyczących ſię, aby decyzya była *cum plena libertate*, za powſzechną y uniwerſalną zgodą, dopraſzamy ſię.

» Oddaię Nayiaśnieyſzemu, Nayſprawiedliwſzemu Panu. wolność, y pełnienie powinności każdego, wielce ſzacuiącemu, tudzież rozſądkowi, wſzyſtkich Stanow Rzpltey: aby te reflexye *mature* rozważyły, y poprawiły

Zabrał głos Jmść Pan Małachowſki Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, dopominaiąc ſię: aby według porządku Uſtawy R. 1764. Rachunki naypierwey Skarbowe expedyowane były, Proiekta zaś wſzelkie *ad regreſſum* do Izby Poſelſkiey odłożone zoſtały. O ktory regreſs aby zaraz *poſt vota Senatoria* mogł naſtąpić, oraz żeby *pluralitas Votorum* znieſiona była, domawiał ſię.

Mowił po nim Jmść Pan Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litewſki Poſeł Grodzieńſki; y ażeby Delegaci z Prowincyi, z Senatu, y z Stanu Rycerſkiego, do Rachunkow weryfikowania naznaczeni być mogli, y o rozważanie Proiektu przez Jmci Pana Kanclerza podanego domawiał ſię; na Proiekt zaś reſpektem Religij, na dniu Sobornym. iako nie w zwykłym czaſie, nie przyzwoicie promowowany wyraził: że nie tylko w Stanie Duchownym, ale też w Stanie Rycerſkim, rowna o Wiarę Rzymſką znayduie ſię gorliwość *eſt Deus in Nobis agitante caleſcimus illo*. Lecz tey gorliwości w przynależącey porze powinno być użycie, bo y w Swiątnicach Pańſkich w czaſiech także porządkiem uſtanowionych Pan Bog zwykł Swięte od Ludu odbierać ofiary, ktory ſame Tworzenie świata, iakoby Boſtwu ſwemu ſądząc za trudność, porządkowym w dniach rozłożonych rozporządzał dzielem. A zatym dowodząc oczywiście, że iako materya. Religij, tak też y inne *ad Statum* należące, po materyach Skarbowych, Woyſkowych, y Jurydycznych, mogą mieć ſwoią porę, y na Seſſye Seymowe być rozdzielone, upraſzał Stanow Rzpltey, aby materye Skarbowe, innemi iako teraz ſkutku mieć podług Prawa nie mogącemi, nie były trudnione.

Zabrał po nim głos Jmść Pan Jaklińſki Kaſztelan Oświecimſki, y na regreſs do Izby Poſelſkiey od Jmci Pana Krayczego Koronnego promowowany odpowiadaiąc, przywiodł na pamięć Seym *Coronationis* że ten z zaſzczytem, y pomyślnością Narodu w ziednoczoney ſpołeczności Stanow odprawił ſię. Co ſię zaś tycze pretendowanych, rozwiązania Konfederacyi, y znieſienia *Pluralitatis votorum*, życzył nie wprzod do tego przyſtąpić, ażby wprzod *modus certus concludendorum Conſiliorum*, był obmyślony; oraz żeby do decydowania Proiektu *Porządku traktowania Skarbowych Materyi*, Imieniem *Miniſteryi* od Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego podanego przyſtąpić, na końcu głoſu ſwego upraſzał.

Xiąże Jmść Biſkup Krakowſki *interlocutorie* domowił ſię: aby porządek Seymowania zachować, à nie wprowadzać, iedne materye nad drugie, y żeby Skarbowe rachunki, na Prowincyonalne Seſſye odeſłać.

Zaś Jmść Pan Kanclerz W. Koronny, na poparcie podanego przez ſiebie Proiektu, pod Tytułem *porządek traktowania Skarbowych Materyi* zdanie ſwoie, *de tenore ſequenti* wyrazil.

» Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Miłościwy. Trzy Stany mamy Seymuiące w Rzpltey Naſzey, to ieſt: Krol, Senat, Stan Rycerſki. Stan Duchowny ieſt Stanem prawda, ale moralnym tylko. Być politycznym, à oſobnym Stanem pretendować niemoże, kiedy wraz złączony radzi z Senatem. Wiara żadney ſpołeczności z Ekonomiką mieć niepowinna przez uſtawę właſną. Odłączona ieſt albowiem od Ziemſkich Intereſſow. Odłączona od mamony świata tego. Woyna, Pokoy, Traktaty, z Poſtronnemi, w cale nie należą do Ekonomiki. Decydowała to iuż Rzplta oſobną Konſtytucyą wyznaczywſzy Xięcia Jmci Prymaſa, niektorych Senatorow, y *ex Equeſtri Ordine* do traktowania z Dworem Roſſyiſkim y Berlińſkim. Ekonomika ieſt fundamentem, każdego Państwa. Doznała Rzplta tey części Rządow defekta, z niedoſtatku Władzy y Opiſow, à przykładem dobrze ſię rządzących Państw innych uſtanowiła Kommiſſyą Skarbową, powierzywſzy Jey *executivam* tylko *poteſtatem*. »

» A że naywiękſzy był przedtym defekt, że *legiſlativa poteſtas* przez uſta-

» wiczne zrywanie Seymow była zawſze nieczynną w materyach Ekonomicznych,
» więc zbawiennie uczyniła Rzplta że też materye *pluralitati* podała.
» Nie można radzić dobrze w innych okolicznościach, niepoznawſzy *Statum*
» *præſentem* Państwa w Skarbowey materyi. Y tu przezornie poſtąpiła ſobie Rzplta
» każawſzy *primo loco* Ekonomiczne traktować y decydować Proiekta.
» Proiekt naſz nic nowego niewprowadza, coby iuż nie było od Stanow
» Rzpltey nakazane, tylko ubezpiecza tak walney materyi traktowania, y de-
» cyzye.
» Wſzakże Kommiſſye ſą winne podać Rachunki, zacoż Marſzałek, niema
» na nich zapiſać Produkt, żeby kto nieodmienił takowe regeſtra.
» Za co Sekretarz Seymowy niema też czytać rachunki, dla powzięcia w
» generalności uwiadomienia z nas każdego, iaka natura Percept, y Expens.
» Ta powierzchowna wiadomość wyciąga delegacyi przez oſtrożność uni-
» knienia errorow, y doſtatecznieyſzey informacyi, dla dalſzych czynności.
» Przeſzłe *abuſus* ſą powodem dla nas: że życzemy, żeby teraźnieyſi De-
» legaci weryfikowali tylko, y donieśli do decyzyi Stanow Rzpltey.
» Inne Proiekta Skarbowe żeby numerował Marſzałek, y tym porządkiem
» czytał Sekretarz Seymowy; tychże Proiektow Kopie, żeby każdemu były po
» dane, ieſt oczywiſtym dowodem, że zdrady, że Kapcyi na Seymach cierpieć
» niechcemy.
» Deputaci do Konſtytucyi zawſze byli; żeby zaś reflexye podawali ſwo-
» ie, to ubeſpiecza w generalności wſzyſtkich, to ubeſpiecza w ſzczegulności
» każdego, od niegodziwego podſtępu.
» Czytanie powtorne Proiektow, y dyſceptacye, odłożenie decyzyi do na-
» ſtępuiącey Seſſyi znaczy: że nie lekkomyślnie, w tak ważnych Materyach de-
» cydować chcemy.
» Kreſkowanie y ſpoſob Jego, ogłoſzenie decyzyi z takowemi oſtrożnościa-
» mi, daią iawne świadectwo, dobrych y życzliwych Oyczyźnie intencyi naſzych.
» Sekretne *vota* w publicznych obradach mieyſca mieć niemogą W ca-
» łym świecie niemaſz Człowieka żeby był doſkonałym, razem w Skarbowych
» Woyſkowych, y Juryzdycznych materyach, à gdyby y był: to liczba tako-
» wych bardzo mała. Są ludzie, ale w każdym gatunku tych materyi z oſobna
» doſkonali. Trzeba żeby iedni drugich oświecali wzaiemnie radą ſwoią. W pro-
» wadzone ſekretne *vota* dla boiaźni, wprowadzą y milczenie w materyach, za-
» miaſt rozważania onych, y oświecenia ſiebie. Każdy wſtrzyma ſię *ad ſecreta*
» *vota* y nie będzie obligowanym wyiawić zdanie ſwoie. Publiczne *vota* daią
» poznać Braci naſzym pozoſtałym w domach, iaki maią Senat y Poſłow ſwoich.
» Publiczne *vota* ubezpieczaią, że Woiewodztw Inſtrukcye ſą przez ich utrzy-
» mywane Poſłow, kto dla boiaźni być może zdraycą Oyczyzny, będzie bardziey
» ieſzcze dla inſzych przyczyn. Niechay go pozna Rzplta niech go przynay-
» muiey wſtyd ieſzcze wſtrzymuie, gdy ſumnienie tyle iuż niema władzy.
» Mam y Ja Wiarę N. K. ale Wiarę ktòra każe być poſłuſznym Prawu.
» Mam y Ja *zelum* ale *moderatum* iak mieć Wiara każe: W ſwoim czaſie przyidzie
» ta materya, na ten czas otworzę zdanie moie, iako Prawowierny Katolik, tę-
» raz zaś exekucyi domawiam ſię Prawa.
» Ta ieſt ſytuacya Krolewſkiego Tronu w wolnych Państwach, że y nay-
» lepſze Proiekta od niego inſynuowane, tę nieiakąś w umyſłach ſprawuią bo-
» iaźń, Bynaymniey to urażać niepowinno W. K. Mć. widząc niektòre trudności
» w przyięciu, tak zbawiennego dla Oyczyzny Proiektu. Każdy rozumie że Tron
» odmienił Patryotyczne ſentymenta Jego. Być ſię zdaie rzecz niepodobna że-
» by na Tronie, tyle chęci być mogło do ubeſpieczenia Narodowey Wolności.
» Ta boiaźń, ta zbyteczna oſtrożność, daleko większą krzywdę czyni ca-
» łemu Narodowi, gdy ſami ſobie niewierząc rozumiemy, że na każdym Seymie
» ieſt większa liczba zle życzących, gdy rozumiemy, że ieden tylko na każdym
» Seymie znayduie ſię Praw. y Wolności Obrońca. Poznaliſmy przez tyle nie-
» doſzłych Seymow, że bywał ten ieden, ale zawſze na zgubę Oyczyzny.»

Miał potym dany głos ſobie Jmść Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemie-
niecki, Poſeł Wołyńſki, który domawiał ſię, ażeby wtrącaniem nieprzywoicie
innych Materyi, czaſu nadaremnie nietracić, ale iako Ekonomiczne Materye,
napierwey *vigore* Praw *Convocationis, & Coronationis* decydowane być powinny,
ażeby do podpiſania Proiektu przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego poda-
nego przyſtąpić;

A Jmść Pan Rogalińſki Staroſta Nakielſki, Poſeł z Woiewodztwa Pomor-
ſkiego, w głoſie ſwoim wyraziwſzy, że oſtrożność bardziey w Państwach zachować
należy, niż pożytku ſzukać; przeto aby żadne materye *ex abrupto* traktowane
nie były, ale wprzod na trzy dni do namyślenia ſię nad niemi, y rozważenia
onych, Stanom Rzpltey kommunikowane zoſtały, zdanie ſwoie przełożył, y tę na
końcu prekuſtodycyą uczynił, żeby Prawa Prowincyi Pruſkiey pod materye Eko-
nomiczne podciągane niebyły.

Mòwił po nim Jmść Pan Łopacińſki Piſarz W. Lit. Poſeł Mściſławſki, á
ten podziękowawſzy Nayiaśnieyſzemu Panu, za gorliwość przy Wierze, na dniu
onegdayſzym oświadczoną ſtanowienie Praw Ekonomicznych *ex fonte* zakłada-
nia Podatkow, materyą *ſtatus* być ſądził; a przeto Proiekt Jmci Pana Kanclerza
W. Koronnego; ażeby był poprawiony, y *Pluralitas votorum*, na dalſzy czas
znieſiona była, w ſwoim domagał ſię dyſkurſie.

Zaś Jmść Pan Zagurſki Staroſta Owrucki Poſeł Kijowſki oświadczaiąc gor-
liwość, za całość Wiary S. Katolickiey, radził: aby nietylko teraznieyſzy Pro-
iekt. ale y inne przez *Turnum* roztrząſane, poprawiane, uięte lub przydawane
były.

Jmść Pan Gurowſki Piſarz W. Koronny. Poſeł Kaliſki za podanie tak po-
żytecznego Proiektu Jmci Panu Kanclerżowi Koronnemu podziękowawſzy,
inſtabat, aby nayprzod Ekonomiczne uſpokaiaiąc intereſſa, do podpiſania y de-
cydowania pomienionego Proiektu przyſtąpić.

Dany był po nim głos Jmci X. Kraſińſkiemu Biſkupowi Kamienieckiemu,
który zdanie ſwoie w naſtępuiące wyraził ſłowa.

» Czym głębiey wpatruię ſię w chwalebne dzieła W. K. Mci, tym większe
» ſprawuie we mnie zadumienie Proiekt czytany na dniu onegdayſzym. Znam
» dobrze; że przez wſpaniały umyſł ſwoy, w takiey doſkonałości, ſzczęście Naro-
» du ułożyć poſtanowiłeś, abyś potomnym wiekom ślady wyſokiey zoſtawił ro-
» ſtropności: Założyła gruntownie doſyć Konſtytucya Roku 1764. Fundacyą
» Kommiſſyi Skarbowey, opatrzywſzy wſzelkim bezpieczeńſtwem materye Eko-
» nomiczne do niey należące. Przepiſała ſpoſob ſkuteczney rady, zagrodziła
» kontradykcyom; y naoſtatek obrządkiem ſądowym kończyć deliberacye o do-
» chodach publicznych nakazała. Mazać teraz Prawa, albo ie wydoſkonalać
» zawſze będzie przymiotem naywyżſzey Władzy Stanow Rzpltey. Ale podſzy-
» wać pod tytuł Dochodow *Materias Status*, materye ſwobod, y Wolności Szla-
» checkiey, ieſt to czynić z ſłabości rozumu ludzkiego urąganie.
» Nie maſz podobno żadnego w Polſzcze obywatela, tak małego oświecenia,
» ażeby rozeznać niepotrafił co ieſt prowentem, à co ieſt rządem politycznym.
» Każdy kto tylko, ten Proiekt z uwagą roztrząśnie, omylić ſię nie może, iż
» zmieſzawſzy dochody, *cum Statu*, Rachunki pieniężne z rachunkiem kreſek,
» wybieranie prowentow z odbieraniem wotow Poſelſkich, iuż więcey nic nie zo-
» ſtanie, czegoby *forma judiciaria* do ſiebie przywłaſzczyć nie mogła: à przecież
» Konſtytucya 1764. na czole Prawa napiſała: że tylko dla rzeczy przyzwoitych
» ſamemu Skarbowi, dochodom, y Ekonomice *pluralitas* ieſt oſtrzeżona. A za-
» tym tę ſtawiam w oczach Prześwietnych Stanow konſekwencyą: że ani ſzko-
» dliwych z Potencyami Traktatow, ani nierozważnego Woyny wypowiadania,
» czyli zawierania przymierza, ani naoſtatek Wiary y ſwobod naſzych, żaden
» głos wolny zaſłonić y wſtrzymać więcey nie potrafi.
» Zdanie moie Miłościwy Kròlu, nie ieſt żadnym wynieſione uporem. Znam
» dobrze, iż materye Ekonomiczne, teraz traktowane być powinny, znam y to:
» że Proiekt ułatwiaiący kalkulacyą, ieſt Stanom Rzpltey bardzo pożyteczny.

» Gotow ieſtem zgodzić ſię: ażeby po przeczytanych *in publico* regeſtrach, na-
» ſtąpiła *ex Gentibus* delegacya, do weryfikowania kwitow, Skarbowych, ale oto
» pokornie dopraſzam ſię ażeby materya przyſięgi Marſzałka Seymowego, y in-
» ne wſzyſtkie *ad ſtatum* należące, były z tego Proiektu wyłączone, y *ad lo-
» cum concludendorum Coſiliorum* na mieyſce ſwoie do deliberacyi odeſłane.

» Nie ieſtem Miłościwy Krolu, tak zuchwały; abym Prawu wypowiadał po-
» ſłuſzeńſtwo ale też niechcę być tey podłości, abym ſię ſwobod Oyczyſtych, y
» właſney moiey wyrzekał wolności. Niechay Prześwietna Kommiſſya Skar-
» bowa, tym włada, czym Kommiſſya Radomſka, y urząd Podſkarbińſki zawia-
» dywał, Stanowi zaś Rycerſkiemu, niechay ieſzcze, ta zoſtanie ſława: ażeby
» wolnym głoſem *in materiis Status* mogł być zaſzczycony.

» Nie była nigdy ta myśl Rzpltey, ażeby kiedykolwiek ſtrażą Praw na-
» ſzych Kommiſſyą obciążała, żeby Proiekta o Rządach były z Prawem o Eko-
» nomice połączone.

» Już to nieieſt żadną taiemnicą, że Konſtytucye naſze, tak ſą przycmione
» oboiętnym tłumaczeniem, iże w wielu mieyſcach prawnych, y naybiegleyſzych
» w Prawie ludzi wątpliwość zaſtanawia. W większym daleko cieniu oſadziliby-
» śmy ſprawy Skarbowe, gdybyśmy ie w Materyą *Status* obwineli. Rozumiem
» że y w teraznieyſzym Proiekcie, Kommiſſyi Skarbowey połączenie dwoch ma-
» teryi ſobie *diametraliter* przeciwnych, pochodzi zniedoſkonałego ieſzcze gra-
» nic Urzędu Kommiſſarſkiego opiſania. Upraſzałbym więc W. K. Mci. aby
» naypierwſzy Proiekt był uformowany: Co ma należeć do ſpraw wſzyſtkich
» Kommiſſyi, tak Skarbowey, iako y Woyſkowey, ażeby żadna boiaźń w na-
» rodzie o delikatność Praw ſwoich, na przyſzłych Seymach Stanow Rzpltey
» nieżatrudniała.

» Spodziewam ſię że zdanie moie ściągaiące ſię do dó wymiaru granic
» każdego Urzędu tym będzie przyiemnieyſze W. K. Mci. czym ieſt bliżſze
» zamyſłow Jego: y czym mocniey o nich niedawnym wyrokiem z uſt Jego
» Pańſkich, ieſtem przekonany. Azatym ponawiam proźbę moią, ażeby po za-
» kończonym teraznieyſzym Proiekcie o ſkroceniu rachunkow, y ſłuchania kal-
» kulacyi, zaraz był proiekt formowany, opiſania granic urzędu Kommiſſyi
» Skarbowey, y ſpraw do niey należących »

Zabrał ponim głos Jmść Pan Sołnowſki Poſeł Brzeſki Litewſki, y ten o-
świadczywſzy rowną w Senacie y w Stanie Rycerſkim, iak w Duchowieńſtwie, o
Wiarę Katolicką gorliwość, o decydowanie Proiektu. *Porządku traktowania Skar-
bowych materyi* iako iedynie do materyi Ekonomicznych regulującego ſię Stanow
Rzpltey upraſzał.

Xiąże zaś Jmść Lubomirſki, Marſzałek W. Koronny uderzywſzy Laſką w te
słowa głos ſwoy wyraził.

» Tak dobrze, tak ſzczęśliwe wſzczęte obrad naſzych Seymowanie, w począt-
» kowych ſkutkach pomyślności; dalſzego ſzczęścia publicznego ukazywały na-
» dzieie.

» Przykładne W. K. Mci Praw obſerwowanie, wściſłym wykonywaniu po-
» rządku Seymowania, tę gruntowały ufność: że wzorem tak ſprawiedliwego
» Krola zwykłey, y my nieubliżemy Prawu obſerwy. Już cokolwiek zbłąkani
» powodem uwodzący żarliwości, à Oycowſkim głoſem napomnieni, kochaią-
» cego Wiarę Prawo, y Oyczyznę Pana, zwroceni zoſtaliśmy do tey drogi,
» ktorą z Przepiſu Prawa poſtępować nam iedynie przynależy. Zwykłem za-
» wſze ſzanować y ſzacować wielkie Wielkich w Oyczyznie zdania, tey ie-
» dnak konwikcyi uſiebie być niemogę by proponowany regreſs do Izby Po-
» ſelſkiey, Stanu Rycerſkiego, mogł być zgadzaiący ſię z wyraźnym Praw prze-
» piſem Seymu *Convocationis.* Nie wchodzę w głęboką demonſtracyą że pod
» węzłem trwaiącey do tąd Konfederacyi Seymuiemy, bo do wſzelkich materyi
» oprocz Ekonomicznych prawo głębokie milczenia nakazuie. Już po części
» Kommiſſya Skarbu Koronnego wypełniła ſwoie obowiązki gdy do literalne-
» go opiſu Prawa, iuż rachunki Skarbu Koronnego oddała. Y gdyby rocznie

Seymowa-

« Seymowanie Stanow Rzpltey było dozwolone, ſamaby ſię domagała, aby
« wſzelkie Sumaryuſze, Kwity, Dokumenta, aſſygnacye przez Stany Rzpltey
» były widziane, Latuſy rachowane y ſummowane. Ale chcąc te przedſię brać
» zabawy, ieſt chcieć wycięczenia czaſu, à ztąd dozwalać, aby tak zbawienne
» dla Oyczyzny upływały momenta.

» Jeſt podany przez uſta W. Kanclerza Proiekt porządnego traktowania
» Skarbowych materyi, by tey ważności materye rządnie, gruntownie od każ-
» dego były rozważane, by naymnieyſza ſkaza ku dobru publicznemu w każ-
» dym Ekonomicznym Proiekcie, łatwo być mogła opatrzona. Ten nam przed-
» ſiębrać należy, ten powiększyć lub pomnieyſzyć, poprawić lub odmienić,
» podług zwykłey gorliwości Stanow Rzpltey o dobro Publiczne, w czytaniu
» onego, cokolwiek nie do Ekonomiczney materyi przynależytego zdawać ſię
» będzie, łatwo oddalone lub odrzucone być może.

» Są y będą zawſze w żywey umnie pamięci obowiązki przyſięgi, *quid quid
» nocivi ſcivero avertam & me opponam*; Coż może być ſzkodliwſzego Panu y
» Oyczyznie, iak znieważanie Prawa? poprzyſiężoną wiarą, y wiernością Panu y
» Oyczyznie, ieſt od każdego za przyſiężona ściſła prawa obſerwancya.

» Te Prawo, *non obſtante quocunque Titulo, prætextu & contradictione,* Eko-
» nomiczne materye decydować każe.

» Tak w żadne inne materye, iako teraz wdawać ſię nieieſt czaſem, tak o
» powtorne czytanie Proiektu, *Porządku traktowania Skarbowych Materyi* do
» Tronu W. K. Mci, iak nayglębſze, zanoſze proźby. »

Mowił po nim Jmść Pan Sołtyk Woiewoda Łęczycki, y Exekucyi Prawa o
porządku Seymowania *Anni 1764.* uſtanowionego (ktore nie interpretować, ale
wypełniać należy) dopominaiąc ſię, wyraził: że Proiekt przez Jmci Pana Kanclerza
Koronnego *ſubſiſtere* niemoże.

Jmść Pan Karwowſki Staroſta Auguſtowſki Poſeł Ziemi Bielſkiey, za oświad-
czoną przez J. K. Mość, na dniu zaonegdayſzym, *pro parte* Wiary Katolickiey
gorliwość, nayglębſze Nayiaśnieyſzemu Panu złożył podziękowanie, à potym na
regreſs, do Izby Poſelſkiey niepozwalaiąc, o przyſtąpienie do decydowania Pro-
iektu Jmci Pana Kanclerza Koronnego domawiał ſię.

Zaś Jmść Pan Gozdzki Woiewoda Podlaſki, zamowiwſzy ſobie przymowienie
ſię do wſpomnionego Proiektu, kiedy będzie czytany, *in Ordine* poprawienia
onego wyrazne uczynił oſtrzeżenie: aby *pluralitate votorum* materye tylko Skar-
bowe, Woyſkowe, y Jurydyczne traktowane były, nie zaś inne materye *Status*
ktore pod zachowaniem *liberi veto* decydować ſię maią.

Zabrał potym głos Jmść Pan Gurowſki Kaſztelan Przemęcki, à ten po
podziękowaniu J. K. Mci za konferowaną ſobie Kaſztelanią Przemęcką, y po
ucałowaniu ręki J. K. Mci, oraz po odebraniu w zwykłym Ceremoniale, od
Ichmościow Panow Senatorow, y Miniſtrow powinſzowania, mowę ſwoią, w na-
ſtępuiący ſens kontynuował; à ieżeli Prawo napiſało: że Skarbowe materye *ante
Omnia* z wyraźnego Przepiſu, traktowane być powinny, nictrzeba więc (zado-
ſyć onemu czyniąc) żadnych innych wnoſić, ale one ſzczegulnie ułatwiać, y
kończyć. Co ſię zaś tycze przez Jmci Pana Kanclerza Wielkiego Koron-
nego kommunikowanego Proiektu. Tenże Jmść Pan Kaſztelan, aby pomienio-
ny Proiekt przydaiąc mu co albo umnieyſzaiąc, nieodwłocznie był przeczyta-
ny, y decydowany. u Stanow Rzpltey dopraſzał ſie. Regreſs do Izby Poſelſkiey,
ile w zachodzących okolicznościach ſądził mniey być potrzebny.

O ktore czytanie, y decydowanie Proiektu Jmść Pan Karczewſki Staroſta
y Poſeł Liwſki, gdy ſię dopraſzał, dla prętſzego ułatwienia onego, o *Turnum*
domawiał ſię.

Zabrał po nim głos Jmść Pan Kochanowſki Kaſztelan Zarnowſki. y *in Ordine*
decydowania pomienionego Proiektu, *de tenore ſequenti* zdanie ſwoie wyraził. »

» Nayiaśnieyſzy Krolu panie Naſz Miłościwy.

» Niepoiętemi prawie dzwiga nas opatrzność Boſka ſpoſobami; nigdy ie-
» dnak ſkuteczniey ſwey mocy niepokazała, iako teraz z niemałym podziwieniem

 y zazdro-

» y zazdrością obcych Narodow, kiedy nas takim Królem opatrzyła, który bez Woyny, uciemiężenia Kraiu, wſpaniałością ſerca, przezorną radą wſzyſtko zwyciężył, y dotąd zwycięża.

» Pod którym tak ſzczęśliwym Panowaniem, gdy mi przychodzi z mieyſca mego, pierwſzy raz uſta otwierać, należało by mi pierwſzego użyć głoſu. na wyſtawienie Maieſtatu, á Oyczyznie na powinſzowanie, ale gdy pamiętny mi ieſt rozkaz od Tronu, ten lubo niewydołaiącemu przecięż chciwemu do wyſtawienia Majeſtatu tamuie uſta: Cożkolwiek przynaymniey pozwol Królu Łaſkawy te życzenie oświadczyć.

» Niech zbawienne Nayiaśnieyſzy Królu Twoie Intencye, rady tak użyteczne dla dobra publicznego Wſzechmocna Ręka Boſka wſpiera, à przyiemnego ludowi, Narodom ſzacownego użycza zdrowia. Właday, Panuy, łaſkawie, y ſzczęśliwie, ieżeli niewieczyście, przynaymniey długo letnie. Wiara Swięta y wolność narodowa naypierwſzym celem być powinna obrad naſzych y uſzczęśliwieniem Narodu ale niemam żadney wątpliwości, by pod takowym Królem miało ſię Jey co ubliżyć; á za ufnością trwoga uſtawać w nas wſzyſtkich powinna. Tenci to czas, który nam Bóg przywrocił, y który nam zapowiada dobre południe pożądanego pokoiu. Wktórym przywracaią ſię prawa, przywraca ſię y utwierdza wolność. Pewni więc być powinniśmy że pod tym Panem, ta Wiara Swięta, w którey on wypielęgnowany, ubeſpieczona zoſtaie, y że pod tym Panem *creſcet Libertas*, w którey urodzony y wychowany, y która Go na tym oſadziła Tronie. Oto tylko dopraſzać ſię należy, aby Ichmość Dyſſydenci według Praw poźnieyſzych 1717. & 1736. á Seymem *Convacationis Anni* 1764*ti.* ſtwierdzonych zachowali ſię, nic więcey nad te Prawa niepozwalaiąc ſobie.

» Proiekt podany od czułego Prałata J. O. Xcia Jmci Biſkupa Krakowſkiego. iak ſię maią zachować Ichmość Dyſſydenci, aby w czaſie był przyięty do Konſtytucyi dopraſzam ſię.

» Konfederacya ta która uſzczęśliwia nas, przez w prowadzenie nas w rząd dobry, która przy, doſtoieńſtwie Wiary, y wolności, ieſt uſtanowiona, pod tak przezornym Marſzałkiem J. O. Xciem Jmcią Woiewodą Ruſkim, który iako dotąd chwalebnie władzy ſwoiey używał, tak widziałoby mi ſię nieprzykrzyć ſobie w tey Konfederacyi poty, pokibyśmy powiękſzeniem Woyſka, Majeſtatu, Wiary Swiętey, y Wolności nieubeſpieczyli.

» Proiekt podany á *Miniſterio*, o porządku Seymowania w Skarbowych materyach. Aby przed wſzyſtkiemi innemi materyami odebrał rezolucyą (ile ſpodziewam ſię: że y Nayiaśnieyſzego Pana znaydzie approbacyą) Prześwietne Stany przychylą ſię. »

A Jmść Pan Horain Podwoiewodzy y Poſeł Wileńſki, o ułatwienie wſzelkiey wątpliwości w Proiekcie Jmci Pana Kanclerza Koronnego dopraſzaiąc ſię, o odmienienie Konſtytucyi Titulo: *ſprawiedliwość* na ſtronę Xięſtwa Litewſkiego, pod czas Seymu *Coronationis Anno* 1764. napiſaney, także ſuplikował.

Zabrał głos Jmść Pan Podhorodyńſki Kaſztelan Czerniechowſki, za konferowaną ſobie Kaſztelanią, zwyczayny J. K. Mci w podziękowaniu y ucałowaręki zachowawſzy ceremoniał, powrocił na ſwe mieyſce, y *in Continuatione* zaczętey mowy oświadczywſzy, że nietylko w Jednym Senatorze, na dniu onegdayſzym gorliwość o Wiarę ſłyſzeć ſię dała, ale y w Nayiaśnieyſzym Panie wſzyſtkie Stany nie rownie więkſzą widziały: à przeto aby prawo o porządku Seymowania zachować, *nihilominus* żeby przyſięgę dla Marſzałka Poſelſkiego, y delegowanych do Konſtytucyi z wſzelką oſtrożnością opiſać, u Stanow Rzpltey dopominał ſię.

Miał głos Jmść Pan Kurdwanowſki Poſeł Bełzki, za wyrażoną gorliwość za Wiarę Swiętą Rzymſką na dniu onegdayſzym przez J. K. Mść oświadczoną, dziękuiąc Nayiaśnieyſzemu Panu, o którey całość wraz z J. K. Mcią życie ſakryfikować deklarował ſię, względem Proiektu wſpomnionego przez Jmci Pana Kanclerza podanego, o decydowanie, y podpiſanie, dopominał ſię onego.

Zabrał głos Xiąże Jmść Czartoryſki Kanclerz W. W. X. Litewſkiego który ſkrupuły względem decydowania Proiektu Jmci Pana Kanclerza Wielkiego. Koronnego z poprzedzaiących przed ſobą głoſow poznaiąc, radził: aby w tym Proiekcie oſtrzeżenie w wſzyſtkich boiaźń ſprawuiących, okoliczności dołożyć, y dalſzey wątpliwości Narodu tamy uſtanowic. A iako za Kanclerſtwa ſwego, z obowiązku ſwego Miniſtroſtwa zwykł żawzdy Królowi remonſtracyą czynić, à Prześwietnym Stanom przekładać, y przy Prawach obſtawać ieſt obligowany, tak teraz przełożył: że poki ma mac prawo, poty go ſłuchać, y wypełniać, y poty go ſię trzymać poki znieſione niebędzie, należy. A przeto *pluralitate votorum* w Materyach Skarbowych decydować z opiſu Prawa domagał ſię, bo od Prawa odſtępować niemożna, tylko w naymnieyſzym punkcie zachować go należy. A zatym żeby Proiekt pomieniony, w materyach Skarbowych podany, mogł być przeczytany y co *videbitur* Stanom Rzpltey przydać, lub uiąć poprawiony, tak aby na dniu iutrzeyſzym wotowanie nań, czyli ma być utrzymanym, lub odrzuconym? mogło naſtąpić, zgromadzonym Stanom Rzpltey wyraził zdanie ſwoie.

Czytany był Proiekt tenże przez J. P. Kanclerza, K. do Laſki podany, przez Jmci Pana Sekretarza Seymowego, po którego przeczytaniu, Ichmość Panowie Miniſtrowie do Tronu zbliżyli ſię, à Jmść Pan Kanclerz W. Koronny Seſſyą ſolwował na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA DZIESIĄTA

Dnia 16. Octobris

Jmść Pan Marſzałek Poſelſki oświadczaiąc każdemu z ſiebie powinność dogadzania w rozdawaniu głoſow, zagaił Seſſyą.

Dał głos Xże Jmść Marſzałek Nadworny Lit. Jmci Panu Maſſalſkiemu, Kaſztelanowi Wileńſkiemu, Hetmanowi W. Litewſkiemu, iako z Prowincyi Litewſkiey Senatorowi, który po krotkiey Rekognicyi wyrażoney Nayiaśnieyſzemu Panu, pytał ſię Stanow Rzpltey *in quali forma*, czyli *in libertate*, czyli pod Konfederacyą Seym teraźnieyſzy odprawuie ſię, y przymawiaiąc ſię do Proiektu *Porządku traktowania Scarbowych materyi*, przez Jmci Kanclerza W. K. podanego ſtrzegał: aby materye *Status*, pod tenże *ullo prætextu* pociągane nie były.

Dany potym był Xciu Jmci Lubomirſkiemu Woiewodzie Lubelſkiemu, który *de ſerie verborum tali* mowił.

» Co powſzechną w całym Narodzie ſprawuie radość, co ia w partykularnym moim dawniey dopełniłem wyrażeniu, to teraz przy publicznym Stanow Rzpltey zgromadzeniu w powinnym uniżeniu przed Majeſtatem W. K. Mci oświadczam: że arcy zacne, y ſzacowne Królewſkiey Jego Oſoby na Tron Polſki wybranie, wſzyſtkim Ziemianom w Panowaniu miłe, y przyiemne, w rozrządzeniu przezorne, w beſpieczeńſtwie, y zachowaniu praw Oyczyſtych oſtrożne, à darem loſow wſzechmocnych długo dla pożytkow całey Oyczyzny oczekiwane. »

» Zyi W. K. Mość, y Panuy ſzczęśliwie w niezamierzone lata, rozrządzay pracowitą Staranností ſwoią Króleſtwa potrzeby, obmyśl należyte Kraiowi porządki, między Obywatelami u ſtanów miłość, iedność y poufałość: na tych to Nayiaśnieyſzy Krolu zawiaſach trzyma ſię Religia, zmacna ſię wolnosc, z rownością, Prawa ſię ſtanowią, y do ſwoiego w wypełnieniu prowadzą wymiaru.

» Te życzenia przed Majeſtatem W. K. Mci złożywſzy, co do oſoby moiey przynależało: lecz trudno zamilczeć, do czego obowiązek wdzięczności kieruie ſerce: Wpatruie ſię w Tron Królewſki, na którym oſiadaiąca przemieſzkiwa mądrość, y ſprawiedliwość: pierwſza panuie, rządzi, y włada Króleſtwem; druga miarkuie Łaſki z zaſługami, y dopełnia każdemu wymierzoną prac iego nadgrodę. »

» Doznaie tego iawnym dowodem Xiaże Jmść teraźnieyszy Marszałek, Brat moy rodzony, w odebraniu Laski Wielkiey Koronney za ktorą Ja iako naypokorniey dziękuię W. K. M. P. M. M. żeś w domu naszym ten szczep zadawniony wydobył, y wygrzebał obfitą Łaską swoią: Wyrośnie ten na publiczne Oyczyzny pożytki, na wierne y pracowite W. K. Mci wysługi: stawi się ta Laska mocną podporą przy Tronie, y powadze Majestatu W. K. Mci; przy gorliwości Wiary Swiętey, przy Prawach y swobodach wolnego Narodu. ani ią zachwieie żadna przeciwna, albo odmienna nawalność, owszem ustanowi przywiązania swego twierdzę, y wymierzy wieczną wdzięczności granicę. »

» Przystępuię teraz do materyi prawnym pierwszeństwem opisaney: Prawo co mieć raz chciało, to zgodnym Stanow Rzpltey umocniło wyrokiem: Seym Konwokacyiny iasno opisał porządek Seymowania dogadzaiący opisowi 1690 A. toć nienależało by o tym kwestyonować, co dawnemu y nowemu zadosyć czyni się Prawu. Prawo wyraża: abyśmy naypierwiey przystąpili do wysłuchania rachunkow JJ. WW. Podskarbich Oboyga Narodow & *Consilij Æconomici*, kiedy to Prawo, żadnemu do tąd nie podpada oboiętnemu mniemaniu, ani iest zniesione inszym pośledniejszym, tedy supplikuię N. Panie, aby tego pierwszego ułożenia Prawa, w niwczym nie było uchylenie. »

» Co po wewnętrznym Kraiowym porządku kiedy ten mało zachowany, y nie maiący nadziei wypełnienia dostatecznych obowiązkow swoich: Wiele mowiemy, lecz ieszcze więcey piszemy, ale żadnych wypracowanych myśli naszych nie zbieramy pożytkow. »

» Dostatecznie y dosyć wyraźnie przychylił się opisem Propozycyi od J. K. Mci, J. W. Jmść Pan Kanclerz Koronny, do Konstytucyi Seymu Konwokacyinego, ten Nam podał drogę sposobności do dobrego porządku, ta nas wyprowadzi, y wykieruie na niebłędny gościniec pomyślnego Oyczyzny uszczęśliwienia: A kiedy niezechcemy przepisaney Prawem Seymowania trzymać się planty, y wielokrotne materye wprowadzać będziemy usiłowali, czas ten drogi y momentalnie utracony, chyba prożnemu na ofiarę oddamy przewleczeniu. »

» Nikt tu nieutraci ani wolnego głosu, ani prerogatywy Charakreru swoiego, y natężonemu dla dobra pospolitego nic nie ubliży zamysłowi, chociażby się te żądania do kilkudniowego przeciągnęły czasu: Na tym to N. Panie naypryncypalniey wolność zawisła, aby w należytym obrębie, ustanowione zachować Prawa: ieżeliby zaś dawne y świeżo uchwalone mieliśmy nadwątlać? coż Nam po Seymach y po nowym Praw stanowieniu. A że iuż porządkowa obydwoch Prowincyi kalkulacya od dni kilku zaczęta, à teraz mnogością rożnych materyi strzymana, ta konczyć by się naylatwiey mogła, przez delegowanych do weryfikowania kwitow, podług expensy, y proweniencyi: zatrudniać się bowiem albo upierać się na słowach Konstytucyi 1764. *że złączone Stany Rzpltey do Racunku przystąpią.* Alboż N. Panie delegowani tak z Prześwietnego Stanu iako y Koła Rycerskiego, nie okazuią Powagi Stanow swoich à głębiey y rozważniey biorąc, albo niewierzemy podufaniu obranym dawnym JJ. WW. Kommissarzom, albo skrupuluzuiemy zaufaniu y sumnieniu przyszłym wyznaczonym do kalkulacyi Deputatom. »

» Wprowadzić y ściągnąć do tey zgromadzonych Swiątnicy, rewizyą kwitow, rewersow, y innych dokumentow, byłoby to utracić czas na mniey potrzebney zabawie, à uszczuplić sześcioniedzielne Seymowania wymierzenie. Y czegoż by się daley spodziewać, bo ieżeli *in supposito* iakowego niedowiarstwa w Summaryuszach coś powątpiewamy, toć za tym idzie, żeby wierzyć nie należało, iż tyle pozostałych w Skarbie nan niedochowuią kapitałow: Byłby to Argument publicznego przeciw zacnym Obywatelom przewinienia. wszak wyznaczeni *ex Statibus* nic konkludować sami nie będą, tylko całey Rzpltey donieść *Statum situm* Skarbow publicznych, ich będzie obowiązek.

» Niech N. Krolu porządek Seymowania w niwczym przerwany nie będzie Niech się publiczne Interessa, ieden po drugim w regularności potrzeb swoich

ucieraią, à tak się dogodzi wielkim zamysłom Przezacnych Patryotow kochaiących wiarę, Prawa y wolne Narodu swoiego swobody; Nie mówię to z interessowania iakiego albo w podłości duszy, która wzysku swoim, spodziewać się wiecey nie może, tylko z dalszego doświadczenia tyle; że wiernie służę Oyczyźnie, radzę sprawiedliwie, do czego mnie przysięgi moiey wiodą obowiązki.

Zabrał potym głos Jmść Xiądz Załuski Biskup Kijowski, y *contra, Dissidentes* cytuiąc Prawa y Konfederacye wyraził, iż pomienieni Dissydenci tak wiele maią tolerancyi, iak więcey nigdzie, ani oni w Katolickich, ani Katolicy w Dyssydentskich nie maią Państwach. A zatym na powiększenie im swobod oświadczył się niepozwolić.

Jmść Pan Chotkiewicz Starosta Zmudzki podziękowawszy Nayiaśnieyszemu Panu, za konferowane sobie Starostwo Zmudzkie, y rękę Nayiaśnieyszego Pana ucałowawszy, podziękował potym za konferowaną Laskę Wielką Koronną y *in ordine* promowania Proiektu na dniu sobotnym przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego Stanom Rzpltey podanego, uprasza o *Turnum*.

Zaś Xiąże Jmść Poniatowski Podkomorzy Koronny, Poseł Bełzki zabrał głos w następuiące słowa:

» Kiedy nas myli nadzieia Nayiaśnieyszy Krolu. Prześwietny Senacie, M.W. Mść Panowie Bracia y Dobrodzieie, aby Proiekt na dniu wczorayszym czytany brał swoią rezolucyą przez głosy *per turnum* zabrane, rozumieć nie mogę aby wstręt w nim iaki mogł znaleść ktory z Kollegow naszych, bo iako całe Panowanie W. K. Mci tym umysłem iest rozrządzone, abyś Oyczyznę naszę uszczęśliwił tak y ten Proiekt nic więcey w sobie nie zawiera, tylko to szczegulnie, aby rady teyże Oyczyzny bez podstępu żadnego z zupełnym zachowaniem Praw dawnieyszych brały swoy skutek. »

» Obraziły niektorych te słowa w Proiekcie wyrażone: że Marszałek w Przysięcze swoiey y Deputaci do Konstytucyi ktorzy maią być naznaczeni, maią wykonać przysięgę, w ktorey wyrazić powinni, że Proiektow podpisywać nie będą, ktoreby za zgodą wszech Stanow *unanimi voce* nie były approbowane, lub też *Pluralitate votorum* rezelwowane. Ktoż nie widzi, że tych słow ostatnich opuszczenie pociągnęłoby za sobą zniesienie Prawa ostatniego 1764. ktore kazało *formâ Judiciaria* rezolwować Materye Skarbowe, Woyskowe, y Jurydyczne. Ktoż nie doyrzy że intencya tych, ktorych dołożenie wspomnionych słow obraza, mogłaby być tak tłomaczona. że tych słow niedopuszczaiąc, subtelnie chcą dążyć do zniesienia Konfederacyi, od ktorey związku uszczęśliwienie kraiowe, w czasach ciężkich y trudnych zawsze zawisło. Komuż nie wiadomo że Rezolucye Seymu Konfederackiego wszelkie *Pluralitate votorum* biorą swoy skutek; Jakże ma Marszałek y Deputaci do Konstytucyi podpisywać Proiekta, ktoreby tylko większością głosow na Seymie Konfederackim stwierdzone były? Ale żeby się wszystkiemu dogodziło, takowe podaię *medium*: ktore przy układaniu tego Proiektu nieprzyszło do myśli W. K. Mci, ponieważ żadna ktoraby kiedy dążyć mogła do uchylenia wolności ani w sercu Pańskim ani w Polityce Jego nie bywa umieszczona; To iest aby do tych słow, gdzie *de Pluralitate* w tey przysiędzę Marszałka y Deputatow do Konstytucyi wzmianka, dołożyć, że ta *Pluralitas* szczegulnie na Seymach wolnych, do materyi Skarbowych, Woyskowych, y Jurydycznych ściągać się powinna według opisu Prawa iuż dawniey ferowanego; ktore Prawo na Seymach Konfederackich, y do wszelkich Materyi iest rozciągnione. Potym przydatku rozumiem że naytroskliwsze myśli będą uspokoione, y że każdy iawnie wyzna, że nam wszystkim należy wznosiś ręce do Boga, dziękuiąc mu szczerze że W. K. Mć wyniosł na Tron w tym czasie, w ktorym tak ciężkie okoliczności Kray nasz otaczaią. Niech gorycz trudności ktore Wasza Krolewska Mość uznaiesz, nieodraża go od tych chęci przez ktore z ostatnim azardem narażenia się, z ostatnim nadwątleniem maiątku swego, ratuiesz Oyczyznę. Odważam się mowić prawie Prorockim Duchem, że przyidzie ten czas, w ktorym to ziarno ktore się zdaie że W. K. Mość teraz rzucasz na zaschłą y twardą rolę, przyniesie w swoim czasie obfite żniwo; kiedy umysł Narodu przez ustawiczność czynow tak zbawiennych

» W. K. Mći będzie wyprowadzony z tey ſzkodliwey imaginacyi, w ktorey zoſtaie do tych czas, przez przykłady uſtawiczne nierządu okropnego, w którym przez lat kilkadzieſiąt ten Narod zoſtawał.

» Słyſzę niektórych zdania, którzy wolnością upragnioną żowią ten nierząd, tę nieczynność naſzę, y którzy okropne wyſtawiali widowiſka wynikaiące z poprawy niektòrych Praw naſzych. Jeżeli duch prawdy zagrzewa ich ſerca, ieżeli wolność ſłodka im ieſt y miła, ieżeli Wiary Swiętey dochowanie zapala ich, łączyć będą ſwoie zdania do zbawiennych myśli W. K. Mci, ktòre wielbić mam ſobie za powinność, iako Obywatel tego kraiu, bliſki Boku W. K. Mci, y ktòremu łaſkawie pozwalaſz rozpatrywać ſię w naywiękſzych ſkrytościach ſerca ſwego. Niewiąże mię ściſley obowiązek krwi, przez którą mam ten honor, tak bliſko do W. K. Mci należeć, bo odważam ſię wyrazić, że to mnie naybardziey do W. K. Mci przywięzuie, że iawnie widzę: iż interes publiczny zawſze przekładaſz nad ſwòy właſny, y że inſzego nie upatruieſz zyſku, nad ten ktòry znaleść możeſz w ſławie Panowania ſwego.

» Wracam ſię ieſzcze do niektórych ſłów któreby trzeba dodać do Proiektu uſpokaiaiąc wſzelką boiaźń, któraby mogła wynikać, to ieſt: aby warować żeby materya Swiętey Religij, żadnym pretextem pod materye Skarbowe, Woyſkowe, albo Jurydyczne nie mogła być pociągniona. Tymże ſamym ſpoſobem niech będą warowane inne Materye *Status*, iako to: wolność, zawarcie Traktatow, nie ściągaiących ſię do handlu kraiowego, wypowiedzenie woyny, zawarcie pokoiu, wyſłanie Poſelſtw. »

» Nie kładę w tę liczbę uchwalenie Podatkow, niech to ſłowo nikogo z W. M W. Panow nieobraża, o cierpliwe wyſłuchanie zdania mego, oraz proſzę Boga zaſtępow: aby wtym ſamym czaſie kiedy ia ſłowy do W. M. W. Panow mówić będę, On duchem ſwoim napełniał Ich ſerca. Ktoż nie zna? Ktoż nie widzi? że podatkow uchwalenie ſzczegulnie gwałtowność okolicznoćci iakiey może na nas wyciſnąć; Ktoż bez gwałtowney potrzeby chciałby ſobie albo wſpoł Obywatelom ſwoim uczynić iaką uciązliwość. Coż ieſt okazyą y teraznieyſzych myśli, dla ktòrych nowego gatunku podatkowanie uznaiemy być potrzebne? Mamy Woyſko tak zle płatne, że z uſtawiczną uciązliwością Narodowi uprzykrza ſię, tak na ſwoich Konſyſtencyach, iako też y wprzechodach ſwoich, w których Kròlewſzczyzny, y Dobra Duchowne tak wiele nie raz ucierpiały. Cła Kwidzynſkiego zawieſzenie, pod tą zoſtało kondycyą, aby Cło generalne było ſkaſſowane. Nakoniec ieżeli nowego gatunku podatek nie będzie uchwalony, iak ſię mamy ſpodziewać, aby podatek Pogłownego, ktòry ieſt tak uciążliwy, y przykry Narodowi, mogł być kiedy znieſiony. Teraźnieyſze przykłady uczą nas w iakich okolicznościach myśl narodowa może być ſkłoniona, aby nowy gatunek podatkowania przyiąć, ale też przykłady oświecaią, że ieżeliby ta chęć ułożenia Podatkow nowych, przez iaką przeſzkodę nie wzięła ſkutku w iakim nieſzczęśliwa Oyczyzna naſza pozoſtałaby ſtanie. Czyżby trudno było przeſzkodziwſzy iakimkolwiek pretextem uchwalenia nowego Podatku, znaleść Sąſiadom racye, do odnowienia Cła Kwidzynſkiego, y do odięcia ſpoſobu ulepſzenia z wſzelkich miar ſytuacyi naſzey. »

» Mamy z ſobą wſpoł radzące Duchowieńſtwo, które boiaźnią może być zdięte, aby *circa Pluralitatem* od Stanu Swieckiego nie było przeaggrawowane, Prześwietne Woiewodztwa Pruſkie, które zawſze ochocze bywały do ratowania Oyczyzny w potrzebach Jey, mogą być tąż boiaźnią przeniknione. Przydaymy zatym do tego Proiektu, naygruntownieyſze, y naymocnieyſze upewnienia, że w rownośći z nami do Podatkow należeć będą, y że ich kondycya nigdy nie będzie mogła być uciążliwſzą, nad tę ktòrą ſami na ſiebie dobrowolnie wkładać będziemy. »

» Kiedy takowe zaydą ubeſpieczenia, ktozby ſię nieſpodziewał, że ten Proiekt tak dokładnie poprawiony, znaydzie generalną u WMW. Panow akceptacyą; którą ieżeli pozyſka, wyznam że to nie będzie dzieło ſłow moich, ale iawny dowod, że Opatrzność Boſka chcę ieſzcze ratować naſz Kray od

upadku

» upadku, y że Waſzą Kròlewſką Mość, na to, na tym Tronie oſadziła, abyś ſkutkiem uſzczęśliwił Oyczyznę naſzę. »

» Tę Materyą ſkończywſzy; przychodzi mi ieſzcze rezelwować pytanie, urzędem, wiekiem y zaſługami dyſtyngwowanego w Oyczyznie, y zaſłużonego Hetmana W. W. X. Lit. iaki ieſt gatunek tego Seymu, dowiaduiącego ſię; w tych krotkich ſłowach zawieram odpowiedź moię: Jeſtem obrany Poſłem z Seymiku Konfederackiego: czynność moia w tymby momencie uſtawała, w ktòrym iſtota Konfederacyi naſzey była nadwątloną Spodziewać ſię nie mogę aby tak cnotliwy Obywatel, chciał bez rady w tym czaſie nas zoſtawić, w którym gdyby nie było między nami tego związku, trzebaby go uczynić ratuiąc Oyczyznę naſzę w potrzebach ſwoich. »

Zabrał potym głos Jmść Pan Łącki Podkomorzy Brzeſki Kuiawſki, y Poſeł Poznańſki, ktòry dla ſłabości Nayiaśnieyſzego Pana nagle przypadłey nie był dokończony, y Seſſya od Tronu przez Jmci Xdza Podkanclerzego Koronnego ieſt ſolwowana na dzień iutrzeyſzy na dwunaſtą godzinę południową.

SESSYA JEDENASTA

Dnia 17. *Octobris*

Za zgromadzeniem ſię Stanow Senatorſkiego y Rycerſkiego do Izby Senatorſkiey w nieprzytomności J. K. Mci, Miniſtrowie Oboyga Narodow zbliżyli ſię do Tronu y z tamtąd za uderzeniem Laſką przez Xcia Jmci Marſzałka W. Koronnego, y Seſſya przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego dla ſłabości zdrowia Nayiaśnieyſzego Pana, y Zwoli Jego Kròlewſkiey, ieſt ſolwowana na dzień Jutrzeyſzy na godzinę 11. przed południem.

SESSYA DWUNASTA

Dnia 18. *Octobris.*

Tymże ſamym ſpoſobem, dla teyże przyczyny ſłabości zdrowia Nayiaśnieyſzego Pana, y niepzytomności Jego w Izbie Senatorſkiey, oraz z woli Jego Kròlewſkiey, Seſſya przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego ſolwowana ieſt na dzień Poniedziałkowy na godzinę 11. przed Południem.

SESSYA TRZYNASTA

Dnia 20. *Octobris*

Po przybyciu Nayiaśnieyſzego Pana na Tron, y uderzeniu Laſką przez Xcia Jmci Lubomirſkiego Marſzałka W. Koronnego, Jmść Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego zagaił Seſſyą w naſtępuiący ſens.

» Jak ſą uſilne W. K. Mci ſerca, y wſzyſtkich wſpaniałey Duſzy Jego przymiotow, o dobro powſzechne, y o pożytki powierzonego ſłodkim Rządom Jego Kraiu pieczołowania: że y drogim właſnego zdrowia ſwego nakładem ułomności naſze w leniwych ku pomocy ſwoiey Radach W. K. Mć P. N. M. nie oſzczędnie zaſtępuieſz. Na iakąż nie wyczerpaną wdzięczność dla Kròla tak dobrego o uſzczęśliwienie Naſze pracuiącego cały Narod ten zdobywać ſię powinien?

» Zatrwożony na dniu onegdayſzym w momencie przypadłey na W. K. Mć. ſłabości, uczuł ſzczerze: że zdrowie Kròla, zdrowiem ieſt Króleſtwa, y zbawieniem Oyczyzny; à zatym Boga umacniaiącego mocarſtwa wſzyſtkie, goraco proſiemy;

aby

» aby w każdey chwili dni y lat W. K. Mć P. M. M. dla tey Rzpltey tak użyte-
» cznych, y tak porrzebnych zaſilał nieprzeſtannie. Niech nas więcey nie
» przenika tylko opieſzałość w Radach naſzych, w które ta Wſzechmocna o-
» patrzności Władza niechay Ducha iedności, mądrości, y ufności wlewa y za-
» chowuie. »

A poſkończoney ſwey mowie dał głos Jmci Panu Łackiemu Podkomorzemu Brzeſkiemu Kuiawſkiemu, Poſłowi Woiewodztwa Poznańſkiego do kontynuacyi głoſu, ponieważ przerwany był we Czwartek ſłabością Nayiaśnieyſzego Pana. Y pomieniony Jmść Pan Poſeł Poznańſki uznawſzy: że J. K. Mć. miał względy na głos Jego na dniu zaonegdayſzym z przypadku zapadłego zdrowia ſwego Pańſkiego niedokończony, głębokie za to J. K. Mci wyraził podziękowanie, oraz z odmiany ſłabości na czerſtwość ſił Nayiaśnieyſzego Pana publiczną Narodu oświadczaiąc radość, co ſię tyczyło materyi na dniu zaonegdayſzym pod czas Seſſyi dzieſiątey traktowaney radził: à żeby Proiekt promowowany na teyże Seſſyi do czaſu odłożyć, à teraz wyznaczyć Deputatow do Konſtytucyi, y podziękowawſzy J. K. Mci za konferowaną Laſkę Wielką Koronną Xciu Jmci Lubomirſkiemu przeſzłemu Strażnikowi W. Koronnemu, ſkończył mowę ſwoią.

Jmść Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz W. X. Lit. Poſeł Woiewodztwa Wołyńſkiego *interlocutorie* mówił: albo Uſtawy Seymu Konwokacyi y Koronacyi ſą Prawem, albo nie? ieżeli ſą Prawem, więc z przepiſu ich dopominał ſię: aby Skarbowe Rachunki *in plenis Ordinibus* zupełnie expedyować, à nie Deputatow do Konſtytucyi wyznaczać.

Miał po nim głos Jmść Pan Zamoyſki Kanclerz Wielki Koronny który względem podanego od ſiebie Imieniem Miniſteryi Proiektu *de tenore ſequenti* wyraził:

» Nayiaśnieyſzy Królu Panie Moy Miłościwy. Piſząc y podaiąc Proiekt My
» czterey Kanclerze, mieliśmy ſobie *pro objecto* ſzczegulnie tylko, zachowanie po-
» rządku, y ubeſpieczenie decyzyi w Materyach Skarbowych. Rożne rożnych nad
» tym Proiektem myśli y zdania, przyłączone nawet do tegoż nie które przydatki,
» *mutant* wcale *naturam* Proiektu naſzego; Myśmy piſali iak radzić, à tu przy-
» dano y oczym radzić. To wſzyſtko tak ieſt wielkiey konſekwencyi, że y tak
» prędko być opiſanym nie może, y tak nagle *à Statibus* decydowanym być nie-
» powinno. Upraſzamy więc Stanow Rzpltey żeby zawieſiwſzy Proiekt Naſz
» do dalſzey woli ſwoiey, teraz w Seymowaniu poſtępować raczyli. Rozumiem
» że wątpić nie można: że *ſub Confederatione* Seymuiemy, kiedy Stanu Rycerſkie-
» go Poſłowie, pod taż obrani Konfederacyą. Niechay będzie Prawidłem dal-
» ſzych obrad naſzych ſzczęśliwie odprawiony Seym pod Konfederacyą *Coro-*
» *nationis*, Waſzey Królewſkiey Mci o to z mieyſca naſzego upraſzamy.

Zabrał potym głos Jmść Pan Twardowſki Woiewoda Kaliſki, który za gorliwość o całośc Wiary Katolickiey uczyniwſzy J. K. Mci podziękowanie, wyrażaiąc oraz z polepſzenia zdrowia Pańſkiego wynikaiące ukontentowanie, chęć dania Rachunkow, Dochodow, Percept y expens Koronnych, iako Komiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarz, czyli przed Rzeczpltą *in plenis Ordinibus*, czyli przed Delegowanemi od Niey do weryfikacyi przeczytanych iuż Summaryuſzow, z Regeſtrami, y wſzelkiemi Dokumentami zgadzać ſię powinnych, oświadczył. Chwaląc przytym podany przez Jmci Pana Kanclerza W. Koronnego Ptoiekt, w ktorym znayduiące ſię wątpliwości y przyczyny boiaźni, dosyć iaſną explicacyą Xcia Jmci Poniatowſkiego Podkomorzego Koron. Poſła Woiewodztwa Bełzkiego, y przywiedzionemi w Mowie Jego reflexyami, rozumiał być zupełnie uchylone, reſpektem uſtanowić ſię maiącego Podatku twierdził zdaniem ſwoim: iż ieżeli ten *per pluralitatem* uchwalony będzie, tak kiedy *in poſt videbitur* Narodowi być uciązliwy, może *viciſſim* y powinien zoſtać znieſiony *per pluralitatem*. Na oſtatek poznaiąc: że dla porządnego Seymowania potrzebne ieſt *ante omnia* wyznaczenie Deputatow do Konſtytucyi, o nominacyą więc Ich u Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Xże Jmść Lubomirſki Woiewoda Lubelſki zdanie ſwoie w te ſłowa oświadczył.

Troſkli-

» Troſkliwość Tronu o Kraiową ſzczęśliwość y publiczne ſwey Oyczyzny
» pożytki, ta ieſt wſzyſtkim właściwie przyłączona Monarchow do Korony; piaſto-
» wać w ręku Berło Krolewſkie, ieſt to rządzić y władać niesfornością zdań lu-
» dzkich; dźwigać Jabłko Kroluiącemu, znaczy ſię zbior okrążać rożnie myślnych
» umyſłow. Nie długim Ja Nayiaśnieyſzy Panie ſłow moich pociągem zabie-
» rać umyśliłem upływaiącego czaſu Radom publicznym, łączę ſię do praco-
» wicie wymowionego zdania Xcia Jmci Podkomorzego Koronnego, ktory po-
» miar uczynił rożnicy, co *per Pluralitatem*, a co *circa liberum veto* uſtanowione
» bydź powinno. A ieżeli złośliwa, albo nic niechcąca czynić w ſkrytości ro-
« zważność zaſadzaiąca ſię na przewleczeniu prożnym trawionego czaſu opie-
« ra ſię, śmiem Miłościwy Panie przy Prawie dopraſzać ſię W. K. Mci, o wyznacze
» nie Deputatow do Konſtytucyi, y do weryfikowania Rachunkow Skarbow oby-
» dwoch Narodow.

» Uſtanowiſz W. K. Mć do piſania Prawa wiernych y wybranych przy wy-
» pełnieniu Przyſięgi, iuż te Proiekta moc większą ſwey zawezmą ważności, a
» wzmoże ſię w Patryotycznych ſercach wſpanialſza gorliwość o potrzebną czyn-
» ność, dla ſwoiey Oyczyzny. Chcemy bogactw y znacznych w Skarbie Pro-
» wenientyi, a nie chcemy w umyſłach ſwoich pomiarkować, zkąd te będą docho-
» dy brzydziemy ſię ſzpetnym podatkiem pod imieniem Pogłownego: Cło u-
» chylone Kwidzyńſkie czyſtym nam ieſt Zwierciadłem znieſienia naſzego Ge-
» neralnego; na ſzeleżne, y Czopowe aby przyłączone było do Skarbu Ko-
» ronnego, y tego nie chcemy, Zkądże podatki będą, y regularna Woyſku
» płaca »

» Nie mowię o Aukcyi bo iak mam teraz przyczyny, ile Skarb nie doſyć
» doſtarczaiący, ale proſzę Tronu W. K. Mci aby ta ſzczupła Woyſku płaca
» była znaczniey polepſzona, tak niezawodna aby Zołnierz był do boiu codzien-
» nie gotowy, y w Marſzu do płacenia punktualny, do czego o Proiekt upraſzam
» Xcia Jmci Woiewody Ruſkiego, iako Prezydenta Kommiſſyi Woyſkowey. »

» Jeżeliby wiele Woiewodztw, y partykularnie moie Lubelſkie, urażać ſię
» miały o podatki Szelężnego y Czopowego, to ſobie oſtrzegam, aby *deſervitæ*
» *mercedes per Lauda* Woiewodztw wyznaczone Obywatelom, z Skarbu publi-
» cznego wypłacone były, y Funkcye publiczne, a oſobliwie Deputackie, aby
» ſwoią doſtateczną potrzeb miały nadgrodę. Zaś kto niechce porządku w Kra-
» iu, to ten chyba żąda Arnarchicznego panowania. »

» Wracam ſię do wymierzonego celu mego, albo na ułatwiaiącym mowieniu
» Xcia Jmci Podkomorzego W. Koronnego uſpokoymy ſię, albo o nominowanie
» Deputatow do formowania Konſtytucyi ſupplikuię W. K. Mci. »

Zabrał głos Jmć Pan Czacki Podczaſzy Koronny, Poſeł Wdztwa Wołyńſkiego, y po wyrażonym krotkim polepſzenia zdrowia J. K. Mci powinſzowaniu, wyznaczenie Deputatow do regreſſu do Izby Poſelſkiey odkładał, Oraz cytuiąc Konfederacye *Annorum* 1672. 1717. 1733. z ktorych każda po czaſie potrzeby rozwiązała ſię. oświadczył ſię: że na wyznaczenie Deputatow przed Regreſem do Izby Poſelſkiey nie mogł pozwolić.

Zaś Jmć Pan Dziedußzycki Cześnik Koronny Poſeł Ziemi Halickiey zdanie ſwoie w naſtępuiące ſłowa powiedział:

» Jeżeli nikt inaczey w tym Stanow Rzpltey przezacnym zgromadzeniu uſt
» otworzyc niechce, y przez ſprawiedliwość nie może, iak od wyznania nay-
» pierwey winney Maieſtatowi Pańſkiemu rekognicyi, za uſzczęśliwienie prze-
» zornym, łaſkawym y pracowitym rządem Oyczyzny; tym bardziey ia głos
» pierwſzy zabieraiąc, a nie tylko w powſzechney nam wſzytkim z panowania
» Twego Nayiaśnieyſzy Królu, ſmakuiąc ſłodyczy, ale nad zamiar y wieloraką
» w tym czaſie, y okolicznościach łaſką Pańſką zaſzczycony, ſercem pełnym
» wdzięczności nie uſtami radbym mówił, y Bogu Naywyżſzemu za opatrzenie
» nas tak dobrym Panem, W. K. Mci za tak łaſkawe dla wſzytkich, a w ſzcze-
» gulności dla mnie względy; przyzwoite dzięki oświadczył. Bez dania bowiem

do

» do tego przyczyny powzięta przeciwko mnie nienawiść, y złączony z tą *Spiritus Contradictionis*, by nayzbawiennieyſzym Proiektom, y zamyſłom, gdy do wykonania dobrotliwey, y nad ſam ſkutek ozdobnieyſzey dla mnie deſtynacyi Pańſkiey, y korzyſtania z łaſkawie dyſponowanych dla mnie ſerc Stanu Rycerſkiego, nieprawne zawady poczynił. Wynikłą z tąd dla mnie przykrość lubo przez dobrowolne poddanie ſię pod Rugi, ieżeli mi osłodziła w Izbie Poſelſkiey *uno labio* Stanu Rycerſkiego uczyniona ſprawiedliwość, nad to nadgrodziło mi te nad wſzelkie zaſzczyty ozdobnieyſze z Tronu łaſkawe wſpomnienie.

» Każe ſłuſzność, pobudza wdzięczność wyznać to, co należy tak dobrotliwemu, y tak troſkliwemu o dobro tego Króleſtwa, y ożywienie ſławy Narodu Polſkiego, Panu. Ale lubo dla naymnniey wymownego, obfitą podaieſz rządem Twoim, y ſprawami N. P. do wyſławienia tych materyą, nie byłoby iednak z uſt moich te godne Twoich czynow. Dogadza zatym wielce niezdatności w tym moiey wielkość umyſłu Twego N. P. przez którą woliſz na pochwały zaiabiać, iak te odbierać, woliſz nas widzieć pilnie w radzie czyniących, iak by naywymowniey, y naypiękniey o Tobie mowiących. Względem czego pamiętna mi ieſt na Seymie *Coronationis* przez uſta J. W. Kanclerza przeſtroga. Niechay ſię tedy wyſławianiem twoim zdatnieyſze zabawiaią wymowy, przez naywybornieyſze dowcipy, pewien ieſtem, że wiekopomność koło tego pracować będzie. Odemnie zaś za winną Ci w tym ofiarę przyimiy N. P. nieufność w tym ſiłom moim, y dogadzanie Twey woli. W tym tedy tylko wyznaniu z głębokim do Maieſtatu Pańſkiego reſpektem do roſpoczętych materyi przymawiam ſię.

» W ubeſpieczoney teraz radzie przez Konfederacyą, y wprowadzonym ſpoſobie decydowania przez większość głoſow materyach Ekonomicznych, gdy nas *ſuſpicax libertatis amor* w troſkliwe wprowadza myśli, y w mniemanie umnieyſzenia wolności, obeyrzawſzy ſię na dawnieyſze, rozpatrzywſzy ſię oraz w teraznieyſzych okolicznościach, zaſtanowić ſię pierwey dobrym rozmyſłem należy: byliśmy, czyli ieſteśmy wolnieyſzemi? «

» Już ta Swiątnica wolności, dla którey ſtanowienie Praw ozdobnieyſzą y nayprzyiemnieyſzą ieſt ofiarą, zelżona tyle razy, przez złe zażycie wolności utraciła była powaby ſwoie, y gorliwych nawet o dobro publiczne nie ciągnęła do ſiebie ale odrażała, gdy tyrannizuiąca nad wolnością złośilwość płaſzczem tey obłudnie pokryta, odieła była moc prawdziwey wolności, y przez wyzucie tym ſpoſobem Rzpltey z rady iak z duſzy, martwemi częściami Stany Rzpltey uczyniła, a to mieyſce rady, w mieyſce tylko burzliwych ziazdow, Imie Polſkie w całey Europie ſromocących zamieniła, y boiaźnią upadku wolności, przez wolność ſerca dobrych Obywatelow napełniła. «

» Przykro, y wſpomnieć N. P. większą część wieku naſzego, który u potomnych w hańbie y podziwieniu będzie. Widzieliśmy Seymy, wchodziliśmy w te, miewaliśmy zupełną moc powierzoną ſobie od Woiewodztw y Ziem, od których wyſyłani bywaliśmy do radzenia o Oyczyznie, do ſtanowienia Prawa ku pożytkowi tey; ale nieſzczęściem czaſow naſzych, czyli bardziey przewrotnością Prawa fundamentalne do woli y prywat ſwoich podciągaiących. Tu gdzie ſię naylepiey okazywać powinna wolność naſza, & *activitas* wiązana y tamowana bywała czyiążkolwiek złą wolą. Utraciliśmy iuż byli moc, *activitatem* y wolność do radzenia o Oyczyźnie, do ratowania tey ku upadkowi nachyloney. Została ſię iuż tylko była moc, *activitas* y wolność do pſucia Seymow, do tamowania *activitatis* zgromadzonym na Seymie Stanom. Głos nawet wolny, który ieſt zrzenicą wolności naſzey, nie był nam wolny, ale w tyranſkiey mocy tego każdego, kto ſię zuchwale odważył ten wſzytkim zatamować, & *per ſiſtentiam activitatis* odiąć. Naymocnieyſze Króla, y dobrych Patryotow uſiłowania ieden źle chcący mogł wywracać, y wolnemu Narodowi tyranſko roſkazywać, ażeby milczał, ażeby nie radził o potrzebuiącey rady Oyczyźnie.

» O iak ſmutna bywała poſtać wſzyſtkich prawdziwie kochaiących Oyczyznę przy każdym dniu oſtatnim zerwanego, lub *per ſiſtentiam activitatis* zniſzczonego Seymu. Jak żałoſne z płaczem, y przekleńſtwem na zabiiaiących tym ſpoſobem Oyczyznę żegnaiących Marſzałkow mowy, z takim uciśnieniem ſerca mowione, iakby iuż na pogrzebie wolności. Ten chyba nie utyſkował na to, albo y dotąd nie utyſkuie, kto tego Oycoboyſkiego przeciwko Oyczyźnie wyſtępku bywał auktorem, albo inſtrumentem. Ten chyba, kto rożnicy między rządem Republikanckim, a Anarchią y Tyrannią, *inter libertatem ſentiendi* przy Prawie, iako Prawo wyraźne mieć chce, & *abuſum libertatis* nie zna, albo znać nie chce, chcąc być wolą ſwoią woli y wolności wſzyſtkich wſpoł-Obywatelow tyranem. «

» Uſtawała iuż przeto ochota y w kochaiących Oyczyznę do Seymowych Funkcyi, gdy iadący wykonywać te, nic ſobie obiecywać nie mogli, iak pewne czyli to przez zerwanie, czyli też wycieńczenie czaſu nie doyście Seymow. Ztąd nierząd, bezprawia, y nieſprawiedliwość, zubożenie y ſłabość ſił, która nas Sąſiadom nikczemnemi, nam Sąſiadow ſtraſznemi uczyniła.

« Inne teraz, niech będą Bogu naywyżſzemu dzięki, pod panowaniem Twoim N. K. czaſy, inne dobra publicznego nadzieie y otuchy.

» Naywyżſza a litościwa dla nas Opatrzność, gdy do oſiągnienia przeznaczonego Tobie N. K nam panowania, y Tronu drogi torowała, razem chciała, ażebyś wolnemu, ale przy wolnościach dobrze ſię rządzącemu Narodowi panował, y dla tego panowanie Twoie, to uſtanowieniem nowych tak użytecznych Praw, to dawnych do exekucyi przyprowadzeniem poprzedzić chciała; do których uſtanowienia przykładałeś ſię tak, iak dobry Obywatel, ażebyś dalſze potrzeby Rzpltey dopełnił, iako wielki Krol y dobry Pan.

» Ze pomnożona ſprawiedliwość przez ubeſpieczone Elekcye Podkomorzych, y Ziemſtw, przez rozdzielenie Trybunałow; a przeto nie tylko przyſporzenie ſprawiedliwości, ale też przybliżenie dla dalſzych Prowincyi Woiewodztw, że przez opiſany ſpoſob Elekcyi Deputatow ubeſpieczone Trybunały od tumultow domową woyną grożących przedtym zawſze przy Reaſſumpcyach, od gwałtowney exkluzyi dobrze obranych, utrzymowania źle obranych, albo wcale nie obranych, y na Seymikach nieprzytomnych, iak traſiało ſię, Deputatow; a nawet od praktykowanego nawet naſzych czaſow zrywania wcalę Trybunałow, y upadku z gruntu ſprawiedliwości; że powiękſzone tak znacznie dochody Rzpltey, *nervus rerum agendarum*, y tychże dochodow publicznych niezawodny ſpoſob wybierania, y Stanom Rzpltey z nich ſprawowania ſię, obmyślony, y ubeſpieczony; że Kupcy y handluiący od prywatnych zdzierſtwa, miaſta zruynowane od dalſzego upadku ochronione, y z rozwalin ſwoich oczywiście powſtawać zaczynaią, ſkutki to ſą doſzłych w tym czaſie *ſub vinculo Confœderationis* Seymow, do utrzymania rowności, znieſienia prepotencyi, do zmocnienia ſił Rzpltey, a przeto lepſzey konſyderacyi u Sąſiadow, do wewnętrznych, y zewnętrznych pożytkow, wygod y ozdob kraiu ſrzodkuiące.

» Ale nad to wſzyſtko N. P. że nam rada Seymowa ieſt przywrocona, która ieſt duſzą tey Rzpltey, przez reaſſummowanie Praw *Annorum 1673. 1690. 1636.* przez przepiſany iaśniey y dokładniey porządek Seymowania, na Seymie *Cnovocationis* y *Coronationis*. Powaga Królestwu, rząd obſzernemu Pańſtwu, moc Prawom, władza Rzpltey, wolność Obywatelom przywrocone zoſtały.

« Zaſiadaſz teraz Tron N. P. nie ażebyś tylko Maieſtatem Twoim zdobił, ale ażebyś na czele Praw, ktore poſtanowione będą, ozdobnieyſzy y trwalſzy nad wſzelkie kruſce, y głazy materyi, Imie Twoie, Imie oraz ſtanowiącego Narodu naydalſzey potomności na zaſzczyt, Rzpltą na ocalenie nam y po nas będącym na prawidło podał. Senat iuż ieſt nie prożney tylko powagi poſiedzeniem, ale nie tylko wierną dla Ciebie N. P. wierną dla Rzpltey, lecz y ſkuteczną radą; a dla nas Stanu Rycerſkiego, nie przyćmionym *per abuſum libertatis* światłem.

„ My Stan Rycerſki całego Królеſtwa reprezentuiący, iuż nie tylko Funkcyą Poſelſką iuż na ſobie noſząc, ale do ſprawowania tey *in pleniſſima activitate* oſtatnim Prawem, y związkiem Rzpltey, gdy od wſzelkiey niemocy ubeſpieczeni ſtawiamy ſię, miło nam być powinno na tym mieyſcu Rady prawdziwie, nie ziazdu znaydować ſię. A w tym mieyſcu rady gdy w ſkutecznym ſpoſobie radzenia znayduiemy ſię, zacoż od tego oddalać ſię mamy? Gdy tyle korzyści wſpomnionych przezemnie z wprowadzonego ſpoſobu radę doświadczamy? Za coż ten mamy rzucać? Za co do dawnego nierządu, y bezradności wracać ſię, y upadek Rzpltey przyſparzać?

„ Przeczytany Proiekt nic nie ma w ſobie nowego, tylko to co ieſt uſtanowiono na Seymach *Convocationis* y *Coronationis*, porządek tylko traktowania materyi Ekonomicznych przepiſuie. *Pluralitas* zaś w decydowaniu materyi Ekonomicznych *extra queſtionem* iuż być powinna, iako Prawem Seymu *Convocationis* ugruntowana.

„ Ale gdy ten Proiekt, y nad nim deliberacya do dalſzego czaſu ieſt odłożona, odkładam obſzernieyſze do tego przymowienie ſię.

„ Co ſię zaś tycze wſzczętey kweſtyi względem Deputacyi do Konſtytucyi; gdy Konſtytucya Seymu *Convocationis* chce, ażeby materye Ekonomiczne były determinowane *ante regreſſum* do Izby, *regreſs* nie może być determinowany, póki też Proiekta Ekonomiczne nie będą rezolwowane y determinowane; Determinacya zaś Proiektu polega od podpiſu Marſzałka y Deputatow do Konſtytucyi; niechcieć Deputatow do Konſtytucyi ieſt, niechcieć determinacyi Proiektow Ekonomicznych, które przed *regreſſem* do Izby podług Prawa Seymu *Convocationis* powinny być determinowane. Oboiętność zaś w tey mierze Prawa ku ułatwieniu porządku ninieyſzego Seymowania, nie ku zatrudnieniu powinna być tłumaczona. Y co ſię tycze Deputacyi *regreſſu*, przepis Prawa ściąga ſię do Seymow przyſzłych *forma ordinaria* agitować ſię maiących. Konfederacya zatym, pod którą teraz Seymuiemy, powinna ułatwić w tey mierze ſkrupuł. Y iako *ante omnia* ieſt potrzebna Deputacya, tak o tę upraſzam. "

A Xże Jmść Biſkup Krakowſki zdanie ſwoie *in tenorem ſequentem* wyraził

„ Widziałeś W.K. Mość dnia onegdayſzego powſzechną troſkliwość y pomieſzanie umyſłow, nieſpodzianą nieoſzacowanego W. K. Mci zdrowia ſłabością zatrwożonych. Patrzay dziś z ukontentowaniem na powracaiącą ſię z ocaloney ſzczęśliwie czerſtwości radość, y przyimiy gorące życzenia, trwałego w wiek naypoźnieyſzy zdrowia, abyś miał długą, gdy nie można wieczną korzyść patrzyć, iak wolny Narod dobrych y łaſkawych Królow, uſilniey nad własne kochał ſzczęście.

„ Cieſzy ſię dobry y łaſkawy Ociec, gdy widzi ſwych Synow w chwalebne ſwe ślady wſtępuiących. Napełniaią ſię radością dobrzy Synowie, gdy widzą Oyca wylewaiącego ſię z dowodami prawdziwey ku ſobie miłości y przywiązania. Jeſt to obraz ieżeli zawſze, tym bardziey dziś W. K. Mci, y otaczaiące Tron Jego Stany wyrażaiący. Czytam albowiem z iedney ſtrony w ſercu y umyśle W.K.Mci Oycowſką prawdziwie pociechę, y ukontentowanie, gdy Narod ten, którému przez powołanie ſtałeś ſię Oycem, widziſz mężnie y ſtatecznie obſtawaiący przy zaſzczycie tey wolności, która zawſze uſt Jego była haſłem, zamyſłow prawidłem, czynności y obrotow celem. Z drugiey ſtrony widzę wſzyſtkich dobrych tey Oyczyzny Synow rozpływaiących ſię od ukontentowania miłość, przywiązanie y reſpekt ku pełnemu dobroci Oycu gruntuiącego, gdy widzą to Oycowſkie do ſzczęścia ſwego przywiązanie, y miłości dowody, że Im nieoſzacowane Dziedzictwa Przodkow naſzych cząſtki y porcye, Wiarę y wolność w zupełność zachowuieſz. Wyrzucam iuż wſzelką z duſzy y ſerca boiaźń, nietylko utraty, ale y naymnieyſzego Wiary y wolności uſzczerbku, gdy nie tylko wſpaniałemi ſwemi Nayiaśnieyſzy Panie uſty (na których upewnieniu byłoby mi doſyć;) ale też zdobiącego krew, Dom, y Familią Twoię, którému ſprawiedliwie przyſtępu do ſerca Twego pozwalaſz, Rodzonego Swego

Xcia

„ Xcia JMci Podkomorzego Koronnego M.W.Mć Pana na dniu onegdayſzym upewnić nas raczyłeś, o niewątpliwym ſwobod y wolności naſzych ocaleniu. „

„ Rozumiem teraz Nayiaśnieyſzy Panie doſkonale, co znaczyły ukryte, w słowach wielorakiemu tłumaczeniu podległych w podanym nam do deliberacyi proiekcie wyrażenia, y wyznaię, iż nie były nigdy z intencyi W. K. Mci ſkrytym na uſzkodzenie wolności zamachem, ale tylko doświadczeniem prawdziwych powierzonego Rządom Twoim Narodu około ſwey wolności ſentymentow, ktorych, gdy takich doznaieſz, iakie Narodowi do wolności urodzonemu przyſtoią, cieſzyſz ſię iawnie, że wolnemu nie tylko Jmieniem, ale y rzeczą ſamą panuieſz ludowi. „

„ Cieſzemy ſię wzaiemnie, y wſpaniałość umyſłu, wielkość mądrości W.K.Mci wielbiemy, że tak dalekiemi, y dopiero w ſkutkach okazuiącemi ſię ſpoſobami, doświadczać naſzey o Prawa y wolności gorliwości raczyſz. „

„ Po uſpokoionych troſkliwościach, czas ieſt, abyśmy do rzeczy, y pożytecznego przyſtępowali zaradzania. Opiſany przezornie Prawami Seymu *Convocationis* Seymowania porządek wſkazuie nam nie tylko co czynić, ale y iaką Materyi oſnowę traktować mamy. Trzymam Ia ſię nieodſtępnie tego Prawidła, y ſtatecznie upraſzam W.K.Mci y Prześwietnych Stanow, abyśmy do zupełnego Rachunkow Skarbowych zakończenia, do weyzrzenia w Protokuły Kommiſſyi Skarbowey, w czynnościach Jey około Monety, wybierania Cła y Kwart, y w obiecywanych przez nię pożytkach publicznych doſkonalſzego rozpatrzenia przyſtąpili. Wſzak ſama roſtropność, y niezbite żadnemi dowodami racye, tego wyciągaią, aby pierwey weyzrzeć w ſprawy przeſzłe do kognicyi Rzpltey należące, à dopiero Prawa na przyſzły czas ſtanowić. Rachunek z rzeczy przeſzłych może dać wielkie światło do tym doſkonalſzego na przyſzły czas Prawa, y porządku. „

„ A cożby to był za Goſpodarz, gdyby ziechawſzy do ſwey wſi na rachunek, nie weyzrzawſzy pierwey w ſprawy ſwych Dyſpozytorow, y nie ſpytawſzy ſię, iak przeſzłe ſwoie wykonali, z pożytkiemli, lub ze ſzkodą dyſpozycye, iedynie przywięzywał ſię do czynienia nowych na przyſzły czas dyſpozycyi. Czyliż nie ſłuſznie padłaby na goſpodaruiącego podobnym w ſwey wioſce porządkiem nagana nieroſtropności, *Capit qua finis erat*. Weźmy przed ſię iaſne Seymu *Convocationis* dyſpozycye, à obaczemy, że tam nie gołe tylko Percepty y expenſy generalney zanotowanie każe Prawo kłaść przed Stanami Rzpltey, ale nakazuie goſpodarſką weryfikacyą całych Regeſtrow, kwitow y wydatkow, przeliczenie Remanentow, przyczyny retentow, albo deceſſow: Prawda że to wſzyſtko potrzebuie czaſu, ale też coż czynić, kiedy tak Prawo mieć chce, *Lex jubet, non diſputat*. Ia pragnę bydź poſłuſznym Prawom, y z własnych pobudek, y z onegdayſzey w głoſie *à Miniſterio* przeſtrogi. Radbym, aby Rzplta dla ochrony czaſu wynalazła ſprawiedliwe ſrzodki kontynuowania rachunkow Skarbowych aż do końca, to ieſt aż do przeliczenia Remanentow, co koniecznie bydź powinno, y o to ſię *ſuo locô* dopraſzać będę przez wyznaczenie Delegacyi, iak bywało przedtym. Ale coż kiedy związane Prawem mamy ręce, abyśmy przed zakończeniem Skarbowych z dwuletniego czaſu intereſſow, mogli nowe ſtanowić Prawo przeſzłe znoſzące, albo poprawiaiące. Aż nad to nauczyłem ſię tego, że poty nie mamy na Seymach przyſtępować do naznaczenia Deputatow do Konſtytucyi, ani nowych Praw knować, poki Skarbowa Kommiſſya nie odda nie tylko rachunkow percepty y expenſy, ale też poki ſię z Jurysdykcyi ſobie w ſądzeniu nadaney, z dyſpozycyi Uniwerſałow, ewaluacyi czyli redukcyi *rei monetariæ*, z Inſtruktarzow Celnych ſobie nakazanych, zgoła *de tranſactis ſuis* przed Stanami Rzpltey nie tylko nię ſprawi ſię, ale też poki tego wſzyſtkiego Rzplta *figurâ Judiciariâ* decydować nie będzie: Wſzak ia nowości nie wnoſzę; ale nayświeżſze w ſercu y umyśle każdego tkwiące kładę przed oczy Prawo, y w poſrzodku Prawodawcow tegoż Prawa żyię, ſiedzę, mowię y radzę. „

Jeżeli ſię W.K.Mć z obfitości nieoſzacowaney y nieporownaney ku ſwey Oyczyźnie dobroci y przychylności, Duchem naywſpanialſze heroizmy (iako ſprawiedliwie przezacny w Rzpltey Mąż JMć Pan Sośnowſki Piſarz W.X.Litt: M. W. Mć Pan wyznał y wielbił) przewyżſzaiącym, nazwać ſię ſługą Oyczyzny nie wſtydził, à iakże ſię Jchmość Panowie Kommiſſarze Skarbowi maią albo mogą wſtydzić *reddere rationem villicationis ſuæ* przed Stanami Rzpltey, ażeby ſię Jey dobremi pokazali ſługami.

„ Daymyż więc, żeby ſię mogły znaleść ſpoſoby, ktorych Ja dotąd bez iawnego zgwałcenia Prawa nie widzę, aby rachunki Skarbowe, aż do przeliczenia remanentow, mogły ſię przez delegacyą nie *in facie Reipublicæ* odbyć, ale nam ieſzcze przed

„ kno-

knowaniem y formowaniem nowych na przyszły czas Praw y porządkow zostaią do rozsądzenia Protokuły, Dekreta, Instruktarze Celne, taxy, dyspozycye *in re monetaria* Skarbowey Kommissyi. Wszak to są Skarbowe materye; Wszak te wszystkie Rzplta mieć chciała pierwszemi nietylko na Pismie y w druku, ale też w exekucyi Prawami. Wykonywaymyż pierwey, co iest *executionis*, à dopiero przystąpiemy w swym czasie y porządku, co iest y będzie *legislationis* "

" Byłbym bezbożny przeciw BOGU y Oyczyźnie, gdybym miał nie chcieć publicznego porządku, spodziewam się, iż przed Bogiem, y rozsądnemi umysłami będę zupełnie usprawiedliwiony, iż cała ta mowa moia, zdanie, y reprezentacye, nie tylko nie oddalaią się od dobrego porządku, ale go y owszem w przepisaney Prawem osnowie utrzymuią. "

" Przystępuymyż więc według Prawa y porządku do dalszych à istotnieyszych nad Summaryusze Percept y wydatkow, materyi y Interessow Skarbowych, à tym czasem, kiedy W. K. Mość łaskawie przystaiesz na to przez godne usta Xcia JMci Podkomorzego Koronnego Posła Bełskiego M. W. Mć Pana, aby w podanym od pieczęci Wielkiey Koron: proiekcie, były wytknięte, y *specificè* wyrażone materye Skarbowe, niech tenże Projekt będzie oddany nie do Pieczęci, ale do Kommissyi Skarbowey, do ktorey samey należy podawać Materye y Proiekta Skarbowych porządkow tyczące się. Niech go taż Kommissya obiaśni wyliczeniem materyi *purè* Skarbowych, nie wspominaiąc w nim nic à nic o Materych Statystycznych. Niech go obiaśniony z podpisem JMci Pana Podskarbiego W. K. iako Prezydenta Rady Ekonomiczney poda, dnia ktorego się podoba, Stanom Rzpltey do uwagi, y aby w swym czasie po odbytych Interessach Ekonomicznych dwuletniego czasu, po odbytych wotach Senatorskich, *post regressum* Prześwietnego Stanu Rycerskiego do Swiątnicy *cudendarum in plena libertate Legum ad mentem* teyże Konstytucyi 1764. y po naznaczeniu Deputatow do Konstytucyi mogł bydź za Prawo przyięty. To iednak iak nayfolenniey, y nayuroczyściey przed Bogiem, Niebem, Swiatem y Oyczyzną moią, ktorą tu w Prześwietnych Stanach Zgromadzonych respektuię, waruię sobie, aby Projekt Wiarę Swiętą Katolicką ocalaiący był przed wszystkiemi proiektami, nie tylko w liczbie, ale na czole Praw położony. Y od tego warunku żaden mię czas, żadne okoliczności, interessa, względy lub niebespieczeństwa nie odstręczą ani odwiodą. "

" Propozycya przeto *ad turnum* nam podana do wyznaczenia Deputatow do Konstytucyi, iako iest *prior tempore*, bo przeciwko opisanemu porządkowi Seymowania Konstytucyą Konwokacyiną 1764. tak gwałcić to Prawo nie iest w umyśle y mocy moiey, ani też niczyiey. "

" Że zaś zdania słyszę iż pod Konfederacyą wolno wszystko Rzpltey, dystyngować muszę tę wolność y moc. Już w pierwszey mowie moiey wyraziłem zdanie, y dałem przyczyny, z ktorych sądzę istotne iuż w sobie Konfederacyi rozwiązanie. Lecz chociażby *datô non concessô* miała taż Konfederacya *subsistere*, to nie ma wolności y mocy przestępować Prawa. Ma *potestatem Legislativam* odmienić Prawa, ktore sądzi nieużytecznie lub szkodliwe; Sam iestem tego zdania, abyśmy poprawili tego, co do Materyi proponowaney porządku, y żeby Deputaci zaraz po powitaniu Marszałka byli nominowani, y byli na pogotowiu podpisywać ugodzone Konstytucye *in materijs purè Æconomicis, & Militaribus*, ktore według ostatniego Prawa naypierwsze traktowane bydź powinny. Lecz *hæc potestas Legislativa* iest *de futuro*. Teraz zaś iesteśmy *in potestate executiva* ostatniego Prawa, na fundamencie ktorego, gdy y *Turnus* iest nieprzyzwoity, y w cale nie należący, tak gdy go takowym sądzę, y *votum* mego nie daię, y statecznie ostrzegam Stany Rzeczypospolitey, iż przez decyzyą *pro* lub *contra*, wielki y ciężki gwałt wolność y Prawo odniosą. "

Dany był potym głos JMci Panu Piaskowskiemu Podkomorzemu Krzemienieckiemu Posłowi Wdztwa Wołyńskiego, ktory obiaśniaiąc rożne rożnych Konfederacyi przyczyny, probował: że nie iednakowym wszystkie sposobem, y iedne w czasie Bezkrolewia, drugie za panowania Krolow ustanawiane były; à przeto: że iedna drugiey czynności swoiey za Prawo nie podawała; Tak y teraźnieysza z inszych przyczyn y powodow uczyniona Seymem *Coronationis* (nie tak, iak inne przedtym ktore się podług swych wymagaiących na ten czas okoliczności na Seymach *Coronationis* rozwięzywały) nie rozwiązana, ale owszem zostawszy approbowaną, do tych czas będąc nierozerwanie trwaiąca, wolna iest robić co chce, y co widzi z pożytkiem Narodu. A kiedy na Seymie *immediatè* przeszłym *Coronationis* pod tąż Konfederacyą odprawionym, wyznaczenie Deputatow do Konstytucyi, nie odwołuiąc się do Regressu do Jzby Poselskiey nastąpiło;

piło; przeto y teraz taż Rzplta nie złamie porządku seymowania Seymem *Convocationis* opisanego, kiedy pod iednymże związkiem *Confæderationis* nierozerwaną zostaiąc, iako w nim była na Seymie *Coronationis*, rownym sposobem w tymże czasie, y w tymże mieyscu nominować będzie takowychże do Konstytucyi Deputatow, ktorych gdy dla dobrego porządku teraźnieyszego obradowania nieodwłocznie bydź potrzebnych rozumiał, à zatym o wyznaczenie Ich tenże JMć P. Poseł Wołyński J. K. Mci uprászał.

O ktorą Nominacyą Deputatow do Konstytucyi, gdy JMć Pan Sosnowski Pisarz Polny Litewski, Poseł Brześciański domawiał się y wszyscy niemal Senatorowie y Posłowie (wyiąwszy niektorych iako to: Xcia JMci Biskupa Krakowskiego y Wojewodę Łęczyckiego Sołtykow, Czackiego Podczaszego Koronnego, Wielhorskiego Kuchmistrza Litewskiego Wołyńskich Posłow, y innych bardzo mało ktorzy temu przeczyli) po kilkakrotnie, tak teraz iako y po każdym mowionym wprzod głosie doprászali się; Zabrał więc głos Xiążę JMć Lubomirski Marszałek W. Koronny, y zdanie swoie *in Ordine* przystąpienia do *Turnum de tenore sequenti* wyraził:

" Wychowany na łonie wolności, znam ten ktory wolnego głosu bydź powinien szacunek; wychowany w przynależytey Prawa obserwie, znam te, ktore od każdego Obywatela winne Prawu bydź powinno posłuszeństwo. Sądzić nie mogę, by w czyim umyśle wątpliwey podpadać miało kwestyi, ieżeli pod węzłem Konfederacyi zostaiemy? Wybrani od zkonfederowanych Woiewodztw, Ziem y Powiatow Godnego Stanu Rycerskiego Posłowie, złączeni z Bracią Starszemi, nie mogą tylko istność zkonfederowanych Stanow Rzpltey reprezentować; Jeżeli czyia w tym wątpliwość prędzy zaspokoiona bydź by powinna, to pewnie godnych Obywatelow Prześwietnego Woiewodztwa Wołyńskiego. Już albowiem ta kwestya, przez Godnego Posła JMci Pana Zagorskiego Starostę Owruckiego, z Wdztwa Kijowskiego na przeszłym Seymie *Coronationis* była wniesiona, à nietylko przez explikacye zasiadaiących z Nim Kolegow, ale przez istotne działania Stanow Rzpley zupełnie rezolwowaną została, o czym Godni Obywatele tegoż Woiewodztwa na ten czas lubo nieprzytomni, à teraz na funkcyi będący, na Seymikach Relacyinych od swoich Posłow bydź musieli uwiadomieni. Niżeli dobrotliwa Łaska W. K. Mci na tym tu mieyscu osadzić Mnie raczyła, byłem zaszczycony społeczeństwem Godnych Kommissarzow Kommissyi Skarbu Koronnego. znam *rectitudinem* myśli, zdania, y umysłu każdego; iż chętnie pragną iak naściśleyszy dać czynności swoich rachunek nie wzdrygaiąc się ścisłego rozstrząśnienia kwitow, Dokumentow, byle tylko czás w tym mogł bydź dostarczaiący. Lecz iako w dawnieyszym głosie moim wyraziłem: że chcieć tę ścisłą czynić indagacyą, iest chcieć wycieńczenia czasu nader potrzebnego, nader szacownego Dobru Publicznemu. Jeżeli Konstytucya Seymu *Convocationis* nie wyznaczyła *Delegatos* do weryfikacyi Rachunkow, w mocy to zgromadzonych Stanow ulepszyć, y poprawić. Chcieć zaś formować dalsze Proiekta Skarbowe, à nie chcieć nominacyi Deputatow do Konstytucyi, są to walczące zdania z sobą się sprzeciwiaiące, à do zupełney nieczynności nas prowadzące. Należy mi tedy niedozwalaiących Nominacyi Deputatow do zupełnego zezwolenia zapraszać, albo doprászać się Maiestatu W. K. Mci aby *in ordine* w tym Decyzyi mogł bydź nieodwłocznie zaczęty *Turnus.* "

Po skończoney tey Xcia JMci Marszałka W. K. mowie, On y wszyscy z nim Ministrowie, ruszyli się z Krzeseł swoich, y poszli do Tronu, zkąd po krotkiey z Nayiaśnieyszym Panem Konferencyi, na swoie mieysca wrociwszy się, tenże Xże JMć Marszałek W. Koronny; uderzywszy Laską, Propozycyą *in ordine* decydowania *per Turnum Jeżeliby przystąpić do nominacyi Deputatow do Konstytucyi albo nie?* deklarował, y począwszy od Xcia JMci Prymasa, Senatorom, y Ministrom Koronnym, à Xże JMć Sanguszko Marszałek Nadworny Litewski Senatorom y Ministrom Litewskim dawali głosy. Zaś JMć Xiądz Kierski Sekretarz Koronny, zdania tychże Senatorow, y Ministrow konnotował. Toż uczynił JMć Pan Marszałek Poselski *cum Statu Equestri* daiąc przez Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty każdemu Posłowi głos zosobna, ktorych *Vota* JMć Pan Rembieliński Sekretarz Stanu Rycerskiego konnotował.

Po obeszłym wotowaniu Stanow, za uderzeniem Laski przez Xcia JMci Marszałka W. K. JMć X. Sekretarz Koronny Wotow Senatorskich y Ministrowskich *ażeby przystąpić do Denominacyi Deputatow* do Kon: *in Numero* 54. deklarował przeciwko piąciu przeciwnym, ktore były: *ażeby do pomienioney Denominacyi Deputatow nie przystąpić.*

Toż samo kiedy JMć Pan Sekretarz Stanu Rycerskiego uczynił, y kresek Poselskich (oprocz niektorych nieprzytomnych na ten czas na Sessyi Posłow) *affirmativè:*

ażeby przyſtąpić do Denominacyi Deputatow do Konſtytucyi, in Numero 203. danych, przeciwko *negative* mowiących *in Numero* 5. oraz: że zdanie JMć Pana Wielhorſkiego Kuchmiſtrza W. X. Litt: Poſła Wołyńſkiego w milczeniu ieſt zachowane deklarował; Zbliżyli ſię znowu Jchmość Miniſtrowie do Tronu, gdzie przez Uſta Jchmościow Kanclerzow W. Koronnego, y W. X. Litt., *J. K. Mść* Deputatow do Konſtytucyi nominował naſtępuiących, to ieſt: *z Senatu* z Prowincyi *Małey Polſki; W. X. Litt; y Wielkiey Polſki*, Jchmciow Xiędza Szeptyckiego Biſkupa Płockiego, Kuropatnickiego, Kaſztelana Bełzkiego, Borcha Woiewodę Jnflantſkiego, y Moſzczeńſkiego Woiewodę Jnowrocławſkiego. *Z Koła zaś Rycerſkiego* JMć Pan Marſzałek Poſelſki wyznaczył Jchmciow Panow, z Prowincyi *Małey Polſki*, Dzieduſzyckiego Cześnika Koronnego, Poſła Ziemi Halickiey, Dłuſkiego Podkomorzego y Poſła Wdztwa Lubelſkiego; z Prowincyi *W. X. Litt:* Chreptowicza Sekretarza W. X. Litt: Poſła z Wdztwa Nowogrodzkiego, Łopacińſkiego Piſarza W. W. X. Litt. Poſła Wdztwa Mściſławſkiego; z Prowincyi *Wielkiey Polſki*, Małachowſkiego Referendarza Koronnego Poſła Wdztwa Sieradzkiego, y Xcia Sułkowſkiego Piſarza W. Koronnego Poſła Wdztwa Płockiego.

Po ktorey to Nominacyi Deputatow do Konſtytucyi, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od Tronu J. K. Mci *in ordine* wykonania przyſięgi przez Deputatow do Konſtytucyi dopiero nominowanych ſolwował Seſſyą na dzień jutrzeyſzy na godzinę jedynaſtą zrana.

SESSYA CZTERNASTA

Die 21. Octobris.

Za Przybyciem Nayiaśnieyſzego Pana na Tron, y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, zabrał głos JMć Pan Marſzałek Poſelſki, y Seſſyą w naſtępuiące zagaił ſłowa:

,, Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy. ,,

,, Czyli iednoſtną zgodą ktorey tak potrzebne, tak walne, tak pilne ku do-
,, bremu rządowi Kraju, y wſparciu tey Rzpltey ſprawy wyciągaią, po części iednak
,, wątpliwą, lub ſpodziewaną, rzadko iednak pewną czyli to licznością głoſow rzeczy-
,, wiſty ſkutek oznaczaiącą, wſpierać w nachyleniu, podnośić w zniżeniu, dźwigać
,, w upadku, ratować w nagłych potrzebach Oyczyznę ieſt rowny co do życzenia, choć
,, nierowny w ſpoſobie czynienia, wymiar prawdziwey dla Niey miłości. Wykony-
,, wać nienaruſzone Prawu Poſłuſzeńſtwo ieſt niewymowiona w każdym Kraiu wſzyſt-
,, kich Stanow władzy powinność, te gdy ſama Zgromadzona Rzplta naywłaśnieyſza
,, w uſtawach ſwoich Pani chce odmieniać, uiąć, przyczynić, albo na nowe ſtanowić,
,, wybrać może czas ktory ſię podoba, ułożyć porządek, z okoliczności albo potrzeby
,, poprawić y utwierdzić. Ja na tym mieyſcu loſem dla Mnie ſzczęśliwym poſta-
,, wiony, znam obowiązki, abym ſiły wſzyſtkie na uſługę powſzechną zebranych Prze-
,, świetnych Stanow iak naygorliwſzym poświęcał ſercem y ſtaraniem, tak przeſzłe
,, wyroki, iako y teraźnieyſze teyże ſamey Rzpltey poſtanowienia wypełniał, Wolą
,, Jey za Regułę Urzędowi moiemu wyſtawiał y do niey ſię zupełnie przywiązał. ,,

Po ſkończonym JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego głośie, Xże JMć Marſzałek W. Koronny uderzywſzy Laſką rzekł te ſłowa: *Deputowani z Senatu do Konſtytucyi, do Przyſięgi.* Ktorzy zbliżywſzy ſię z Miniſtrami do Tronu, Przyſięgę podług Roty Prawem *Anni* 1678*vi* przepiſaney, przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego dyktowaney, wykonali. Po ktorey wykonaniu Przyſięgi uderzył powtornie Xiąże Jego-Mość Marſzałek Laſką, y mowił w te ſłowa: *Urodzony Marſzałek Stanu Rycerſkiego do ſłuchania y dyktowania Przyſięgi Jchmościow Deputowanych do Konſtytucyi z Stanu Rycerſkiego:* Y zaraz tenże JMć Pan Marſzałek Poſelſki przyſtąpiwſzy bliſko Tronu wymowił te ſłowa: *Jchmciow Panow Deputowanych z Stanu Rycerſkiego do Konſtytucyi zapraſzam* ktorzy nieodwłocznie przyſtąpiwſzy do Tronu przed NayiaśnieyſzymPanem *in facie* wſzyſtkich Stanow podług Roty wyż wſpomnioney w Konſtytucyi *Ani* 1678*vi* znayduiącey ſię, Przyſięgę przez tegoż Jego-Mości Pana Marſzałka Poſelſkiego dyktowaną, klęcząc *ad Jmaginem Crucifixi JESU Chriſti* wypełnili.

A po tey Przyſięgi tak przez Senatorow iako y Poſłow Deputowanych do Konſtytucyi wykonaniu, gdy wſzyſcy Przyſięgaiący, wraz y Miniſtrowie na ſwe wrocili ſię mieyſca; JMć Pan Marſzałek Poſelſki za poprzedzaiącym uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronego, dał głos Xciu JMci Sułkowſkiemu Piſarzowi W.

Koronnemu Poſłowi Woiewodztwa Płockiego, oraz Kommiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarzowi, a iednemu z Deputatow do Konſtytucyi dopiero przyſięgłemu, a ten Mowę ſwoię w naſtępuiących wyraził ſłowach:

,, Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy. ,,

,, Wojewodztwo Płockie przezemnie y Kolegow Moich naygłębſzą W. K. Mci
,, prezentuiąc adoracyą, nieſkażytelną wierność, y nayżyczliwſze przywiązanie nie ſło-
,, wami dobranemi ale czynami Twemi Nayiaśniey: Panie, przy zabieraniu pierwſzego
,, Głoſu przed Zgromadzonemi Stanami Rzepltey wielbić Cię umyśliło. Pokoy we-
,, wnętrzny, Konſyderacya Narodu za granicą, wolność bez ſwywoli, ſprawiedliwość
,, bez zbytniey ſurowości, pomiarkowanie wſzyſtkich Juryſdykcyi w ſwoich obrębach,
,, Seymiki y Seymy dochodzące, Skarb publiczny znacznie przymnożony, handle y
,, Manufaktury codzień bardziey kwitnące, wſpaniałość Miaſta Rezydencyi Krolow
,, przyraſtaiąca, Nauki wſzelkie y kunſzta do doſkonałości dążące, Edukacya Młodzi
,, Szlacheckiey każdego Kraju Skarb naydroższy, a u Nas od wiekow zaniedbana przez
,, uſtanowienie Szkoły Rycerſkiey upewniona, te ſą ſkutki dwuletniego Panowania
,, Twego, te byłyby dla Mnie polem tak obſzernego (iak niegdyś Pliniuſz konſekro-
,, wał Trajanowi) Panegiryku. Lecz zoſtawuiąc potomnym Wiekom wyliczenie
,, cnot twſzyſtkich, y przymiotow Twoich, do iedney tylko materyi z okoliczności
,, Propozycyi Xiążęcia Jego Mci Biſkupa Krakowſkiego Wielkiego Senatora gorliwe-
,, go Biſkupa, ażeby przed Zgromadzonemi Stanami Rzpltey, a nie przed wyznaczoną
,, *ex Senatu & ex Equeſtri Ordine* Delegacyą weryfikowane były rachunki, czytane
,, Uniwerſały, uſprawiedliwiane Jnſtruktarze Celne, Taxy y wſzelkie inne *Tranſacta*,
,, oſobliwie *in re Monetaria* y pod decyzyą Rzpltey podane, dwoiakie mam na ſobie do
,, odpowiedzi obowiązki; Jedne Poſła miłością Oyczyzny pełnego *circa libertatem*
,, *ſentiendi* ſwoie oświadczaiącego zdanie; Drugie naznaczonego z łaſki Twoiey Nay-
,, iaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy do Kommiſſyi Skarbowey, od dwoch Lat
,, czyſtym ſercem y ſumnieniem przed Zgromadzonemi Stanami prezentuiącego ſię
,, Kommiſſarza. Przywięzuiąc ſię do Prawa ktore iak Piſmo Swięte Przedwieczney
,, Prawdy wyrok, gdyby zawſze *ad Literam* brane było, ſtałoby ſię podczas arcyſzkodli-
,, we. *Litera occidit, Spiritus autem vivificat*, ſtoſuiąc ſię mowię do Prawa Seymu Kon-
,, wokacyi *Anni* 1764*ti*: że Rachunki Skarbowe przed Stanami Rzepltey maią bydź
,, oddane, rozciąga te ſłowa Xże JMć Biſkup Krakowſki do weryfikacyi zupełney ka-
,, żdego Regeſtru, Regeſtrzyku, Kwitu, Dekretu, Protokołow, rachowania Remanen-
,, tow &c. &c. Niewſtydzą ſię Kommiſſarze *reddere rationem Villicationis ſuæ*, ktorzy
,, przez dwuletni czas powierzonych ſobie od Rzpltey rządow o to ſię ſtarali uſilnie,
,, ażeby rowność *inter Concives* zupełnie była powrocona, Cła partykularne zniesione, y
,, *abuſus* przeciwko Prawu wygładzone. Niewzdryga ſię dotąd Funkcyą zaſzczycona
,, Kommiſſya Skarbowa, y owſzem o naydoſkonalſze uſprawiedliwienie czynow ſwoich
,, z ktorych nietylko przed Potomſtwem bez nagany zoſtać, ale y teraz od ſamego Xcia
,, JMci Biſkupa Krakowſkiego, na pochwałę ſobie zaſłużyć ſpodziewa ſię, o iak nayści-
,, ſleyſzą upraſza Jndagacyą; Ale iakie ztąd wyniknie czaſu wycieńczenie, y ieżeli
,, ſkryty pod pozorem Prawa ale pewny ſkutek żądania tego nie ieſt, ażeby cały Seym
,, teraźnieyſzy zſzedł na ſamą Rachunkow Skarbowych weryfikacyą, pod wielką poda-
,, ię Zgromadzonych Stanow Decyzyą, a dla tego ſamego W. K. Mci Panu Memu Mi-
,, łościwemu ſupplikuię iak nayuniżeniey, ażebym w Kweſtyi czy przed Zgromadzo-
,, nemi Stanami, czy przed Delegatami, ktorzy iednak moc tylko powinni mieć Sum-
,, mowania Laterow Percepty y Expenſy, konfrontowania rachunkow z Dokumenta-
,, mi, a potym Zgromadzonym Stanom o wſzyſtkim uczynić Relacyą będą obowiązani,
,, czy przed taką Delegacyą ma ſię uſprawiedliwić Kommiſſya, dopraſzam ſię ieżeli
,, powſzechnie naſtąpi Zgoda o Turnum. ,,

JMć Pan Paweł Moſtowſki Wojewoda Mazowiecki, za konferowane ſobie Wojewodztwo Mazowieckie naygłębſze J. K. Mci złożywſzy dzięki, dopraſzał ſię oraz o Protekcyą Juryſdykcyi ſwoiey Woiewodzińſkiey, aby przy Prawie opiſanym w całości utrzymana była, y zbliżywſzy ſię do Tronu ucałował Rękę J. K. Mci, oraz odebrawſzy od Senatorow y Miniſtrow powinſzowania, do właſnego powrocił Krzeſła, gdzie w kontynuacyi głoſu ſwego, ieżeliby Projekta *Pluralitate Votorum* miały bydź decydowane, radził aby przewyżſzaiąca dwiema częściami część trzecią głoſow *Pluralitas*, Decyzyą zyſkiwała. A ponieważ Wojewodztwa Wielkopolſkie, to ieſt Poznańſkie y Kaliſkie, na Seymie *Coronationis Anni* 1764*ti* moc obierania Deputatow, y Poſłow na Seym *Pluralitate Votorum ad mentem* Konſtytucyi *Roku* 1685. zyſkały; przeto aby y

Województwo Mazowieckie *eodem beneficio gaudere* mogło, Projekt *eodem fruendi Jure & Praerogativâ suo loco* oddać y doprafzać fię oświadczył. Ofzczędzaiąc zaś w obradach czafu na potym potrzebnego, nayfkutecznieyfzy fpofob bydź rozumiał, aby w każdych Materyach zachodzących wotowanie dawaniem kałkułow *expedir* mogło. Oraz za konferowaną Lafkę Wielką Koronną Xciu JMci Lubomirfkiemu, naygłębfze M jeftatowi J. K. Mci złożywfzy podziękowanie, na umnieyfzenie expens Skarbu Koronnego na naymowanie Stancyi dla Pofłow Roffyifkiego ponofzonych, życzył tychże Pofłow w Pałacu *antiquitùs* Krafińfkich nazwanym *Ære* Rzeczypofpolitey Kupionym, mieścić y lokować.

Zabrał potym głos, JMć Pan Łoś Starofta Wyfzyńfki, Poseł z Województwa Podolfkiego, w naftępuiące słowa:

„ Nayiaśnieyfzy Miłościwy Krolu Panie Nafz Miłościwy, Prześwietne Stany M.W.Mściwi Panowie Bracia y Dobrodzieje. Wielbić iak naywyżfzemi pochwałami, fławę Panowania W. K. Mci, ieft to naypracowiciey ułożonym fpofobem, niedoftarczać przewyżfzaiącey twoiey Nayiaśnieyfzy Krolu w rządzeniu dzielności.

„ Dowodzić z mądrego y przezornego Nami władania, zupełne Krajowe obfitości, ieft to Południowe wśrod dzienne świecące bezpotrzebnie Słońce ukazywać.

„ Wftęp fzczęśliwy (day BOZE w niezamierzone Lata) na ten Tron W.K.Mci wiarę, wolność, fprawiedliwość, befpieczeńftwo, fpokoyność, pożytek y fławę Oyczyzny tak okazale w Narodzie zafzczepił, y niewzrufzenie ugruntował. Własność Panowania Twego Naylepfzy z Krolow, do iftoty ftofuiąca fię Cywilnego Stanu, fkutecznie a fzczęśliwie nam złączyć potrafiła, y konieczną lecz miłą władzę, y powinne lecz chętne, y nayżyczliwfze pofłufzeńftwo. Kfztałt rządow (darem przyrodzenia od wyżfzey Mocy fzczegulny Ci Nayłafkawfzy Krolu) dał poznać, Narodowe zaniedbane potrzeby, ftofować uftanowione Prawa, czynić ufilne porządki, y takim fpaiać, ftarowności Twoie około powfzechnego Dobra powodem, aby ku Obywatelow ufzczęśliwieniu, a ztąd Pańfkiego Serca ucieszeniu, były iak nayobficiey fpływaiące. Za te tedy iak łafkawe W. K. Mci ku dobru powfzechnemu Jmieniem Województwa mego Oycowfkie ftarania, tak dobroczynną w fzczegulności pamięć około umocnienia Fortecy Nafzey Pograniczney Kamieńca, y oporządzenia dofkonałego w niey znayduiącey fię Artylleryi, nie bez znacznych włafnych fwoich na to erogowanych Skarbow, mocą Jnftrukcyi moiey mam honor obowiązane, y naypokornieyfze u Nog Majeftatu W. K. Mci złożyć dziękczynienia. A gdy; w zachodzącey Materyi, wiem y znam dobrze: iż bezczynne y bezbronne fą Prawa, ktore tego nieodbieraią końca, na iaki udziałane przynofić nayobfitfze powinni w Obywatelftwie fkutki; przeto *insistendo* tak dawnieyfzey Konftytucyi 1690. iako też y *Novellæ Legi* 1764. *Titt: o Porządku Seymowania*, gdy iuż czytane mieliśmy *Pacta Conventa*, podane od Tronu W. K. Mci Propozycye, gdy żadnych Skryptow z przefzłego Seymu *ad Archivum* niemafz podanych, gdy naftąpiło czytanie *Senatûs Consultorum* gdy oddany Urząd Wakuiącey Lafki poleconemu iednomyślnie do Tronu W. K. Mci od wfzyftkich Województw, fławnemu w Oyczyznie Nafzey, tak z Antenatow, iako y z fiebie, przemożnością rozumu y Obyczaynością Obywatelftwa, znacznemu y wielkiemu w Oyczyznie Nafzey Mężowi, Xięciu JMći Lubomirfkiemu Strażnikowi Koronnemu, za ktorego y Województwo Moie fkłada W.K.Mci nayniżfze podziękowanie; gdy nakoniec iuż naftąpiła Deputacya do Konftytucyi z *Senatu & Ordine Equestri*; Przeto przychylaiąc fię mowię do hafła wydanego od Tronu W. K. Mci Pana Nafzego Miłościwego, *Ordo est anima rerum* a na fundamencie wfpomnionych Konftytucyi o Porządku Seymowania, doprafzam fię, aby tak Jchmć Panowie Senatorowie, iako też y Jchmć Panowie Pofłowie do likwidowania od Kommiffyi Skarbowey nam tu podanych rachunkow, byli *ante omnia* wyznaczeni.

Mowił potym JMć Pan Piafkowfki Podkomorzy Krzemieniecki Poseł Wołyńfki, y o wyznaczenie nieodwłoczne Delegatow do rachunkow Skarbowych ażeby Kommiffye Ekonomiczne coprędzey uiścić y wykalkulować fię mogły, a przeto wfzelkich złych fuppozycyi uniknęły, dopominał fię.

O co gdy inni bardzo wielu z Stanow Rzpltey bez żadney od nikogo kontradykcyi doprafzali fię; Jchmć Miniftrowie zbliżyli fię do Tronu, gdzie za uderzeniem Lafką przez Xcia Lubomirfkiego W. Koronnego, y Xcia Sangufzka Nadwornego Litewfkiego Marfzałkow, każdego z Nich *respective* do fwoiego Narodu, JMć Pan Zamoyfki Kanclerz W. Koronny Koronnych, a Xże JMć Czartoryfki Kanclerz W. Litewski

wfki Litewfkich, do rachunkow Skarbowych Oboyga Narodow z *Senatu* od J. K. Mci nominowali Delegatow, to ieft: do *Koronnych z Małey Polfki z Wielkiego Xięftwa Litewfkiego, y z Wielkiey Polfki:* Wielebnego Xiędza Krafińfkiego Bifkupa Kamienieckiego, y Wielmożnych Lanckorońfkiego Kafztelana Kijowfkiego Brzoftowfkiego Kafztelana Połockiego, y Sołtyka Wojewodę Łęczyckiego, do *Litewfkich* zaś Wielebnego Wodzińfkiego Bifkupa Smoleńfkiego, y Urodzonego Jaklińfkiego Kafztelana Oświecimfkiego, oraz Wielmożnych Hilzena Jnflantfkiego, y Lipfkiego Łęczyckiego Kafztelanow.

A potym JMć Pan Marfzałek Pofelfki do Skarbowych rachunkow Oboyga Narodow z *Stanu Rycerfkiego* ze wfzyftkich trzech Prowincyi z każdey po czterech nominował, naftępuiących Jchmościow Delegatow: to ieft: do *Koronnych: z Małey Polfki:* Ożarowfkiego Pofła Województwa Krakowfkiego, Szuyfkiego Pofła Wdztwa Kijowfkiego, Bobowfkiego Pofła Ziemi Sanockiey, y Markowfkiego Pofła Ziemi Mielnickiey; *z Xięftwa Litewfkiego:* Horaina Pofła Wdztwa Wileńfkiego, Urodzonego Ukolfkiego Pofła Wdztwa Trockiego, Bułharyna Pofła Powiatu Starodubowfkiego, y Byftrego Pofła Wdztwa Brzefkiego Litewfkiego; *Z Wielkiey Polfki:* Radońfkiego Pofła Wodztwa Poznańfkiego, Oftrowfkiego Pofła Wodztwa Łęczyckiego, Szydłowfkiego Pofła Ziemi Zakroczymfkiey, y Sarnackiego Pofła Wodztwa Pomorfkiego; *do Litewfkich* zaś, *z Małey Polfki*: Święcickiego Pofła Wodztwa Sandomirfkiego, Hrabię Tarnowfkiego Pofła Ziemi Halickiey, Czetwertyńfkiego Pofła Wodztwa Podolfkiego, Kłokockiego Pofła Ziemi Mielnickiey; *z Xięftwa Litewfkiego* Mejera Pofła Powiatu Kowińfkiego; Bitowta Pofła z Powiatu Upitfkiego, Piłfuckiego Pofła z Xięftwa Żmudzkiego. Dziekońfkiego Pofła Powiatu Słonimfkiego; *z Wielkiey Polfki*: Herftopfkiego Pofła Wodztwa Kaliskiego, Walewskiego Pofła Wdztwa Sieradzkiego, Kofińfkiego Pofła Wodztwa Płockiego, Kickiego Pofła Województwa Pomorskiego.

A po wyznaczeniu takowym porządkiem Delegatow pomienionych, JMć Pan Kanclerz W. Koronny, folguiąc fłabości zdrowia J. K. Mći, Seffyą folwował na Dzień Jutrzeyfzy na godzinę jedynaftą zrana.

SESSYA PIĘTNASTA

Die 22. Octobris.

Seffya dzifieyfza przez JMć Pana Marfzałka w naftępuiące słowa ieft zagaiona.

„ Już tedy W.K.Mć poznaiefz Narod do Siebie przywiązany: y Jego dążące do krefu fzczęśliwych Obrad czynności, flyfzyfz obiiaiące fię zbawiennych Twoich dla tey Rzpltey zamyflow echo, widzifz iak w zwierciedle nieporownane cnot prawdziwie Krolewfkich wyrazy, kiedy gorliwym prac, y zamierzoney dla Dobra nafzego chęci przykładem, Te zgromadzone Krolеftwa całego Stany, w własną nieiako przemieniafz iftotę. Już do tego darem opatrzności fzczegulniey, iż tak rzekę, Narodu tego ftrzegącey, dziś przyszlismy ftopnia, że nieodwłocznie, y fkutecznie, możemy z wfzechmocną Jey pomocą, pożądane Krajowi pifać uftawy, wkorzeniać pożytki, y Prawa ftanowić, ktoreby mocą y fprawiedliwości zdobiły, y przecież kiedykolwiek zbliżały do podobieńftwa inszych porządnieyfzych w Europie Kroleftw.

Dany był po nim głos, Xciu JMci Prymafowi ktory *de serie sequenti* powiedział:

„ Nayiaśnieyfzy KROLU Panie Moy Miłościwy. „

„ Mądrość naywyżfza tak przezornie, gruntownie, y dofkonale Uftawy y Prawa tey Rzpltey urządziła y opatrzyła, że w Jey fwobodach iarzma nieznamy, y kiedy zechcemy, znać niemożemy; Bo W.K Mć Rządcą, Panem y Krolem w pokoju mądrym, ważnym y uważnym w iednomyślności korzyftamy. „

„ Władniefz u Nas Miłościwy KROLU iftnym darem miłości, bo w fercach wiernych Obywatelow założyłeś cel Rządow, y miłe niemi, z wymiarem y perfwazyą, à nie mufem kieruiefz. Naprowadzafz nas W.K.Mć na drogę bitą Rad doftatecznych, à Kraiowi pożytecznych. Utrzymuiefz w iednozgodney harmonii obrady Prowincyi, Województw, Ziem, y Powiatow; fłodzifz w czafie potrzeby, przeciwne poftronnych o nas myśli; zapobiegafz czułym na przeciw bezbronnym Nam zamachom. Zakładafz Nayiaśnieyfzy Panie fundamenta filne y mocne w młodzieży Państw Oboyga Narodow, y co przedtym inni obiecywali tylko, W.K.Mć w początkach Panowania y mądrą y Rycerfką wraz Szkołę uftanowiłeś tak pięknie, tak ozdobnie z fzczegulnym zbogaceniem y pomnożeniem w ludzi Oyczyznę, y cały

" Kray. Myśliß Miłościwy Krolu y nieuſtannie pracuieſz z oſłabieniem zdrowia, bo z ſzczerym uſiłowaniem około ubeſpieczenia Państw ſwoich; iednym ſłowem powiem, życie, zdrowie y wſzyſtkie zabawy W.K.Mci iedynie założone widziemy na gruntownych filarach prac, fatyg y uſiłowania około ocalenia Dobra Oyczyzny. „

" Uznaie to iuż cała Europa, głoſi y dziwi ſię. Doznaie z nas każdy, zapatruie ſię y widzi te wſzyſtkie ſtarania W.K.Mci dla urządzenia ſwoiego Ludu. Wyznaiemy wſzyſcy w ſercach wdzięczność, ale wraz y dzięki nieſkończone Naywyżſzey Opatrzności zanoſiemy za tak gorliwego Pana y Monarchę; Wſzakże chyba ſkryty w duchu lub mniey wiadomy albo zapamiętały na ſiebie y Oyczyznę, przeciwnym okiem y ſercem na takowego Pana czułość zapatrywać ſię może, y nieprzyiazne powątpiwania knuć potrafi. Dzieło Panowania W. K. Mci, ieſt to dzieło ſamego BOGA, bo dotąd ſpokoyne, ſłodkie y rządne, à nadewſzyſtko w Radach iednomyślne y w wſtrzemięźliwości dokładne. „

" Seym ten w ſwoiey gorliwości walny, bo z tyſiącow Głow wybrany, czyli możeſz bydź zdrowiey ułożony, dla ubeſpieczenia ſkutkow Dobra Rzepltey? iako kiedy zgodnie zaczęte widziemy Jego obrządki od iednoſtaynie obranego tak zacnego y godnego Marſzałka, ale y wſzyſtkie początkowe Rady tak doſkonale wymiarkowone. Skarb ieſt zawſze pierwſze oko y fundament do Rady y obrony każdego Kroleſtwa, bez Skarbu pewnego nikczemnieią y giną Państwa oſobliwie wolne; Y my wolni znikniemy, ieżeli dokładać ſię wzbraniać chcemy do Skarbu publicznego dla opatrzenia beſpieczeńſtwem Oyczyzny, z ktorey ziemi żyiemy, à wſpierać Wiary y wolności oney niechcemy. Wſzakże za tę niepowolność Pan BOG nas tyle razy przeſtrzega, kiedy przepuſzcza na nas tyle dotkliwości od Poſtronnych, y że co w kilkunaſtu lub kilkudzieſiąt lat zbierzemy, wſzyſtko wraz utracić muſiemy, y obcych Skarby podſycamy; Tać to ieſt przyczyna, że Sąſiedzi w takowey nas utrzymać zawſze chcą ſytuacyi, żebyśmy iednoſtaynie byli bez odporu, bez obrony, y całe w Rządach y Radach naſzych wolni, ale nierządni, ſłabi y nikczemni, dla obcych zaś z muſem rozrzutni: *ſic vos non vobis fructificatis opes.* Przeto Ja Miłościwy Krolu życzę y radzę, aby Projekta od Kommiſſyi Skarbowey były zawſze wyſłuchane, à im ſkutecznieyſze będą, tym zbawiennieyſze dla całości Dobra y obrony od Obcych, wſzak do tego celu zmierza Konſtytucya Seymu oſtatniego Konwokacyi. „

" Z takowych Rządow Rzpltey około Skarbu wynika niedoſtępność granic Państw W.K.Mci, kiedy y Woyſkowe Kommiſſye ſilnieyſzym acz kolwiek Woyſkiem y ſkutkami zmocnienia Jego w ułożeniach ſwoich nas obiaśniać będą, day BOZE aby w iſtocie ſkutek ſwoy odebrały przy należytym rygorze y dyſcyplinie w przechodach przez Kray. Sprawiedliwość czyſta y rzetelna ieſt, dla każdego Kraju naypewnieyſzym darem y ſkutkiem błogoſławieńſtw Boſkich, wzmacnia y ſtwierdza ducha wolności, BOGU miła, dla zaſług Sędziow nieśmiertelna, à Obywatelom nayſzacownieyſza; dla iey pomnożenia y dla wſzyſtkich Sądow oney obiaśnienia: *Codex* Praw wſzyſtkich wiernie zebrany ieſt naypotrzebnieyſzy y nayzbawiennieyſzy. *Correctura Jurium* wielce ieſt pożądana aby mogła bydź przyſpieſzona; à nade wſzyſtko aby Preſkrypcya w dziedzictwach była rezolwowana y ugruntowana, bo w tey materyi mnożą ſię mocne y zawikłane Sprawy, à nieſprawiedliwość w wycieńczaniu fortun Szlacheckich gorę bierze; Tudzież ſukceſſye, rozgraniczenia y inne Proceſſa zagęſzczone potrzebuią finalnego uſtanowienia, byle z mocnymi rygorami, bo bez tych ſłaba ieſt nadzieia umiarkowania ſumnienia Sędziow y ſtron zawziętych; à ztąd niebłogoſławieńſtw Boſkich ſkutek na cały Kray za nieſprawiedliwość wynika. Trybunałow Koronnych przywrocenie y ziednoczenie widzi ſię wſzyſtkim pożytecznieyſze naywięcey z przyczyny utrzymania między Prowincyami przyiaźni y harmonij, procz innych wielu racyi; Tudzież y ubeſpieczenie Aktow Trybunalſkich przy Ziemſtwie iednym w każdey Prowincyi podług dawnego zwyczaiu. „

" Te trzy materye, Skarbu, Woyſka, y ſprawiedliwości, w Rządach, y Radach W.K.Mci iuż ſą Prawem Seymow Konwokacyi y Koronacyi ubeſpieczone, à iako ſą naycelnieyſze y naywalnieyſze do ucalenia y zmocnienia Państw Oboyga Narodow, tak naywięcey na tych trzech filarach polega y wſpiera ſię Wiary S. całość y wolność Kroleſtwa; na tych fundamentach zaſzczepiona ieſt, y buynie rozkrzewia ſię wſzelka błogoſławieńſtw Boſkich y dla Oboyga Narodow ſława; na tych ziemi obiecaney gruntach nikczemnieią y nikną naſienia przeciwieńſtw y Kacerſtw; czemu? bo Skarbem y z niego Woyſkiem zmocnieni, całe aprendować niebędziemy Obcych pogrożek y śmiele w domach ubeſpieczeni żyć możemy; A ſprawiedliwością wewnętrzną ſkutecznie opatrzeni y rygorem iako naymocnieyſzym opiſani w Exekucyi Praw, ani wzdrygać ſię potrafiemy od napaści wſpoł Obywatelow Wierze S. nienawiſnych y ſzukaiących protekcyi Dworow poſtronnych, kiedy ci widzieć y znać będą w ſwoiey exekucyi Prawa przeciw nim uſtanowione, y mocą Potencyi zagranicznych ſtwierdzone przez Traktat *Anni* 1716. „

" Nayiaśnieyſzy Panie niewnoſiłem ia dotąd lubo z mieyſca pierwſzeńſtwa, materyi o Religij, bom ſię wſtrzymował bydź zgorſzenia przykładem w przerywaniu początkowych ſpraw Seymu podług poprzyſiężonego Prawa, à ile ſpraw takowych, ktore ſą fundamentem beſpieczeńſtwa Wiary S. y wolności naſzey od grożących przymuſow! bo zatrzymowałem ſię na ten czas Prawem mi wyznaczony, abym w nim dopiero, wzruſzył te ſerca prawowierne Oboyga Narodow, ktore y w wiekach przeſzłych, y w teraźnieyſzych, oſobliwie na oſtatnich Seymach Konwokacyi y Koronacyi zwykłą pałały zarliwością około obrony Wiary Swiętey, doświadczaliśmy tego y zawſze doświadczać pewni ieſteśmy; Bo dotąd ieſzcze nie ſą, nam iawne żądania Dworow Cudzoziemſkich, ile że kiedy W.K.Mć raczyłeś mi zlecić na kilka dni przed Seymem zaczętym, abym wraz z JMć PP. Miniſtrami Oboyga Narodow wſzedł w uznanie pretendowaney konferencyi od Xiążęcia Repnina Pełnomocnego Poſła Roſſyiſkiego wraz z JMć PP. Miniſtrami Dworow Pruſkiego, Duńſkiego, y Angielſkiego; A ci Miniſtrowie oświadczyli ſię tylko uſtnie, że Dwory Ich żądaią od Rzpltey ſatysfakcyi dla PP. Dyſſydentow, z tym wſzyſtkiem niepodali nic na piśmie, zakładaiąc ſobie inſzy czas na to. Przeto, kiedy dotąd niepodaią, à tym czaſem głoſzą wraz y grożą y owſzem ſwoie *philacteria* pomnażaią, że czego pragną tego y dokazać ſpodziewaią ſię, iako o tym pełno wiadomości. Ja nietylko modlę ſię z Ludem całym Winnicy moiey powierzonym, aby BOG nadzieia naſza nas ocalił od ſzarpiących honor Kościoła S. ale y aby zapalił ſerca prawowierne żarliwością y mocą obrony do odporu Ich uſiłowaniu. Ale y iako wſparty błogoſławieńſtwem y Liſtem od Oyca Swiętego, iako mowię pierwſzy Namieſtnik w tych Państwach, ręce do BOGA wznoſzę, aby odwrocił tę nieſprawiedliwą na nas natarczywość. Jako zaś Prymas Prawa naſze dawne y świeże aby były tym mocnieyſzym rygorem przytwierdzone, W. K. Mci y Stanom zgromadzonym przypominać y o nie dopraſzać ſię, w czaſie ſwoim będę. W.K.Mć wylanym na uſzanowanie Majeſtatu Jego ſercem wielbię za tę gorliwość w ſercu Pańſkim doznaną o obronę Wiary S. Rzymſkiey Katolickiey, y o Prawa Kościoła S. Tę ſłyſzeliśmy wſzyſcy z niewymowioną radością, bo przez uſta W.K.Mci oświadczoną. Więc przez miłość tey Oyczyzny ſupplikuię, nieracz Miłościwy Panie uſtawać w ſtaraniach tak gorliwych y ſzczerych około Dobra Wiary S. y Oyczyzny na odwracanie zagranicznych zamachow. Ta Wiara Swięta Anteceſſorow W.K.Mci tak wſławiła, tak Państwa te rozprzeſtrzeniła, tyle Jm zwycięſtw dała, tak Trony Ich wzmocniła, że y dziſiay W. K. Mci tęż ſamę Jagielońſką o Wiarę S. gorliwości pełną krew płynącą znaiąc, mocą, mądrością y żarliwością naśladować pragnieß. Jeſteśmy pewni y żyiemy w nadziei, że ten BOG Wſzechmogący tu przytomny, Ktory W. K. Mć przez ręce Namieſtnika ſwego poświęcił, namaścił y na Tronie tym wybranego z ludu podług ſerca ſwego Krola oſadził, ubłogoſławi świątobliwe Jego ſtarania, prace y zabiegi, weſprze y umocni ſerca wſzyſtkich Prawowiernych Polakow, uzbroi Jch w Ducha mocy y Rady, ubeſpieczy granice y Kościoł S. Naſz przeciwko ſiłom nienawiśnym, y nieprzełamaną opokę ſtwierdzi *in brachio Altiſſimi*, ktorego wſzycy wraz z W.K.Mcią wzywać do tego powinniśmy y gotowi ieſteśmy. „

" Wolność Państw W.K.Mci wraz z Wiarą S. zaſzczepiona, zmocniona y ſtwierdzona, à mądrością Tronu wſparta y ubeſpieczona, tak ieſt ſtałą, że chyba iedyną Wſzechmocną ręką może bydź z fundamentow wzruſzona; A ieżeli węzłem cnotliwych Obywatelow ieſt ſkrępowana y ſkonfederowana, zapewne nie umyſłem ſwobod Jey ukrzywdzenia, ale ſzczegulnie umyſłem ſtwierdzenia y ubeſpieczenia Praw y wyrwania Jey z ſwey woli zaſtarzałych y przyzwyczaionych w niey nieco paſſyi y do zguby peſtępkow. Konfederacya ta nie ieſt takowa iako z przeſzłych wiekow y czaſow przywodziemy, bo na ow czas każda z nich była z wielorożnych okoliczności. Dzisieyſza zaś ieſt wſzyſtkim ſłodka y miła, bo Tronu przezornością wſparta, bo w rękach Naygodnieyſzego y Naykochańſzego wolności Męża pielęgnowana, y wraz podzielona między zacnych y w Wojewodztwach ſwoich akkredytowanych Cheſow y Dozorcow; Ta iednomyślność w ſercach Obywatelow bez naymnieyſzey krzywdy utrzymuie. Ta w Radach y ziebiegach iednoczynność wſpiera y zmacnia, ta po-

" ſtron-

" ſtronnych myśli od wzwyczaionych łupieſtw y naiazdow powściąga, ta Skarb. moc y
" ſprawiedliwość w Kraju pomnaża, ta każdego w domach prywatnych ubeſpiecza. „

" Konfederacya ta ieżeli kiedy, tedy w teraźnieyſzych okolicznościach pogrożek,
" y zwruſzaiących przeciwności od nieprzyiaznych Wierze S. będzie tarczą y obroną,
" ile że ieſt przez wſzyſtkie Stany przy bronieniu Wiary S. poprzyſiężona. Y z tey
" naybardziey przyczyny powinniśmy podobno upraſzać W.K.Mći o ſtwierdzenie tak
" zbawiennego węzła, powinniśmy upraſzać y Xcia JMci Woiewody Ruſkiego, aby nie-
" raczył przeſtawać bydź ieſzcze Marſzałkiem tak zbawiennego dla obrony Wiary S.
" dzieła, wraz z podziękowaniem że dotąd ten ciężar tak ſłodko y przyiemnie dla
" miłości Oyczyzny dzwigał. A kiedy Nas Poſtronni obaczą tym ściſłym węzłem
" iednomyślnie ziednoczonych, zapewne w pokoiu nas zoſtawią, y przytym prędzey
" przyidziemy do urządzenia porządku Uſtaw y ſwobod naſzych, na ktorym zawiſła
" całość wolności y od obrony Wiary S. nieodſtępność. „

" Te moie zdania do woli Tronu, y do uwagi Stanow Rzpltey podaię, te nay-
" doſkonaley przewidzą potrzeby tey Konfederacyi. „

Zabrał potym głos JMć Pan Woiewoda Kaliſki, y znaiąc na dniu wczorayſzym dopełnione Prawo przez wykonaną Przyſięgę od nominowanych do Konſtytucyi Deputatow, oraz przez wyznaczenie do Rachunkow Skarbowych Oboyga Narodow Delegatow, upraſzał Stanow Rzpltey, aby Materye, y Projekta Skarbowe, iedne po drugich decydowane były. A ponieważ Cła generalnego prowenięncya nie tyle iak ſię ſpodziewała Rzplta czyni dochodu, oraz że z uczynioney od Krola JMci Pruſkiego przeciwności, nie może ſię toż Cło daley utrzymać, dał ſam świadectwo tego, że bywał na Konferencyach z Miniſtrami Krola JMci Pruſkiego, na ktorych, lubo o prawności tegoż Cła poſtanowienia, fundamentalne przywodzone były racye, y dowody, przecież przez moc większą Sąſiada ſkutkować niemogły. A zatym gdy bydź inaczey nie może, radził: aby ten Projekt znieſienia Cła generalnego, ktory zaraz oddał JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu był przeczytany y za zezwoleniem Stanow podpiſany.

Miał potym dany głos JMć Pan Woiewoda Rawſki, w ktorym wyraził: że prace J.K.Mci, ſą celem dążącym do uſzczęśliwienia Dobra publicznego, przez zachowanie Praw w delegowaniu Deputatow do Konſtytucyi. Aby przymowienie ſię wolne Poſelſkich głoſow zachowane było, tudzież Projekta ściągaiące ſię do Skarbowych Materyi większością głoſow decydowane, y podpiſane zoſtały; oraz każdy Projekt przyięty od Stanow Rzpltey, y podpiſany zaraz do Akt Grodzkich, *per Oblatam* był podany dopominał ſię, y Projekt *ſub titulo, Ubeſpieczenie Uſtaw Seymowych* JMci Panu Sekretarzowi Stanu Rycerſkiego oddał.

Po ſkończonym tym głoſie, kilku JchMciow o głoſy, wielu innych o przeczytanie Projektu znieſienia Cła generalnego dopraſzało ſię.

Zaś JMć Pan Wielhorſki *interlocutorie* mowiąc, aby wprzod Projekt utwierdzenia Wiary Swiętey był przyięty dopominał ſię.

Na co mu JMć Pan Poniński, Poseł Poznański także *interlocutiorie* odpowiedział: że to ieſt źle o Nas rozumieć, abyśmy nie pamiętali o Wierze, przy ktorey w ſwoim czaſie obſtawać niezaniedbamy, à teraz o czytanie Projektu znieſienia Cła generalnego, iako Materyi Skarbowey *ad mentem* Prawa 1764. upraſzamy.

W tym Xiążę JMć Marſzałek W.K. uderzywſzy Laſką rzekł: *do przeczytania Projektu znieſienia Cła generalnego.* Przeczytał go więc JMć Pan Sekretarz Seymowy.

A potym zabrał głos dawniey u Laſki zamowiony JMć X. Arcy-Biſkup Lwowſki, w ktorym dziękuiąc J.K.Mci, za oświadczoną dawniey w mowie ſwoiey, względem Wiary gorliwość y obſtawanie, wyraził: że kiedy już naznaczenie Deputatow do Konſtytucyi, lubo ſię tego (maiąc wiadomość dawnych, y nowych Praw o Seymowaniu) większością głoſow nieſpodziewał, naſtąpiło, y przyſięgę Jchmć Deputaci według dawnych Praw wykonali, oraz do promulgowania Projektow przyſtępuie ſię. Więc aby y Projekt reſpektem Wiary był przeczytany dopominał ſię.

Xiążę zaś JMć Podkomorzy na pociąganie takowe bezprawne w naſtępuiący ſpoſob odpowiedział:

" Nayiaśnieyſzy KROLU, Prześwietny Senacie, M. W M. Panowie, Bracia y
" Dobrodzieie. „

" Lubom ſię nieſpodziewał Mowy zabierać w tey okoliczności, w ktorey zga-
" dzać ſię z tą żarliwością, ktora cały naſz Narod zapala, zawſze gotuwem; iednako-
" woż odezwać ſię muſzę bo mnie do tego pobudzaią reflexye, ktorem dnia onegday-
" ſzego uczynił W.M.W.M. Panom w Mowie moiey, ktorych ſtwierdzenie kiedy za-
" chodzi

" chodzi przez wielkie zdanie Xcia JMci Prymaſa, y kilku Biſkupow przy nim ſię od-
" zywaiących, rozumiem że tym większą u W.M.W.M. Panow znaydzie approbacyą.
" Oſtrzegałem naymocnieyſze warunki, aby Wiara, wolność, Traktaty nie ściągaiące
" ſię do handlow, wypowiedzenie Woyny, y zawarcie Pokoju, pod żadnym pretextem
" podciągnione bydź nie mogły pod materye Skarbowe, Woyſkowe, lub Jurydyczne.
" Ponawiam też warunki, teraz, y rozumiem że te racye, dla ktorych Mowa moia
" cokolwiek łaſki u W.M.W.M. Panow znaleść mogła, y teraz konwikcyą myśli Jch
" za ſobą pociągną. Chwalebna ieſt gorliwość, ale trzeba żeby była roſtropna,
" nieprzyſpieſzaiąca za ſobą nieſzczęśliwość Krajową. Przywiązanie do Prawa ieſt
" naywiękſzą Obywatela pochwałą, kiedy na to zażyte, aby Kray ſwoy uſzczęśliwiał,
" y ubeſpieczał. Kiedy zaś ſubtylizacye rozumu, na to tylko ſą obrocone, aby nie-
" czynnych nas uczynić, y zbawiennie poſtanowione ku pożytkowi Kraiowemu dzieła,
" naruſzyć, wyzuwamy ſię z poſtaci dobrego Obywatelſtwa, y niczyiey konwikcyi za ſobą
" niepociągamy; bo iawnie każdy widzi, że chęć dokuczenia, bardziey tą myślą rzą-
" dziła, iak upragnienie ſzczęśliwości publiczney. Wykorzeńmy z ſerca naſzego ten
" ſentyment, z ktorego gorſzyć ſię każdy mogłby, zapatruiąc ſię na ſłodycz Panowania
" Waſey Krolewſkiey Mości. Jeżeli w czym nagłość roboty ſprawiła, że byſtrość
" rozumu niedoſtrzegła należytego opiſania w Prawach naſzych dawniey ferowanych;
" Zażyimy tegoż rozumu, nie na to, aby wymyślać nieprzebyte zawały, w ktorych-
" byśmy ſami ſwoie zdania tylko uwikłali, ale poydźmy przykładem godnego Męża
" JMci Pana Sołnowſkiego Piſarza Polnego W. X. Litt: ktorego ſzczerość y pokora na
" dniu onegdayſzym, prawdziwie że mię za ſerce uięła. Te ſą prawdziwe drogi, kto-
" remi dobry Obywatel chodzić powinien; ten ieſt ſpoſob myślenia; ktorego każdy z
" Nas trzymać ſię nieodſtępnie powinien. Tym ſpoſobem mowiąc, pociągniem za
" ſobą prawie iednomyślność Narodu, ktory do większego przychodząc oświecenia;
" nie daie ſię iuż uwodzić prożnością ſłow oświadczaiących przywiązanie do Wiary y
" wolności, ktore mam za prożne, kiedy na to tylko ſą obrocone, aby nas nieczynne-
" mi czynić. Dowod dany na dniu onegdayſzym że wyſilone tym kſztałtem głoſy ża-
" dney prawie impreſſyi nie uczyniły, iawnie pokazuie, że taki ſpoſob mowienia tych
" tylko uwodzić potrafi, ktorzy oświecenia żadnego niemaiąc, omamić ſię daią umie-
" iętnością mowiącego. Mam ſobie czego winſzować, że los ſzczęścia mego, pozwo-
" lił mi w tym czaſie pozyſkać affekta Braci moich w Woiewodztwie Bełzkim, kiedy
" widzę Jzbę Poſelſką napełnioną tak godnemi Poſłami; Rośnie nadzieia, że przy Ich
" pomocy uſzczęśliwiona zoſtanie Oyczyzna, y że napiſzemy Prawa, ktorych ſłuchać
" każdemu będzie ſłodko, y ktore wyſławiać wiekopomne czaſy po nas będą. Tobie
" zaś Nayiaśnieyſzy KROLU, y zdrowia przybędzie, kiedy tak ſłodką korzyścią cieſzyć
" ſię będzież; tey Ci życzę: bo wiem że nic bardziey Cię niemartwi, iak kiedy widziſz,
" że maſz racyą obawiać ſię, aby ſię nieſkaziło Panowanie Twoie Uſtawą ſzkodliwą
" Krajowi Twoiemu. W ten czas będę wierzył że troſkliwość o zdrowie Twoie ieſt
" prawdziwa, kiedy uyzrzę żarliwość w oddaleniu tych przyczyn, ktore Cię martwić
" mogą. Słodziey mi było patrzyć na tę iednomyślność prawie Narodową, na dniu
" onegdayſzym, iako ſłuchać tych ſłow, przez ktore wyrażał każdy ukontentowanie z
" przywroconego zdrowia Twęgo. Niechże y tey Mowy moiey będzie teraz ta
" korzyść, aby tąż ſamą iednością utrzymywany był porządek Seymowania naſzego, y
" żeby każda Materya, w ſwoim czaſie traktowana bydź mogła; Do czego dążąc, pro-
" ſzę o kontynuacyą Proiektow Skarbowych, y żeby żadne inne do Laſki niebyły poda-
" wane, ani przez JMci Pana Marſzałka Seymowego przyimowane, poki wſzyſtkie Pro-
" jekta przez Kommiſſye Skarbowe y Woyſkowe podane, nie będą rezolwowane, we-
" dług wyraźniego opiſu Konſtytucyi 1764 *Anni* ktorą nieodſtępnie trzymać, każdy z
" nas ma obowiązek na ſobie, poki nowym Prawem niebędzie odmieniona. „

Po Ktorego ſkończonym głoſie JMć Pan Szadurſki Chorąży Jnflantſki, Kommiſſyi Skarbowey Litt: Kommiſſarz, Poseł Jnflantſki dopominał ſię, aby po przeczytanym Projekcie o znieſieniu Cła, Xięſtwo Litewſkie, *& annexa* tak Koronie, iako y pomienionemu Xięſtwu, Prowincye dołożone były, dopominał ſię; y wraz Projekt z dołożeniem takowym oddał do przeczytania JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu, ktory tenże Projekt kilkakrotnie czytać zaczynaiąc, à dla przeſzkadzania niektorych ſprzeciwiaiących ſię temu Projektowi, (*ex ratione* że chcieli mieć pierwey Projekt warowania Religij Katolickiey przeczytany) czytać go cale nie mogąc, na oſtatek za uderzeniem Laſki, y uſilnym domawianiem ſię niemal wſzyſtkich Senatorow, y Poſłow Projekt tenże znoſzący Cło generalne przeczytał.

 A kie-

A kiedy Xiąże JMć Biſkup Krakowſki, *interlocutoriè* przymawiaiąc ſię powiedział, że Województwa w Inſtrukcyach maią, aby Religia Katolicka była *ante omnia* warowana, y Projekt *eô nomine* żeby był czytany, y podpiſany uſiłował.

Zabrał więc głos JMć Pan Soſnowſki Piſarz Litewſki, y reſpektem Wiary przez Xiążęcia JMci Biſkupa Krakowſkiego popieraney, przypominał treść Jego Projektu, na utwierdzenie Religij Katolickiey ściągaiącego ſię, iż ktoby Dyſſydentow protegował, żeby był wygnańcem Oyczyzny, tak tenże JMć Pan Soſnowſki oświadczywſzy gorliwość ſwoię, y Stanom Rzpltey o własną Religią, oraz pozwalaiąc aby potym Projekt Wiary utwierdzenia uformowany, *in Capite* Praw, był położony, dopominał ſię, aby ten ktory Prawo łamie, y porządku Seymowania niedopuſzcza zachować, podobnie za wygnańca z Oyczyzny był uznany.

Repoſuit zaraz Xiąże JMć Biſkup Krakowſki, iż iako JMć Pan Soſnowſki, na to ſam zezwalał, aby Proiekt utwierdzenia Religij, *à Capite* Praw był położony, tak ktoby przeczytaniu, y podpiſaniu onego ſprzeciwiał ſię, z Oyczyzny był *proſcriptus*.

Przerywaiąc przeto takowe kontrowerſye Xże JMć Marſzałek W. Koronny uderzył Laſką, y deklarowawſzy następuiącą Propozycyą: *Jeżeli Projekt o Cle generalnym od Kommiſſyi Skarbowey Oboyga Narodow podany, y przez JMci Pana Sekretarza Stanu Rycerſkiego przeczytany, ma bydź podpiſany? albo nie?* *In Ordine* decydowania teyże Propozycyi *per Turnum* dawał głoſy Senatowi, ktore JMć X. Kierſki Sekretarz Koronny konnotował; A gdy niektorzy JchMość Xięża Biſkupi, maiąc ſobie rozdawane *per Turnum* głoſy, żadnych kryſek na tę Propozycyą dawać niechcieli, J.K.Mć mowiąc ſam z Tronu te słowa: *Proſzę* Miniſterium *do ſiebie*. Zwołał Jch do Tronu ſwego, ktorzy przy Nim ſtanąwſzy, Xiąże JMć Marſzałek W. K. uderzył Laſką y powiedział te słowa: *Jego Krolewſka Mość*.

A Pan Nayiaśnieyſzy własnemi uſty oświadczywſzy, Jż lubo na pierwſzym Rzepltey zaſiada Urzędzie, zachowywać iednak w mowieniu wſtrzemięźliwość ma zazwyczay, dla tego aby ſię niezdał chcieć *praeoccupare* zdań, y żeby ſobie ſamemu czas do reflexyi zoſtawił, à toż oświadczenie w dalſzey Mowie ſwoiey powtarzaiąc, deklarował ſię: że y teraz by ieſzcze zawieſił determinacyą ſwoią, gdyby niebył przeświadczony Mową Xcia Prymaſa, ktory iako pierwſzy w tey Oyczyźnie Kapłan, y iako pierwſzy Senator, to prawdziwie wyłuſzczył dziſiay, co wſzyſtkich rezolwować powinno, w zachodzących wątpliwościach y oppozycyach. Więc *Antiſtitis Chriſti veſtigia præmens*, do Prymaſowſkiego zdania zupełnie przychylaiąc ſię, Tenże Nayiaśnieyſzy Pan wyraził: że iako Biſkup Płocki pytany *ex Turno*, o zdanie ſwoie, *affirmativè* dał kreſkę, za czytanym o kaſſacyi Cła generalnego Projektem; także y drugim *in eodem Turno* poſtępować należy, ſwemi potwierdził słowy: gdyż niechcieć od Stanow Rzepltey żądanego *Turnum proſequi*, à chcieć mu ſię ſprzeciwiać, lub inną kweſtyą podaney propozycyi *ſubſtituere proprio arbitrio* w żadnego *individui* tutay nie ieſt mocy. Jako zaś *in Turno* na dniu onegdayſzym Posłowi iednemu zdało ſię zdanie ſwoie, milczeniem zawrzeć, przez co iednak nic ważność decyzyi uſzkodzoną niebyła, tak y dziś ieżeli podoba ſię komu niedawać kreſki, to nie przeſzkodzi, ani uymie prawney innym kryſkuiącym czynności. Zaczym Jchmć Panom Marſzałkom Oboyga Narodow, y Koła Rycerſkiego, kontynuować rozdawanie głoſow, *in ordine* rozpoczętego *Turni* zalecił.

Wrociwſzy ſię więc na ſwoie mieyſca Jchmć Miniſtrowie, Xiążęta Jch-Mość W. Koron: y Nadworny Litt: Marſzałkowie, kontynuowali rozdawanie głoſow Senatorom, ktorzy w koley daiąc na pomienioną propozycyą, *vota* ſwoie, niektorzy z nich iako to JMć X. Turſki za Biſkupſtwo Chełmſkie, JMć X. Giedroic za Biſkupſtwo Jnflantſkie, JMć P. Czapſki za Wdztwo Chełmińſkie, Xiąże Lubomirſki za Wdztwo, Bracławſkie, JMć Pan Dembińſki za Kaſztelanią Woynicką JMć Pan Stadnicki za Kaſztelanią Kamieniecką. JMć Pan Moſzyńſki za Kaſztelanią Lubelſką, JMć Pan Dziewanowſki za Kaſzelanią Chełmińſką, JMć Pan Węglińſki za Kaſztelanią Chełmſką, JMć Pan Jabłonowſki za Kaſztelanią Połaniecką, ſobie konferowane, J.K.Mci dziękowali, y w zwyczaynym Ceremoniale rękę J.K.Mci całowali.

Po ſkończonym wotowaniu Senatu, y Miniſtrow, JMć Pan Marſzałek Poſelſki, za uderzeniem Laſki, wyż wypiſaną Propozycyą deklarowawſzy: dawał głoſy przez Województwa, Ziemie, y Powiaty, każdemu zoſobna Posłowi, ponieważ niektore Województwa przez iednego z między ſiebie Posłow ſwoie dawali kreſki, ktore JMć Pan Sekretarz Seymowy konnotował.

A takowym ſpoſobem gdy *ex turno* tak Stan Senatorſki, iako y Rycerſki, wotowanie ſwoie zakończył, za uderzeniem Laſką przez Xiążęcia JMci Marſzałka W. Koron: JMć Xiądź Sekretarz Koronny wotow 41. ażeby Projekt znoſzący Cło generalne był podpiſany; iedno *votum* aby nietylko tenże Proiekt Cła, ale y Projekt Religij był czytany, y razem oba podpiſane zoſtały; 8. Wotow żadnego zdania niedaiące; 4. zaś *ex quo* od Kommiſſarzow Kommiſſyi Skarkowych aby był podpiſany *conſultivè* danych; deklarował.

Zaś JMć Pan Sekretarz Stanu Rycerſkiego *in ordine* podpiſania pomienionego o Cle Projektu, kryſek 191. *affirmativè* danych; *negativè* dwie; à neutralnych pięć; Stanom Rzpltey opowiedział, à to oprocz nieprzytomnych na Seſſyi.

Uderzył potym Laſką Xiąże JMć Marſzałek, y Sekretarz Stanu Rycerſkiego, Projekt znieſienia Cła generalnego przeczytał. Y za domaganiem ſię Stanow Rzpltey o podpiſanie tegoż Projektu, JMć Pan Marſzałek Poſelſki, y deputowani ze wſzyſtkich trzech Prowincyi do Konſtytucyi, Senatorowie, y Posłowie, podpiſali. Ktory Proiekt znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

A JMć Pan Kanclerz W. Koronny po zbliżeniu ſię Miniſtrow do Tronu Seſſyą od J.K.Mci ſolwował na dzień iutrzeyſzy na godzinę 10. z rana.

SESSYA SZESNASTA

Die 23. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerskiego, zabrawſzy głos, *in Ordine* zagaienia Seſſyi, mowił w te słowa:

„ Rzym dawny, wſpaniałość, y dobroczynność, wysławiał Tytuſa, Narod naſz
„ z tychże ſamych przymiotow ſwoiego uwielbia Auguſta, za ſtracony dzień dla wła-
„ ſney Nayiaśnieyſzy Krolu, y naſzey mniemiałbyś Oyczyzny, bez wylania dla niey,
„ drogiego prac Krolewskich potu. Widzieliśmy na dniu wczorayſzym w przecią-
„ gnionym dosyć czaſie, zdrowia Pańskiego nużą, y ochotne wytrzymanie, abyś W. K.
„ Mć pierwſze Obrad ſzczęśliwie wypełnione obaczył kroki. Te pomagaiąca zawſze ſta-
„ raiącym ſię z ſiebie o zbawienie, niezawodna opatrzność, uſzczęśliwiła, y iuż w iſto-
„ tne Seymowych ſkutkow początki wprowadziła. Ubłogosławi y dáley nieoſzacowa-
„ ne W. K. Mci, dla Ludu wiernego poświęcone trudy, byleśmy ſami chcieli wyrwać
„ ſię z grożących nam, a z nierządu wynikaiących przeciwności. „

Po nim zabrał głos JMć Pan Hryniewicki, Kommiſſarz Skarbowey Kommiſſyi Poseł z Korony Jnflantſki, przymawiaiąc ſię do pierwſzego Proiektu, względem znieſienia Cła generalnego, wyraził: że lubo *proprietarij Domini* ſwych własności, od płacenia Cła wolni zawſze bywali, iednak kupczący, y przekupuiący Cło pomienione do Skarbow Rzpltey importować obowiązani byli. J.K.Mć pragnąc tym więcey, w Kraju ſwoim handle wkorzenić, y utrzymać, Cło Swoie tylo Prawami utwierdzone, lubo z znacznym prowentow ſwoich uſzczerbkiem, za oſobliwym ſwym Reſkryptem iuż więcey, (*in Regno*) wybierać ſkarbowi ſwemu, poprzeſtać roſkazał. Podany był przez tegoż JMć Pana Hryniewickiego Kommiſſarza Projekt, aby Cło J. K. Mci *antiquitùs in Regno* pozwolone, znieſione było. Y ten Proiekt przeczytał JMć Pan Sekretarz Seymowy. Do ktorego przymowienia ſię, zabrał głos JMć Pan Koſſowſki Podſkarbi Nadworny Koronny Poseł Wowdztwa Łęczyckiego, ktory maiąc baczność, z obowiązku Urzędu ſwego, na ocalenie dochodow Stołu Krolewſkiego, od dawnych czaſow, wielorakim Prawem obwarowanych, dowodząc oraz że prożne profitu z Mennicy obietnice, ſtratę a nie zyſk Skarbowi J.K Mci przyniosły, a przecież J K.Mć choć przy tych ſzczupłych dochodach, uſiłuie czynić dobrze dla Dobra publicznego, iako to pokazał: naprawieniem ſwym koſztem, Fortecy Kamienieckiey, wyſtawieniem Ludwiſarni, przelaniem kilkunaſtu ſztuk Armat, założeniem Szkoły Rycerſkiey, na co ſprawiedliwy Stany Rzpltey wzgląd mieć powinny. A przeto domagał ſię, aby kiedy Cło *in Regno* Rzplita kaſſować zamyśla, z ktorego J. K. Mć miał także do Stołu Prowent, więc za uchylenie tego Prowentu, aby z Skarbu Rzpltey, umowiona iakowa coroczna, kwota do Kaſſy J.K.Mci oddawana była. Projekt *eô nomine de tenore ſequenti* JMći Panu Sekretarzowi Seymowemu podał do przeczytania.

„ *Nadgroda za Prowent J. K. Mci, z Cła* in Regno ad præſens *Kaſſowanego*
„ *pochodzący.*

„ *A że na uchylenie Cła* in Regno *Nayiaśnieyſzy Krol J Mć*, pro re *ſwego Skarbu*
„ *należącego zezwala, więc przez oświadczenie wdzięczności od całego Narodu, za tę ła-*
„ *ſkawość Oyczyſką J.K.Mci powinney*, in recompenſam *onego przykładem Konſtytucyi*
„ *Seymu* Convocationis *wſzyſtkim Cła maiącym, przez Skarb Koronny, bonifikować oſtrze-*
„ *gaiącey, Summę Złotych Polſkich 200000, z tegoż Skarbu Koronnego*, pro intereſſe

„ *Skar-*

„ *Skarbu Krolewſkiego*, uſque ad vitæ tempora *J. K. Mci*, *corocznie wypłacać oſtrzega-„ my.* „ Po ktorego przeczytaniu, Senat, y Poſłowie wſzyſcy ogolnie ogłoſiwſzy zgodę, o podpiſanie tego Projektu dopraſzali ſię. W tym wokowani Jchmć Panowie Miniſtrowie, zbliżyli ſię do Tronu, gdzie za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego. JMć Pan Kanclerz W. Kor., wyraził: że Jego Krolewſka Mość uſzczęśliwienia Dobra publicznego zawſze pragnący, znał; iaką było przeſzkodą Cło dla kupczących; a przeto lubo przez znieſienie Cła *in Regno* proweniencya z niego J.K. Mci nalezyta, iuż więcey do Skarbu Jego, wnoſzona niebędzie; przecież kochaiąc Dobro Narodu Swego przyięciem bonifikacyi, z Skarbow Rzpltey ofiarowaney, niechce umnieyſzać dochodow publicznych Oyczyzny, ale owſzem pragnąc ie pomnożyć, teyże nadgrody od Narodow przyrzekaney chętnie odſtępuie, ſerca wdzięczne Narodow ku ſobie, za naywiękſzy zyſk poczytuiąc.

Dany potym głos JMć Panu Lipińſkiemu Poſłowi Pomorſkiemu, ktory J. K. Mci, za tak zbawienny wprowadzony Seymowania porządek, wyraziwſzy podziekowanie, o utrzymywanie Praw Prowincyi Pruſkiey, przez wielu Krolow potwierdzonych, J.K.Mci dopraſzał, ſię y o dołożenie także w Projekcie Cła, tey klauzuli *Salvis Juribus Pruſſiæ* tudzież aby Komora z Fordona do Oſtromęcka niebyła przenieſiona domawiał ſię.

Mowił potym JMć Pna Dziedușzycki, Cześnik Koronny Poſeł Halicki, że ſzczupłość dochodow Stołu Krolewſkiego, a wielość expenſy, ktore J. K. Mć z miłości ku Oyczyznie, dla Dobra publicznego, w tylu iuż danych dowodach pokazuie, nie może nas na to rezelwować, ażebyśmy mieli przeſtać proſić J.K.Mci o przyięcie ofiarowaney bonifikacyi, dlaczego o przeczytanie Proiektu nadgrody, y podpiſanie onegoż dopraſzał ſię. A kiedy wſzyſcy Poſłowie, y Senatorowie o Proiekt wyżey wypiſany nadgrody coroczney J. K. Mci, aby przez JMć Pana Sekretarza był czytany, a przez Jchmć Panow Deputatow do Konſtytucyi podpiſany domagali ſię, za uderzeniem więc Laſki przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, Seymowy Sekretarz powtorzył czytanie, pomienionego pretendowanego od Stanow, *pro parte* J. K. Mci Proiektu, y po przeczytaniu onego, gdy wſzyſcy generalnie w Jzbie Senatorſkiey obraduiący, o podpiſanie onego dopominali ſię, Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny, przerywaiąc, te przychylne Narodu ku Panu uſiłowania uderzył Laſką y dał głos JMć Panu Mikorſkiemu Poſłowi Ziemi Goſtyńſkiey, ktory wyliczaiąc te wſzyſtkie czynności Nayiaśnieyſzego Pana świadczone, ktore wprzod JMć Pan Podſkarbi Nadworny w głoſie ſwoim wymienił, dowodził prawdziwe przywiązanie Krola ku Narodowi Swemu, że co inni Anteceſſorowie Jego, mianowicie erygowanie Szkoły Rycerſkiey, począwſzy od Henryka Walezyuſza, iedni po drugich naſtępuiąc, przez przeciąg kilku wiekow obiecywali, y niedotrzymali, to J. K. Mć nieobiecawſzy uczynił, y *Corpus* zebrawſzy Kadetow Szlachetney Młodzi, umieiętności wſzelkiey, Narodowi użyteczney uczyć Jch kazać miłościwie raczy. A zatym za te wſzyſtkie łaſkawe Nayiaśnieyſzego Pana, dla Narodu ſtaranności, z obligacyi Jnſtrukcyi ſwoiey, naygłębſze od Ziemi Goſtyńſkiey zanioſł podziękowanie. ~~Przywodząc zaś Prawo~~ o ucaleniu dochodow Krolewſkich, iako Pana Naymiłościwſzego, uymę tę Prowentow ktora z znoſzenia Cła *in Regno* pochodzi, chętnie dla ulgi ſwoim Poddanym ponoſzącego, y ofiarowaney za to, z Skarbow Rzpltey nadgrody oświadczaney, czyniąc dobrze Oyczyznie dobrowolnie przyiąc niechcącego, bydź wyznawał. Jednak aby J. K. Mć niemiał uſzczuplonych ſwoich dochodow, upraſzał Majeſtatu, żeby bonifikacyą w Proiekcie zwyż wyrażoną, przyiąc od Rzpltey raczył.

A gdy y Jchmć Panowie Gurowſki Piſarz Koronny, Kaliſki; Stecki Sędzia Ziemſki Łucki, Wołyńſki; Orłowſki Miecznik Dobrzyńſki, z Powiatu Grudziądzkiego; Suchorzewſki Podſtoli, Kaliſki; Siemieńſki Staroſta Biecki, Krakowſki; Bobowſki Cześnik, Sanocki; Goſtomſki Podkomorzy Malborſki, z Powiatu Sztumſkiego; Łącki Podkomorzy Brzeſki Kujawſki, Poznańſki; Poſłowie, iedni po drugich zabieraiąc głoſy, niektorzy z nich iako to z Wojewodztw Pruſkich, z przymowieniem ſię, aby Jch Prawa z ktoremi powiadali ſię do Rzpltey przyſtąpić, były zachowane; tudzież żeby Komora Fordońſka do Oſtromęcka, nie była przenieſiona. Zaś JMć Pan Wołyńſki, oraz niektorzy Litewſcy Poſłowie, *interlocutorie* mowiący, z dołożeniem oſtrzeżenia, ażeby Cło Brzeſkie Litewſkie znieſione było; o przyięcie ofiarowaney, w nadgrodę uymy Prowentow Krolewſkich bonifikacyi, Nayiaśnieyſzego Pana dopraſzali ſię, y za ſkończeniem, każdego z pomienionych Poſłow głoſu, wſzyſcy Obraduiący, ſwoie o toż ponawiali prozby; więc Pan Nayiaśnieyſzy, wezwawſzy do Tronu ſwego *Miniſterium*, y za uderzeniem Laſki, przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego oraz wymowieniem tych ſłow: *Jego Krolewſka Mość mowić będzie*, z Tronu uſty właſnemi do Stanow Rzpltey, w ſpoſob naſtępuiący mowił.

„ Serca daninę upornym oddalać milczeniem, byłoby nieumieć przyzwoicie
„ ſzacować tak drogiego daru; cudzemi uſty tylko zań dziękować, byłoby martwią-
„ cym tak żywą wdzięczność moią ubliżeniem. „

„ Czy mogłbym Ja bez żalu, czyli bez zazdrości innemu to do wyrażenia po-
„ wierżyć, czym Duſza moia przeięta y przenikniona wſkroś, gdy tego od Was prze-
„ zacne Stany doświadczam iſtotnie, co naymożnieyſzych y naylepſzych Krolow jedy-
„ nym celem, naywiękſzą bydź powinno nadgrodą, to ieſt: Ludu miłość; Tey gdy Ja
„ dziſiay, w tak zupełney iedności, w tak natarczywey Narodu ofierze doznaię; nie
„ ſkarby, nie doſtoieńſtwa na Waſze uſzczęśliwienie, ale życie ſamo w odwrot oddać
„ pragnałbym. Y zaprawdę gdyby w ukryte przeznaczenia Xięgi ſpoyrzeć Mi pozwo-
„ lono, y w nich tam wyczytać, że od Moiey śmierci dopiero ten Kray powſtanie, dziś
„ bym ſkrocenia dni Moich gorąco dopraſzał ſię. „

„ Ale poki Mi Nieba tu Oyczyźnie ſłużyć każą, tę uſtawicznie chcę pełnić
„ powinność. Z tego powodu dla powiękſzenia doſtatkow Narodowych przez uła-
„ twienie handlu, że znieſienie Cła *in Regno* mienię bydź potrzebnym, ſakryfiłowałem
„ z ochotą wpływaiący do Skarbu Mego z Ceł wewnętrznych dochod. Niech ſię ni-
„ gdy Moy doſtatek z Ludu Mego zubożenia niepowiękſza; y dla tego com raz daro-
„ wał Rzeczypoſpolicie, nawet od niey nazad przyiąć niechciałem. Lecz kiedy wal-
„ cząca właśnie ze Mną Narodu ſzczodrota domawia ſię tego koniecznie, y potrzecie
„ iednoſtaynym głoſem chęć ſwoią wyraża nieodſtępną, abym ten dochod roczny
„ miał za ſwoy właſny; niechże Mi ſię godzi tą iuż właſnością Moią, podług Mego ſza-
„ fować upodobania. Kogoż obdarzać, komu dobrze czynić ieſt naymilſzą, y naypo-
„ wſzechnieyſzą żądzą? ſame to każdego uczy przyrodzenie. Wſzak ſamych ſiebie
„ w Potomſtwie ſwoim kochamy. Ja ſwego niemaiąc, w Waſzey Krwi Dzieci ſobie
„ przybrałem, formuiąc *Corpus* Kadetow. Niech to dzieło ktore miłość Oyczyzny
„ założyła, ztwierdzi miłość Narodu do Krola; miłość naturalna każdego Oyca do
„ rodzonych Dzieci. „

„ Ja obrocić umyśliłem na Szkołę Rycerſką te dwakroć Sto Tyſięcy intraty,
„ ktoremi ſtraty Moie w Celnych dochodach, chcieliście Przezacne Stany kompenſować.

„ Gdy Senatorſki y Rycerſki Stan za pierwſzego przykładem każdy tyleż na
„ Szkołę Rycerſką ofiarować zechce, doydzie taż Fundacya zupełney doſkonałości
„ ſwoiey. „

„ Nie zapraszam, nie zachęcam do takowego zemną towarzyſtwa, bo ſządzę że
„ krzywdziłbym tak dobrze myślących Obywatelow, gdybym (że tak uczynią) miał
„ za rzecz wątpliwą. „

„ Że zaś nigdy z przed oczu tey tracić nie należy Maxymy, że y naylepſzy
„ zamyſł mniey dobrym ſię ſtaie, kiedy nie w ſwym czaſie przedſiewzięty, dla tego że
„ teraz Skarbowe Materye *tractantur*, przed ktorych ſkończeniem żadne inne wrzuca-
„ ne bydź niepowinny, więc Proiekt o Kadetach taki jakem go dopiero określił, nie-
„ prędzey aż między Proiektami Woyſkowemi aby był podany ieſt żądaniem Moim. „

A po ſkończoney takowym ſpoſobem Mowie Krolewſkiey, Senat, y Miniſtrowie zniżyli Swe głowy u Maieſtatu Pańſkiego, dziękuiąc Nayiaśnieyſzemu Panu, za te Jego nayłaſkawſze, y nayprzyiemnieyſze, dla Narodu Polſkiego oświadczenie, a zaś po wroceniu ſię *Miniſterij*, JMć Pan Marſzałek Poſelſki, zabrawſzy głos imieniem Stanu Rycerſkiego naygorliwſze zanioſł podziękowanie, y na znak wyrażenia, od tegoż Stanu Rycerſkiego Maieſtatowi wdzięczności, dopraſzaiąc ſię ucałowania ręki Pańſkiey, zbliżył ſię do Tronu, y rękę Krolewſką ucałował.

Naſtąpiło potym czytanie Proiektu, tak *ad deſideria* Woiewodztw Pruſkich, iako też Poſłow Litewſkich y Wołyńſkich poprawionego, w ktorym Cło *in Regno* tak w Koronie, iako y w Xięſtwie Litewſkim, *cum annexis Provincijs*, ieſt uchylone, oraz ſkaſſowanie Cła generalnego, na Miaſta Pruſkie rozciągnione, tudzież ofiarowaney bonifikacyi J. K. Mci, za deceſs z znieſienia Cła *in Regno* pochodzący, z uſtąpieniem zakonnotowane, y za powtorzonym trzykrotnie pytaniem JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego, gdy *univerſus* naſtępował *aſſenſus*, na przyięcie, y podpiſanie tegoż Proiektu; Pomieniony JMć Pan Marſzałek oraz *tam ex Senatorio, quam ex Equeſtri Ordine* do Konſtytucyi Deputowani, przerzeczony Proiekt podpiſali.

A Seſſya za zbliżeniem ſię Miniſtrow do Tronu, przez JMć Pana Kanclerza W. Koronnego ieſt ſolwowana, na dzień jutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA SIEDMNASTA

Die 24. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, w naſtępuiące słowa zagaił Seſſyą:

„ Prawdzi ſię iſtotnie że Ziemſkie Władze Mądrzy, Choyni, y Dobroczyrni „ Krolowie, Namnieſtniczą BOGA w ten czas naydoſtoyniey piaſtuią Godność, kiedy „ na wzor Jego wygurowane Narodom ukazuią Cnoty. Wyniſzczaſz ſię Nayiaśnieyſzy Panie, ażebyś Nas ſzacównych uczunił, uſkąpiaſz właſnych Krolewſkiego Skarbu „ dochodow, abyś pokazał że Cię bardziey publiczne, niżeli prywatne poruſzaią ſzkody, zyſk naywiękſzy na wiekopomney zakładaſz Ludu wdzięczności. Oycze łaſkawy Monarcho Dzieci Ziomkow ſwoich y ich nadzieie pielęgnuieſz, wychowuieſz, na nich właſny koſzt obracaſz, onym ſprawiedliwey za Cła Nadgrody uſtempuieſz, abyś talenta, y ſpoſobność w liczney Młodzieży, pracowicie pod doſkonałemi „ iey Rządcami zaſzczepił, aby z nich Oyczyzna, iak nayprędzey złote Zniwo, y plon „ obfity dzieł, y zaſzczytow w Kraju, y za Granicą chwalebnych zbierać mogła.

„ Za tę dobroć W.K.Mći P.M.Miłościwemu tak dla Nas wylaną cała też miłość „ w każdym czaſie, w każdym nie raz, ale zawſze, zagaieniu, pałaiące dziękczynieniem Ofiary nieść powinna. „

Zabrał głos JMć Pan Woiewoda Jnowrocławſki, y za wyświadczoną od J. K. Mci na dniu wczorayſzym, dla Dobra publicznego choyność, przez uſtąpienie ofiarowaney od Rzpltey za Cło Swoie *in Regno* bonifikacyi, w pożytek Rzpltey, głębokie od Oboyga Stanow Nayiaśnieyſzemu Panu zanioſł podziękowanie. A gdy Kommiſſya Skarbowa idąc drogą Prawa, w podawaniu dwoch Proiektow znieſienia Ceł onemuż uiściła ſię; odświadczył przeto jmieniem Kommiſſyi, że w rekompenſę deceſſu Skarbowi Rzpltey Oboyga Narodow, przez znieſienie Ceł, generalnego y *in Regno*, uczynionego, taż Kommiſſya Skarbowa *proiective* ſpoſob zaſtąpienia tey uymy Prowentow, inny wynalażſzy podatek, Proiekta *eo nomine* ułożyła, y też trzymaiąc w ręku Proiekta dowodził nieodbitą potrzebę polepſzenia Płacy Woyſku y Aukcyonowanie tegoż Woyſka. ile że y na mieyſcu uſtąpionych *per Pacta Conventa Anni* 1764. J. K. Mci Czterech Regimentow Gwardyi, takoweż Regimenta podnieść dla Rzpltey za rzecz oſądził przyzwoitą; a więc dla obmyślenia dochodow na toż Woyſko y na inne Rzpltey potrzeby dwa Proiekta ieden pod Tytułem: *Czopowe y Szelężne*, drugi pod Tytułem: *Znieſienie Pogłownego, a Uſtanowienie Podatku Czopowego y Szelężnego*, JMć Panu Sekretarzowi Seymowemu podał do przeczytania, Ktore obydwa tu *de tenore ſequenti* wprowadzone JMć Pan Sekretarz przeczytał.

CZOPOWE y SZELĘZNE.

Z Wyſłuchanych rachunkow Skarbow Oboyga Narodow y względu na nieuchronne Rzpltey expenſa, gdy ſię pokazuie potrzeba przymnożenia dochodow publicznych, bez ktorych rząd y beſpieczeńſtwo zupełnie utrzymane bydź nie może; A przymnożenie Ich nad wſzelkie inne podatkowania rodzaie Szlacheckie fortuny obciążaiące, naymniey uciążliwe z Czopowego y Szelężnego Stany Zgromadzone uznaią, przeto aby to Czopowe y Szelężne ktore w Koronie ad privatorum uſus, *Ziem y Powiatow obracane bywało, odtąd z Dobr wſzelkiego Stanu, iak chcą mieć Konſtytucye dawnieyſze, a oſobliwie* Annorum 1703. *y* 1710. *bez żadney kogożkolwiek excepcyi y ochrony, do Skarbu Rzpltey było importowane poſtanawiamy.*

A nie obciążaiąc conſumentem populum, *na ktorym ſamym takowy podatek zależy, iuż nie czwarty ſeląg od Czopowego, a drugi czwarty od Szelężnego, iak chcą mieć przerzeczone Konſtytucye, lecz te obydwa podatki na ieden ſkładaiąc, od piwa, wodki, miodu, maliniku, wiśniaku, y wſzelkich kraiowych trunkow, dzieſiąty Szeląg wyznaczamy. A o punktualności dochodow tego podatku tak poſtanawiamy.*

Jż Szynkarze nie iuż do Skarbu Rzpltey lecz Browarom przy braniu z nich trunkow ten podatek wypłacać będą, a zaś Browary y Gorzelnie uſtanowione raz na zawſze przez Kommiſſarzow quantum *corocznie dwoma ratami, iak teraz pogłowne oddaią do właſnych Grodow, zaczynaiąc pierwſzą Ratę Marcową w Roku da Bog przyſzłym* 1768. *importować powinni będą, Kommiſſya zas Skarbowa po tę importancyą do Grodow, Komor, przez Kommiſſyą wyznaczonych poſyłać, y z nich za Kwitami autentycznemi odbierać ią powinna będzie.*

Oſtrzegaiąc oraz całości każdego Dziedzica, y Poſſeſſora Browarow, y Gorzelni, aby na ſwoich dochodach żaden ſkodować nie mogł, pozwalamy, aby każdy z nich nad ſprawiedliwą cenę trunku dzieſiątym ſzelągiem drożey też trunki z Browarow y Gorzelni przedawał, y ten ſam nad cenę podnieſiony dzieſiąty ſzeląg do Grodu importował. A względem niżey wyrażonych przypadkow tak poſtanawiamy. Iż gdyby po wylikwidowaney przez niżey poſtanowionych Kommiſſarzow na ten podatek płacy gorzelnia albo Browar gdzie ieſt ieden tylko, lub Karczma na gościńcu do propinacyi używana ſpaliła ſię, tedy Dziedzic czyli Poſſeſſor takowych Dobr, ieżeli przed Terminem płacenia pierwſzey Raty po pogorzeniu, nowo wyſtawionego Browaru lub gorzelni albo karczmy używać zacznie, przez ſiebie albo Doſpozytora ſwoiego deces na powinney ſzelężnego importancyi zaprzyſiądź powinien będzie na tę Rotę. Ja N. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż Browar, lub Gorzelnia N. przez czas ktorego Rata teraźnieyſza należy dla przypadku ognia nie więcey iak Złotych N. importował, a zatym ſzelężnego nie więcey iak Złotych N. zapłacić powinienem, tak mi Boże dopomoż.

Jeżeli zaś przed pierwſzym terminem płacenia propinacyi nowo wyſtawioney gorzelni lub Browaru używać nie zacznie, tedy na nim Manifeſt de diligentia *uczynić ma, a na drugim lub trzecim terminie tęż przyſięgę wykonać, takowy iednak deces po każdym pogorzeniu dłużey nad pułtora roku nikomu przyimowany bydź nie ma;*

A gdzieby połowa tylko czyli mnieyſza część Browarow lub Gorzelni, albo Karczem wygorzeć miała, z ktorych pozoſtałe zaſtąpić za pogorzałe by mogły, tam deces przyimowany inaczey bydź nie powinien, aż za dołożeniem w Rocie przyſięgi, iako pozoſtałe gorzelnie lub Browary albo karczmy, czyli iedna deceſſu, ktory ſobie rachuie żadnym ſpoſobem mu nie nadgrodziły, lecz ten ſprawiedliwie przyięty bydź powinien

Gdyby zaś kto komu po uſtawie Szelężnego iarmarek cały lub przez część albo gościniec prawnie lub nie prawnie odebrał, albo Browar nowy przed tym nie bywały, wyſtawiwſzy propinacyi ubliżył, takowy dopuki in poſſeſſione *takiego ubliżenia będzie, doputy część podatku, za odeyściem części propinacyi zaſtępować powinien, podług przyiacielſkiego umiarkowania lub Grodzkiey czyli Ziemſkiey albo* ex appellatione, *a między Mieſzczany Mieyſkiey, Aſſeſſorſkiey decyzyi* ſub pœna 500. marcarum *y wroceniem* in duplo, *iak wiele ſtrona w propinacyi ukrzywdzona, za krzywdzącego do Skarbu Rzpltey przerzeczonego podatku zapłacić obowiązana będzie.*

Ze zaś ſprawy takowe zwłoki cierpieć nie mogą, przeto zalecamy, aby pomienione Juryzdykcye nowe Regeſtra preſſe *do ſpraw takowych, ktoreby codzień, iak taktowe brane bydź mogły uſtanowiły.*

Toż ſię ma rozumieć, o miaſtach w ktorychby Kommiſſarze zaſtali, wyznaczone mieyſca dla Seymow, Trybunałow, Kommiſſyi, Ziemſtw, Grodow, Seymikow, lub innych publicznych ziazdow, albo gdzieby Garnizony lub Fabryki ludność a zatym konſumpcyą przyczyniaiące lokowane były. A po podatku na Browary do proporcyi wydatkow uſtanowionym, takowe ziazdy, Garnizony lub Fabryki do innych miaſt przenieſione bydź miały, tedy Miaſto ſkoduiące na ludności Miaſtu zyſkuiącemu, też ludność prawną akcyą do Aſſeſſoryi intentować ma. A Aſſeſſorya także z regeſtru do takowych ſpraw nowo uſtanowionego za ſprawiedliwym z ſwoiego ſądu albo gdyby potrzeba wyciągała urzędu na mieyſce zeſłanego uznaniem deceſſu na propinacyi, ulgę proporcyonalną Miaſtu ludność utracaiącemu w uſtanowionym podatku uczyni, a też ſamę zdiętą część Czopowego y Szelężnego na drugie Miaſto ludność zyſkuiące do płacenia włoży, doglądaiąc tego aby uſtanowione generalne quantum *podatku ile ſłuſność pozwoli zmnieyſzone nie było.*

Jednak te wſzyſtkie wyrażone przypadki niezabraniaią rekurſu nikomu do Kommiſſyi Skarbowey o ulgę Szelężnego, gdyby ta z nieprzewidzianych teraz przyczyn pokazała ſię, iż komu w czaſie ſprawiedliwie uczyniona bydź powinna, wzaiemnym też ſpoſobem uſtawa quantitatis *płacy Czopowego y Szelężnego przez Kommiſſarzow uczyniona zagradzać nie będzie Kommiſſyi Skarbowey do podnieſienia* juſti quanti, *gdyby w ktorym Browarze lub Gorzelni z nieprzewidzianych teraz przyczyn wydatek trunkow znacznie był powiękſzony.*

Lubo zas takowy prowent z każdego z oſobna browaru komputowany będzie, iednak dla ubeſpieczenia punktualney z Miaſt importacyi zwierzchność mieyſka każda u ſiebie z wſzelkich Browarow Duchownych y Swieckich, Szlacheckich, Mieyſkich, y Zydowſkich, podług Taryffy, żadney od tego Poboru niewyciągaiąc Solucyi, ani Kwitowego tak iak podatek pogłownego wybiera, zawczaſu pod wolną exekucyą wybierać ma, y każdą Ratę tak Marcową iak Septembrową, w tychże Mieſiącach oddawać powinna będzie.

A gdyby Miaſto ktore Browarow propinacyą czyią przeciwko Prawu używane po tey Kommiſſarzow uſtawie ſkaſſowało, tedy to quantum *ktoreby z pomienionego Browaru u-*

ſtanowione na Rzpltą przypadało, toż Miaſto na wſzyſtkie inne browary wſzelkiey kondycyi y ſtanu oſob uſtało, w kaſſowanym browarze propinacyą zyſkuiące adæquate *rozebrać ma y zupełność prowenięncyi z całego Miaſta wynikłą do Skarbu Rzpltey oddawać.*

A dla wynalezienia y wylikwidowania certi quanti *takowego podatku Kommiſſarzow ſpoſobem iak do Luſtracyi Staroſtw naznaczeni byli N. naznaczamy, ktorzy Kommiſſarze każdy w ſwoich Województwach y Ziemiach powyimowawſzy Taryffy Pogłownego lub innych podatkow, zkądby pewną wiadomość powziąć mogli o wielości Miaſt, Miaſteczek y wſi przez parafie podzielonych, nie opuſzczaiąc y tych Dobr ktore po Taryffach oſiadły. Przyſięgę przed własnym grodem wykonać będą powinni na tę rotę.*

Ja N. przyſięgam Panu BOGU Wſzechmogącemu w Troycy S. iedynemu, iż Urząd Kommiſſarſtwa moiego w Ziemi N. lub Powiecie do ktorego obrany ieſtem, pilnie y ſumiennie ſprawować będę, browaru żadnego lub gorzelni choćby w podanym mi Regeſtrze był zapomniany, albo zapomniana nieopuſzczę, w kalkulacyi iak wiele garcy iakich trunkow z każdego browaru y gorzelni na rok wychodzi, albo iak wiele na rok aręda browarna y karczemna z trunkow każdemu Poſſeſſorowi importuie, bez żadnego względu na pokrewieńſtwa. przyiaźń, lub nieprzyiaźń, boiaźń albo nadzieię żadnych darow nieprzyimuiąc, ſprawiedliwość zachowam y rzetelny dzieſiąty ſzeląg czyli dzieſiątą część intraty do tey ktorą każdy Browar z ſamych tylko trunkow ſwoiemu Poſſeſſorowi ſprawiedliwie czyni, przyłożywſzy tenże dzieſiąty ſzeląg czyli dzieſiątą część na Skarb Rzpltey wyznaczę y napiſzę, à tak z każdego Browaru należący podatek ſumiennie porządną Taryffą opiſawſzy, ieden exemplarz Taryffy ręką moią podpiſany do właſnego Grodu nieodwłocznie podam, à drugi takiż do Kommiſſyi Skarbowey in ſpatio *oſmiu mieſięcy od teraźnieyſzego Seymiku komputuiąc odeſzlę, y w tym wſzyſtkim pilność y ſprawiedliwość zachowam, tak mi Panie Boże dopomoż y niewinna męka Chryſtuſa Pana.*

A takowy Jurament wykonawſzy ciż Kommiſſarze, każdy w ſwoim wydziale browary rewidować będą, y gdzie dworſką zaſtaną propinacyą, Regeſtra y karby trzyletniey percepty za trunki komportować, etiam *pod przyſięgą Panom Dobr lub ich Dyſpozytorom nakażą y ſrzedni rok z komputu trzech lat wynikaiący za prawidło uſtawy podatku mieć będą.*

Ludność ſłużących y koło reparacyi robiących oſob z ſtrawnego żyiących propinacyą powiękſzaiących uważane, ktora ludność że mieyſce za przenieſieniem rezydencyi ſwoiego Pana do Miaſt publicznych y reparacyi uſtaiącey odmieniać zwykła, trzy części trunkow ex quantitate *ktora na ludzi ſłużących wychodzić może; tudzież wſzelakich robotnikow przychodnich odtrąciwſzy, czwartą część, za niezawodną do Prowentu dziewiątego ſzeląga porachuią w tych zaś Dobrach gdzie Arendowne Browary y gorzelnie ieżeli o wielości wydatku rocznego trunkow niełatwą znaydą indagacyą, z proporcyi Aręndy ile ſię do ſamego tylko Browarnego prowentu ściąga, Młynow, Karczem, Moſtowego, Grobelnego, tuczenia Wołow y wſzyſtkich innych Arędarzom przydawanych pożytkow, w to nie inkluduiąc, propinacyą Szeląnego uſtanowią.*

Gdyby zaś czyi browar albo gorzelnią umyślnie dla uniknienia Czopowego nieużywany zaſtali, prowent tak, iak z używanego uſtanowią. A tym ſpoſobem gdy w browarach y gorzelniach opłacone będą wſzelkie domowe trunki, Szynkarze ich o takowy podatek ktory oni przez podwyżſzenie na każdych dziewięciu dzieſiątego ſzeląga browarom wypłacać będą, inkwietowani od nikogo bydź nie powinni.

Nadgroda pracy obranym do tego Kommiſſarzom lubo w pamięci naſzey y wdzięczności Rzepltey za publiczną wierną uſługę zoſtawać będzie, przecież względem nieuchronney expensy trzy groſze od każdego złotego wiele iak ktorzy Kommiſſarze wylikwiduią, tychże lub ich ſukceſſorom Kommiſſye Skarbowe z pierwſzey importancyi za Kwitami Autentycznemi powinny będą wypłacić.

Co zaś do zagranicznych wſzelkich Likworow rożność ceny Czopowego w Uniwerſałach poborowych Annorum 1564. 1578. 1627. y 1703. *tudzież y walor dawnych monet z teraźnieyſzą nową kombinuiąc, uprzątaiąc oraz potrzebę wielości Strażnikow do każdego Miaſta, w ktorym też zagraniczne trunki przedawane bywaią, y expens na nich, niemniey zabiegaiąc aby pod żadnemi wſzelkich Imion protekcyami y Paſzportami bądź z Duchownych, bądź Swieckich oſob, nawet y pod Naſzym Krolewſkim imieniem Skarb Koronny pokrzywdzony nie był, poſtanawiamy; aby wſzyſcy bez wyłączenia Stanu y kondycyi wſzelkie likwory na właſną potrzebę lub na handel z zagranicy ſprowadzaiący, od garca wina Węgierſkiego wſzelkiego gatunku po dwa groſze ſrebrne Polſkie nowey monety, to ieſt od beczki teraźnieyſzych garcy Czterdzieści maiącey, po groſzy ſrebrnych Ośmdzieſiąt, à od Antała po groſzy takichże Czterdzieści. Od garca wina wſzelkiego Francuſkiego, Hiſzpańſkiego, Włoſkiego, y Ryńſkiego, Greckiego, y Wołoſkiego, tudzież wſzelkich wodek zagranicznych iakimkolwiek nazwiſkiem mianowanych, Miodu Węgierſkiego, Piwa Angielſkiego, po połtora groſza ſrebrnego złotem lub nową monetą* in vim *Czopowego y ſzeląnego na ieden podatek złożonego na pierwſzych Komorach Koronnych wypłacali, à tak od opłaconych trunkow ſzynkuiący ie po wſiach y Miaſteczkach iuż więcey do takiegoż podatku pociągani niebyli.*

A takowe Czopowe z ſzeląnym połączone od zagranicznych trunkow Skarby Rzpltey od daiąc N. w Roku teraźnieyſzym przez ſwoich brachialiſtow wybierać zaczną,

Ze zaś ten podatek Czopowego y ſzeląnego od Konſtytucyi 1717. ſtawſzy ſię Województw prowentem, też Województwa y Ziemie w długi, ſprawy y Proceſſa wprowadził, tedy uſpokaiaiąc wſzyſtkie takowe intereſſa, nakazuiemy, aby Ziemſtwa, choćby gdzie nie w zupełnym komplecie znaydowały ſię, razem z Grodami abſentiâ unius vel plurium non obſtante, *byleby trzy oſoby Sądowe znaydowały ſię, w pierwſzy Poniedziałek po S. Agnieſzce w Roku naſtępuiącym 1767. w każdey Ziemi na mieyſcu Sądom Ziemſkim zwykłym Jurysdykcyą ufundowawſzy, wſzyſtkie takowe Ziemi y Powiatow długi tylko do czaſu Seymu teraźnieyſzego winne, choćby też z propozycyi à nie z pozwow likwidowali, y za rozeznaniem ważności dokumentow, tudzież poprzedzaiącemi gdzie będzie potrzeba przyſięgamy, też długi wylikwidowawſzy y Dekret do Oblaty w właſnych Aktach podawſzy, Kredytorow po ſatysfakcyą do Kommiſſyi Skarbowey odeſłali.*

A Kommiſſya takowe długi choćby ktorey Ziemi roczną importancyą tego podatku przewyżſzały, z wybranego Szeląnego nieodwłocznie za Kwitami Autentycznemi Stron ſtawaiących lub ſpecyalnych Plenipotentow uſpokoić powinna będzie; ktokolwiekby zaś dług lub proces na ktorymkolwiek Województwie, Ziemi lub Powiecie maiący, na wyż rzeczonym terminie nieſtawał y nieupominał ſię, ipſo facto *dług Iego upada y Proces* pro caſſato reputatur.

ZNIESIENIE POGŁOWNEGO
A Uſtanowienie Podatku
CZOPOWEGO SZELĘZNEGO.

PODatek Czopowego Szelężnego, od dawnych czaſow, aż do Panowania Auguſta II. znaczną do Skarbu Rzpltey czynił importancyą, z ktorego liczne miała Woyſko y ſiły. Przeto reaſumuiąc Konſtytucye *Annorum* 1703. 1710. 1712. Tenże Podatek Czopowego Szelężnego, ſtanowiemy w niżey opiſany ſpoſob, to ieſt:

Od Garca Piwa dwuraźnego lub czarnego, proſtego lub przewoźnego, albo Zagranicznego Szelą: 4. (NB.)

Od Butelki Piwa Angielſkiego Groſz miedziany 1.

Od Kwaterki Gorzałki proſtey lub hanyſzkowey Cukrowey lub Gdańſkiey, miodowey albo iakieykolwiek Szelągow 2.

Od Likworow zaś Lunewilſkiego, lub Francuſkiego albo innego iakiego gatunku, od iedney Butelki, Groſz Srebrny, 1.

Od Butelki Araku Groſzy miedzianych, 4.

Od Wina Węgierſkiego, ſtarego lub młodego, Francuſkiego lub Hiſzpańſkiego, bądź Włoſkich albo Ryńſkich, y innych wſzelkiego gatunku Win, ktore ſię tylko na garce przedaią, od Garca Groſzy miedzianych, 4.

Od Wina Szampańſkiego Butelki, Groſz Srebrny 1.

Od Wina Burguńſkiego Butelki, y innych ktore ſię na Butelki przedaią Groſzy miedzianych 4.

Od Miodow iakowegokolwiek gatunku, dubeltowego lub Kopowca, albo proſtego, Lipcu, lub Węgierſkiego y *cujuscunque ſpeciei*, od Garca Groſzy miedzianych 2.

Ktory to Podatek wſzyſcy ci, ktorzy ſzynkuią, tak po Miaſtach, Miaſteczkach, Wſiach, w wſzelakich Dobrach, tak po Swieckich iako y Duchownych, Staroſtwach, Krolewſzczyznach; y J. K. Mci Stołowych, *nemine excepto*, gdzie tylko ſą, czyli Arendo-

(NB.) Bywa Piwo w naſzym kraiu po groſzy 8. Piią dla tego wſzyſcy y Chłopi, a przecie przez to nie ubożeią.

Dziś ieſt Piwo po groſzy 4. żaden ſię Chłop nie zbogaci przez to.

Są u Nas Kabaki po Miaſteczkach rożnych, gdzie Piwo dwoma groſzami ieſt droższe, niż na Wſiach, a poſtaremu Chłopſtwo y inni wolą po Miaſtach pić przy Targu niż po Wſiach.

Przeto niech to w myślach nie będzie, że w ten ſpoſob ułożony podatek miałby bydź ciężki.

wne, czyli Dworskie Propinacye. *Propinatores* wypłacać powinni, a *ultimi consumentes* płacić, tak iako wyżey ustanowiono, to iest *v.g.* Gdy będzie Piwa Garniec po groszy 6. kto wypiie za Pieniądze zapłacić powinien groszy 7. y Szeląg. *Similiter* gdy kto wypiie Gorzałki kwaterkę *v. g.* będzie po groszy 6. Niech zapłaci, Groszy 6. y Szelągow 2. Ato nad ustanowioną cenę, żeby był Garniec Piwa czteroma szelągami droższy, a kwaterka Gorzałki dwoma, y tak *per consequens*, wszelakie wyrażone Trunki.

Ktokolwiek zaś dla siebie robi wszelakie Trunki, czyli to ku swoiey potrzebie, czyli Beczkami na przedaż, tego Podatku płacić niepowinien, ktoremu, tylko sami *Propinatores* podlegli bydź maią, a *ultimi consumentes* płacić

Ci zaś ktorym się Piwa y innych Trunkow robić niegodzi, y Prawa im zakazuią, gdyby sobie Beczkami Trunki kupować mieli, tedy iednak od Garca czyli Kwaterki wiele ich w takowe naczynie wnidzie, płacić powinni maią do tey Zwierzchności, do ktorey należą. Pod Miastem mieszkaiący do Miasta. Pod Kachałami do Kachału, a na Wsiach do Arendarza, lub Szynkarza owego mieysca oddawać.

Wilikwidowanie takowego Prowentu, polecaią Stany Rzpltey, Kommissyi Skarbowey, ktora to od siebie do wszystkich Wojewodztw Ziem, y Powiatow, rozeszle Kommissarzow przysięgłych *in Eam Rotham NN.*

Ktorzy to Kommissarze przysięgli, każdy na swoie naznaczone przyiechawszy mieysce *Instrumentum Commissionis* poda *ad Acta*, oraz Uniwersały czyli obwieszczenia *per Parochias* rozeszle, ażeby każdy maiący swoie Karczmy, lub Propinacye Dworskie, publiczne, prywatne, lub potaiemne Szynki, do tychże PP. Kommissarzow odezwał się y według rozporządzenia ich wylikwidował się. A ktoby Propinacyą, Karczemkę lub szynk kryiomy zataił, takowy *ad cujusvis instantiam* ma bydź *peremptorie* pozwany do Grodu lub Ziemstwa, y *sine quibusvis dilationibus* odpowiedzieć, a gdy mu to dowiedziono będzie, Piąciąset Grzywien, y sześcią Niedziel wieży Cywilney, *sine distinctione Personarum*, karany bydź ma, a tych Grzywien połowa *Parti instiganti*, a połowa Sądowi należeć ma.

Daley Ciż PP. Kommissarze Taryffy z Grodow powyimuią, ktore *circa solutionem* wydane im bydź maią. A te wyiąwszy, według nich po wyznaczonych sobie mieyscach ieździć będą, gdzie tylko są Arendy Zydowskie, lub *quocunque titulo* Propinacye Dworskie.

Przyiechawszy na mieysce, ieśli do Zyda Arendarza ten powinien pod przysięgą, *in Eam Rotham NN.* y charymem wyznać, siła może wyszynkować przez Rok Garcy Piwa lub Gorzałki, lub iakiegokolwiek z wyrażonych Trunku, a to z trzech lat biorąc Proporcyą *medium* wezmą y według wyrażonego ustanowienia perceptę wyprowadzą y w Taryffę zapiszą.

Dla wykonania zaś Zydowskiey przysięgi Kachał, do ktoregoby Zyd ten należał, starszego iednego y Szkolnika sumniennych y poczciwych dodać powinien pod karą Trzydziestu Grzywien *in Foro* Kommissyi Skarbowey wskazanych.

Gdzie są Dworskie Propinacye, tam Pisarz Prowentowy lub Browarny, a gdzie ich niemasz, sam Pan trzyletnie Regestra Propinacyi swoiey, wszelakich Trunkow ktore tylko szynkuie pokazać powinien, y one przysięgą stwierdzić, a PP. Kommissarze, wezmą *medium*, Podatek wylikwiduią, tak iako się wyraziło *de quanto* od czego, y w Taryffę zapiszą.

W Miastach zaś y Miasteczkach, tak Stołecznych Publicznych iako y partykularnych, Burmistrz czyli Prezydent z radą powinien oddać Kommissarzom Regestr, wszystkich w onym Mieście, iakiekolwiek Trunki szynkuiących. Y ten Regestr powinien Burmistrz z dwoma Raycami zaprzysiądź, iako wszystkich szynkuiacych sprawiedliwie podał, y nikogo nieochronił. A dopiero PP. Kommissarze, według Regestru od każdego szynkuiącego *ex Persona* przysięgę odbierą, y wylikwiduią *ad mentem* przepisaney Reguły, y w Regestr osobliwy zapiszą. A gdy wszystkich takowych wylikwiduią, zniosą Summę ryczałtową, y w Taryffę zapiszą tak: Miasto NN. płaci na Rok Czopowego Szelężnego NN.

Regestr zaś ten wiele kto płacić powinien oddadzą Miastu, według ktorego żeby ten Podatek wybierało. A ieżeliby z tych ktory umarł, albo szynku poprzestał, ma się starać Miasto innego szynkuiącego ustanowić. A gdyby tego niezrobiło ten Deceß samo zastąpić ma.

Gdzie są w Miastach Jurysdykcye Duchowne, lub Swieckie Woytostwa, toż samo Przełożeni, *Possessores* czyli Panowie uczynić maią. Regestra szynkuiących podać pod przysięgą, a PP. Kommissarze, tak maią wylikwidować, y postąpić, iák w Miastach.

Simi-

Similiter po Miastach, y Miasteczkach Zydowskich Kachał toż uczynić powinien, Regestra szynkuiących podać, ktore Rabin, z dwoma starszemi, poprzysiądź powinien, a PP. Kommissarze, od każdego *ex Persona* odebrawszy przysięgę, wylikwidować maią y w Regestr zapisać, a potym na te Miasto, lub Miasteczko, wylikwidowaną ryczałtową Summę w Taryffę wpisać maią. A Regestr z podpisem swoim oddać Kachałowi, ażeby ten od tych szynkuiących odbierał y do Skarbu Rzepltey importował, bez żadney defalki, tak iako y Miasta Chrześciańskie.

Wylikwidowawszy takowy Prowent PP. Kommissarze sporzadzą dwie Taryffy, z ktorych iednę oddadzą do Grodu tego, *in cujus Territorio* ten Podatek likwidowali, a drugą oddadzą do Kommissyi Skarbowey.

Daie się tu przestroga PP. Kommissarzom że w Taryffach dawnych, wszystkich Karczem, ani Propinacyi Dworskich, wpisanych niemasz, owszem bardzo wiele, a prawie *ad alterum tantum*, przybyło, Karczem nowych pokątnych, rożnych szynkow, tak publicznych iako y partykularnych, osobliwie po rożnych Klasztorach. Przeto PP. Kommissarze nie spuszczaiąc się na Taryffę, wszedzie iako nayściśley, o takowych Propinacyach, inwestygować będą, wylikwiduią, y w Taryffę generalną zapiszą, *A quo casu* gdyby się kto znalazł takowy, *cujuscunque status ac Conditionis*, żeby Propinácyą ukrył, tedy takowy *ad delationem* PP. Kommissarzow, czyli kogokolwiek, ma bydź pozwany do Grodu, y karany *pænalitate superius expressa.*

Kommissya Skarbowa każdemu Kommissarzowi, gdy Taryffę należycie sporządzoną odda, zapłaci ze Skarbu Rzpltey *per Decem à Cento*, a to tyle każdemu, wiele ktory wyprowadzi intraty.

Płacenie tego Podatku zaczynać się ma *à data* NN. ktory dwoma Rathami wypłacony bydź ma. Pierwsza Miesiąca N. a druga NN.

Wybieranie tego Podatku ma bydź przez Woysko, do czego Kommissya Woyskowa, naznaczyć ma na Exekucyą Officyera y Gemeynow, lub Towarzystwo z Pocztami, do każdego Wdztwa, Ziemi, lub Powiatu, a to tym sposobem, iako teraz wybieraią Pogłowne. Ktorzy to Exaktorowie *quocunque Titulo* żadnych solucyi za Exakcyą, wyciągać nie powinni, ale żyć *de proprio*, ponieważ Woysko ma podwyższoną płacę, ktore to wybrane Pieniądze, Ciż PP. Exaktorowie, do Kommissyi Skarbowey, odwozić, y oddawać maią, a z oddanych, od teyże Kommissyi Skarbowey brać kwity.

A że ten Podatek, w pierwszych początkach, doskonale wylikwidowany bydź nie może: Ze *Propinatores*, a osobliwie Zydostwo, Rachunkow doskonałych nie maią wiele przez Rok, iakowego Trunktu wyszynkować mogli. Przeto nakazuiemy Kommissyi Skarbowey, ażeby za lat dwie, drugą takową dla melioracyi Taryff wyprawiła Kommissyą. Każdy zaś szynkuiący Katolik lub Zyd, Mieszczanin lub Juryzdyczanin, Prowentowy Pisarz, lub Browarny, a *in defectu* sam Pan, zalecamy, ażeby porządne mieli Regestra y Rachunki każdego Roku wiele kto iakowego Trunku wyszynkował, a to pod karą *arbitrarie*, włożenia Podatku przez PP. Kommissarzow.

A skoro ten Podatek do Skarbu Rzpltey wniesiony będzie, płacenie Pogłownego zaraz ma ustać, a tę Summę co się ktoremu Regimentowi, lub Chorągwi należy, Rada Ekonomiczna ze Skarbu Rzpltey wypłacać powinna będzie. „„

Po ktorych przeczytaniu zabrał głos JMć Pan Marszałek Poselski, y Stanom Rzpltey doniosł, że pomienione przeczytane Proiekta, będą Woiewodztwom do rozważania kommunikowane, y o tych potym będzie każdemu wolność przymowić się.

A potym dany był głos JMci Panu Ponińskiemu Posłowi Woiewodztwa Poznańskiego, ktory lubo mogłby się odwołać do naradzenia się z swą Bracią, w domach siedzacemi, ile maiąc zlecenie w Instrukcyi swoiego Wdztwa, aby na żadne Podatki nie pozwalać; iednak widząc oczywisty Skarbu Koronnego, przez zniesienie Cła generalnego, y *in Regno*, znaczny uszczerbek, tego czynić niechciał; Lecz żeby Proiekta dopiero przeczytane Wdztwom do namyślenia y naradzenia się, na Prowincyonalne Sessye mogły bydź kommunikowane doprasza się.

Zabrał potym głos Xże JMć Woiewodá Poznański, ktory radząc: że trzeba szukać sposobow, w wynależeiniu dla Kraiu pożytkow nie uciążliwych w nadgrodę decessu tak znacznego do Skarbu Koronnego, przez zniesienie Cła generalnego uczynionego; wyraził oraz: że przez płacenie Podatku Pogłownego, Wdztwa Wielkopolskie niewypowiedzianą ponosiły krzywdę, to przez Exekucye, to przez Processa z Regimentami prowadzone; oświadczył tudzież: że pomienione Wdztwa nie lękaią się tegoż generalnego Czopowego Podatku, y o to tylko domagał się, aby też dopiero przeczyta-

ne

ne Proiekta Wdztwom kommunikowane były, do rozmyślenia, y naradzenia ſię o ſpoſobie, iakim porządkiem wybieraćby go można.

Wziął po tym głos JMć Pan Hryniewicki Poſeł Jnflantſki z Korony, oraz Kommiſſyi Skarbowey Kommiſſarz, y donióſł z obowiązku ſwego, wſzyſtkim Stanom Zgromadzonym, że przez wybieranie Myta, Moſtowego y Grobelnego, oczywiſta uniwerſalnie dzieie ſię depaktacya, y krzywda; A lubo Kommiſſya Skarbowa Uniwerſałami ſwemi, *in publicum* wydanemi zakazać chciała, iednak gdy temu zabieć nie mogła, przeto radził: aby Rzplta Moſtowniczych do pilnowania, y zabieżenia tym nieprzyzwoitościom na teraźnieyſzym Seymie uſtanowić raczyła, ktorzyby tego dopilnowali, aby Moſty, y Groble w całości dobrze opatrzone y utrzymywane bywały, oraz przeieżdzaiący Kupcy, niezoſtawali depaktowani, *in ordine* więc ułożenia Płacy Moſtowego, y Grobelnego, Sekretarzowi Stanu Rycerſkiego Seymowemu do przeczytania oddał Proiekt *ſub Tit: Obiaśnienie Moſtowego, Grobelnego, y Burkowego &c.* ktory *de Serie verborum* iak tu wprowadzony naſtępuie, tenże Sekretarz Seymowy przeczytał.

OBIASNIENIE

Moſtowego Grobelnego y Burkowego &c.

LUbo Konſtytucya Seymu *Convocationis* 1764. na Fundamencie dawnieyſzych pozwoliła w Dobrach wſzelakich Moſtowego czyli Grobelnego, w ktorychby ſię znaydowały Moſty y Groble *&c.* Dziedzicom y Poſſeſſorom, z wyznaczeniem coby od wielkiego, ſrzedniego y małego Moſtu od kupczących tylko à nie Szlacheckich ani ich Poddanych, &c. płacić należało. Gdy iednak większe wſzczeły ſię *abuſus*, kiedy po niektorych Dobrach na wykopanych umyślnie dla myta rowach y wyboiach łatwo poprawić mogących albo ſuchych dołach moſtki porobiono, w drugich zaś prościeyſze y ſuche drogi zagubiwſzy, umyślnie Trakty na Moſty y Groble bez ktorych można ſię obeyść, obrocono, à w innych od Moſtkow małych w kilku łokci, y to ieſzcze w złym porządku trzymanych, w niektorych zaś na tych tylko mieyſcach gdzie przedtym Moſty bywały albo choć ich y niemaſz myta nawet y nadzwyczaynie, *cum depactatione* nietylko kupczących ale też y *proprietariorum abuſive* biorą. Więc tym y podobnym zabiegaiąc praktykom, myta na wymyślonych Moſtach y Groblach, iako być nie powinny, znoſząc, takową o Moſtowym Grobelnym y Spaśnym (obiaśniaiąc te Prawa) wyraźną czyniemy explikacyą. Aby myta na każdym Moście czyli Grobli małych lub też na Moście razem z groblą y choćby ich w Gruncie iednego Miaſta albo Wſi było za iedną rachuiąc na błotach, rzekach, ſtawach, y przeprawach w dobrym porządku znayduiących ſię komputuiąc od łokci pięciu aż do łokci trzydzieſtu *aſcenſive* wzdłuż maiącym po groſzu iednym miedzianym, à na ſrzednim od łokci trzydzieſtu aż do ſześćdzieſiąt po groſzy dwa miedzianych, à na wielkich od łokci ſześćdzieſiąt do łokci dziewięćdzieſiąt lub więcey aż do oſtatniego rachować ſię, mianych, po groſzy trzy takowychże miedzianych, Moſtowego czyli Grobelnego, à to tylko od konia lub wołu w Bryce czyli wozie pod Towarami zagranicznemi, tudzież nie ktoremi Krajowemi, większą cenę maiącemi, iako to: Woſkiem, łoiem, tytuniem, ſaletrami, potażami, wełną, y żelazem idącego; pod Towarami zaś innemi, iako to: Solą, Anyżem, wodką, y drugiemi wſzelkiemi oprocz niżey wyrażonych Wiktuałow oraz właſności Szlacheckich &c. niżey w Excepcyi opiſanych. Na małych Moſtach (z Groblą gdzie ieſt) rachuiąc po ſzelągu iednym, na ſrzednim po dwa ſzelągi, à na wielkim *modo ſupraſcripto* rachować ſię mianym po groſzu iednym miedzianym, także od konia y wołu w Bryce lub wozie idącego. Od wołow zaś ſtadnych lub koni Kupieckich luzem gnanych, od iednego, tudzież od wieprzow y ſkopow od ſztuk dzieſięciu po ſzelągu iednym na małych Moſtach, à na ſrzednich po ſzelągow dwa, na wielkich po groſzu iednym miedzianym, także ſpaśnego gdzie ſtadne konie lub woły nocować y popaſać będą po groſzu iednym miedzianym, gdzie zaś ſą burki burkowego od konia czyli wołu, wſzelkie Towary oprocz wiktuałow, y właſności Szlacheckich, Duchownych y chłopſkich niżey obſzerniey opiſanych wiozącego wſzędzie po groſzy trzy miedzianych, od ſtadnych zaś wołow y koni hurtem pędzonych po groſzu iednym miedzianym à niewięcey, *ſub ullo prætextu excogitato & excogitando*, à to tylko od ſamych kupczących, ale nie *à proprietaryſ* wybierano, y reparacyą tychże Moſtow y Grobli, Brukow należytą czyniono, y zawſze w dobrym porządku zachowywano. Od łokci zaś pięciu *deſcenſive* dla małości koſztu propinacyą przeieżdzaiących łatwo nadgradzaiącego ſię nic niebrano, à to *ſub refuſione* nieſłuſznie wziętego *in duplo*, tudzież *damnorum & litis expenſarum & pæna* 500. *Marcarum Polonicalium, in foro Caſtrenſi aut Terreſtri ſive judicy Commiſſorialis Theſauri Regni aut cujusvis vindicandorum*, pozwalamy y poſtanawiamy, excypuiąc od takowego Moſtowego Grobelnego y Spaśnego, tudzież brukowego wſzelkie Podwody Szlacheckie, Duchownych y Ich Poddanych zboża, miody, lub iakiekolwiek Towary właſne z Dobr do Dobr, albo na fryor do Rzek portowych przewożące, iako też na Targi lub Jarmarki z Towarami albo *cum Victualibus infra expreſſis* do Miaſt Miaſteczek y gdziekolwiek przeieżdzaiące, także bydła wſzelakie Szlacheckie, Duchownych y ich Poddanych z Dobr do Dobr na Jarmarki y Targi Krajowe pędzone. *ſub eodem ut ſupra & in ibidem extendendo rigore*: Zeby zaś względem tego myta od Towarow niektorych Krajowych, iako to: Wełny, wodek, Soli, Anyżow, Tytuniow, Saletry, Potażow, Miodu, Wina, opłacać mianych, czyli *per proprietarios*, czyli *per revenditores*, prowadzonych bez poprzyſiężoney Atteſtacyi rozeznać nie mogących, ktore *ad Victualia*, iako to: Zboż, Ryb, Mąk, krup, iagieł, maſeł, nabiałow, Piwa, Słonin, fruktow, tudzież rzeczy tak *proprietariorum* iako y *Revenditorum*, y Podwody Szlacheckie, Duchowne y chłopſkie bez wſzelkiey nawet Atteſtacyi wolny zawſze przechod od myta mieć powinny nie rachuią ſię, niebyło ſprzeczki, iak ſię dotąd praktykuie, ma każdy Pan, lub Jego Dyſpozytor albo ſługa czyli przyſtawa zaprzyſiądź Atteſtacyą właſną ręką Pańſką podpiſaną y Pieczęcią ſtwierdzoną, na Komorze celney lub w Grodzie pobliżſzym, iako Towary kupione na właſną N.N. potrzebę, albo z właſney Dobr Jego kreſcenſyi, à nie na handel lub iakąkolwiek protekcyą prowadzi albo prowadzić będzie, ktorą przyſięgę gdy *in Authentico* po Traktach pokaże, wolne od Moſtowego czyli Grobelnego albo Brukowego być maią, według opiſu Taryffy ktorą U. Moſtowniczy Ziemiańſki y Powiatowy w każdym Wojewodztwie na to teraz wynaczony od J.K.Mci Uprzywileiować miany y przyſięgły, każdy w ſwoiey Ziemi y Powiecie zaczynaiąc *primo vere* w Roku przyſzłym 1767. *intra ſpatium* trzech cwierci Roku porządnie ułoży y iednę do Akt właſnych *per Oblatam* poda à drugą do Kommiſſyi Skarbowey prześle, à każdy Dziedzic czyli Poſſeſſor w dobrach ſwoich wybieraiącemu myto Tablicę *huius inſtituti* przez U. Moſtowniczego podpiſaną y Pieczęcią ſtwierdzoną oddać, y na ſłupie przy gościńcu zakopanym przybić nakaże, à że y na przewozach wſzelakich Dobr, rownie znaczne dzieią ſię depaktacye, więc y względem onych, Tenże U. Moſtowniczy ſprawiedliwe *proportionate* uczyni poſtanowienie, y w tęż Taryffę Moſtowego czyli Grobelnego, albo Brukowego z takowymże *ut ſupra* oſtrzeżeniem wpiſze, à Dziedzic y Poſſeſſorowie każdy w ſwoich Dobrach podobnież Tablicę podpiſaną y Pieczęcią U. Moſtowniczego ſtwierdzoną na ſłupie zakopanym dla uniwerſalney wiadomości przybić każe, *ſub rigore & in ibidem ut ſupra ſuper contraveniente vindicando*, à iako *Actus publici* wolne ſą od płacenia *Jurium Cancellariæ*, tak też wſzelkie *Actus* Moſtownicze y Skarbowe bez wſzelkiey ſolucyi, aby *in futurum in Actis* przyimowane y wydawane były oſtrzega ſię, oprocz Extraktow według Prawa 1726. *Anni* płacić mianych *ſub pænis* 500. *Marcarum Polonicalium in foro eodem Commiſſoriali ſuper depactante & contraveniente legi præſenti* co do Intereſſow Skarbowych y Moſtowniczych *irrogandis*.

Po ktorego przeczytaniu JMć Pan Marſzałek Poſelſki, że tenże Proiekt Stanom Zgromadzonym *ad deliberandum* będzie kommunikowany, oświadczył.

Zaraz potym Jchmć PP: Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu, a JMć Pan Kanclerz W. Koronny za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, od Tronu *in ordine* deliberowania nad przeczytanemi dopiero Proiektami, ſolwował Seſſyą na godzinę dzieſiątą na dzień jutrzeyſzy z rana.

SESSYA OSMNASTA

Die 25. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Poſelſki zagaiaiąc Seſſyą mowił w te ſłowa:

" Pierwſzy ſtopień ſzczęścia Narodu, kiedy w Praw opiſaniu, Rządow polepſzeniu, w pożytkow Krajowych przymnażaniu, ubeſpieczoną w Krolu pokłada ufność, ſzczęśliwy Krol, ktory wiarą Ludu ſwego wſparty, ſkuteczne dla Niego może ſprawować dzieła, nayſzczęśliwſza zatym Oyczyzna, kiedy za wzaiemnym Stanow ſobie zaufaniem, pomyślność ſwoią tym ſpoioną uznaie ogniwem. „ Pokazuieſz codziennie

„ Miłościwy Panie, nieprzerwanym ſtaraniem, y mozołem, iak myśliſz, iak pragnieſz, „ iak uſiłuieſz, przyczyniać coraz więcey powſzechnemu Dobru, takich iakie ſię znaleść mogą korzyści. Wpuſzczaſz w ſerca naſze żywe światła Twoiego promienie, „ ktore Stany Rzpltey oświecaiąc, powolnemi ie czyniąc do radzenia, y do obmyślenia „ wſzelkich ſpoſobow, ktoremi by to, co widzą bydź potrzebne uchwalać, y uſtanawiać mogły. „

Zabrał głos JMć Pan Czacki Podczaſzy W. Koronny Poſeł z Wojewodztwa Wołyńſkiego, ktory przymawiaiąc ſię do Projektu Czopowego, na dniu wczorayſzym czytanego, à ten że ſię tylko do Korony ściągał; domagał ſię przeto; aby y Xięſtwo Litewſkie, rowny ponoſiło z Koroną podatek, y żeby Jchmość Panowie Kommiſſarze Skarbu Litewſkiego, podobne Czopowego, y w innych materyach Skarbowych Projekta Stanom Rzepltey do decydowania podać raczyli.

Po nim mowił JMć Pan Oſkierka Referendarz Litewſki Poſeł Wołkowyſki, y za znieſienie Cła generalnego, y *in Regno*, od Powiatu ſwego Nayiaśnieyſzemu Panu naygłębſze uczyniwſzy dzięki, oświadczył: iż kiedy Wojewodztwa inne, podatek Czopowego przyiąć ſą gotowe, tak y Prowincya W. X. Litt: że od tego nieodſtąpi ſpodziewał ſię, y iako Kommiſſarz Skarbowy Litewſki, Projekta w Materyach Skarbowych, w przyſzły Poniedziałek do przeczytania podać przyobiecał.

Zabrał potym głos JMć Pan Drohojewſki Kaſztelan Przemyſki, ktory zwykłe Nayiaśnieyſzemu Panu, za konferowaną ſobie Kaſztelanią wyraziwſzy dzięki zbliżył ſię po tym do Tronu do ucałowania ręki J. K. Mci, gdzie odebrawſzy od Jch-Mość Panow Senatorow, y Miniſtrow powinſzowania, wrocił ſię na ſwoie mieyſce.

A po Nim zabrał głos Xże JMć Sułkowſki, Poſeł z Wojewodztwa Płockiego, Kommiſſyi Skarbowey Kommiſſarz, ktory ſłowa przez J.K.Mć wyrzeczone powtorzywſzy, że *Ordo eſt anima rerum*, iako na dniu wczorayſzym do Projektu *Moſtowego y Grobelnego* przeczytanego, Projekt *Poſtanowienia Moſtowniczych* maiący konnexyą oſądził, tak proſił Stanow Rzpltey, aby tenże Projekt *ſub titulo: Poſtanowienie UU. Moſtowniczych* (ktory w ten czas tenże Xiąże Sułkowſki trzymał w ręku) do Laſki mogł bydź teraz przyięty, y przeczytany, JMci Panu Sekretarzowi go Seymowemu oddał.

Projekt więc tenże *ſub titulo Poſtanowienie Urodzonych Moſtowniczych* przez JMci Pana Sekretarza Seymowego Stanu Rycerſkiego był przeczytany, y przez JMci Pana Marſzałka Poſelſkiego, kommunikować zoſtał przyobiecany, à tego *tenor* był takowy.

POSTANOWIENIE

UU. Moſtowniczych.

Chcąc aby porządek w Kraju względem Moſtow y Grobel, był należyty y depaktacye ſię nie działy, na ten koniec poſtanawiamy UU. Moſtowniczych w Wojewodztwach w każdey Ziemi z Powiatami rachuiąc po iednemu, ktory za Inſtrumentem Naſzym Uprzywileiowany & coram Actis proprij Diſtrictûs, aut ſub tempus vacantiæ coram vicinioribus ſuper munus Officij ſui, *Rotą od Kommiſſyi Skarbowey opiſać mianą przyſięgły, à* Stallum ſuum *po Urzędnikach Ziemſkich oſtatnie poſiadać maiący, zacząwſzy* primo vere *w Roku przyſzłym* 1767. intra ſpatium *trzech ćwierci Roku każdy w ſwoiey Ziemi z Powiatami, Moſty, y Groble, y wſzelkie przeprawy po Traktach, drogach publicznych będące, y wiele myta, od ktorego, tudzież od Przewozu, według opiſu w oſobliwym Punkcie dotkniętego, y Inſtrukcyi od Kommiſſyi Skarbowey obſzerniey do tego opiſu ściągać ſię maiącey, ſprawiedliwie przychodzić będzie, opiſze y* certum quantum *ułożone w Taryffę wpiſze. iednę* ad Acta proprij Diſtrictûs per Oblatam *poda, à drugą do Kommiſſyi Skarbowey odeśle, y wſzędzie Tablice tego poſtanowienia ręką właſną podpiſze y Pieczęcią ztwierdzi, y przez Dziedzicow także Poſſeſſorow też na ſłupie przybić oſtrzeże; gdyby zas* renitens *był ktory U. Moſtowniczy* in ſupra & infra ſcriptis *albo komu krzywdę lub fawor uczynić miał, takowy* ad Inſtantiam injuriati, ſive cujusvis, *czyli* etiam *Skarbu Koronnego do Kommiſſyi Skarbowey zapozwany, nie tylko* pænis perſonalibus *Czterech Niedziel wieży y* crumenalibus *Grzywien* 500. *karany być powinien, ale też* ab Officio *przez Decyzyą Kommiſſyi Skarbowey* amoveri *ma, y Urząd iego* pro vocanti *od Kommiſſyi podany komu innemu od Nas konferowany być ma, z ktorych każdy iako* 1000. *Zło: Pol: z Skarbu Koronnego* ſalariandus *być powinien, y na końcu Roku każdego za kwitem odbierać, tak nie tylko te Taryffy w czaſie Prawem teraz opiſanym* perficere, *ale corocznie dwa razy wſzyſtkie Trakty y drogi publiczne, ktorędy tylko kupczący chodzą dla opatrzenia Moſtow, Grobel y przepraw, tudzież ieżeli ſą Tablice na ſłupie albo ieżeli iakowey depaktacyi nie maſz, obiechać, à gdzie reparacyi potrzebuią, one nakazać, y* renitentes rei pro pænis Delatori edendis *do Gradu, Ziemſtwa, lub Kommiſſyi Skarbowey, lub komuby ſię zdawało zapozwać powinien; że zaś dla zachodzących z takowych okoliczności w Prawie koſztow ledwo kto pozywać odważa ſię, à przeto Depaktacye y wſzelkie bezprawia coraz bardziey wzmagaią ſię; więc* ſubveniendo *temu do takowych ſpraw, iako też y wſzelkich Skarbowych, ma być Patron czyli dwoch* pro exigentia rei *od Kommiſſyi Skarbowey koſztem Skarbu Koronnego* in foro Commiſſoriali *wyznaczeni, ktorzy wſzelkie ſprawy Skarbowe y Moſtownicze* pro publico negotio & Ærario Reipublicæ *wynikaiące* patrocinari, *à Kancellarye takowych ſpraw* Actus *bez wſzelkiego koſztu pozywaiącego, iako w innym Punkcie wyrażono wydawać* obligantur.

Dany był głos JMci Panu Jabłonowſkiemu Kaſztelanowi Połanieckiemu, à ten wyraził ſwoie zdanie, że Prawo Religij Rzymſkiey, iako y Jey Projekt naypierwey w Radzie mieyſce mieć było powinno; à lubo nieſpodziewał ſię, aby materya podatkowania, y inne *pluralitate* konkludowane bydź miały, przecież gdy iuż *eô nomine* Projekta czytane, y do rozwagi ſą kommunikowane, oraz kiedy na Seymie *Coronationis*, meliorowanie kwarty, pogłowne Zydowſkie ieſt uſtanowione; więc aby Seymiki *pluralitate votorum* odprawiały ſię, o podanie Projektu *in ordine* takowego Seymikowania domawiał ſię.

Zabrał potym głos JMć Pan Chmara Inſtygator Litewſki Poſeł Starodubowſki, à zgadzaiąc ſię z zdaniem JMci Pana Wojewody Jnowrocławſkiego, oświadczył: że będzie podany Proiekt względem Czopowego od Skarbu Litewſkiego; oraz o kommunikowanie Projektow Wojewodztwom *ad deliberandum* na dwa dni, po zgodzeniu zaś y podpiſaniu onych, żeby mogli ie mieć ſobie wſzyſtkie Wojewodztwa, od Laſki oddawane, dopraſzał ſię.

Po nim mowił JMć Pan Wojewoda Bełzki, à ten o podanie dalſzych Projektow Skarbowych, y o decydowanie iuż podanych, u Stanow Rzpltey domawiał ſię.

Zbliżyli ſię potym, do Tronu Miniſtrowie y Seſſya na dzień poniedziałkowy, na godzinę dzieſiątą z rana, od JMci Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego ieſt ſolwowana.

SESSYA DZIEWIĘTNASTA

Die 27. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego Seſſyą w naſtępuiących ſłowach zagaił.

„ Ten ieſt naypierwſzy Boga Namieſtniczney władzy, Krołom tylko udzielo- „ ney prawdziwey doſkonałości przymiot, przewidzać przypadkowe na kray przygo- „ dy, przezierać odmienne ſzczęścia, lub nieſzczęścia loſy, obmyślać mnogich pozy- „ tkow, pewney obrony, dokładne ſpoſoby; częścią z Ludem Rządom Swoim powie- „ rzonym myśli iednoczyć, częścią gdy idzie o prawdziwą Ludu ſwoiego pomyślność, „ gdy nieodbita Oyczyzny wyciąga potrzeba, przeciwko powſzechnemu zdaniu mo- „ wić y przekładać. Dogadzaſz W.K.Mć P.M.M. tak rozważnie zupełney Dobra „ publicznego całości, że każdy żądaną cieſzyć ſię ſpodziewa ſpokoynością, kiedy ie- „ ſteś dla Narodu obfitym potrzeb opatrzeniem, dla wſzyſtkich w umiarkowanym „ udziele, nie ubytym darem, w przypadkach ſtrażą y obroną. Ktożby ręce od „ wſpolney z Tobą dla Oyczyzny odkładał pomocy, rozpatruy ſię Panie Naſz Miłości- „ wy w ſercach poddanych ſobie, czytay w nich wieczney dla ſiebie wdzięczności wy- „ razy; te w Potomkach Naſzych wyryte zoſtawuią obowiązki, ktore pamięć, y dzieła „ Twoie, unieśmiertelniać będą, y na wzor przyſzłym podawać wiekom. „

A po ſkończoney ſwey mowie Proiekt uſtanowienia *Czopowego y Szelężnego* w Xięſtwie Litewſkim JMci Panu Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu oddał.

Po ktorego przeczytaniu zabrał głos JMć Xiądz Szeptycki Biſkup Płocki, a ten za prace y fatygi z uſzczerbkiem zdrowia J K.Mci około Dobra publicznego podięte, głębokie w krotkich ſłowach złożywſzy dzięki, namienił naprzod że więcey w czynach ſwoich J.K.Mć, niżeli w ſłowach naſzych ſtara ſię bydź chwalonym, gdyż co inni Anteceſſorowie *in votis* Oyczyznie przyrzekali, to J. K. Mć w wielu dowodach z uſzczęśliwieniem czynić nie przeſtaie; A potym z powodu tego że iuż według Prawa wſzyſtkie *Præliminaria* ſą odprawione, y Seymowania porządek zachowuie ſię, pomyślną dla Narodu dalſzych obrad wnoſił otuchę. Względem zaś Religii Katolickiey naſtępuiące uczynił oświadczenie: iż lubo Jey Materya pobudzaćby Go do propono-

wania oney powinna, lecz gdy Prawo 1764. pierwey Materye Ekonomiczne, Woyſko-
we, y Jurydyczne mieć chce traktowane; więc tę do dalſzego czaſu odłożywſzy do
Proiektu poſtanowienia Czopowego y Szelężnego przymowił ſię; y perſwadował: iż
to, co na Seſſyach Prowincyalnych Województwa niezgadzaiąc ſię na ieden Podatek
rożne ſobie *genera* Podatkowania uſtanowić zamyślaią zotrzymać ſię nie powinno:
gdyż mimo te obowiązki: że w iedney Oyczyznie żyiąc rownie na potrzeby Jey wſzy-
ſtkim *contribuere* należy, ſame Prawo 1699. *Anni* obliguie, aby ieden rodzay Podatko-
wania wſzyſtkie Woiewodztwa ponoſiły, po ktorych przywiedzionych reflexyach ra-
dził; aby *ad formam* Proiektu Litewſkiego względem Czopowego y Szelężnego przez
JMci Pana Szadurſkiego teraz podanego, *Czopowe y Szelężne* w Koronnych Prowin-
cyach uchwalić.

Mowił potym JMć Pan Byſtry Łowczy Nadworny Litt: y Poſeł Brześciańſki,
ktory J. K. Mci za pieczołowitość o Dobro Narodu wyraziwſzy *ex mente* Jnſtrukcyi
ſwoiey powinne dziękczynienie, względem Proiektu *Czopowego y Szelężnego* iednego
był zdania z Jmcią X. Biſkupem Płockim.

Dany po Nim miał głos JMć Pan Wilczewſki Poſeł z Korony Jnflantſki, kto-
ry głęboką wdzięczność za miłość Dobra publicznego J.K.Mci złożywſzy, ſądził bydź
nie odbitą potrzebę powiękſzenia Woyſka y płacy, tudzież utrzymania Szkoły Rycer-
ſkiey, z ktorey w czaſie wiele Oyczyzna mieć będzie korzyści, oraz poſtanowienia Po-
datku Czopowego y Szelężnego, ktore w rzeczy ſamey mniey uciążliwe niżeli Pogło-
wne do haraczu iakowegoś podobne, y rownie Szlachcie ile ubożſzey, iako y poddanym
dolegliwe probował.

Zabrał po tym głos JMć Pan Walicki Kaſztelan Sochaczewſki, a ten iako Kom-
miſſyi Skarbowey Kommiſſarz, z obowiązku ſwego, podał Proiekt do przeczytania pod
Tytułem: *Potwierdzenie Kupna Pałacu Kraſińſkich dla Czterech Jurysdykcyi Koron-
nych Rzpltey Skarbowi Koronnemu zleconego*, ktoren JMć Pan Sekretarz Seymowy prze-
czytał, a JMć Pan Marſzałek Poſelſki Stanom Rzpltey kommunikować go *ad delibe-
randum* deklarował.

Mowił potym JMć Pan Oſtrowſki Podſędek y Poſeł Wdztwa Łęczyckiego, kto-
ry do władzy Kommiſſyi Skarbowych przymawiaiąc ſię remonſtrował; że teyże Kom-
miſſyi Rzplta dała władzę wykonywania wyroki Prawa, a nie ſtanowienia onych; opo-
wiedział oraz wſzyſtkie z Prawa opiſane obowiązki; iako to: Trakty dla kupczących ſta-
nowić, Rzeki czyścić kazać &c. y w podobnych iſtociech Projekta, dla wprowadzenia
dla Dobra publicznego porządku, y wynalezienia zyſku dla Skarbu Rzpltey podawać
ieſt obligowana. A Taż Kommiſſya Skarbowa nie uiściwſzy ſię w zdawaniu Rachun-
kow przed Delegowanemi, domyśliła ſię Proiekta podatkowania podawać *cum impoſiti-
one*, aby ten, a nie inſzy był uchwalony Podatek; mowił przytym że teyże Kommiſſyi
Skarbowey wprzod ſię w zdawaniu Rachunkow przed Delegowanemi uiścić należało,
z ktorych mogłaby Rzplta wziąć iakowy środek do przepiſania pomienioney Kommiſ-
ſyi *in agendis* Prawa, y do uradzenia co dla Dobra publicznego pożytecznego. Przy-
toczył oraz że y w Rzpltey Angielſkiey Krol Sam bez znieſienia ſię z Parlamentem
nie może na ſwoich Poddanych żadne wkładać Podatki; *ale referenter* ſię maiąc do Sta-
now, Podatek ſtanowi. A chociaż tenże JMć Pan Łęczycki miał w Juſtrukcyi ſwo-
iey od Wdztwa ſwego ſobie daney, aby na żadne iakiegożkolwiek bądź rodzaiu Poda-
tki nie zezwalał; iednak od radzenia o podatkowaniu dla Dobra publicznego, a nader
potrzebnego oświadczył ſię nie odſtępować, lecz tylko aby Kommiſſya Skarbowa *in or-
dine* podatkowania Proiektow *impoſitive* tego, a nie innego rodzaiu Stanom Rzpltey
nie podawała, oſtrzegał ſobie.

Zabrał potym głos JMć P. Jabłonowſki Kaſztelan Wiślicki, ktory zdanie ſwo-
ie wyraził w te ſłowa:

„ Pora teraźnieyſza iak ſłużąca do założenia fundamentow uſzczęśliwienia nas
„ w Oyczyznie, Obrad pierwſzego Seymu Ordynaryinego, pod Panowaniem W.K.Mci
„ P.M.Miło: przyrownywaćby ſię mogła, do owey bezpożytecznie upłynionego cza-
„ ſu chwili, co wyciſnęła łzy z Oczu Zbawiciela nad Jerozolimą, *utinam ſi cognoviſſes*
„ *in die Viſitationis tuæ*. Ten ci to podobno czas zrządzenia wyrokow litości-
„ wych Opatrzności nad tym Kroleſtwem nadſzedł, w ktorym głoſem wołaiącego na
„ Puſzczy, trzeba do Was Prześwietne Stany mowić, *parate viam Domini, rectas facite*
„ *ſemitas Ejus*. Nie poczytuy Nayiaśnieyſzy Panie za grzech obłąkanemu w nie-
„ rządzie, y nieſzczęśliwościach Narodowi, że kiedy te kości nieczułe y martwe wi-
„ dziane u Proroka na obſzernym polu, chceſz duchem od Boga ſobie nadanym oży-
„ wiać

„ wiać; aby ſię zraſtały, bez Wiary y ufności w mądrym ſterniſtwie Twoim nas znay-
„ duieſz, oto ſobie tworzemy w Imaginacyi ſtraſzydła, rozpaczamy nad formą niewi-
„ dzianą przedtym Seymowania, w niewyrozumieniu pytamy: czy ieſt pod Konfede-
„ racyą, albo nie konfederacyą? troſzczemy ſię o Wiarę, y bezpieczeńſtwo Iey, chcemy
„ ugruntowac na ſłowach; Skoro o podatkach mowa, iuż ci haſło generalne: że giniemy,
„ że to Materya *Status*, że niepowinna podpadac *ſub formam Judiciariam* Dyſpozycyi
„ Ekonomicznych; acz w tym wſzytkim nie poſtrzegamy ręki mądrego lekarza, kto-
„ ren widząc że Pacyent iego, ow ten Łazarz oſtatni Oyczyzna, y Dobropoſpolite, w
„ paroxyzmie tak śmiertelney iuż leży gorączki; nie wynayduie ſpoſobu tylko wiązać
„ go, y nadzwyczayną leczenia przywracać mu zdrowie y ſiły ſztuką. „

„ Od Naddziadow naſzych przyuczeni ieſteśmy, mieſzać ſzyki, y ułożenia Ster-
„ nicze w rządach Monarchom Własnym, tłumacząc opacznie, y ſprzeciwiać ſię nay-
„ lepſzym Jch intencyom; aleć tą pierworodnego grzechu Narodowego zarazą, a-
„ umnieyſzenia coraz władzy Berła, nie nadaiącey ſię Polityki maxymą tylośmy wſko-
„ rali: że od pozbycia Krolow Dziedzicow przez lat bliſko Dwieście uſtawnie na doł
„ idąc, doſzliśmy aż do ſamego dna hołdowniczey poſtaci, y dependencyi od Sąſie-
„ dzkiey cudzych Mocarſtw potęgi. Obaczmy ſię proſzę na tym dniel otośmy na
„ dniu przedonegdayſzym znieśli Cło generalne, a czyiaż to w iſtocie moc, y Legisla-
„ cya ſprawiła? czyli Naſza, czyli też Krola JMci Pruſkiego? poſtradaliśmy dawniey
„ naycelnieyſze Prowincye ktoremi naybardziey gorę nad nami wzięto, ponieśliśmy
„ ſzwank w Prerogatywach Narodowych, co tyle razy zdeptano; bowiem chociaż Poten-
„ cye żyią między ſobą w ſtanie independencyi naturalney; ten ſpoſob życia nieſie z
„ ſobą, że ktora nie opprymuie, opprymowaną bydź muſi. „

„ Gdzie teraz Honor y ſława Jmienia Polſkiego! czego iuż y pamięć u ludzi
„ zgineła; ſam kleynot y zaſzczyt prawdziwey, y godziwey iedynie wolności, czy mo-
„ żemy ſobie go przywłaſzczać, y nim ſię chełpić w rzeczywiſtości? nie zoſtaie nam
„ tylko Duſza, y Religia; a y ta przychodzi na dyſkrecyą, kiedy ſię to iuż ziawiło, że
„ z ukazami około niey poczęto nas obchodzić. Z tey przepaści y upadku toni;
„ iedynie Wiarą żywą, powolnością, y zaufaniem w Twey Nayiaśnieyſzy Panie roſtro-
„ pney y życzliwey, iak na teraźnieyſzym, tak y na przyſzłych co będą Seymach, kie-
„ rowanie rudlem Stanu umieiętności wydzwignąc; y wyprowadzić ſię możemy; ale
„ bez przychylenia ſię do Podatkow, przybić ſię do tego lądu nie potrafiemy: „

„ Winniśmy Bogu dzieſięcinę z gumien; daruymy ią Oyczyznie z Karczem, a
„ co do boiaźni tyczącey ſię *abuſum* Podatku, wierzaymy iako w rzeczy tey; co podług
„ ułomności powſzechney nayżywiey y naydotkliwiey intereſſuie każdego, że wzorem,
„ przykładem, y prawidłem wſzyſtkich pod ſłońcem Swiata wolnością rządzących ſię
„ Narodow, pewniey, beſpieczniey y rozſądniey ſpoczywać nie może iak na łonie *Plu-
„ ralitatis*

Dany był głos JMci Panu Hryniewickiemu Poſłowi Jnflantſkiemu z Korony,
y Kommiſſarzowi Skarbowemu Koronnemu, ktory na podane takowe obiekcye, przez
JMci Pana Oſtrowſkiego Poſła Łęczyckiego reſpektem Kommiſſyi Skarbowey; *Pier-
wſzą*: ze Kommiſſya nie maiąc mocy ſtanowienia Prawa, nie może bydź *Legislatrix*,
ale onegoż *Executrix*. *Drugą*: że taż Kommiſſya ieſt obligowana *de tranſactis* przed
Stanami ſprawić ſię, a nie Podatki na Stany formować. Na ktore Obiekcye tenże JMć
Pan Poſeł Jnflantſki oraz y Kommiſſarz Skarbowy, co ſię tycze *pierwſzey* cytuiąc Pra-
wo *Anni* 1764. Seymu *Coronationis* że Kommiſſya Skarbowa nic nie czyni, tylko to co
Jey przez Prawo było polecono, dowodził przez to, że taż ſama Kommiſſya ani ieſt *Le-
gislatrix*, ani też *vim Legislationis* pretenduie. Co zaś do *drugiey Obiekcyi* należy;
wyłuſzczył w ſwoiey explikacyi: że pomieniona Kommiſſya żadnych Praw Podatkowa-
nia na Stany Rzpltey, iako to nie ieſt Jey mocy, tak też ich nie układa; ale tylko ſwo-
iey powinności uiſzczenia pokazała dowody, kiedy zachowuiąc pomienione Prawo
1764. *Anni* na początku zaraz Seymowania, Stany Rzpltey o wſzyſtkich Perceptach,
Expenſach, y Remanentach publicznie uwiadomiła, y z nich weryfikacyą y kalkulacyą
przed Delegowanemi do Rachunkow czyni y *de tranſactis* ſprawia ſię. A gdy oraz te-
muż Prawu *Anni* 1764. zadoſyć czyniąc, Proiekta w Skarbowych Materyach nie *cum
impoſitione* ale tylko *ad deliberandum* podaie, nie czyni to *authoritate Legislativa* ale
executiva. A temi reflexyami pomieniony JMć Pan Jnflantſki dał poznać, że Kom-
miſſya Skarbowa ieſt tylko *Legis Executrix*. Jako zaś dawnemi czaſy Podatki przez
Rzpltą pod Konfederacyami, to ieſt *Annorum* 1673. & 1717. *pluralitate Votorum* u-
chwalone bywały, tak aby y na teraźnieyſzym Seymie pod Konfederacyą odprawuią-

cym ſię też Podatki uſtanowione bydź mogły, życzył; y oraz J. K. Mci y Stanow Rzepltey upraſzał o kontynuacyą czytania dalſzych Proiektow nie *cum impoſitione* ale tylko *ad deliberandum* podawanych, aby ſię zadoſyć uczyniło zdaniu JMci Pana Łęczyckiego.

Po nim mowił JMć Pan Krzycki Regimentarz y Poſeł Kaliſki, à ten w głoſie ſwoim do przeczytanego na dniu onegdayſzym Podatkowania Projektu *Czopowego* przymowił ſię. Y gdy Stany Rzpltey od Kommiſſyi Skarbowey o Precepcie dochodow ſą iuż doſkonale uwiadomione, y okoliczności Rzpltey nie małey wyciągaią Expenſy; więc o ſpoſobie podatku wynalezenia iakiego, bylè nie Czopowego radził; oświadczył ſię oraz: że chociaż y w Inſtrukcyi ſwoiey ma ſobie zlecenie danè, na żadne Uſtawy Podatkow nie pozwalać, (ile że Województwa Poznańſkie y Kaliſkie mocno Podatkami zdawna będąc obciążone, do tych czaſ ie dla miłości Oyczyzny ponoſzą) iednak aby Summą iaką Ryczałtową *in vim* Podatku Czopowego od Województw Wielkopolſkich wyż wſpomnionych aſſekurowaną Stany Rzepltey kontentować ſię chciały upraſzał, y aby ten Czopowego Podatek *pluralitate* nie był ſtanowiony, rzekł: że nie ieſt iego mocy ſprzeciwiać ſię.

Zabrał potym głos JMć Pan Soſnowſki Piſarz Litt: y Poſeł Brześciańſki, à ten do Projektu przeczytanego *ſub Titulo: Potwierdzenie Kupna Pałacu Kraſińſkich dla Czterech Jurysdykcyi y nabycia Placow przy Zamku Warſzawſkim* przymowił ſię: aby to wolnemu czaſowi do decydowania zoſtawić. Co zaś do zdania JMci Pana Oſtrowſkiego Poſła Łęczyckiego, te uczynił wyrażenia, że *Ratio Statûs* ta, à nie inna ieſt, że dwoch mimo iednego, à ieden mimo dwoch radzić y ſtanowić nie może, y *ex hac ratione Statûs* y Materya Religij iako będąca Materyą *Statûs* podpadać pod *Pluralitatem* nie powinna. Zeby zaś Materya Podatkowania miała bydź rozumianą *pro Materia Statûs, ex Cauſa:* że tego pomnożenie lub pomnieyſzenie z potrzeb Ekonomicznych wypada, zdaniem ſwoim nie ſądził.

A po nim mowił JMć Pan Kuczyńſki Podkomorzy y Poſeł Ziemi Drohickiey, ktory wyraził: Jż lubo wſzyſtkie głoſy przed Nim zabrane do pomyślnego zmierzaią końca, radził iednak aby w tym była zachowana oſtrożność, żebyśmy zaś wylewaiąc ſię na Oyczyznę ſami nie oſchli. Żądaiąc aby Podatkowanie pod Materyą *Statûs* nie podpadało, y *à Pluralitate votorum* excypowane było: Podawał potym ſpoſob aukcyonowania Dochodow bez uciemiężenia publicznych Obywatelow to ieſt: aby z Staroſtw, y wſzyſtkich Krolewſzczyzn Prowenta wſzyſtkie *poſt extinctos Poſſeſſores* do Skarbu Rzepltey importować, tudzież aby Arcy-Biſkupi y Biſkupi *Ritûs Græci,* (ktorzy nie wchodząc w Rady publiczne, okazyi expenſowania nie maią) podatek iaki według proporcyi dochodow do Skarbu Rzpltey dawali; Jchmość także Xięża Opaci aby albo *vigore* Prawa 1550 *Anni* obowiązkowi ſwemu w edukowaniu młodzi zadoſyć czynili, albo podatek iaki *pro bono publico* dać raczyli. Ktoremi dochodami Skarbow Rzpltey aby *Senatus Conſilia pro arbitrio ſuo* nie dyſponowały; O znieſienie oraz obmierzłey Nomenkleatury Pogłownego domagał ſię; Y o poſtanowienie nie *Czopowego,* lecz *Podymnego* z ktorego może bydź płaca Woyſku dopominał ſię:

Dany potym miał głos JMć Pan Mikorſki, ktory JMci Panu Oſtrowſkiemu Posłowi Łęczyckiemu w naſtępuiących odpowiedział ſłowach:

" Między innemi głoſow roznicami względem Projektow Podatkowania poda-
" nych od Kommiſſyi Skarbowych zachodzącemi, wynika Argument, że materya Po-
" datkowania, pod Intereſſa y Projekta Skarbowe, pod formę Sądu y większość zdań,
" podpadać nie powinna, y że Kommiſſye Skarbowe, Projekta Podatkowania w tym
" mieyſcu y czaſie iakoby nie przyzwoicie podaią. Ktore obydwie okoliczności
" iako w Uſtawach Praw maią ſwoie ułatwienie, tak czaſu drogiego nie wycieńczaiąc
" dla zupełney konwikcyi, obmowę Prawa uważyć należy. "

" Wyraźnie zaiſte Konſtytucya Seymu Konwokacyinego *Roku* 1764. pod Ty-
" tułem o porządku Seymowania opiſuie. *Stany Rzpltey po wyſłuchaniu Rachunkow, wſzy-*
" *ſtko podług przepiſu względem Kommiſſyi Skarbowych* formâ judiciariâ *determinować bę-*
" *dą.* Jaśniey wyraża taż Konſtytucya pod Tytułem: *Kommiſſya Skarbowa,* mowiąca:
" *Deſideria y Projekta Skarbowe ku pożytkowi Rzepltey z iakieykolwiek okoliczności ściąga-*
" *iące ſię, z ktorych by wynaleść można ſpoſob allewiacyi dla przeładowanych Podatkami*
" *Województw, podać, à Stany* Figurâ Judiciariâ *to decydować maią,* Taż ſama Konſtytu-
" cya pod Tytułem *Kommiſſya Skarbowa W. X. Litewſkiego* mowi naſtępuiącemi ſłowy.
" *Rzptla po złączeniu ſię Jzby Poſelſkiey z Senatem czyniąc Dyſpozycye ſwoie w Materyach*
" *Skarbowych, naznaczy* certum fundum *na zapłatę Woyſka, à podatek Podymnego w ca-*
" *łości lub części znieſie.* Popiera tego fundamentu Konſtytucya ſzczęśliwey Koronacyi
" W. K. Mci okazuiąca, iż przy materyach Skarbowych z Projektow Kommiſſyi Podatek
" Targowego uchylony, à należytość Przewozowa podwyżſzona; *Nad to Cło generalne*
" circa Jus æqualitatis *excepcyi nie przypuſzczaiąc pluralitate votorum* iako w Materyi
" Ekonomiczney ieſt deklarowane. Taż Konſtytucya pod Tytułem: Znieſienie Pogło-
" wnego, obmawia. *Poſtanawiamy, iż znieſienie Pogłownego y Podymnego daley iść nie ma*
" *iak do Seymu Ordynaryinego, na ktorym po wyſłuchanych Skarbowych Rachunkach ſkoroby*
" *z nich nie pokazał ſię doſtarczaiący ſpoſob znieſienia tych ciężarow, inne nayskutecznieyſze*
" *dla zapłaty Woyska ſpoſoby obmyślą ſię. Same nawet* deſideria *co do tych zapłat na ka-*
" *żdym Seymie ſpoſobem względem Intereſſow Skarbowych w Prawie opiſanym rezolwo-*
" *wane bydź maią.* " Dowodnie zatym obiaśniaią takowe przytoczenia, że Mate-
" rye Podatkowania y w nich przez Kommiſſye Projektow teraz podawanie, należą
" nierozdzielnie do Intereſſow Ekonomicznych maiąc w tey mierze doſkonałą w Pra-
" wie rezolucyą, y gdyby Kommiſſye Skarbowe takowych Projektow, y w tym czaſie,
" uchybiały, przepiſu Prawa (iako zwykły) nie zachowałyby. " Ktore Kommiſ-
" ſye że podaią Proiekta, podług obowiązkow ſwoich Stanom Nayiaśnieyſzey Rzpltey,
" nie wdaią ſię przeto *in Materiâ Statûs,* bo Projekta do roztrząśnienia, y uznania, a nie
" ſamo uznanie podaią. " Nieſpodziewa ſię żadną miarą po ſwych Synach Oyczy-
" zna Matka, aby ta kweſtya zachodziła celem y końcem nie udzielenia Jey potrze-
" bney pomocy, y dania koniecznego ratunku, od ktorey zdrowie, fortuny y Swobody
" maiąc, żądamy onych w miłey ſpokoyności, y głębokim beſpieczeńſtwie używać, albo-
" wiem powſtydzała by nas płeć Niewieścia Kartagińſka y Rzymſka, z ktorych pierwſza
" na potrzebę publiczną powrozy z włoſow kręciła, kule z Srebra lała, druga widząc
" nie płatne Woyſka, kleynoty y Srebra ſwoie, na Żołd Woyſkowy ochotnie oddała. "

" Zawſtydzały by nas niezliczone onych Przodkow naſzych przykłady, ktorzy da-
" leko w ubożſzey Rzepltey po połowie własnych dochodow, iak za Kazimierza III.
" dla Dobra powſzechnego chętliwie udzielali, wielorakie Podatkow rodzaie, *Pobory,*
" *Podymne, Czopowe, Pogłowne,* razem bez przykrości miłością Oyczyzny osłodzoney
" ponoſili, Summy korreſponduiące kilku, kilkunaſtu, Dwudzieſtu piąciu, do Pięćdzie-
" ſiąt aż do Dziewięciudzieſiąt Poborow, Podymow, ochotnie na Żołd dla Woyſka wy-
" płacali, miłą uſilnie bez rzucania kweſtyi, y zamarſzczenia z chęcią ratowali Oyczy-
" znę. " Nienaśladowali (y my tego nie czyńmy) owych Attenczykow ktorzy co
" ieſt potrzebnego, y użytecznego Oyczyźnie wſzyſcy uznawali, à tego iſtotnie czynić
" nie chcieli. " Lecz podobno ta kweſtya wynikać może z trwożliwey ſwobod
" miłości, aby w przyſzłych czaſach mocą większości Dobra Ziemſkie, bądź Ducho-
" wne, nieznośnym Podatkow nakładem uciążone nie były, ale ta boiaźń, à z niey wy-
" pływaiąca kweſtya bardziey zdaie ſię bydź ſzkodliwſza niż pomocna w przyſzłey
" iſtocie rzeczy ſpodziewanych. " Albowiem gdyby ſtanowienie Podatkow pod
" Materye Skarbowe (iak podług Praw oſtatnich podpada) nie podpadało, Podatki
" pod Konfederacyą uchwalone, nie mogły by bydź na Seymach wolnych, dla nie do-
" chodzenia onych tak prętko ciężkie znieſione, lub zbytnie umnieyſzone. Jeſt tey
" kweſtyi świadectwem Pogłowne Ziemiańſkie na Seymie Roku 1717. Konfederacyą
" zakończaiącym, do Seymu tylko przyſzłego doſzłego uſtanowione, à dotąd Dobra
" Naſze (lubo nie wſzyſtkich) obarczaiące. " Seym dzißieyſzy na mieyſce Ceł
" Generalnego y wewnętrznego uchylonych, à zwłaſzcza dla polepſzenia Żołdu Woy-
" ſka Komputowego, widząc y znaiąc nie odbitą potrzebę, podobno zwiększenie poda-
" tku uchwali, à uchwali, choćby Prawa namienionego nie było, większością głoſow,
" iako pod trwaiącą Konfederacyą przy Wierze S. Katolickiey celem uporządzenia
" Praw y Porządkow Oyczyſtych, utwierdzenia wewnętrzney y zewnętrzney ſpokoyno-
" ści zawartą, Prawem Seymu Koronacyinego zmocnioną, ktora mowi: *Jż w tey nie-*
" *rozdzielności związku Stany Rzepltey trwać będą we wſzyſtkich Aktach publicznych pod*
" *obowiązkami poprzyſiężonemi.* " A zatym poſtanowiwſzy pod Konfederacyą Po-
" datki, gdy ta po urządzeniu Praw, y porządku Krajowych rozwiązana zoſtanie, Sey-
" my wolne naſtąpią, ſkutku brać nie będą, Podatki pod Konfederacyą ſtanowione,
" choćby nayuciążliwſze, bydźby nie mogły, znieſione, lub umnieyſzone. " Gdy
" zaś Materya Podatkowania pod większość podpadać będzie (iak podług przepiſu
" Prawa y przykładu na teraźnieyſzym Seymie w uchyleniu Ceł z Projektow Skarbo-
" wych naſtąpionego podpada) Podatki każdego czaſu niepotrzebne znieść, przykre
" odmienić, uciążliwe zmnieyſzyć, potrafi Rzplta iako Naywyżſza-Rządczyni, Do-

" chod, y wydatki ſwoie miarkować doſkonale umieiąca, à zbytnie Obywatelow ucią-
" żać niechcąca, porządek, zdań większość iak naydokładniey obwarowawſzy. „

Zabrał potym głos JMć Pan Łopaciński Piſarz W.X.Litt: Poseł z Wdztwa Mściſławſkiego y do podanego Projektu Czopowego W.X. Litt: przymowił ſię: aby Wo ewodztwa Koronne, albo ten Projekt Czopowego, albo płacenie kwoty Rycerſtowey rowniaiącey ſię z Prowenięncyą Czopowego z Prowincyi Koronnych wypadać mogącą, przyiąć podięły ſię. Na obiekcyą także iakoby Kommiſſye Prerogatywę ſtanowienia Podatkow miały ſobie przywłaſzczać, odpowiedział: że też Kommiſſye iako pod Prawem będące, Projekta tylko à nie Prawo podaią.

Mowił potym JMć Pan Mir Staroſta Buſki, Poseł z Wdztwa Bełzkiego, ktory na zdanie niedawno wnieſione, (aby Prowenta z Krolewſzczyzn do Skarbu Rzepltey obrocić) odpowiedział: że to ſtanowić byłoby *Jura Majeſtatica* gwałcić, y w brew przeciw Prawu 1673. wykroczyć.

Dany potym miał głos JMć Pan Małachowſki Referendarz Koronny, Poseł Sieradzki, Kommiſſarz Skarbu Koronnego, ktory wyraził: że Kommiſſya Skarbowa w podawaniu Projektow *non ſapit Legislationem*, ale czyni tylko zadość Prawu 1764. w kommunikowaniu tychże.

Zabrał potym głos JMć Pan Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litewſki Poseł Grodzińſki, ten wyraziwſzy Skarbowey Kommiſſyi obowiązki, na zarzut JMci P. Posła Łęczyckiego odpowiedział: że wdawanie ſię Kommiſſyi *in Legislationem* ieſt to *Crimen Statûs*, y lubo zarzucić to JMci Panu Łęczyckiemu zdawało ſię, dowieść mu iednak przeſtępſtwa tego ogulnością nie wytłomaczoney krytyki ieſt nie podobna. Względem zaś ſtanowienia Podatkow lubo ſądził tę Materyą rownie iak każdą Legislacyą, Materyą *Statûs*, iednak wyłączał ią od Praw Kardynalnych do powſzechności Głosow w radzeniu należących, y Materyą Ekonomiczną zwać ſię nie mogących, iako to: Materye *Wiary. Wolności, Rowności, Formy Rządow w trzech Stanach zawartey, wypowiadanie Woyny, Zawieranie Traktatow;* Na podany zaś ſpoſob przez JMci Pana Kuczyńſkiego Posła Podlaſkiego, aby obroceniem Prowentow z Krolewſzczyzn, Dochody Skarbow Rzpltey powiękſzyć, odpowiedział: że to by było *contra Jura Majeſtatica*, y że ieden Stan drugiego Stanu wſpartey Prawami, a na fundamencie Dobrodzieyſtw Obywatelom rozdawanych gruntuiącey ſię powadze, *præjudicium* wnosić nie powinien. Sądził przytym obſzerną do probowania Materyą, ieżeli odebrana z Staroſtw intrata tępiąca w Obywatelach do usług publicznych ochotę, y tłumiąca drogę chwalebney w zaletach Obywatelſkich emulacyi uczyni tyle korzyści w zbogaconym acz nie doſtatecznie (z proporcyi Kwart wyrachowanych) ſkarbie, ile teraz ma zyſku z uwięńczoney nadgrodą w iednym cnoty, à z podnieconey w drugich Obywatelach applikacyi, ktorzy na publiczne funkcye ſamą nadzieią nadgrody niepłatnie utrzymywane znaczne ſwych maiątkow, intratę z Staroſtw przewyżſzaiących, czynią wykłady. A zatym ſądząc nieodbitą potrzebę uſtanowienia Podatku, na ten, czyli *Czopowego*, czyli *Podymnego*, aby tylko był rowny dla Prowincyi Litewſkiey z Koronnemi, y na potrzeby Rzpltey doſtarczaiący życzył ſię ugodzić.

Miał potym głos JMć Pan Oſtrowſki Poseł Wojewodztwa Łęczyckiego, y replikował w te słowa:

" Mam honor piąty raz ſtawać od Wdztwa Mego w charakterze Posła, wiem co
" mowić, bo y obowiązek Seſtwa mego, ma mnie wiadomym Praw Oyczyſtych, y do
" nich ſię referuię. A zatym poſtać naſza zebranych Stanow Rzpltey, figuruiąca Exe-
" kutorow dawnieyſzego Prawa, wyciąga uſprawiedliwienia ſię *ex geſtis* Kommiſſyi
" Skarbowey *per Projecta executiva*, aże Prześwietna Kommiſſya nie wyexplikowawſzy
" ſię z ſwych czynności, podaie Projekt nowego Podatkowania *Legislationem* w ſobie
" maiący; przeto ſłuſznie mowiłem, y teraz nie Ja, lecz Prawo mowi: że Kommiſſya
" nie ma ſię wdawać w nowe Podatki, à zatym *in materias Statûs*, moim tedy zdaniem
" że Projekt ten traktuiący nowe Podatki, ieſt to *Materia Statûs*, więc nie znaydzie mnie
" ſkłonnego nikt dotąd, abym zezwolił na nowe Podatki; pokąd Prześwietne Stany fi-
" guruiące *Rempublicam* nierozeznaią że to ieſt *Materia Statûs*, y o to dopraſzam ſię. „

Zabrał po Nim głos JMć Pan Tyzenhauz, Podſkarbi Nadw: Litt: Poseł Grodzińſki, ktory explikował iż czynności Rzeczypoſpolitey, dzielą ſię na Materye *Statûs* y na Materye *executivæ poteſtatis* rożnych Magiſtratur mocy do żadnego Praw ſtanowienia nie maiących; à iak każda Legislacya ieſt Materyą *Statûs*, tak pewnie y materya Stanowienia Podatkow nie ieſt od tey wyłączona powagi, lecz przezto nie przeſtaie bydź Materyą Ekonomiczną, ktore y ſą *materiæ Statûs* y iednak podług Konſtytucyi 1764. *Anni* większością głosow, rezolwuią ſię y ſtanowią ſię. To więc obiaśnienie iak dowodzi legalność przy Materyach Ekonomicznych ſtanowieniu Podatkow, tak o Nich gdy Kommiſſya Projekta daię, nie przeto Stanowi one, (odrzucić bowiem czyli ulepſzyć podawane Projekta zawſze ieſt zgromadzonym Stanom wolno) à zatym krytyką przypiſywaney Legislacyi martwić nie godzi ſię. Pełni Prawa obowiązki Kommiſſya przez podawane Projekta, rownie uiſzcza obowiązek przez czynioną z Rachunkow explikacyą, ktora niż ſię *ex farragine* Regeſtrow, y kwitow zakończy, czemu ta niema radzić. Radzenie zaś poprzedzaiących wyciąga od każdego, dopieroż od Kommiſſyi Projektow, przecież ktore zgodzone y uradzone, ſtaią ſię Legislacyą czyli Prawem, proponowane zaś Projektami tylko bydź nie przeſtaią.

Mowili potym Jchmość Panowie Piaſkowſki Wołyńſki, Kurdwanowſki Bełzki, Posłowie; ktorzy zgadzali ſię na to, że Kommiſſya nie ma mocy Prawa ſtanowić, y teyteż ſobie Prerogatywy nie przywłaſzcza, ale podawać Projekta Ekonomiczne (iako podała *zniesienia Cła generalnego, y Cła in Regno*) Prawem 1764. ieſt obowiązana. Dopraſzali ſię zatym aby dalſze Materye Ekonomiczne, iako znieſienie Ceł, *Pluralitate votorum* traktowane były.

Zabrał głos JMć Pan Dziedußzycki Cześnik Koronny Poseł Halicki, ktory zdanie ſwoie podobnież iak wyżey wſpomnieni Posłowie wyraziwſzy, Proiekt *ſub Titulo: Obiaśnienie Prawa o Kwarcie y Dupli w Koronie.* JMci Panu Rembielinſkiemu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania.

Po ktorego przeczytaniu JMć Pan Marſzałek Poselſki, oświadczył Stanom: że ten Projekt *ad deliberandū* będzie kommunikowany y tego Projektu *ſeries ſequitur talis.*

OBIASNIENIE PRAWA

O Kwarcie y Dupli.

„ LUbo Zkonfederowane Stany Rzpltey na Seymie Konwokacyi 1764. Roku Luſtra-
„ cye Staroſtw y Krolewſzczyzn, dla wyprowadzenia kwarty ſprawiedliwey, no-
„ we co pięć lat czynić opiſały; gdy iednak z mocy tegoż opiſu, Luſtracye Roku 1765
„ expedyowane, częścią przez zaſzłe w rożnych wątpliwych Punktach Remiſſy, a w
„ większości, tak przez uczynione od wielu Poſſeſſorow o uciążliwe wyprowadzenie
„ Intrat zaſkarżenia, iako też przez dyſkretne z ulżeniem w niektorych Dobrach wy-
„ znaczenie kwarty, ledwo w przeciągu tego czaſu (w ktorymby nowa naſtępować miała
„ Luſtracya) w Kommiſſyi Ekonomiczney Skarbu Koronnego rezolwowane y rozezna-
„ ne bydź mogą. Przeto ważaiąc nie tylko ſzczupłość czaſu dla wydoſkonalenia ta-
„ kowych czynności razem do Rezolucyi Kommiſſyi Ekonomiczney Skarbu Koronnego
„ przyſtąpienia nie możność przynoſzącą, a nad to aby Poſſeſſorowie Dobr takowych
„ częſtemi inkwietowani Luſtracyami, nakładow do powiękſzenia intrat (z ktorychby
„ nie wybrawſzy Summ ſwoich na to łożonych, mieli zaraz opłacać kwartę własnym
„ koſztem wynalezioną) nieubliżali; y owſzem Dobra do iſtotney perfekcyi przypro-
„ wadzać, ſtarali ſię; Za powſzechną zgodą Stanow Rzpltey (zachowawſzy wſzyſtkich
„ Poſſeſſorow przy Jch Przywileiach dotąd *reſpectu abuſus ex ratione* nie naſtąpionego
„ Liſtu oznaymuiącego, y Podawczego y Dupli w czaſie nieopłaconey, ktorey odda-
„ niu pozwalamy ieſzcze *ſpatium* czaſu Niedziel dwunaſtu *ſub rigore Legis* do Kom-
„ miſſyi Skarbowey nie pozwanych) napotym mieć chcemy, aby takowe Luſtracye
„ iuż nie w pięć lat, ale po śmierci każdego Poſſeſſora lub Poſſeſſorki, tak *Jus Commu-*
„ *nicativum*, iako też *in ſolidum* maiących, czyli po uczynieniu (*Mediante Conſenſu*
„ *Noſtro*) Ceſſyi, nowe Luſtracye expedyowane były tym ſpoſobem: ſkoro tylko śmierć
„ ktorego Poſſeſſora, lub Poſſeſſorki naſtąpi, czyli *vigore Conſenſus Noſtri* Ceſſya, ma
„ zaraz Kommiſſya Ekonomiczna Skarbu Koronnego Dworzanina czyli Luſtratora, Ro-
„ tą w Prawie Seymu *Convocationis* opiſaną poprzyſiężonego, na Grunt Dobr pozoſta-
„ łych, czyli uſtąpionych, zesłać, ktory to Dworzanin czyli Luſtrator, Dobra gdy *poſt*
„ *fata Poſſeſſoris* wakować będą, na Skarb Koronny odbierze. y Intratę całą gruntową (
„ nie dochodząc iednak, rzeczy, ſprzentow, Zboż remanentowych, niedobioru Pro-
„ wentow zaległych, y Inwentarzow pozoſtałych, zmarłego Poſſeſſora własnych, Su-
„ kceſſorowi Jego lub komu z Prawa przychodzić będzie należących) obeymie; w
„ Dzierżeniu zaś *ſuperviventis Poſſeſſoris ſive Ceſſionarij* zoſtaiące (w iſtotney tegoż
„ Poſſeſſyi zachowawſzy) zluſtruie, Intratę zupełną ſpoſobem w tymże Prawie opiſa-
„ nym za podaniem ſobie Regeſtrow (*pravio Juramento ſuper realitatem* onych *ex-*
„ *plendo*) y Jnwentarza oſtatniey Luſtracyi (ktory zawſze na Gruncie zoſtawać po-

,, winien, y tak od Sukceſſorow zmarłego Poſſeſſora iako też od czyniącego Ceſſyą,czy-
,, li *Jus Communicativum*, albo *in ſolidum* maiącego, *etiam ſub pœnis in caſu renitentiæ*
,, oddawany,dla poznania bydź ma,ieżeli *melior* albo *deterior factus eſt ſtatus* Dobr) wy-
,, prowadzi kwartę z teyże Intraty,*demptis expenſis realibus fundi Proventů adferentibus*,
,, według Prawa Seymu *Convocationis* wynikaiącą, wyznaczy; a zaś Kommiſſya Ekono-
,, miczna Skarbu Koronnego wſzelkie w tey mierze (gdzieby zachodziły) o niepun-
,, ktualney Intracie, naydaley w przeciągu czaſu puł Roku, ułatwiwſzy wątpliwośći,
,, po wydanym od Nas Przywileju, Dobra takowe nowo uprzywileiowanemu, a zaś *Ius*
,, *Communicativum* czyli *in Solidum* maiącemu, lub *novo Ceſſionario*, po zluſtrowaniu,
,, zaraz za Liſtem donoſzącym, *prævia exolutione Dupli* kwarty (ktorą każdy obeymu-
,, iący Poſſeſſor czyli Poſſeſſorka *ex perſonali* według nowey Luſtracyi opłacać *tenetur*)
,, Liſt Podawczy do obięcia Dobr takowych wyda; względem nie wydawania ktorych
,, Liſtow, tak donoſzącego, iako też podawczego, opis Prawa Seymu *Coronationis in to-*
,, *to* zachowuie ſię. Obeymuiący zaś Dobra, kwartę z nich przez Dworzanina czyli
,, Luſtratora wynaleźioną a przez Kommiſſyą Ekonomiczną Skarbu Koronnego za nie-
,, wątpliwą uznaną, dwoma Ratami, podług przepiſu Prawa, do Skarbu Koronnego
,, punktualnie wypłacać powinien będzie, pod oſtrością w tymże Prawie wyrażoną.
,, Waruie ſię to oraz, iż ktorzy Poſſeſſorowie *in Solidum Jus* maiący, *ante hanc latam*
,, *Legem* przy obeymowaniu Dobr, każdy *ex Perſona ſui* Duplę zapłacili, aby *in poſt*
,, *prævivens* Poſſeſſor do zapłacenia powtorney Dupli nie był pociągany. Podobnież
,, ieżeliby który Poſſeſſor nowy zapłaciwſzy Duplę z obiętych Dobr, w przeciągu puł
,, rocznego czaſu *ab Actu apprahenſionis bonorum*, miał umrzeć, *extunc* Skarb Koron-
,, ny takową Duplę Sukceſſorom tegoż, powrocić powinien będzie. Rekompenſę zaś
,, Dworzaninowi czyli Luſtratorowi luſtruiącemu y podaiącemu, gdy po śmierci Poſ-
,, ſeſſora czyli Poſſeſſorki, tedy z Intraty Dobr pozoſtałych (ktora *ab Actu cæptæ va-*
,, *cantiæ, ad Actum appræhenſionis* oney, przez nowego Poſſeſſora, nie iuż podług opiſu
,, Seymu *Convocationis*, od Sukceſſorow zmarłego Sukceſſora, *prævið calculð*, ale po-
,, dług ninieyſzey uſtawy,od zeſłanego do odebrania Dworzanina czyli Luſtratora, do
,, Skarbu Koronnego importowana bydź powinna) gdyby zaś po uczynieniu Ceſſyi,
,, czyli *poſt extinctum Jus Communicativum, ſive in Solidum unius Poſſeſſoris*, tedy od
,, nowego Poſſeſſora we trzech częściach, a w czwartey z Skarbu Koronnego do pro-
,, porcyi wyrownywaiącey pracy, Kommiſſya Ekonomiczna Skarbu Koronnego wyzna-
,, czy y opłacić nakaże;ktorey to Proweniencyi Dobr *poſt Fata Poſſeſſoris* pozoſtałych,ta-
,, kowe czyniemy umiarkowanie; Arenda Browarna *ad Actum fatorum Poſſeſſoris*, tu-
,, dzież zebrane z pola Zboże (ieżeli wſzyſtkie, tedy zoſtawiwſzy proporcyą na za-
,, ſiew y expenſa *fundi* do nowego, ieżeli zaś nie wſzyſtkie, to tyle, ile będzie zebrane-
,, go) Sukceſſorom zmarłego tegoż Poſſeſſora *cedere* ma; *ab Actu* zaś *fatorum* Arenda
,, Browarna *ad Actum apprahenſionis*, przez nowo uprzywileiowanego Poſſeſſora, tu-
,, dzież Zboża *ſub tempus vacantiæ* zbierane, (zoſtawiwſzy z onych na zaſiew y na ex-
,, penſa *fundi* do nowego) Skarbowi Koronnemu doſtać ſię maią. Spuſty zaś Stawow,
,, Czynſze y wſzelkie daniny podług czaſu w tychże Dobrach do ſpuſzczania, y odbie-
,, rania zwykłego, regulowane bydź maią y *actuali pro tunc ſuper viventi Poſſeſſori*, czy-
,, li *tempore vacantiæ* Skarbowi Koronnemu należeć powinny. Względem zaś kwart
,, wypłacania do Skarbu Koronnego, aby iakowe między Sukceſſorami zmarłego Poſſeſ-
,, ſora, a nowo uprzywileiowanym, y Skarbem Koronnym, nie zachodziły wątpliwo-
,, ści, ninieyſzą uchwałą ſtanowiemy: Jż gdy Poſſeſſor *à 1ma Septembris v. Martij*
,, zamrze, tedy iako *ſub tempus Vacantiæ* przypadaiącą Ratę kwarty, Skarb Koronny
,, *ex proventibus derelictis fundi* kompenſować ſobie powinien, gdy zaś *poſt cæptam*
,, *Diem 1mam 7bris v. Martij* niezapłaciwſzy *ſtante ſui Poſſeſſione* kwarty umrze, Suk-
,, ceſſorowie zmarłego Poſſeſſora, *ad ſolutionem tenebuntur*, a gdy zapłaci *repetitio* upa-
,, da. Aby zaś iakowa kweſtya o Towarach Leśnych (ktora od inkludowania do In-
,, traty Prawem Seymu Konwokacyinego 1764. Roku ieſt excypowana) nie wynikała,
,, obiaśniamy wyżey wzmiankowaną Konſtytucyą: iż te Towary tylko Leśne od wpro-
,, wadzenia do Intrat wyłączone mieć chcemy, ktore za konſenſami Naſzemi, do ſpła-
,, wu *extra Regnum* robione będą, iako to: Bale,Belki,Maſzty,Klepki,Cembrowiny,Po-
,, taż y Saletra; Jnne zaś wſzelkie, użytkuiącą Proweniencyą w Kraiu Poſſeſſorom przy-
,, noſzące, do Intraty komputowane bydź powinne, a gdyby ktory Poſſeſſor nie maią-
,, cy konſenſu Naſzego ważył ſię Towary Leśne wyrabiać, tedy takowy *ad cujusvis in-*
,, *ſtantiam, etiam* Skarbu Koronnego zapozwany, Prawo ſobie na Dobra ſłużące, utraca,
,, y takowe Dobra przez tęż Kommiſſyą *pro vacanti* podane, My Krol innemu Obywa-
,, telowi Katolikowi Stanu Szlacheckiego za Przywileiem oddamy. ,,

Zbliżyli ſię potym Jchmość PP. Miniſtrowie do Tronu, od ktorego JMć Pan Kanclerz W. Koronny *in ordine* traktowania dalſzych Skarbowych Materyi ſolwował Seſſyą *obſtante Feſto SS. Simonis, & Judæ Apoſtolorum*, na dzień Srodowy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA DWUDZIESTA

Die 29. Octobris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, Seſſyą zagaił w te ſłowa:

,, Częſto w biegu Natury; po burzach iaſne ukazuie ſię południe, tak po łago-
,, dney między wolnemi głoſami utarczce ſpokoyna z rad uważnych wynikać może ſku-
,, teczność, y iak ſzacowna dla ozdoby Narodu z nawalności urodzi ſię Perła.

,, Tey ſłodkiey Nayiaśnieyſzy Panie (Oyczyznie nieporownane poświącaiąc za-
,, biegi) pełen ieſteś nadziei, że Zgromadzone Prześwietne Stany, iednomyślne o do-
,, bro ſwoie, z Krolem dobrym ubiegaiąc ſię gorliwością, doſtarczać, dopełniać, y do-
,, konywać będą dzieła, ktore tak chwalebnie poczęły, y ktore choć w ſprzeciwiaią-
,, cych ſię nieco zdaniach, naoſtatek zgodą, y iednością między zacnemi, y wybrane-
,, mi dla rzadkich przymiotow Poſłami, wſzyſcy powſzechnie, y każdy z ſwoich ſzcze-
,, gulnie nayſzlachetnieyſzą emulacyą iedynie do upragnioney doſkonałości punktu
,, doprowadzić zechcą. ,,

Zabrał potym głos JMć Pan Kuropatnicki Kaſztelan Bełzki, ktorego Mowa tu *ingroſſatur*.

,, Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy. ,,

,, Dwoiaki głos moy oświadczaiący *ex Turno* zdanie moie w proponowanych
,, Materyach do rezolucyi Stanow, wyżſzą y większą dla ſiebie zakładał korzyść w nay-
,, powinnieyſzym względzie na zdrowie Pańſkie,y w iſtnym poſłuſzeńſtwie woli W.K.
,, Mci niż w okazaniu wdzięczności y dziękczynności wyrazow. Teraz głos moy
,, zaczynaiąc, z mieyſca tego na ktorym mię dobroczynna W. K. Mci oſadziła ręka,
,, proſtą wymową ułożone, ale z gruntu y głębokości wdzięcznego y obowiązanego
,, ſerca dziękczynne pochodzące wyrazy za oddaną mi Kaſztelanią Bełzką y za pod-
,, wyżſzenie moie w tey to naywyżſzey Rzpltey Radzie, nioſę do Tronu W. K. Mci
,, P. M. Miłościwego. BOG ktory oſadza Trony, rozdaie Berła y Korony, a w twier-
,, dzy y trwałości utrzymuie Mocarſtwa, niech dzielnością wſzechmocney ſwoiey po-
,, tęgi, przeciąg lat W. K. Mci zrowna z niezmiernym gminem cnot Jego Pańſkich,
,, ktore rządzony Narod z naywyżſzą ſwą widzi korzyścią, ktore wiekom dawnym by-
,, ły upragnieniem bezſkutecznym, ktore wiekom przyſzłym będą iedynym wzorem y
,, przykładem a pobudką zawiści. Niech tedy N. M. K. nietylko poddane Panowaniu
,, W. K. Mci granice, nie iuż tylko obſzerne Europeyſkie brzegi, ale świata całego
,, rozłogi obeymuią głośne echo ſławy y chwały W. K. Mci, iż w Oſobie Jego Pańſkiey
,, cnoty Tron Polſki oſiadaią. Wylewa bowiem to cnotliwości morze, obfite na ka-
,, żdego z Poddanych łaſk ſwoich ſtrumienie, ia ſam, ia N. M. K. dobroci Pańſkiey,
,, wſpaniałości y wielkości duſzy Wielkiego Krola y Monarchy, na oſobie moiey żywe
,, noſzę dowody; raczyłeś W. K. Mć P. M. Miłościwy ozdobić mię doſtoynością Ka-
,, ſztelanij Buſkiey, y nieczekałeś lubo z nieudolnych uſt ale winnego przy zgroma-
,, dzonych Stanach Majeſtatowi ſwemu dziękczynienia, lecz podwyżſzyłeś mię na
,, krzeſło Kaſztelanij Bełzkiey, y w grono Deputowanych do Konſtytucyi policzyłeś
,, mężow. Wielbić tedy te Dobrodzieyſtwa dla mnie okazane, tę wſpaniałość du-
,, ſzy Wielkiego Monarchy, bardziey głębokim ſerca y duſzy moiey uciſzeniem nale-
,, ży, niżeli od rowni łaſkom upodloną wychwalać wymową. Dopełniy tedy
,, pełny dobroci Krolu y Panie Moy Miłościwy łaſk ſwych dla mnie, a do zrodła
,, uſzczęśliwienia moiego, to ieſt do ucałowania ręki ſwey Pańſkiey łaſkawie pozwol
,, przyſtąpić. ,,

Na tych ſtanąwſzy ſłowach poſzedł do pocałowania ręki J. K. Mći, a w zwyczaynym obrządku tę ceremonią ſkończywſzy, powrocił do ſwego mieyſca y na właſnym zaſiadłſzy krześle głos ſwoy *in tenorem ſequentem* kontynuował tenże JMć Pan Kuropatnicki.

,, Drogi czas Seymowania Naſzego, większą iuż połową Prawem przepiſanego
,, czaſu, niknie na bez czynnościach N. K. P. M. M. Uznaiemy Oycowſką ſtaran-
,, ną W.K.Mci nie iuż tylko pieczołowitość, ale niewyſławioną wiekami dobroć, co-

,, żeś? Naylepſzy z Krolow Krolu więcey dla Narodu rządom Twym od Pana Panuiących powierzonego, mogł uczynić czego byś nie uczynił; oto wyznały Prześwietne Stany po tylekroć wyświadczone Łaſki Twoie w uſtanowieniu Szkoły Rycerſkiey, w otworzeniu Mennicy, w zmocnieniu Fortec, w przyſpoſobieniu ammunicyi, w uſtąpieniu znaczney z Cła do Skarbu Pańſkiego należącey importancyi, a co nas nay więcey do Nayłaſkawſzego wiąże Pana, w oświadczeniu Twoim ſłodkim y miłym Narodowi, iż Ci N. K. y P. N. M., Narod naſz ieſt miłym y ukochanym. Zapatrywaćby ſię należało Stanom Prześwietnym, na przewodnicze światło Tron oświecaiące Polſki, y ſtaranne czynności łączyć do uſiłowania Pańſkiego, ſkuteczne rady przez naypodobnieyſze y nayſkutecznieyſze środki do pożądanego doprowadzaiąc celu. Ktoż niewidzi potrzeb Rzpltey, trzeba Jey ſiły wzmocnić, trzeba dawną Narodu ſławę do dawnego przyprowadzić ſtanu, ktora znacznie przez czaſy upadła bezrządne, teraz gdy pod Rządem Mądrego, ſprawiedliwego, a kochaiącego Oyczyznę Krola z gruzow y zawalin niepamięci dobywa ſię Narodowa ſława, trzeba ią podzwignąć a podzwignąć ſilnie. Znieśliśmy N. M. Krolu znaczny podatek Cła generalnego y wewnętrznego a znieśliśmy między Materyami Skarbowemi na fundamencie *Konſtytucyi* 1764. Seymow *Convocationis* y *Coronationis*, aby Materye Skarbowe *pluralitate, formâ judiciariâ* decydowane były, y gdy nam z włożonege na ſię obowiązku Prześwietne Kommiſſye Skarbowe Oboyga Narodow tak na zaſtąpienie Cła, jako też aby mogło bydź znieſione pogłowne, tudzież na powiękſzenie płacy arcyſzczupłego Woyſka bo nie wyſtarczaiącego do pilnowania doſyć obſzernych granic, a dopieroż nie ſpoſobnego do obrony Wiary Swiętey, fortun y całości naſzych, tudzież na inne nieuchronne potrzeby Rzpltey wypracowane podały Projekta; aliści głos JMci Pana Łęczyckiego przeraża myślące Obywatelſkie uſiłowania, przeraża y Prześwietnych Kommiſſyi prawne czynności, ſądząc iż rodzay podatkowania ieſt Materya *Statûs*, ſamey *unanimitati* nie Skarbowym intereſom Prawem przepiſaney decyzyi podlegaiąca. Dopuścić JMć Pan Łęczycki z tąż łatwością, w tymże mieyſcu, y tymże ſpoſobem powinienby na uſtanowienie nowych podatkow, z iaką łatwością ze Stanami Rzpltey zgodził ſię na znieſienie Cła generalnego, bo też przyczyny popieraią bydź Materyą Skarbową podatkow uſtanowienie, ktore wyperſwadowały JMci Panu Łęczyckiemu znieſienie Cła generalnego, y wewnętrznego, y rozumiem iż iako dobry Obywatel y ſzczerze Oyczyznie życzący, ſwoią do Prawa przyſtoſuie wolą. Cała więc treść radzenia naſzego N. M. K. o ſpoſobie podatkowania, ſłyſzeliśmy y zdanie JMć Pana Podlaſkiego aby Staroſtwa *poſt deceſſum ſalvis modernis Poſſeſſoribûs* do Skarbu przyłączone były, a podatki znieść wſzelkiego rodzaiu; nie wchodzę *in quæſtionem*, luboćby łatwo wyprowadzonych kwart docieć, czyliby na znieſienie uniwerſalnych podatkow wyſtarczyły.

,, Nayiaśnieyſzy M. Krolu, ten Projekt: że Prawo Majeſtatyczne y Prawo wolności Narodowey odmienia w inną poſtać, rzecz ieſt oczywiſta, dawna to była Statyſtow maxyma, *non progredi eſt regredi*, à iako Liwiuſz ſwe wyraża zdanie: *Regum Majeſtatem difficilius à ſummo faſtigio ad medium detrahi, quam à mediÿs ad ima præcipitari*. Tać to N. M. Krolu dziedzicznych przedtym Krolow Polſkich po nadanych nam wolnościach przez wſzyſtkie lat przeciągi w obranych wolnemi głoſami Krolow rękach wraz z berłem władnącym wielowładztwa poſtać y okraſa, tać to wolności w obrębie Praw opiſu ze trzech pierwſzego Stanu właſność, tać to dla wiernych y Oyczyznie y Panu w rękach Pańſkich zoſtawiona nadgroda. Nie podłość duſzy w podchlebſtwie ſwe zakładaiąc ſiedliſko, nie nadzieia płonna abym ſobie z Twoich Nayiaśnieyſzy Krolu łaſkawych względow obiecował pożytki, bo wiem iż tłumy zaſłużonych y zaſłużeńſzych odemnie, Tronu Pańſkiego zbliża otaczaią ſtolice, nie żadna w ręku mych dzierżawa bym ią Zonie lub Potomſtwu zoſtawił, bo żadney dzierżawy w ręku mych niemam, wymuſza myśli moich wynurzenie, lecz Majeſtatu władza, y zaſłużonych nadgroda. Przywiedziony przykład iako głos wolny y w Konfederackich obradach był wyſoce poważany, gdy Konfederackie zatamował obrady; iż głos wolny Konfederacki mogł zatamować ſilnością ſwoią obrady nieprzeczę temu, lecz iż nie mogł na uſtanowienie niepozwalać Prawa y oneż niſzczyć, trudno nie przyznać bo *Lex jubet non diſputat*; wyperſwadować ſobie powinniśmy, iż Prawo 1764. materye Skarbowe, Woyſkowe y Jurydyczne *formâ judiciariâ* decydować każe, winniśmy tedy temu Prawu poſłuſzeńſtwo, à z poſłuſzeńſtwa exekucyą, à gdy też exekucyą w ſamey wykonywamy Legiſlacyi, czyniemy ie y ſtanowiemy w materyach wyrażonych nie iuż mocą Konfederacyi lecz mocą Prawa. Bo ieżeli ſię podoba

,, Sta-

,, Stanom Prześwietnym w czaſie ſwym znieść y rozwiązać Konfederacyą generalną, będą potym naſtępowały ſwym rzędem wolne Seymy, à iednak materye Skarbowe, Woyſkowe, y Jurydyczne *pluralitate, formâ judiciariâ* decydowane będą, bo Konſtytucya 1764. *firmum* maiąc *robur* do winnego ſobie pociągać będzie poſłuſzeńſtwa. ,,

,, Powołane y Prześwietne Duchowieńſtwo Jchmość Xięża Opaci y Biſkupi *Ritûs Græci*, rozumiem (byle *à ſacris capitibus* znieść nieprzyzwoite pogłowne) iż iednych znami zażywaiąc Praw, ſwobod y wolności, łednez ciężary z nami dzwigać odważą ſię; à oſobliwie Jchmość Xięża Opaci Klauſtralni, y *Præpoſiti Regulares* maiąc w pamięci Konſtytucye *de educandis Nobilium pueris Anni* 1550. tudzież *Conſtitutiones Synodales Gnesnenſem* y *Petricovienſem* pod Bernardem Maciejowſkim *w Roku* 1607. ,,

,, Kończę zdanie moie zoſtawiwſzy ſobie przymowienie ſię przy Projekcie Szkoły Rycerſkiey, aby Stany Rzepltey informowane były o ſzkole Rycerſkiey znacznym ſumptem ufundowaney przy Akademij Krakowſkiey przez Krzyſtofa Miroſzewſkiego, ktora to fundacya dwoma Konſtytucyami ſtwierdzona, pierwſzą 1676. *vol.* 5 *fol.* 382. drugą 1677. *vol.* 5. *fol* 476. ktora to Szkoła iż nigdy *in executione* nie była y nie ieſt; ſwego czaſu dopraſzać ſię będę aby Prześwietna Akademia *una cum annuo proventu* oddała na Szkołę Rycerſką funduſz na użyteczną iuż Krajowi à od W. K. Mci ufundowaną y założoną. Kończę dobrego Statyſty Pelſophera zdaniem, abyśmy z dobrych à ſkutecznych rad wzraſtaiącey Narodowey uſtawie nieczynili zawad. *Famæ exiſtimatio ſemel obtenta, ſivè bona, ſivè mala, ſemper adhærebit magna, præſertim vero ſi ex Plutarchi conſilio illuſtria facta veluti nova fomenta conceptæ famæ adijciantur.* ,,

Xiąże JMć Lubomirſki Wojewoda Lubelſki do podanego Projektu przymowił ſię w te ſłowa:

,, Już to Nayiaśnieyſzy KROLU, więcey iak trzydniowym wyciągnienia czaſem, Projekt Kommiſſyi Skarbowey, do rozważenia ieſt nam podany; dotąd nic ieſzcze w tey Materyi nie uſtanowiliśmy, rożnością tylko zdań ſwoich ledwie niewſzyſcy uwiedzeni; Widziemy potrzeby dochodow Skarbowych, ale do nich ſzczerze przykładać ſię nieradzibyśmy, zwleczonemu przeciągowi prace y uſiłowania naſze, ſzczegulnie oddaiemy w korzyści. ,, Miło Nam ſłuchać łaſkawych Rzpltey wyrokow, w oddaleniu Cła generalnego, y Krajowego wewnętrznego; Cieſzemy ſię upewniaiącą nas nadzieią, o znieſieniu podatku pogłownego; weſoły Narod z tego umiarkowania, lecz y te rozważne tey radości za ſobą pociąga konſekwencye, iż Krołeſtwa wſzyſtkie, nayrozlegleyſze Prowincye, bez iakiegożkolwiek koniecznych dochodow bydź nie mogą opatrzenia. Obrzydłe te ſą podatkowania rodzaie, kiedy w iedney Rzpltey rożnego y rozlicznego używaią Imienia. ,,

,, Doſtatecznie y iaſno wyexplikował przykładową dawnością JMć X. Biſkup Płocki, że Roku 1699. ieden tylko był gatunek podatkowania na wſzyſtkie Stany uchwalony, wziąwſzy przed ſiebie Taryffę zdawna praktykowaną, według tey Taryffy, nierozdzielnie nieochraniaiąc ſię podatkować przynależało; dawniey za Zygmunta Auguſta 1564. między innym poborem było y Czopowe wybierane, y do rąk Podſkarbiego oddawane; Za tegoż Panowania 1567. toż ſamo Rzplta potwierdziła; za Stefana Bathorego 1578. y 1580. tymże przykładem uſtanowiony był podatek temi ſłowy: *W Miaſtach y Miaſteczkach naſzych Krolewſkich, Duchownych y Swieckich, nie od Korca ani od Cwiertni, ani od żadney miary ſłodu, ale od Beczki tym ſpoſobem Czopowe bydź ma, iak beczka przedawana będzie.* Jeſt więcey podobnych przykładow za Zygmunta III. y za Jnnych Panowania Krolow; ieſt Konſtytucya 1703. o podatku Czopowego y Szelężnego, że z Dobr Krolewſkich, Duchownych, y Swieckich, był uſtanowiony daleko oſtrzeyſzym wykładem, bo czwarty ſzeląg od wyſzynkowania, do Skarbu publicznego był oddawany, dopiero 1717. Roku przywrocony Wojewodztwom ten Podatek, bo go na ten czas Rzplta ſądziła bydź iuż mniey potrzebnym. Nie odmieniła w niczym taż Rzplta natury ani ſwoiey iſtney ważności, ani mocy wielowładnego rządzenia; w Jey to zoſtaie rozważności w przynaglaiącey potrzebie dziś uſtanowić podatki, na inſzym Seymie też ſame, znowu oddalić. ,,

,, Niechcę ponawiać iak wiele y na co potrzeba podatkow, tylko że ſą nieuchronne, toć o nich nażywiey y nayſkuteczniey myślić należy. Niezaſadząm ſię na płaſkim zdaniu moim, lecz ledwie nienaybliżſzy byłby podatkowania ſpoſob, od wſzyſtkich *in genere* wyſzynkowania Likworow, à od tych zaprzyſiężonych rachunkow, aby procent wyznaczyć, to ieſt groſz dzieſiąty; zdaie ſię bydź ten Podatek w okazałości z wyſzynku arcywielki, à gdy przyidzie pod ściſły rachunek, wytrąciwſzy naypierwey przyłączone do Aręd Role, Łąki, Poddanych, ſtroże, przykupne Zboża,

,, dziwa

" drwa, chmiel, palenie kotłow, kośzt na beczki, kadki, garce, kwarty, kwaterki ſzkło,
" Swiece, na ludzi koło takowey krzątaiących ſię propinacyi, zoſtanie tylko na profit
" ſzczegulny zyſk, z wywarzoney y wyſzynkowaney wody; day Boże aby wyrownał ten
" Podatek, iuż uchylonemu, y podległemu do znieſienia Pogłownemu. Te ſą ie-
" ſzcze przyczyny podatku Czopowego, y Szelężnego, iż gdyby nie było inſzego do-
" wodu nad właſne doświadczenie: że Poſpolſtwo y Poddani po Wſiach, Miaſtach y Mia-
" ſteczkach, ſkłonnieyſi ſą do wydatku ſwoiego maiątku, aniżeli do zapłacenia inſzego
" Podatku, y iużby doſyć było na tym konkludować, że wygodnieyſzy Podatek Czo-
" powego, gdzie z radością każdy Obywatel przy ochocie ſwoiey nieznacznie go za-
" płaci, aniżeli kiedy mu żołnierz nad karkiem ſtoiąc, za inny podatek wyciśnie, gdy-
" by codzień ſzeląg Podatku do Skarbu Rzpltey tym ſpoſobem przyczynił, ſkładka na
" Rok byłaby milſza, y mnieyſze daleko dla Rolnika uciemiężenie, niżeli kiedy mu
" razem kilkanaście Złotych liczyć przychodzi, więc z tych ſamych konſyderacyi wy-
" godnieyſze ieſt dla Kraiu Czopowe y Szelężne. W wolnym Narodzie ſama przy-
" zwoitość nieradzi wſpominać podatku Podymnego, ktore niegdyś cały Narod Krolom
" ſwoim *in recognitionem Dominij* wypłacać był obowiązany Konſtytucyą *Vol. 1. fol.* 168.
" *Tit. de exactione Regali.* Ale gdyby w potrzebie Rzpltey, y takie zawſtydzenie brać
" na ſiebie przychodziło, ieſzcze okropnieyſze przykłady czynić tego nie dozwalaią. "

" Kończę Nayiaśnieyſzy Panie mowienie moie tym rozważeniem, że układanie
" podatkow, ieſt to *Materia Statûs*, dla tego Ekonomiczna Kommiſſya podaie ią *Statibus*
" *& Ordinibus* do rezolwowania, à iako Seym teraźnieyſzy ieſt *ſub vinculo Confœderatio-*
" *nis*, y wſzyſtkie Projekta *pluralitate votorum* powinny bydź dopełnione, tak upraſzam
" W.K.Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey, aby poſzedł pod decyzyą *pluralitatis* ten gatu-
" nek podatkowania. "

Zabrał potym głos JMć P. Skarbek Kaſztelan Jnowrocławſki, y w przyzwoitey ceremonij Nayiaśnieyſzemu Panu za Kaſztelanią ſobie Konferowaną podziękowawſzy y rękę J.K.Mci ucałowawſzy, na Podatek Czopowego zgodził ſię aby był uchwalony *cum præcuſtoditione*, aby na potym Kommiſſarze Skarbowi, Projektow podatkowania niepodawali.

JMć Pan Kuczyńſki Podkomorzy y Poſeł Drohicki, za wyſtawienie Ludwiſarni, reparacyą Fortecy Kamienieckiey, odlanie Armat, y za założenie Szkoły Rycerſkiey pokorne Maieſtatowi zanioſſzy dzięki, na zagadnienie JMci Pana Kuropatnickiego Kaſztelana Bełzkiego odpowiedział: iż radząc ażeby Krolewſzczyzny, z ſwemi dochodami *ad Ærarium* Rzpltey były obrocone, niechciał przez to *involare in jura Majeſtatica*, ale tylko iako J.K.Mć, na dniu onegdayſzym Prowentu z Cła *in Regno*, do Stołu ſwego należącego, przez ſkaſowanie tegoż Cła na ulgę Poddanym ſwoim uſtąpił, y ofiarowaną bonifikacyą na Szkołę Rycerſką darował; tak aby na folgę Dobrom Ziemſkim, Staroſtwa y Dzierżawy wſzyſtkie *ſalvis modernis Poſſeſſoribus* do Skarbu Rzpltey przyłączone zoſtały, woli to Stanom Rzpltey oddaiąc, zdanie ſwoie przełożył; à przeto żaląc ſię na nieprzyzwoite examinowanie głoſu ſwego Poſelſkiego, potwierdził to, iż Szlachcicowi na Seymiku, à Poſłowi na Seymie *ſentire quod vult, & dicere quod ſentit* ieſt zawſze wolno.

JMć Pan Mycielſki Staroſta Konińſki, Poſeł Woiewodztwa Poznańſkiego, chęć przyięcia Podatku na potrzeby Rzpltey Woiewodztw ſwoich oświadczywſzy, o inne *genus* podatkowania, à nie o Czopowego, iak W. X. Litewſkie uſiłuie, na mieyſce Pogłownego dopraſzał ſię.

Dany był potym głos JMci Panu Jaklińſkiemu Kaſztelanowi Oświecimſkiemu, ktory trwanie Konfederacyi dla rożnych okoliczności potrzebne bydź ſądząc, na mieyſce uchylonego Cła generalnego, uſtanowienie Czopowego *etiã pluralitate votorum* (gdyż Podatkowanie nie miał za Materyą *Statûs*) radził; y o Kontynuacyą podawac ſię maiących Skarbowych Projektow domawiał ſię.

Zaś JMć Pan Mielżyńſki Kaſztelan Poznańſki Prowincyom Małey Polſki y W.X. Litewſkiego wolność przyięcia Podatku Czopowego zoſtawuiąc, wyraził: że Prowincya Wielko-Polſka o podatek Podymnego na mieyſce Pogłownego dopraſza ſię.

Brali potym głoſy ieden po drugim Jch-Mość Panowie Oſkierka Oſzmiańſki, Przebendowſki Sandomirſki; Przyłubſki Jnowrocławſki; Soſnowſki Brzeſki Litewſki; z ktorych pierwſi zgadzaiąc ſię na Podatek Czopowego, znieſienie Pogłownego oſtrzegali; oſtatni zaś to ieſt JMć Pan Soſnowſki donoſząc Stanom Rzpltey że Prowincya Litewſka Proiekt Czopowego ſwego na dniu onegdayſzym czytany, y Woiewodztom iuż przez JMci Pana Sekretarza Seymowego kommunikowany, na Seſſyi ſwoiey Prowincyalney poprawiła, tenże Projekt poprawiony pod Tytułem: *Czopowe, Szelężne w W. X. Litewſkim na znieſienie Podatkow dawnego Czopowego y Podymnego*, oddał do Laſki, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu Stanu Rycerſkiego.

Naſtąpiło więc czytanie przez pomienionego JMci Pana Sekretarza tegoż Projektu, y *ad deliberandum* kommunikacya onego Woiewodztwom od Marſzałka Poſelſkiego ieſt obiecana.

Dany był głos JMci Panu Bobowſkiemu Poſłowi Sanockiemu, à ten uznaiąc rożne potrzeby Rzpltey, radził: aby wynaleść iaki inny Podatkowania rodzay zamiaſt Czopowego, à ieżeliby Kommiſſya Skarbowa innego Projektu Podatkowania podać nie miała, tedy Ziemia Sanocka iuż tymże Czopowem kontentować by ſię muſiała, lecz to wczeſnie ſobie oſtrzegał, że Podymnego nie mogłaby przyiąć. A ponieważ dawnemi czaſy Rzemieślnicy kupczący wołami y końmi Pobor płacili (iako Koſtytucya 1578. świadczy) więc aby ich y teraz do płacenia tegoż Poboru nakłonić, zdaniem ſwoim oſądził. Jako zaś Ziemia Sanocka dla beſpieczeńſtwa ſwego, od pogranicznego hultayſtwa uchwaloną Landmilicyą trzymała, tak y nadaley aby Jey wolno było ią trzymać, od J.K.Mci, y od Stanom Rzpltey dopraſzał ſię.

Zabrał potym głos JMć Pan Herſtopſki Podſędek Wſchowſki Poſeł z Woiewodztwa Kaliſkiego, ktory Stanow Rzpltey ſwe reflexye wyłożył w naſtępuiące ſłowa.

" Nayiaśnieyſzy KROLU Panie Moy Miłościwy. "

" Poczuwam w ſobie niemoc ducha, abym ſię miał ſpoſobić na te pochwał
" wynalazki, ktore by goruiącym W. K. Mci dla tey Oyczyzny Narodową iuż ztwier-
" dzonym wdzięcznością doſtarczać mogły. Założyć fundamenta nowey Rzpltey
" nie tak cięſzko, iako zepſowaną naprawić, y w oſłabionych twierdzach umocować,
" ſpoienie iſtoty Praw, y ſwobod Rzpltey ogniwa ktore ſię w przeſzłych czaſach wła-
" śnie na Jey uſzczerbek ſprzymierzonych ſrodze nadwerężyło, y tak ſzczodry wylew
" nieſpocznionych zabiegow W. K. Mci na ożywienie powſzechnego uſzczęśliwienia,
" bardziey podziwieniem niżeli pochwał wyborem uwielbiać ſię każe. To zaś gdy
" w naywiękſzym zoſtaie ſtopniu, milczenie raczey niż ſłowa rodzić zwykło. Z tego
" powodu wymowi mnie przed W. K. Mcią iſtotna niemożność. *Qua dignum Te*
" *Laude canam, Qui pene ruenti lapſuroque Tuos humeros objeceris Orbi Polono.* "

" Do powołania zaś mego obowiązkow dopełnienia, ſą mi poniekąd głoſy na dniu
" onegdayſzym w tey Rad Swiątnicy ſłyſzane powodem, à w nich zawarte badania ſię o
" naturze Materyi *Statûs* Praw Kardynalnych, à iako, *ſervi Legum ſumus ut liberi eſſe poſ-*
" *ſimus* gwoli zdaniu Senatora Rzymſkiego, tak te wſzczęte kweſtye do wyrażney Praw
" obmowy niech ſię udadzą, w ten czas dopiero im ſię przeświadczyć dozwolą. "

" Niewſpominam Konſtytucyi 1696. ktora wymienia to *Jus Cardinale ſpecialiſſi-*
" *mum & unicum vocis vetandi &c. &c.* Tudzież 1736. *Jus æqualitatis inter Con-*
" *cives* mianuiącey *Jus Cardinale* y innych w Statucie oſtrzeżonych. Lecz do tego
" z mym przymowieniem ſię zmierzam celu, ktory traktowaniu materyi Ekonomicznych
" Prawa poświęciły. Niebiorę ſię do tłumaczenia *Materiarum Statûs*, bo te w dy-
" ſtyngwowanym głoſie ſwoim J. O. Xiążę JMć Poſeł Bełzki, przezornym wydziałem
" publiczney wyſtawił znaiomości. Teraz gdy ten czas właśnie nadchodzi, w
" ktorym gwałtowne wyłożywſzy potrzeby, Oyczyzna naſza czeka z rąk ſiebie kocha-
" iących Synow daniny dla zewnętrznego ich beſpieczeńſtwa, do wynurzenia ſię z chę-
" cią tey dla niey znieſienia ofiary mamy otwarte pole. Z tym wſzyſtkim y do tey
" przyſpieſzenia znayduią ſię iakoweś zawady przez rozmaite wnoſzenia, że Podatko-
" wanie ieſt to Materya *Statûs*, à nią będąc, *pluralitatis* nie podpada decyzyi. Niepo-
" nawiam iuż tu przedemną w tey okoliczności przez godnych Poſłow przytoczonych
" dowodow, gdyby ſtanowione Podatki, à w czaſie ciężkim ſtaiące ſię *ab unanimitate*,
" miały dla ſiebie wyciągać allewiacyi, tedyby iey ſpodziewać ſię nie mogła w tym
" ſpoſobie radzenia. Ze na Seymie wolnym *ſub unanimitate* à nie na Konfederacyi-
" nym *ſub pluralitate* ſtanowienie bydź ma podatkow, to zagadnienie ſame Prawa ro-
" zwięzuią: gdy począwſzy od Roku 1573. pod czas *Interregnum* po śmierci Zygmun-
" ta Auguſta *Tit. Univerſał Poborowy*, na Konfederacyach ſtawały Podatki. "

" A gdy Materye *Statûs* od trzech Stanow decydowane bydź maią; więc y
" Podatkowanie od ſprzymierzoney w trzech Stanach Rzpltey, a *per conſequens plura-*
" *litate* w decyzyi ſiebie korzyſtać powinno. Nieobraża to cale *pupillam liberta-*
" *tis, vocem liberam*, bo kazdy z Nas Poſłow mocą Konſtytucyi 1609. y 1718. może
" *ſentire quæ velit*, a oraz przy Prawie y Jnſtrukcyi domowić ſię. Ten zas Seymo-
" wania ſpoſob pod tym świątobliwym związkiem nie ieſt nadzwyczayny, ale owſzem
" naturalny, y ordynaryiny do poſtawienia ſię w dobrym porządku, uleczenia exor-

„ bitancyi, y uiſzczenia ſię w receſſach od Roku 1569. za Zygmunta Auguſta, aż do
„ teraźnieyſzego Seymu zapadłych,nadewſzyſtko ten ſpoſob powzięty z dawnych przy-
„ kładow na wzor iuż praktykowanego Roku 1703. potym 1712. Prawem 1710. po-
„ zwolonego *ſub Tit: Poparcie Konfederacyi Sandomirſkiey* w te ſłowa: *Pro ratione*
„ *temporis & exigentia neceſſitatis publicæ ulteriora conſilia inſtaurare & continuare* de-
„ klarowano *non præjudicando quidquam* Seymowi Walnemu ktory *ſtante etiam Confæ-*
„ *deratione* Stany Rzpltey ſobie przyrzekły, iakoż ten pomyślne uwieńczyły ſkutki.

„ Pod tym zbawiennym haſłem uczyniła Rzeczpoſpolita wymiar pośredniczych
„ *inter Majeſtatem & libertatem* władzy unikaiąc *abuſum* ich nieograniczoney prawie
„ zwierzchności, umiarkowała rząd na czterech pryncypalnych częściach zawiſły, ia-
„ ko to Woyſku, Skarbie, ſprawiedliwości y porządku generalnym. Gdy tak użyte-
„ czne Narodowi uſtanowiła Kommiſſye, ktorych Jurysdykcyi exekucyą zaſzczyca pa-
„ nowanie W.K.Mci. Z tych Skarbowa przykładnemi w ſprawowaniu ſwey zwierz-
„ chności poſtępuiąc ſtopniami, uſiłuie utworzyć kanały do ubogacenia Krajowego
„ przez ſprowadzenie Manufaktur, Prawu będąc poſłuſzna, Proiekta do pożytku Rze-
„ pltey ściągaiące ſię pod decyzyą oneyże podaie. Z ktorych ieſt Proiekt Czopowe-
„ go y Szelężnego na mieyſce uchylonych Ceł, y znieſionego bydź mianego Pogłowne-
„ go, na ktore 1717. do dwoch lat tylko poſtanowione aż od tych czas Prowincya
„ Wielkopolſka, z Krakowſkim, Sandomirſkim y Lubelſkim Wojewodztwy przełado-
„ wana będąc, ponawiała ſwe użalenia, a nie ſpodziewaiąc ſię znieſienia z ſiebie tego
„ ciężaru, przynaymniey w tym ſwey ulgi ſzukała, gdy do koekwacyi przez kilkadzie-
„ ſiąt lat inne Wojewodztwa zapraſzała. „

Nieſkończył ſwego głoſu bo Jchmć PP. Miniſtrowie dla ſłabości nagle przypadłey Nayiaśnieſzego Pana do Tronu ſię zbliżyli, y JMć Pan Kanclerz W. Koronny *in ordine* kontynuowania Materyi Ekonomicznych ſolwował Seſſyą na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA DWUDZIESTA PIERWSZA

Die 30. Octobris.

Na zagaieniu Seſſyi JMć Pan Marſzałek Rycerſkiego Stanu, w te mowił ſłowa:

„ Nayiſtotnieyſza treść Panowania W. K. Mći tą ieſt, ze czy wraz z Stanami,
„ czyli pod zaſłoną prywatnego ſpoczynku, zapominaiąc o drogim zdrowiu ſwoim,
„ Krajowi temu nayſzacownieyſzym, nayznakomitſze pożytkow Narodowych układaſz
„ czyny, y iak nayłatwieyſze do uiſzczenia, y takie ktoreby bez ciężaru przyiąc mo-
„ żna podaieſz ſpoſoby, lecz częſto zwłokami, y wycieńczeniem czaſu, do ratunku Rze-
„ pltey wyznaczonego naymilſze mdleią nadzieie. „ Przychodzi na dniu dziſiey-
„ ſzym Proiekt Podatku do decyzyi Zgromadzonych Stanow, ktoż prawdziwego w tych
„ okolicznościach, y potrzebach nie uczuł albo nie uczuie wzruſzenia? Wley
„ Wſzechmocna Władzo, w ſerca wſzyſtkich Radzących iednogłośną zgodę, żeby na-
„ koniec y ſpodziewanie, y uſkutecznienie, nayzbawienniey ſzych tey świątnicy Obrad,
„ na wſparcie, na zmocnienie y na ozdobę Oyczyzny iuż ſię wypełniło. „

Po takowym zagaieniu dany był głos, JMci Panu Herſtopſkiemu Poſłowi Kaliſkiemu do Kontynuacyi Mowy, ktory *in tenorem ſequentem* głos ſwoy wczorayſzy kon-
„ tynuował.

„ W przeciągu głoſu mego śmiało zdanie moie otwieram, że *Rex incolumis, ſa-*
„ *lus Patriæ*, ktora kiedy wielokrotną ſkołatana ſłabością ſprawiedliwego od nas po-
„ trzebuie ratunku, a potrzebuie tym prędzey y uſilniey, im gwałtownieyſze na nię
„ biią ſymptomata. „ Umnieyſzyliśmy Skarbu Koronnego dochody, y Prawa w
„ znieſieniu Pogłownego dopełnić chcemy, a iakiż na to mieyſce obmyślemy ſpoſob,
„ żebyśmy y bez uciſku, y w rowności ratowali Oyczyznę. „ Woiewodztwa Naſze
„ Wielkopolſkie zawſze przodkuiąc do wſparcia potrzeb Oyczyzny przyięciem na ſie-
„ bie Podatkow, wiedząc: że Podatek wzięty w ſwoiey iſtocie ieſt wydatkiem dla Rze-
„ pltey za protekcyą Praw, ſwobod y maiątkow, do ktorego wſzyſcy zarowno obowiąza-
„ nemi znać ſię powinniśmy, ieżeli powſzechnego ocalenia żądamy, y teraz za po-
„ przedzaiącym znieſieniem Pogłownego, nie ubliżą przychylenia ſię do nayſpoſobniey-
„ ſzego wedle wewnętrzney, y zewnętrzney ſytuacyi ſwoiey, byleby w rowności na
„ uniwerſalność rozłożonego, gdyż maxyma zachowywanie rowney miary, między wſzy-
„ ſtkiemi uſpołecznionego Narodu członkami ieſt temu przeciwna, aby iedna część
„ Obywatelow miała wyręczać płaceniem Podatkow, część innych, iako tego loſu

„ Prowincya Wielkopolſka w cierpieniu do tych czas uciążliwości Pogłownego zaſtę-
„ puiąca inne Wojewodztwa, ſtała ſię ofiarą. „ Spodziewam ſię zatym że do Pro-
„ iektu Prowincyi W. X. Litewſkiego zbliży ſię publiczne przychylenie. Aże wzru-
„ ſzone na Seſſyi onegdayſzey kweſtye w rodzaiu Materyi, cale nie w tym czaſie wedle
„ Prawa traktowanych bydź mianych iakoweś ſprawiły zamięſzanie, gdy z śladow po-
„ ſtępowania gwoli Uſtawie Seymowania ſprowadzać ſię zdaią; Zaczym o nieprzery-
„ wanie ciągnącey ſię *ad mentem* Prawa Materyi Ekonomicznych oſnowy przez wtrą-
„ cania, innych, a dalekich od Jey natury, tudzież przyſtąpienie do rezolucyi iuż po-
„ danych upraſzamy. „

Zabrał potym głos JMć P. Sapieha Wojewoda Połocki, y dla polepſzenia płacy ſzczupłey w Woyſku Rzpltey, o uſtanowienie Czopowego generalnego dopraſzał ſię.

A potym JMć Pan Małachowſki Referendarz Koronny, Poſeł Wojewodztwa Sieradzkiego: oświadczywſzy; iż iako Projekt Czopowego y Szelężnego W. X. Litt: na dniu wczorayſzym Stanom Rzpltey przeczytany, znaydował pochwały, y akceptacyą, tak na wzor tegoż Projektu Prowincyi W. X. Litt:, uformowany Prowincyom Koronnym Projekt, pod Tytułem: *Czopowe y Szelężne generalne w Koronie a znieſienie Pogłownego y Podymnego*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania, o ktore gdy ſię wielu Jchmć Senatorow, Poſłow dopominało, czytał go więc. JMć Pan Sekretarz Seymowy, a po ſkończeniu onego, czytał znowu na dniu wczorayſzym iuż czytany Projekt pod Tytułem: *Czopowe, Szelężne, w W. X. Litewſkim na znieſienie Podatkow dawnego Czopowego y Podymnego*, za poprzedzaiącym Poſłow Litewſkich dopomnieniem ſię.

Tym porządkiem gdy pomienione były przeczytane Proiekta, iedni o dawanie ſobie głoſow, drudzy *in ordine* przyięcia, y podpiſania, lub odrzucenia tegoż Projektu, domawiali ſię o *Turnum*; a przeto Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny uderzywſzy Laſką, uformowaną naſtępuiącą przeczytał, Propozycyą. *Jeżeli Projekta Koronny y Litewſki dopiero przeczytane maią bydź podpiſane? albo odrzucone?* na ktorą tenże Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny Senatorom y Miniſtrom Koronnym a Xiąże JMć Sanguſzko Marſzałek Nadworny Litewſki Senatorom y Miniſtrom Litewſkim, począwſzy od Xcia JMci Prymaſa rozdawali głoſy.

Po ſkończoney Senatorſkiey y Miniſtrow decyzyi *per Turnum*, JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego za poprzedzaiącym uderzeniem Laſki przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego wyż wyrażoną Stanowi Rycerſkiemu deklarował propozycyą, y przez Wojewodztwa, Ziemie, y Powiaty, w niektorych z nich przez Generały, w niektorych każdemu z oſobna Poſłowi, według żądania każdego Wojewodztwa, rozdawał głoſy, a Sekretarz Seymowy *Wota* konnotował; po ſkonnotowaniu ktorych za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego y wymowieniem tych ſłow: *Wielebny X. Sekretarz do deklaracyi Wotow Senatorſkich.* Tenże JMć Xiądz Sekretarz Koronny deklarował Wotow Senatorſkich (oprocz nieprzytomnych na Seſſyi) na podpiſanie Projektow Obydwoch Koronnego y W. X. Litt: 55. przeciwko ſiedmiu ażeby te Projekta wziąć *ad deliberandum*; trzy zaś Wota *exquo* Kommiſſarzami byli *conſultivè* dane. Potym za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego y wymowieniem naſtępuiących ſłow: *Urodzony Sekretarz Seymowy do deklarowania Wotow Stanu Rycerſkiego*, tenże Sekretarz deklarował Wotow *affirmativè* żeby Proiekta podpiſać 194; z rożnemi prekuſtodycyami 24; żeby nie podpiſać ale *ad referendum* do Wojewodztw 6; *conſultivè* aby podpiſane były Projekta od Kommiſſarzow Skarbowych 10. A po deklarowaniu Senatorſkich, Miniſtrowſkich, y Poſelſkich Wotow JMć Pan Marſzałek Poſelſki zaproſił Jchmć Panow Senatorow y Poſłow deputowanych do Konſtytucyi, do podpiſania Projektow wſpomnionych Koronnego y Litewſkiego. Ktore obydwa Projekta znayduią ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

Po podpiſaniu ktorych Jchmć PP. Miniſtrowie zbliżywſzy ſię do Tronu, JMć Pan Kanclerz W. Koronny ſolwował Seſſyą do Kontynuacyi Skarbowych Materyi na dzień jutrzeyſzy na godzinę 12. południową.

SESSYA DWUDZIESTA DRUGA

Die 31. Octobris.

Na zagaieniu Seſſyi dziſieyſzey J.P. Marſzałek Poſelſki, w naſtępuiące mowił ſłowa:

„ Zaślubiłeś W. K. Mć miłą tę Oyczyznę, uczyniłeś ſłodkie z nią przymierze,
„ daieſz Jey uſtawicznie iako Syn, iako Oyciec, iako Krol dowody, a Ona wierności, y

» ufności ſwoiey naymocnieyſze pokłada obowiązki, dobro Jey i eſt Panowania iſtotą,
» pomyślność tak łaſkawego Monarchy ieſt iedynym celem. Zatym to ſzczęśli-
» wym powiązaniem na dniu wczorayſzym ſtaneło Prawo, do wſparcia walnych Krajo-
» wych potrzeb dążące, à ſzczere do ratunku Rzeczypoſpolitey ſerca y umyſły okazu-
» iące. Niesfatygowany Nayiaśnieyſzy Miłościwy Panie, po tak nużącey bo cało-
» dzienney pracy, poſtępuy y daley ſzczęśliwie w Panowania Twoiego zabiegach,
» dadzą y Prześwietne Stany wſpolnego ſtarania żywe dowody, aby kwiaty tey Koro-
» ny wigor brały, wzroſt Kroleſtwa pożytki, Kray zaſzczyty, Rzeczpoſpolita z rządu
» chwałę, à Panowanie W. K. Mci u nas wdzięczność, y niezmierne w potomności
» wyſławienie. »

Zabrał potym głos JMć Pan Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki Poſeł z Wojedztwa Wołyńſkiego, oraz y Kommiſſarz Skarbowy Koronny, ktory przekładaiąc Stanom Rzpltey, iż ponieważ Monety nowey Srebrney wnętrzna dobroć ieſt każdemu wiadoma y ſprawiedliwy ſwoy *cum emolumento publico* znayduie ſzacunek; przeto aby taż Moneta y iey *Pes* uformowany, przez uchwałę Seymu teraźnieyſzego były utwierdzone, podawſzy *eô nominê* Projekt *ſub titulo: Nowa Moneta*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu o przeczytanie onego J.K.Mci y Stanow Rzpltey upr ſzał.

Czytany więc był ten Projekt ktory *de ſerie verborum* tu ſię ingroſſuie.

MONETA NOWA

ROzliczne in Volumine Legum *o Mennicy y Monecie Konſtytucye, wyznaczone* eo fine *Kommiſſye, y włożone niepoiednokrotnie na Poprzednikow Naſzych Krolow Polſkich* circa Pacta Conventa *względem wynalezienia ſkutecznego ſpoſobu do otworzenia Mennicy Obowiązki, ſą iawnym dowodem, iak wielką Rzplta uznawała potrzebę właſney dobrey Monety, à bezſkuteczność tych uſilności pokazała, iak wielkie do wykonania tego tak potrzebnego dla wygody Kraju dzieła zachodziły trudności. Początkowym tych trudności źrzodłem było odſtąpienie od wewnętrznego Srebrney Monety ze Złotem ſzacunku, gdy Rzplta w pośrzod Woiennych ciężarow z upodlenia Monety, pomnożenia dochodow Publicznych w Roku* 1654. *ſzukać zaczęła, à zatym nieuchronne Srebra za złą Monetę kupowanego podrożenie dalſzey Monety deteryoracyi było powodem.*

Takowa Monety Krajowey ze Złotem zagranicznym w ſzacunku nierowność przez poniżenie Ceny towarow Krajowych, y podrożenie zagranicznych acz znaczne przyniosła ſtraty, te iednak nie tak długo były dolegliwemi, gdy bowiem dla niedoſtatku Srebra mała kwota Tynffow y Szoſtakow za Panowania Jana Kazimierza, Michała y Jana III. Krolow Predeceſſorow Naſzych wybita, doſtarczyć nie mogła potrzebom wewnętrznego y zagranicznego handlu, wielka za czaſem liczba dobrey Poſtronney Monety w Talarach, Pułtalarkach, y Cwiartkach Hiſzpańſkich y Holenderſkich z handlu zagranicznego w Kray nasz napłyneła, ktorey obfitość y proporcyonalna Iey według owych czaſow ze Złotem Ewaluacya Æquilibrium *tych dwu naydroższych Metalow długo w Narodzie utrzymywała. Nierownie więkſzych ſzkod była przyczyną kurrencya Monet na Seymie Traktatowym* 1717. *docześnie tylko approbowana, à potym pożytecznym dla handluiących zwyczaiem utrzymana, ktorzy taniey Złoto w Portowych Miaſtach biorąc, drożey ie w Kraju udawali.*

Ta albowiem kurrencya przez podwyżſzenie Ceny Złota y poniżenie ultra modum *Talarowey Monety wzruſzywſzy zachowaną we wſzyſtkich rządnych Krajach między Srebrem à Złotem proporcyą dała pochop, zagranicznym, do wykupienia naprzod za Złoto naywiękſzey części Talarowey y inney dobrey Monety, po ktorey znacznym ubytku odkryła ſię niedoſtateczność Krajowey Monety na drobnieyſze wydatki y odmienienie Złota w tak obſzernym Kraju niedoſtarczaiącey.*

Ten Monety niedoſtatek otworzył drogę do wprowadzenia zagraniczney Monety, à powab obłudney ex quantitate numerica *korzyści dopomogł do wykupienia oſtatka dobrey Monety y znaczney części Złota tak dalece, że zła à coraz gorſza Moneta gwałtownym wylewem Kray cały napełniła.*

A lubo przezorne Wielmożnych Podſkarbich Oboyga Narodow zabiegi przez ogłoſzoną Redukcyą dalſzemu zagranicznych Monet wpłynieniu tamę założyć uſiłowały, przecię chciwych lichwiarzow wynalazkiem lepſze Redukowanych Monet gatunki za gorſze pod podobnym Stęplem bite, wykupoine y z Kraju wyprowadzone były.

Tym oſtatnim na cały Narod uciskiem pobudzone Zkonfederowane Rzepltey Stany, na Seymie Konwokacyinym w Roku 1764. *poſtanowiły, aby po ſkończonym bezkrolewiu wſzelka zagraniczna Moneta przez bicie dobrey Krajowey Monety wykorzeniona była, żeby zaś ta zbawienna dla Dobra poſpolitego Uſtawa prętſzy ſkutek wzięła, też Zkonfederowane Rzepltey Stany pokładaiąc zupełną ufność w Oycowskiey naſzey około Dobra poſpolitego Staranności,* Jus Cudendæ Monetæ *niegdyś od Predeceſſora Naſzego Zygmunta III. Rzepltey uſtąpione, Nam zupełnie przywrociły. Zaczym My zawdzięczaiąc tę Stanow Rzpltey na miłości ku Nam ugruntowaną ufność, oraz chcąc iak nayprędzey zapobiedź dalſzym miłey Oyczyzny Naſzey ſtratom, zaraz po Seymie ſzczęśliwey Koronacyi Naſzey myśli y uſiłowania Naſze do tego iak naypilniey obrocilişmy, żeby Rzplta dobrą y z naylepſzemi w Sąſiedzkich Państwach Monetami porownaną opatrzona być mogła.*

Do uporządzenia tak trudnego wſzędy, à w Pańſtwie Naſzym tym trudnieyſzego dzieła, że blisko od wieku rzecz Menniczna cale zaniedbaną była, ſtaraliśmy ſię wybrać z Narodu Mężow Cnotą y żarliwością o Dobro poſpolite wſławionych, à przytym w handlowey y Menniczney Umieiętności biegłych, ktorzy po długim rozmyślnym y uważnym naradzeniu ſię, Plantę całego Mennicznego dzieła Kommiſſyom Rzpltey Skarbow Koronnego y Litewskiego podali, à obie Kommiſſye Skarbowe nalazłſzy Onę Narodowi na zawſze pożyteczną, mocą obowiązku Prawem na ſiebie włożonego przez Uniwerſały ſwoie we wſzyſtkich Grodach aktykowane, Koronny pod datą Dnia 10 *Mieſiąca Lutego Roku* 1766. *w Warſzawie, à Litewski pod datą Dnia* 9. *Auguſta Roku* 1766. *w Grodnie zupełnie approbowały.*

Nie litowalismy zatym dalſzey pracy y znacznych nakładow dla ſprowadzenia z cudzych Krajow Ludzi umieiętnych y wſzelkiego gatunku Rzemieślnikow, y owſzem cum ſacrificio *należących Nam* ex jure Monetandi *pożytkow poſtaraliśmy ſię zafundować porządną do prętkiego opatrzenia Kraju nowemi Pieniędzmi zdatną, y niwczym naylepſzym w Europie nieuſtępuiącą Mennicę, ktora gdy iuż w zupełnym nayduie ſię porządku, więc aby wſzelka Moneta w Mennicach naſzych bita tym łatwieyſzą w Kraju miała kurrencyą, za zgodą Wſzech Stanow naprzod Dyſpozycye wſzelkie Oboyga Kommiſſyi Skarbowych względem uſtanowienia gatunkow nowey Monety, tudzież Wagi, Proby, y Ewaluacyi Ich, przeciw Czerwonym Złotym Hollenderskim, iako też Redukcye Monet zagranicznych* in toto *approbuiemy, oraz to* pro lege poſitiva *mieć chcemy, aby w Mennicach Naſzych z Grzywny Kolońskiey Feynu po ośmdzieſiąt bito Czterogroſzowek. Ktorym to Czterogroſzowkom odtąd Imie Złotego naznaczamy. A takich Złotych ſzesnaście y trzy groſze Srebrne na Czerwony Złoty, Ośm Złotych na Talarbity, Cztery groſze Srebrne na Złoty, à Groſzy Miedzianych nowych trzydzieści, takoż na Złoty rachować ſię ma. Zadne inſze gatunki Monet w Mennicach Naſzych bite bydź nie maią, iako tylko Czerwone Złote podług Proby y Wagi Prowincyi Hollenderskiey. W Srebrney zaś Monecie Talarybite proby trzynaſtey y ſześć Granow, ſztuk dzieſięć z Grzywny Feynu. Pułtalarki proby takoż trzynaſtey y ſześć granow, ſztuk dwadzieścia z grzywny Feynu. Cwiartki to ieſt dwuzłotowki proby dzieſiątey, ſztuk Czterdzieści z Grzywny Feynu. Złotowki proby Ośmey granow dwanaście, ſztuk Ośmdzieſiąt z Grzywny Feynu. Pułzłotowki proby ſiodmey, ſztuk ſto ſześćdzieſiąt z Grzywny Feynu. Groſze Srebrne proby piątey granow Czternaście, ſztuk trzyſta dwadzieścia z Grzywny Feynu. W Monecie Miedzianey trzygroſzowki, Groſzowki, pułgroſzowki, ſzelągi, po Złotych cztery z Funta Miedzi, Wagi takoż Kolońskiey.* (a)

Pozwolenie w odpiſach Kommiſſyi Skarbowych do Kommiſſyi Naſzey Menniczney *Modicum Remedium* co do proby y wagi niepowinno y nie może podawać w podeyrzenie Monety Naſzey, gdyż te *Remedium* znacznieyſze ieſzcze niż w Naſzey we wſzyſtkich *admittitur* Mennicach.

Ktora to nowa Moneta, aby podług wzwyż opiſaney Ewaluacyi po całey Koronie Polſkiey y Wielkim Xięſtwie Litewskim cum Annexis Provinciis *od każdego brana była, pod rygorem kary na nieposłuſznych Prawu ścigaiącey ſię nakazuiemy.* (b)

Oſobliwie zaś Jaśnie Wielmożnemu Xiążeciu JMci Kurlandzkiemu zalecamy, aby żadney Monety bić niekazał, ktoraby nie była *in Pondere, Grano, ſpecie & Valore* z Monetą Naſzą nową *per omnia conformis.*

A że Kommiſſye Skarbowe Oboyga Narodow przy Redukcyi Zagranicznych Monet Tynfow y Szoſtakow Polſkich iako Prawem Authoryzowanych dotknąć nie mogły, więc wziąwſzy w uwagę iż y ta Moneta waloru wnętrznego cierpianey dotąd Ewaluacyi korreſponduiącego niema, à zatym rowney z nową Monetą kurrencyi mieć niepowinna, przeto Tynfy ſtare Polſkie do Groſzy nowych Miedzianych dwudzieſtu ſiedmiu, à Szoſtaki do groſzy dzieſięciu redukuiemy, oraz tymże Kommiſſyom Skarbo-

(a) Ten Punkt nie był w Jzbie czytany. (b) Y ten Punkt nie był w Jzbie czytany, ale z drugiego Projektu dla konnexyi Materyi tu ieſt przydany.

wym moc zupełną daiemy, aby wſzyſtkie Monet tak teraz iako y dawniey redukowanych gatunki, ieden po drugim podług potrzeby y rekwizycyi Kommiſſyi Naſzey Menniczney kaſſowali, Puł-Rokiem przed terminem Kaſſaty przez Uniwerſały ſwoie *Publicum* obwieściwſzy.

Zeby zaś na potrzebnych do bicia nowey Monety Materyach w Mennicy Naſzey nie zbywało, y żeby tym prędzey Moneta w całym Kraju Uniformis *ſtała ſię, tudzież aby nowa Moneta prędzey po całym Kraju rozeyść ſię mogła, Obie Kommiſſye Rzpltey Skarbu Koronnego y W. X. Litt: dochody wſzelkie publiczne tak w redukowanych Monetach, iako y w Talarach lub Czerwonych Złotych Hollenderskich y nowey Monecie odbierać, redukowane Monety y Talary dla topienia do Mennicy Naſzey odſyłać, Złota teyże Mennicy na ſkupienie Materyałow podług potrzeby dodawać, y tak za Złoto podług Ewaluacyi, iak y za topione Srebro podług Proby, Wagi, y Taxy Menniczney przez Kommiſſye Skarbowe approbowaney, zapłatę w nowey Monecie odbierać, wydatki wſzelkie (oprocz Zagranicznych) tąż nową Monetą opłacać maią, do Dziewięciudzieſiąt Zło: Srebrney Monety, dzieſięć Zł: Miedzianą Monetą doliczaiąc.*

Po Nim mowił JMć Pan Karczewſki Staroſta, y Poſeł Liwſki oſtrzegaiąc: że oſtrożność w wſzyſtkich znaydować ſię powinna, aby niewprzod ten Projekt dopiero przeczytany podpiſywać, aż pokiby *ad deliberandum* nie był każdemu kommunikowany, o co u Stanow Rzpltey dopominał ſię.

Dany był głos JMci Panu Szamockiemu Poſłowi Ziemi Warſzawſkiey a ten przekładaiąc wſzelką łatwość, y przywiązanie ku dobru poſpolitemu Ziemi Warſzawſkiey, ktora iuż pokazała w oddaniu chętnie Czopowego y Szelężnego na potrzeby wyciągaiące Rzpltey, upraſzał J. K. Mci y tychże Stanow, aby tąż Ziemia Warſzawſka na zaratowanie Braci, y rożne potrzeby, *Certum quantum* corocznie z Skarbu Koronnego wyznaczone mieć mogła. Y w tey okoliczności podał Projekt bez Tytułu JMć Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania.

Zabrał zaraz głos JMć Pan Moſtowſki Wojewoda Mazowiecki, ktory iako Wojewoda za Ziemią Warſzawſką wnoſił inſtancyą ażeby iako Wojewodztwa Wielkopolſkie niemało ſobie *beneficij* z Czopowego zoſtawiły, tak y Ziemia Warſzawſka żeby mogła *æquali beneficiari ſorte* na znieſienie długow na potrzeby rożne Jey zaciągnionych, od J. K. Mci y Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Mowił po Nim JMć Pan Chądzińſki Poſeł Rożańſki, a ten iako Kommiſſyi Skarbowey Koronney Kommiſſarz, przymowiwſzy ſię krotko *in Æconomicis*, Projekt pod Tytułem: *Konflagratia Żydow* JMci Panu Sekretarzowi podał do przeczytania. Czytany więc był tenże Proiekt *de tenore ſequenti.* „

„ Ponieważ Prawo Seymu Konwokacyi 1764. determinowało, Pogłowne Zydowſkie corocznie po dwa Złote od głowy, y ta intrata do Skarbu Rzpltey powinna bydź bespieczna y nieomylna, a iednakowo częſto ſię trafia, że wiele domoſtw, lub całe Miaſto albo Miaſteczko, gdzie ſię Zydzi znayduią, przez ogień w perzynę ſię obraca, a Zydzi tam mieſzkaiący przez to żadną miarą przez kilka lat niezdołaią na wypłacenie rocznego Pogłownego. Więc dogadzaiąc y pewności intrat Skarbu Rzpltey, y litość nad ubogiemi oświadczaiąc, takowe *in poſterum in præmiſſis* ſtanowiemy ułożenie: Gdyby czwarta część głow Zydowſkich opłacaiących ten Podatek w Mieście czyli Miaſteczku w ktorym mieſzkaią, lub więcey nie dochodząc połowy, pogorzeć miało, tedy Dziedzic lub Poſſeſſor Miaſta, czyli Miaſteczka tego pogorzałego powinien *prævia Minifeſtatione* Regeſtr onych, *cum ſpecificatione* imion y przezwiſk, także domow *ad Acta proprij Diſtrictûs* podać, y on ſam lub aktualny dyſpozytor iego z dwoma Żydami ſtarſzemi y Szkolnikiem tego Miaſta (ieżeli gdzie ieſt) a ieżeli niemaſz, to tylko z dwoma Żydami ſtarſzemi zaprzyſiądź, ktorzy to pogorzelcy do lat trzech od płacenia Pogłownego Zydowſkiego wolni bydź maią, A całego tego Powiatu gdzie te Dobra leżą, Synagogi Zydowſkie, iak ſą w Taryffę nową z Parafiami zapiſane, według oney *proporcionatè* ſpoſobem niżey wyrażonym, ten Podatek Pogłownego za tych pogorzelcow do lat trzech uwolnionych opłacać obligowani będą. Gdyby zaś połowa albo całe Miaſto czyli Miaſteczko, gdzie Zydzi mieſzkaią, pogorzeć miało, tedy *prævijs requiſitis, explendis*, całego Wdztwa Zydoſtwo, w ktorym to Miaſto leży, podobnym ſpoſobem za pogorzelcow, iak ieſt w Taryffę nową z Parafiami zapiſane: ktorzy do trzech lat także wolni bydź maią, pomieniony Podatek Pogłownego zaſtępować y opłacać ma, a to pod exekucyą Skarbową, albo za wydaniem Delaty Woyſkową, w czym Kommiſſya Skarbowa za pokazaniem y oddaniem *ad Archivum ſui* takowey Przyſięgi, *in Authentico* dyſpartyment Pogłownego za pogorzelcow *ad proportionem* Taryffy nowey, *modô ſuprâ ſcriptô* uczynić y ſtronie rekwiruiącey dla podania *ad Acta proprij Diſtrictûs per oblatam* ku powſzechney wiadomości oddać, lub gdyby tego potrzeba było przez Uniwerſał ſwoy ogłoſić ma. Pogorzenie iednak domu iednego, lub kilka czwartey części głow Zydowſkich, Miaſta lub Miaſteczka, nie dochodząc takowey bonifikacyi podpadać nie powinno, ale Pan każdego Miaſta czyli Miaſteczka, iako ma wolne Pogłownego Zydowſkiego u ſiebie proporcyonowanie, do możności Zydow, tak libertowanie pogorzelcow ſwoich od takowego Podatku, a innym Zydom Miaſta ſwego zaſtąpić nakazanie, wolność zawſze mieć będzie, aby tylko Podatek publiczny nie upadł. „

A po przeczytaniu Projektu JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego *interlocutorie* opowiedział, że ten Projekt *ad deliberandum* będzie kommunikowany.

Zabrał potym głos JMć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki Poſeł Wojewodztwa Podolſkiego ktory *in tenore ſequenti* ſłow mowił:

„ Z tego wſzyſtkiego coś nam W. K. Mć Pan Naſz Mił: *providendo omnibus Juribus, & immunitatibus*, łaſkawie na dniu wczorayſzym uſty ſwemi oświadczyć raczył, nic więcey, iako uſzanowanie Prawa a ztąd prawdziwą dla Narodu ſzczęśliwość od Majeſtatu W. K. Mci ſzczegulnie żądaną doznawamy. Bo gdy wſzyſtkie ſprawy Twoie N. Krolu z dobrocią wewnętrzney Twey ſkłonności zgadzaią ſię dwie rzeczy (iako życie każdemu Ludowi w powſzechności potrzebne) tak ſzczęśliwie nam przywracaią, to ieſt: Prawa zbawienne, ktore: ſprawiedliwość y wſzelkie dobro nakazuią, y Panowanie Twe dzielne, ktore: Praw ſtanowionych powinne uſzanowanie, y ſkuteczne wypełnienie z iak naydoſkonalſzą wymaga uſilnością. Y toć to ieſt co mi daie pochop ſprawiedliwy mowienia przeciw Projektowi wnieſionemu przez JMci P. Mazowieckiego MWMć Pana, bo będąc ſprzeciwiaiącym ſię podpiſanemu na dniu wczorayſzym Prawu: oddala Nas od tego uſzanowania, ktoreśmy mu powinni w powadze y zachowaniu zawſze nie ſkażytelnym. Wſzak Prawa (wiemy dobrze) że ſą powſzechną y publiczną wſzyſtkich Obywatelow wolą: koniec ich ieſt iak naywiękſze towarzyſtwu przynoſić uſzczęśliwienie; tym ſprzeciwiać ſię ieſt to rwać nayświętſze ſpołeczności obowiązki, ieſt to wprowadzać naynieſzczęśliwſzey ſamo chcąc okropne ſkutki nierządności. „ Bo ieżeli Prześwietne Wojewodztwo Mazowieckie ſwoie czynić będzie excepcye, to tak wſzelkie inne y moie toż ſamo wymagać może Wojewodztwo, a przeto wzruſzać y uchylać będzie na dniu wczorayſzym podpiſane Czopowego y Szelężnego tak iednomyślnie Prawo, przeto y znieſienie generalnego Cła, y Pogłownego (na zaſtąpienie ktorego ſzczegulnie toż Czopowe y Szelężne ieſt uſtanowione) naſtąpićby ſłuſznie nie potrafiło. „ A więc y ſłuſzności iuż poſtanowionego Prawa; y potrzebie Rzpltey wymagaiącey dogadzaiąc; y ſprawiedliwe (na czas iuż uchylony w domowieniu ſię po naſtąpionym y podpiſanym Prawie) maiąc względy te ieſzcze Polityka przekładam zdanie, *tempori cedere, neceſſitati parere ſemper Sapientis habitum eſt.* A niechcąc dalej zabierać potrzebnym Rzpltey Obradom nigdy nienadgrodzonego czaſu, na ten, ani na żaden inny podobny Projekt, ktoryby znoſił moc Prawa iuż podpiſanego, y zdawał ſię go iakimkolwiek uchylać ſpoſobem nie pozwalam, y o to W. K. Mci y Prześwietnych Zkonfederowanych Rzepltey Stanow pokornie z mieyſca mego dopraſzam ſię. „

Po Nim mowił JMć Pan Radońſki Miecznik Chęcińſki, Poſeł z Wdztwa Sandomirſkiego, ktory zdanie ſwoie w takowy ſens oświadczył, że chcąc wygodzić iednemu ſprawiedliwie należałoby ſię dogodzić y drugiemu. A ieżeli Projekt przez JMć Pana Szamockiego podany chce coś zyſkiwać dla Ziemi Warſzawſkiey z Czopowego, a więc y inne Wojewodztwa mogłyby pretendować aby ſię przy nich co z Czopowego zoſtało; zaczym na ten podany Proiekt *in rem* Ziemi Warſzawſkiey niepozwalał.

Poſzli potym Jchmość Panowie Miniſtrowie do Tronu, y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci dla naſtępuiącego Swięta Wſzyſtkich S. S. w Sobotę, y Zaduſznego dnia w Poniedziałek, tudzież *in ordine* dania Audyencyi we Wtorek, Xiążęciu Repninowi Poſłowi Wielkiemu Roſſyiſkiemu y przygotowaniu ſię do przyięcia onegoż, oświadczywſzy że Senat od Xięcia Marſzałka W. Koronnego, a Stan Rycerſki od Marſzałka ſwego, mieć będą kommunikowany Ceremoniał, ſolwował Seſſyą na dzień Wtorkowy na godzinę 10. z rana.

Tu ſię przyłącza Skrypt, ktory Jchmość *Diſſidentes* w naſtępuiącą Niedzielę, to ieſt *Die 2da Novembris*, na Pokojach J. K. Mci podali *in tenorem ſequentem* ułożony.

POKORNA PROZBA
NAYIASNIEYSZEMU
STANISŁAWOWI AUGUSTOWI

Krolowi Polſkiemu Panu Naſzemu Miłościwemu y Prześwietnym Nayiaśnieyſzey Zkonfederowaney Rzeczypoſpolitey Stanom,

Na Seymie Roku 1766. zanieſiona.

„ DYſſydenci w Króleſtwie Polſkim y w Wielkim Xięſtwie Litewſkim, Obrządku Greckiego, tudzież Oboyga wyznania Ewangelickiego, wſzelorakiey pomyślności z Oycowſkiego pieczołowania W.K.Mci ſzczęśliwie y chwalebnie Nam Panuiącego, na Rzeczpoſpolitą ſpływać maiącey wraz z Jnnemi wſpoł Obywatelami zupełną zabieraią nadzieię. Nieprożnemu ta ſłodycz zaufania przypiſać ſię powinna wyrokowi, gdy mimo inne Rządu ſprawowania, ktore troſkliwym pracowicie podeymuieſz Nayiaśnieyſzy Panie umyſłem; Te z większey części Twoię wſpaniałomyślną zatrudniaią Duſzę ſtarunki, aby każdemu w powſzechności doſtatecznie okazana była ſprawiedliwość, y ſrzodki podane, przez ktoreby to wſzyſtko, cokolwiek z Obrębu Praw wypadło, do dawney powrociło ſię Pory, nie co inſzego tylko pomyślnych ſpodziewać ſię każą ſkutkow. Ci to ſami podziś dzień Dyſſydenci, ktorzy wiernością od Przodkow ſwoich ku Krolom, miłością ku Oyczyźnie, bynaymniey ſię nieodrodzili. Ci to ſami, ktorzy rowną żarliwością iako y inni Jch Ziomkowie pałaią, aby Nayiaś: Krolowi P.M y Nayiaś: Rzpltey ſpolney Oyczyźnie wſzyſtkiemi zaſługiwali ſię ſiłami. Za coż wątpić aby ich Loſy do nayoſtatnieyſzey nachylone zguby do dawnego y zupełnego Swobod niemiały, powrocić ocalenia? gdyby o nie dopraſzać ſię zaniechali, zdałoby ſię że albo Praw im ſłużących niewiadomi, alboby iakowych winnemi być ſię czuli zarzutow. Tą tedy zaſzczyceni nadzieią przyſtępuiemy z pokorą, Twego Nayiaś: Krolu Panie N. M. y Waſzego Przeświętne Nayiaś: Rzepltey Stany wzywaiąc Ratunku, gdy uciążliwości ktore Nas dolegaią, codzień ſię wzmagaiąc bardziey pomnażaią. Zyiemy wprawdzie lecz bez wolności nad ſamo życie milſzey ſumnienia y Religij. Sakramentow w Zborach Naſzych używanie, tudzież Slubow dawanie albo cale zabronione, albo z wielką dozwalane trudnością, gdy przecięż Zydom y Mahometanom dopuſzczane bywaią. Kościoły Naſze częścią pod rożnym pozorem odbierane, częścią pieczętowane bywaią, częścią dla zakazaney reparacyi ktorey z ciężkością, y to darmo nigdy doſtąpić niemożna z czaſem wſzyſtko niſzczącym upadaią; ani budowa nowych w Dobrach Szlacheckich więcey pozwalana nie bywa. Każdy nas może bez boiaźni kary nagabywać y podług ſwego prześladować upodobania. Sprawy o Kościoły Naſze przeciwko Prawom wyraźnym do Konſyſtorzow y Trybunałow z niezmiernym koſztem y uprzykrzeniem pociągane bywaią, w tychże y innych Sądach Prawa nam ſłużące uciążliwemi Dekretami nachylaią: do tego przyſzło, że nayniewinnieyśi za Winowaycow poczytani y oſądzeni bywaią, iako zapadły niedawno w Mściſławiu Roku 1765. na Siedmdzieſiąt Oſobach Stanu Szlacheckiego Religij Greckiey z okazyi prożney, tylko między Duchowieńſtwem zwady, na śmierć oſądzonych Dekret dowodzi, y co większa, że z hańbą y obelgą z Regeſtru Arianiśmi ſądzeni bywamy, lubo od Aryuſza błędow zupełnie ieſteśmy odległemi. Młodzież Naſza dla ſzkoł na wielu mieyſcach niedozwolonych w proſtocie y bez znaiomości woli Bożey wzraſta. Wokacya Miniſtrow Naſzych do Zborow częſtokroć wielce trudniona bywa: tymże do przygotowania na śmierć chorych przyſtęp trudny y cale niebeſpieczny. Chrztow y Slubow pozwolenia, y zmarłych Pogrzeby drogo, bo według woli dozwalaiących, opłacane bydź muſzą. Prawo Kollacyi albo *Jus Patronatus* w Naſzych Dziedzictwach wątpliwości podaią; Zbory Naſze J.W. Biſkupi wizytuią, karność Kościelna dawnieyſzym rządząca ſię zwyczaiem przeſzkody ponoſi. W wielu Miaſtach Ludzie konfeſſyi Naſzey za Proceſſyą chodzić przymuſzeni. Uſtawy Duchowne albo *Jura Canonica* za wzor y prawidło wyſtawiane nam bywaią. Nietylko Potomſtwo z Rodzicow Wiary rożniącey ſię pochodzące od Naſzey ſpołeczności do Kościoła Rzmyſkiego Katolickie-

„go

go przyłączone bywa, ale Paſierbowie Oyczymow Religią przyimować muſzą. Zowią Nas Heretykami, lubo nam Prawa Koronne uczciwe Dyſſydentow Imię przyznaią. Przezto tym bardziey uciemiężeni bywamy; gdy w ſprawach Kosciołow Naſzych żadnego, ani w Senacie, ani na Seymach, ani w Trybunałach, ani w żadnych innych Jurysdykcyach Zaſtępcy niemamy, Nawet y na Seymikach bez oczywiſtego życia niebeſpieczeńſtwa (oczym niedawny przykład w Proſzowicach przeświadcza) pokazać ſię nieśmiemy, y z nami bez nas od czaſu nieiakiego ſrogo ſię obchodzą y przeciwko dawnym Prawom poſtępuią; Byłaby liczba bez liczby Panie Nayiasnieyſzy y Przeświet: Nayiaś: Rzpltey Stany, gdybyśmy w ſzczegulności nay opłakańſzey kondycyi Naſzey wyliczać mieli ucisky, ktore od Roku oſobliwie 1717. na podziw bardziey à bardziey wzmagały ſię, tak dalece, że na przeſzłym Konwokacyinym Seymie, nietylko nieułagodzone, ale w iſtocie tak powiękſzone, że nayoſtatnieyſzy ztąd dla nas wynika upadek; BOG, ſumnienie y Oyczyzna cała świadkiem Naſzey niewinności. Zacoż Przywile Roku 1433. 1499. 1511. 1563. 1568. Unią W.X.Litt: z Koroną utwierdzaiące y wolność Religij przez Konfederacye y Konſtytucye Roku 1573. 1576. 1587. 1588. 1607. 1609. 1618. 1620. 1623. 1627. 1632. 1633. 1638. 1648. 1650. 1667. &c. przez Traktat Oliwſki, y Roku 1686. uczyniony, zmacniaiące (przeciwko ktorych opiſowi) czaſow teraźnieyſzych zwątlone y cale uchylone. Są to te *Pacta* y przymierza ktore Stany wſzyſtkie Nayiaś: Rzepltey ratyfikowały, podpiſami Monarchow y zaprzyſiężeniem ugruntowały. Toć to ſą te Konfederacye wyżey cytowane, w ktorych ſtanowieniu Dyſſydenci ſą ſtroną godzącą ſię. Przez co ani bydź odmienione ani znieſione bez Ich zezwolenia albo bez naruſzenia ſprawiedliwości y Religij niemogą. Z tey tedy przyczyny do Ciebie Nayiaśnieyſzy KROLU Panie N.M. y do Nayiaś: Zkonfederowaney Rzpltey ſpolney Matki Naſzey uciekamy ſię upokorzeni, nieczego inſzego od łaſki Waſzey y ſprawiedliwych względow naygorętſzemi domagamy ſię prozbami, tylko abyście Nas mocą ſwoią przez Konſtytucyą do dawnych przywrocili ſwobod y wolność Religij ubeſpieczyli; Ktore to warunki Przodkowie Waſi, Wiarą, Czcią, y ſumnieniem, nam tak dotrzymac przyrzekli, abyśmy ucaleni byli według nayuroczyſtſzych Traktatu Oliwſkiego Uſtaw (pod artykułem 2.§.2. w ten niżey opiſany ſpoſob brzmiącym) *Omnes & ſinguli cujuscunq; Status, Conditionis, & Religionis fuerint, ſuis Juribus, Privilegÿs & Conſuetudinibus generalibus & ſpecialibus, tam in Eccleſiaſticis quàm in Civilibus profanisquè, quibus ante bellum Sveticum gaviſi ſunt in toto fruantur.* „ Racz wyſłuchać Nayiaśnieyſzy KROLU Panie N. M. wiernych ſwoich Poddanych, wyſłuchaycie y Wy Prześwietne Nayiaś: Rzeczypoſpolitey Zkonfederowaney Stany, nieodſtępnych w obowiązkach wierności Ziemianow. „

Diſſidentes *w Religii Chrześciańſkiey Króleſtwa Polſkiego y W.X.Litewſkiego, przez Delegatow z Prowincyi zgromadzeni.*

Jerzy Koniſki Epiſkop *Ritus Græci non Uniti* Biało-Ruſki ſwoim y wſzyſtkich Duchownych y Swieckich Braci Jmieniem.

Jerzy Wilhelm z Golczewa Golcz Staroſta Tubolſki General Liett:
Auguſt Stan: Golcz Staroſta Grudz: Gen: M.
Boguſław Bronikowſki Pułk: W. Saſkiego.
Alexander Unrug: Star: Zelegniewſki.
Fryderyk Wilhelm Blanckenburg Pułkownik.
Adam z wielki Wſi Wielowieyſki Pułkownik Regimentu konnego.
Jan Poray z Buzenina Mojaczewſki.
Władyſław Łaniewſki Wolk Star: Zebr:
Krzyſtow z Glinnika Glińſki.
Jan Rayſki.
Jan Stryieńſki Kapitan J.K.Mci,
Adam Ciołek Mielęcki.
Ludwik Ciołek Mielęcki Chorąży.
Samuel Bronikowſki.
Boguſław Szretter General Adjut: Buławy Polney.
Jan z Konopnice Grabowſki General Major y Pułkownik J.K.Mci,
Erneſt de Sehrr Thoſs. W. K. Oberſtel:
Paweł Grabowſki Star: Czchowſki.
Karol Szak Gen: Ma: y Pułk: J.K.Mci
Boguſław Rawicz Koſſecki Porucznik Znaku Pancernego W. Kor.
Franciſzek Gruſzczyńſki General Major.
Jerzy Krzyſtof Unrug Chambell: J.K.Mci,
Samuel Rawicz Koſſecki Pułkownik Woyſk.
Adam Łodzia z Bytynia Kurnatowſki.
Boguſław z Sadowa Nieſzkowſki.
Andrzy z Bukowca Bukowiecki.
Alexander Kalkrayter Oberſtel: W.S.
Karol Łodzia z Bytynia Kurnatowski.
Michał z Ziemięcina Ziemięcki.
Adam Dziembowski.
Jan Lipnicki.

Adam

Adam Rawicz Koſſecki.

Bogusław Stryieński Kapitan J.K.Mci
Stanisław Stryieński Kapitan J.K.Mci
Jerzy Łodzia z Bytynia Kurnatowski.
Adam Pretwic.
Jan Mniński Adjut: B.W. X. Litt:
M. G. z K. Grabowski Gen: Major y Kom:

Adam Bronikowski iako Delegat ſwym y Braci Jmieniem w Wielko-Polskiey Prowincyi pozoſtałych.

Marcyan z Zelańki Zeleński iako Delegat ſwoim y Braci Jmieniem w Mało-Polskiey Prowincyi pozoſtałych.

Jerzy Wilhelm de Tornauw iako Delegat ſwoim y Braci Jmieniem z Wielkiego Xięſtwa Litewskiego:

Tu także wiedzieć należy Liſt Papieſki do Prymaſa w naſtępuiące słowa piſany,

Venerabili Fratri Vladislao Archiepiſcopo Gneſn.

CLEMENS PP. XIII.

,, VEnerabilis Frater Salutem *&c.* Appetente Comitiorum iſtius Regni tempore,
,, cùm Diſſidentes à Catholica Religione omnem, ùt ſuſpicamur, movebunt la-
,, pidem, ut ſancitæ adversùs eos Leges vel omninò abrogentur, vel mutatione aliqua
,, multum de ſuo robore amittant, optimum exiſtimamus antecapto tempore eorum
,, occupare conatus, quod facere non aliter poſſumus, quàm Apoſtolicam tollere vo-
,, cem Noſtram, & quotquot eſtis veræ fidei cupidi, Vos admonere, ut providendo
,, præcavendoq; hoſtium Catholici nominis conſilia præripiatis. Cùmq; pro perſona,
,, quam in Inclitæ Gentis Republica geris, tuarum præcipuè ſit partium ſaluberrimas
,, imprimis Leges tueri, latas pro ſervanda incolumitate Catholicæ Religionis, cujus
,, te novimus ſtudioſiſſimum, egregiam tuam in Deum pietatem, fidem, & flagrantiſſi-
,, mum zelum Noſtrîs hiſce Literîs duximus excitandum, ut Cariſſimi in Chriſto Filii
,, Noſtri Staniſlai Auguſti Regis animum ſalutaribus conſiliis tuis communias, nè ſuam
,, patiatur aut Religionem circumveniri, aut debilitari conſtantiam. Et veró Princi-
,, pes aliquot à Noſtris Sacris alienos intelleximus à Diſſidentibus ſollicitari, ut eo-
,, rum cauſam apud memoratum Regem defendendam ſuſcipiant, ſuoque, patrociniò
,, adiuvandam. Quapropter eo validiùs Fraternitati Tuæ in hanc rem incumbendum,
,, quo paratiores ab ejuſmodi auxiliis Diſſidentes Regiam ejus Majeſtatem ſunt aggreſ-
,, ſuri. Vigilantiam profectò tuam omnem ipſa rei gravitas poſtulat, in qua vocatur
,, in diſcrimen Catholica Fides, & ipſa etiam extimeſcenda eſt Diſſidentium ratio, quâ
,, eam conantur evertere. Neque enim apertè poſtulabunt, ut quam quiſque Religi-
,, onem colat, eam poſſit libere profiteri; ſed per cauſam perficiendarum artium, & in-
,, troducendi commercii, quo artificiis ad exteras Gentes diſtractis majores opes pa-
,, rentur Reipublicæ, ita publicum prætexendo bonum, eam facultatem flagitabunt ar-
,, tificibus ſolum dari, & qui certum aliquod opificii exerceat genus. Atqui bonum
,, publicum in animarum ſalute potiſſimùm ſitum eſt, quam ut aſſequantur Chriſtus
,, Dominus tradidit ſemetipſum, non ut hujus mortalis vitæ commodis plùs æquo
,, abundemus. Id verò initium ab artificum conditione, facilè prudentia tua intelligit
,, non alió evaſurum, quàm ut omnibus ex omni ſecta cujuſcunque Ordinis & Condi-
,, tionis tandem poteſtas fiat, liberè & palam impiam ſuam profitendi Religionem.
,, Quô nihil Catholicæ Eccleſiæ veræque pietati exitialius. Id enim eſſet in Ovile
,, Chriſti morbidas oves introducere, quæ illud tabe ſua inficiant, atque corrumpant.
,, Novit Fraternitas Tua Dominum Jeſum Chriſtum ſeipſum pro Eccleſia ſua tradidiſſe
,, (c) ut illam ſanctificaret mundans Lavacrô aquæ in verbo vitæ, ut exhiberet ipſe
,, ſibi glorioſam Eccleſiam non habentem maculam, aut rugam, aut aliquid hujuſmodi,
,, ſed ut ſit ſancta & immaculata. Verbum autem vitæ, hoc eſt Verbum Evangelii
,, creditum, ac fide ſuſceptum mundat eum à peccatis, quod quidem verbum ſumma
,, à Sacris Paſtoribus cuſtodiendum eſt diligentiâ & fide, nè quod eſſe debet odor (d)
,, vitæ in vitam, ſi adulteretur, fiat odor mortis in mortem. Præterea cùm Fraterni-
,, tas tua de ſervanda fidei puritate cogitat,, eamque à periculis ſtudet eripere, quæ il-
,, li ab externis hoſtibus parantur, intentum etiam animum habeat, oportet inimicis
,, ocultis, qui Eccleſiæ decorem, & dignitatem imminutam volunt, cùm ei conantur

,, præ-

(c) Ephſes: v. 27. (d) II. Corint. II. 16.

,, prærogativas & Privilegia detrahere. Quæ quidem tuum omnino eſt una cum iſtius
,, Regni Epiſcopis, quorum ut Caput ita eſſe debes & ductor, omnes virtutis tuæ nervos
,, intendere, ut ab inimicorum ſive impetu, ſive inſidiis ſalva evadant, & in ſua inte-
,, gritate remaneant. Hæc ad Te Venerabilis Frater ſcripſimus pro Apoſtolico No-
,, ſtro munere, cui minimè ſatisfeciſſe Nobis ipſi videremur, ſi in re tanti periculi ta-
,, ceremus. Magnam autem fiduciam poſuimus in Tua tuorumque Côepiſcoporum in
,, Deum pietate, & conſervandæ fidei firmiſſima voluntate, cui Deum precamur, ut
,, Divina virtute ſua conſtantiam addat & robur. Tibique Venerabilis Frater omni-
,, busque in Epiſcopatu VV. Fratribus Collegis Tuis, quos omnes in Noſtræ Caritatis
,, gerimus ſinu, Apoſtolicam Benedictionem peramanter impertimur. Datum Romæ
,, *&c.* Die 6. Septembris 1766. Pontificatûs Noſtri Annô Nonô.

Były oprocz tego w kilka czyli w kilkanaście dni od początku Seymowania Skrypta dwa drukowane, y bez zapiſanego na nich Jmienia Autora *in lucem* wydane, *Jeden* pod Tytułem: *Reſpice finem*, przeciwny *libero exercitio* Dyſſydentow. *Drugi* pod nazwiſkiem: *Uwagi przeciwko pretendowaney rożności Wiar y Oratoryow dla Dyſſydentow w Polſzcze.* Ktore Skrypta drukowane *in folio* każdy może ſobie na końcu Dyaryuſzu przyłożyć.

SESSYA DWUDZIESTA TRZECIA

Die 4. Novembris.

Na dniu onegdayſzym Delegowani od J.K.Mci przez Xiążąt Jchmciow Lubomirſkiego W. Koronnego, y Sanguſzka Nadwornego Litewſkiego Marſzałkow do zapraſzania Xcia JMci Repnina Poſſa Wielkiego Roſſyiſkiego na Audyencyą do Nayiaśnieyſzego Pana w zgromadzonych Stanach Rzpltey, Senatorowie; iako też przez JMci Pana Czaplica Marſzałka Poſelſkiego wyznaczeni Poſſowie, przyiechawſzy na dniu dziſieyſzym z rana przed zaczętą Seſſyą do Zamku, tamże do czterech załżłych Karet paradnych to ieſt: Do *pierwſzey* poſzuſtney Jchmość Panowie Gurowſki Piſarz W. Koronny Woiewodztwa Poznańſkiego, y Łochocki Staroſta Oſiecki Woiewodztwa Pomorſkiego, z *Prowincyi Wielki Polskiey* Poſſowie; Do *Drugiey* poſzoſtney Karety Jchmość Panowie Tyſzkiewicz Ciwun Woiewodztwa Wileńſkiego y Bułharyn Marſzałek Wołkowſki Powiatu Starodubowſkiego z *Prowincyi W.X.Litt:* Poſſowie; Do *trzeciey* poſzoſtney Karety Jchmość Panowie Staniſław Małachowſki Staroſta Sandecki Woiewodztwa Krakowſkiego, y Xiąże JMć Kaſper Lubomirſki Woiewodzic Krakowſki Woiewodztwa Kijowſkiego z *Prowincyi Małey Polski* Poſſowie; Do *Czwartey* zaś nayparadnieyſzey Karety w ośm koni w ſzorach ſutych w piora wyſokie na czubach y grzywach przybrane (przed ktorą to Karetą Koniuſzy Nadworny J.K.Mci konno y Liberya Lokaiow liczna bogato przybrana piechotą, tudzież około niey ſześciu Paziow konnych oraz y Hayducy pieſzo aſſyſtowali zaprzężoney, Jchmość Panowie Cetner Woiewoda Bełzki y Mielżyńſki Kaſztelan Poznańſki wſiedli, y z poprzedzaiącą Kawaleryi w Polſkim ſtroiu, tudzież kilkudzieſiąt Karet kalwakatą poiechali do Pałacu Jchmiow Hrabiow Brüchlow pomienionego Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego w tymże Pałacu rezyduiącego. Gdzie za nadchodzącą pierwſzą karetą z Poſſami Wielkopolſkiemi, Xiąże JMć Poſeł Roſſyiſki zſzedł na doł, y czekał na ſamym wyſiadaniu Jchmciow Delegowanych, ktorzy gdy porządkiem z karet powyſiadali, uczynił do nich Xiąże JMć Poſeł komplement, oświadczaiąc tak Imieniem ſwoiey Monarchini wdzięczność, iako też z Oſoby ſwoiey podziękowanie za tę fatygę podiętą. Po ktorym komplemencie poſzli zaraz na Gorę do Jego Pokoiow z ktorych w pierwſzym Liberya z Szwaycarem ſtała, w drugim Kamerdynerowie, w trzecim Dworzanie, w czwartym Kawalerowie przy Nim mieſzkaiący, w piątym oſtatnim gdzie Baldachim Sekretarz Legacyi przy drzwiach ſtoiący zoſtawał, y tam na przygotowanych iuż krzeſłach Jchmość Delegowani ſwym porządkiem, prawą rękę wziąwſzy Xciu JMci Poſſowi, ſwe zaſiedli mieyſca, z ktorych JMć Pan Woiewoda Bełzki pierwſzy z Delegowanych oświadczył w krotkich ſłowach komplement zapraſzaiąc Xcia JMci Poſſa Imieniem Nayiaśnieyſzego Pana iako y Senatu oczekuiących z ukontentowaniem Jego bytności. Po ſkończonym komplemencie JMci Pana Woiewody Bełzkiego, JMć Pan Staroſta Sandecki Poſeł Woiewodztwa Krakowſkiego pierwſzy będąc *in ordine* Stanu Rycerſkiego, rownyż oświadczył komplement od Koła Rycerſkiego, na ktore Xiąże JMć Poſeł w krotkich ſłowach odpowiedział z oświadczeniem pełnego ukontentowania iż z Jchmość Delegowanemi poſpieſzy na dopełnienie żądań tak Nayiaśnieyſzego Krola JMci iako też y Stanow Rzpltey.

A w czaſie tym obrządkow przyięcia Jchmciow Delegowanych y zapraſzania Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego gdy iuż Karety od Panow Polſkich y Litewſkich tu znayduiących ſię na Dziedzieniec Saſkiego Pałacu. tuż podle Pałacu Hrabiow Brühlow ſytuowany, z Liberyami paradnemi do okazania wſpaniałey Kalwakaty ſprowadzone, iedne za drugiemi to ieſt; nayprzod Dygnitarſkie potym Senatorſkie à za niemi Miniſtrowſkie ku Zamkowi przez Krakowſkie Przedmieście wſzyſtkie, ruſzyły ſię; powſtali także z krzeſeł ſwoich Jchmość Delegowani y Xiąże Poſeł porządkiem naſtępuiącym: Jchmość Poſſowie z Prowincyi Wielkiey Polſki naypierwſi, po nich z Prowincyi W. X. Litewſkiego, za niemi z Prowincyi Małey Polſki, za ktoremi Jchmość Panowie Senatorowie wziąwſzy między ſiebie Xcia JMci Poſſa, y tak ześli do Karet, gdzie koleią ſwoią wſiadſzy ruſzyli ſię w poprzedzaniu licznym wyż rzeczonych karet od Panow Oboyga Narodow wyſſanych, tudzież wſpaniałey kalwakacie Kawaleryi w Polſkim ſtroiu na Koniach w rzędy złote y ſrebrne bogato przybranych, za ktorą Krolewſkie karety, w ktorych Jchmość Delegowani ſiedzieli, w oſtatniey zaś Krolewſkiey Ośmiokonney karecie Xiąże JMć Poſeł z dwiema Senatorami na przodzie ſiedzącemi iechał do Zamku Krakowſkim Przedmieściem; za Krolewſkiemi Karetami iechały trzy Karety Xcia JMci Poſſa z przodkuiącemi przed ſobą Koniuſzym y Liberyą na bokach zaś z Paziami konno iadącemi, w ktorych Sekretarz Legacyi y Kawalerowie Moſkiewſcy iechali.

W tey zaś porze J. K. Mość do zgromadżonych Poſſow y Senatorow przyſzedł do Jzby Senatorſkiey y zaſiadł na Tronie, gdzie zaraz za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, y wymowieniem używanym na każdey Seſſyi tych ſłow: *Urodzony Marſzałek Stanu Rycerskiego*,

JMć Pan Marſzałek Poſelſki w naſtępuiący Dyſkurs zagaił Seſſyą.

» Częſtokroć w przypadaiących nieſpodziewanych zamieſzaniach trwożliwość, bezſkuteczną bywa pewnego ułożenia przyczyną, częſto w dobrym mniemaniu z ſzczerego ſerca pochodzącym, prawdziwa odwaga wątpliwym wolnieie ufaniem, ani ten co ſię obawia, nie ieſt pewny uchronić ſię od natarczywości, ani ten co ſię ośmiela, uniknąć oczewiſtey mocy. Przecież gdzie idzie o iſtotne Praw utrzymanie, o gruntowną Narodu ſzczęśliwość tak chwalebne ieſt męſtwo, że ſię mu ſprzeciwiać nie godzi, opierać nie podobna. Ta ieſt do ułomney Ziemian kondycyi z niedocieczonych wyrokow przywiązana właſność, że Loſy Narodow wynieſienia, lub upadku, rozſzerzenia, lub ściśnienia, miarę, w każdym kroku y czynieniu, porachowała ręka Boſka, y na wſzechmocney zawieſiła woli, ta ktora na dwoch palcach Swiat cały utrzymuie. Czy możeſz bydź w takowych razach gdzie Ludzkie rozſądki uſtaią, ſerca ſię ważą, inſzy wyſzukany ſpoſob, nad ten, ktory tu iuż był wſpomniany, à w zażyciu nie przeſtanny, to ieſt wzywania, wzywania, y ieſzcze wzywania BOGA Rządcy Mocarſtw pomocy. Ta Nayiaśnieyſzy Panie gdy ſię do Nas zbliży, y w Radzie Prześwietnych Stanow oſiędzie, ożywi Duchem Wiary, śmiałość z boiaźnią umiarkuie, że y dla Krola ſławę, y dla Oyczyzny nieporuſzoną udziała ſzczęśliwość. „

A po takowym zagaieniu Seſſyi Xiąże JMć Marſzałek W. Koronny uderzywſzy Laſką mowił temi ſłowy: *Ponieważ Jaśnie Wielmożny Poſeł Roſſyiſki zbliża ſię do Audyencyi Krola JMci y Stanow Rzpltey, więc wyznaczonych przezemnie na dniu onegdayſzym od J. K. Mci Wielmożnych y Urodzonych Senatorow do przyięcia onegoż zapraſzam.* Powiedział po Nim y JMć Pan Czaplic Marſzałek Poſelſki naſtępuiące ſłowa: *y Ja wyznaczonych także na dniu onegdayſzym z Stanu Rycerſkiego Poſłow do przyięcia Jaśnie Wielmożnego Poſła R ſſyiſkiego zapraſzam.*

Wyſzli więc zaraz ciż Jchmość zaproſzeni do przyięcia Poſſa Roſſyiſkiego Senatorowie y Poſſowie, iako to z *Senatu* Jchmć Panowie Godzki Podlaſki y Czapſki Chełmińſki, Wojewodowie, Moſzeńſki Lubelſki y Nieſiołowſki Nowogrodz. Więkśi Kaſztelanowie; Jabłonowſki Połaniecki, Gurowſki Przemętſki mnieyśi Kaſztelanowie, z *Stanu* zaś *Rycerſkiego* z Prowincyi *Małopolſki* y Jchmość Panowie Przebendowſki Kaſztelanic Elbląſki z Wojewodztwa Sandomirſkiego, Hrabia Kraſicki z Ziemi Przemyſkiey, z Prowincyi *Xięſtwa Litewſkiego* Plater Staroſta Dyneburſki Xięſtwa Jnflantſkiego, Oſkierko Porucznik Petyhorſki Powiatu Oſzmiańſkiego, z Prowincyi *Wielkiey Polſkiey* Mycielſki Staroſta Konińſki Wojewodztwa Poznańſkiego, Dąbſki Generał Adjutant J. K. Mci Wojewodztwa Brzeſkiego Kujawſkiego Poſſowie. Ktorzy wſzyſcy wyſzedłſzy za drzwi Jzby Senatorſkiey, z Nich wyż wyrażeni Wojewodowie zoſtali ſię przy Drzwiach ſamych Senatorſkiey Jzby (od ktorych drzwi przez całą Salę y Sień przy wſchodach, aż do Wſchodow Milicya Węgierſka we dwie Linie rozciągała ſię) daley między dwiema Liniami Warty Węgierſkiey ſtaneli Kaſztelanowie Więkśi; potym

w rowney Dyſtancyi iak Kaſztelanowie od Wojewodow, Kaſztelanowie Mnieyśi od Większych zatrzymali ſię; Przed Niemi zaś Poſſowie Seymowi kollokowali ſię; a przed Poſſami za Wartą zaraz Węgierſką, przy Wſchodach na doł ciągnących ſię, Jchmć Panowie Moſzeńſki Koronny, y Xiąże Czartoryſki Litewſki Stolnikowie ſtali; w ſrodku Wſchodow na dole byli Jchmość Panowie Dzierzbicki y Zabiełło Podkomorzowie Nadworni J. K. Mci, na oſtatek na końcu drugich Wſchodow na Dziedzieniec mnieyſzy Zamkowy ku Miaſtu ſtaremu wychodzących, gdzie Xiąże Poſeł Roſſyiſki potym wyſiadał, ſtali Jchmość Dworzanie J. K. Mci, y tak wſzyſcy wyż tu wyrażeni Jchmość, na przyięcie tegoż Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego oczekiwali: W dziedzieńcu zaś większym w ſrodku Zamku (do ktorego trzy Bramy znayduią ſię) ſytuowanym, ſtała Gwardya pieſza Koronna w cztery linie Kwadrat robiące z Kapelą y Tamburami uſzykowana.

A w tym ułożonym porządku kiedy Karety z Liberyami nayprzod Dygnitarſkie potym Senatorſkie, y Miniſtrowſkie tudzież Kalwakata Kawaleryi Polſkiey z Krakowſkiego Przedmieścia Bramą boczną, przy Bramie ku Pałacu Xcia Lubomirſkiego Miecznika Koronnego będącą; w dziedzieniec większy Zamkowy między Gwardyą uſzykowaną wieżdzały y Bramą pod Zegarem, a potym przez Dziedzieniec mnieyſzy w Ulicę Starego Miaſta przed Zamkową y przez Krakowſką Bramę wyieżdzały, za niemi zaraz naſtępowały trzy Karety Krolewſkie w ktorych byli Poſſowie, y zaieżdzaiąc w drugi Dziedzieniec mnieyſzy do wſchodow do Zamku ciż Poſſowie wyſiadali, za Niemi zaraz *immediatè* w takowey iak wyżey paradzie Kareta ośmiokonna z Xciem Poſſem y Senatorami ſkoro weſzła w dziedzieniec, Gwardya uſzykowana Honory Xciu Poſſowi Broń prezentuiąc przy odgłoſie Tamburow y Fayfrow czyniła; gdy zaś Bramą zegarową w drugi mnieyſzy dziedzieniec przed wſchody do Zamku taż Kareta zaiechała, wyſiedli z niey nayprzod Jchmość Wojewoda Bełzki y Kaſztelan Poznańſki Senatorowie z Xciem Poſſem na przedzie ſiędzący; za Niemi wyſiadł Xiąże JMć Poſeł y był nayprzod przyięty od Jchmćw Dworzan J. K. Mci przy tychże Wſchodach ſtoiących, a potym idąc do Jzby Senatorſkiey od wyż wyrażonych Chambellanow, Stolnikow Oboyga Narodow, tudzież Poſſow Seymowych, Kaſztelanow Mnieyſzych, y Kaſztelanow Większych, oraz Wojewodow porządkiem wyżey opiſanym na Niego oczekuiących, a potym wchodząc w Jzbę Senatorſką od Xcia Marſzałka Nadwornego Litewſkiego a naoſtatek od Xcia Marſzałka W. Koronnego (ktorzy przeciw Niemu wyſzli z koła Senatorſkiego ku drzwiom) zoſtał przyimowany; A wſzedłſzy w koło Senatorſkie, y idąc do Krzeſſa ſobie na początku tey Linij, w ktorey Xiąże Prymas zaſiada ſwe mieyſce poſtanowionego y uſuniętego *circiter* na puł Stopy w tył Prymaſowſkiego Krzeſſa, (*N. B.* Xiąże Prymas na Audyencyi tey nieznaydował ſię) czynił po trzykroć razy powinne Majeſtatowi J. K. Mci ukłony iako też w tę y drugą Stronę poglądaiąc ſię, Senatorſkiemu y Rycerſkiemu Stanom pokazał rewerencyą, a Krol JMć ſiedzący na Tronie otoczony od Miniſtrow Dygnitarzow y Urzędnikow Koronnych y W. X. Litt: ſtoiących, na każdy ukłon Xcia JMci Poſſa z Krzeſſa ſwego trochę podnoſił ſię, Senatorowie zaś poty ſtoiący poki Xiąże Poſeł w ſwoie krzeſło nieſiadał, po trzy razy Jemu ſię kłaniali.

A kiedy po trzecim ukłonieniu ſię Xcia JMci Poſſa Roſſyiſkiego J. K. Mć Pan Nayiaśnieyſzy unioſſzy ſię trochę ſiadł w ſwoim Krześle, zbliżył ſię także Xiąże JMć Poſeł do ſwego krzeſſa y uſiadł w Nim, Miniſtrowie też poſzli od Tronu na ſwoie mieyſce, y w właſnych uſiadſzy krzeſſach, Xiążęta Jchmość Marſzałkowie Wielki Koronny y Nadworny Litewſki uderzyli Laſkami po trzy razy razem, a ſam Xiąże Marſzałek W. Koronny mowił te ſłowa: *Jaśnie Wielmożny Poſeł Nayiaśnieyſzey Jmperatorowy Całey Roſſyi mowić będzie do Nayiaśnieyſzego Jego Krolewſkiey Mości y Rzeczypoſpolitey.* Mowił więc Xiąże JMć Poſeł do J. K. Mci y Stanow Rzeczypoſpolitey ſwym Roſſyiſkim rodowitym Językiem, y na każde wſpomnienie Nayiaśnieyſzey Jmperatorowey Jeymci, y Nayiaśnieyſzego Krola JMci Polſkiego wſtawał z krzeſſa y ſchylał ſię, Senatorowie, także y Miniſtrowie oraz y Poſſowie z ſwych krzeſeł podobnie podnoſili ſię y ſchylali ſię.

Po ſkończoney Mowie Xiążęcia JMci Poſſa uderzyli Xiążęta Jchmość Marſzałkowie Wielki Koronny y Nadworny Litewſki Laſkami razem po trzy razy y Sam Xiąże Marſzałek Wielki Koronny powiedział te ſłowa: *Urodzony Sekretarz Poſelſtwa, co teraz Jaśnie Wielmożny Poſeł mowił, połacinie przeczyta.* Czytał więc tenże JMć Pan Sekretarz Legacyi nazwiſkiem Bułhak mowę ſwego Poſſa, ktora *in tenorem ſequentem* była ułożona.

SERENISSIME AC POTENTISSIME
R E X!

Excellentissimi Senatores atque membra Serenissimæ Reipublicæ Polonæ honoratissima!

”ACcedens ad Thronum Regiæ vestræ Maiestatis in medio Senatus ac membrorum Serenissimæ Reipublicæ Polonæ, cum solennibus asseverationibus tam veræ vicinalisque amicitiæ Serenissimæ ac Augustissimæ Imperatricis & Dominæ meæ, nec non summæ sacræ personæ vestræ dignationis, tum immutabilis illius erga Serenissimam Rempublicam Polonam benevolentiæ, studii, & perennis ejusdem salutis, conservationisque libertatis, legum atque constitutionum curæ; diem hunc inter felicissimas vitæ meæ numero, quod coram Regia vestra Majestate totaque Republica, hos veros ac amicos Dominæ meæ Clementissimæ sensus promendi munus mihi contigit: qui eo minus ulli unquam mutationi obnoxii sunt, quod ex eximiis istis virtutibus, quæ Regiam vestram Maiestatem per liberam liberorum concivium electionem ad solium extulerunt, ac sistematica convictione de arcta indissolubilique proprii sui imperii utilitatis cum utilitate atque salute Reipubl: Polonæ conjunctione ortum trahant.

Hoc igitur animo Imperatoria sua Majestas iussit mihi Regiæ vestræ Maiestati, ac congregatæ in præsentibus comitiis Reipublicæ per hanc decenter nunc exhibendam declarationem Augustissimo nomine suo patefacere, quod degentium in regno Poloniæ & Magno Ducatu Lithvanie eandem cum Imperatoria sua Maiestate Græcam religionem profitentium, cæterorumque Dissidentium status promptam atque necessariam emendationem postulet: Quod hujus emendationis necessitas, atque justitia in antiquis legibus fundamentalibus, quæ unilateralibus constitutionibus mutari non possunt, & in perpetuum vigescere debent, dum ipsæ firmitatem Reipublicæ efficiant, sint fundatæ: Quod eædem adhuc solennibus Reipublicæ cum vicinis Potentiis, ac imprimis cum Imperio Russico per Tractatum Moscoviensem anno 1686. & Olivensem sanctis pactis innitantur, quæ Imperatoriæ suæ Majestati indubium tribuunt jus non tantum eandem cum Ipsa fidem sequentium partes suscipiendi, sed expresse etiam statuunt, quod illis pariter ac reliquis Dissidentibus jura & privilegia sua sint restituenda; & quod tandem Imperatoria sua Majestas in ea conditione posita, ut a Dissidentium protectione nunquam discedere illatasque illis injurias quietis oculis intueri queat, speret ac exspectet a justitia Regiæ vestræ Majestatis, & Reipublicæ Polonæ, quod præfatis Dissidentibus, tum ob Imperatoriæ Suæ Majestatis ad partes eorum accessionem, tum ob ipsius generis humani caritatem, ac Christianæ religionis præcepta, quæ vim conscientiis inferre vetant; tum denique ob propriam utilitatē Reipublicæ, in qua communis libertas totius sistematis politici robur constituit, omnia jura civilia & Ecclesiastica, quæ legum vigore illis competunt, sint redituræ: Cujus rei a Regia vestra Majestate & Serenissima Republica pendentis, genusque humanum, æque ac propria sua commoda spectantis effectionem Domina Mea Clementissima pro certissimo ad hæc mutui vestri desiderii bonam, socialem & vicinalem cum Imperio suo amicitiam colendi, & augendi documento habebit.

”Quanta gaudebo felicitate, si vera hæc amicitia arctaque ad perpetuam ex utraque parte innumerabilium populorum salutem vergens, tam augustarum potentiarum conjunctio opera mea corroborari posset. Eodem igitur, quo hoc curabo studio ac ardore, id in votis habeo, ut Regia Vestra Majestas clementia sua, ac Serenissima Respublica, gratissima sua benevolentia dignum me judicent.

Po przeczytaniu zaś tey Mowy Xcia Posła Rossyiskiego przez pomienionego JMci Pana Bułhaka Sekretarza Legacyi, Ministrowie przyszli do Tronu a Xże JMć Poseł wstawszy z Krzesła Swego zbliżywszy się do Tronu oddał sam J. K. Mci do rąk Deklaracyą po Francusku pisaną, y ręką Nayiaśnieyszey Imperatorowy podpisaną, po ktorey oddaniu, wrociwszy się do swego mieysca usiadł w Krześle. Tey zaś Deklaracyi przetłumaczenie po polsku następuie takowe.

DEKLARACYA

Nayiaśnieyszey Imperatorowy JMci przez Xiążęcia JMci Repnina Posła Wielkiego do Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey Polskiey zkonfederowaney na Seymie Roku 1766. uczyniona.

”SPołeczność Religii, y Sława ktora z przyczynienia się do szczęścia ludzkiego wynika, nie samymi tylko szczegulnie są racyami, ktore do ponowienia intercessyi swych, iak nayusilnieyszych, za Obywatelami Ritus Groeci y Dyssydentami w Krolestwie Polskim, względem zakończenia ich oppressyi, w ktorey ięczą, y względem przywrocenia onychże do dawney rownych wspoł Obywatelow y wolnych w Oyczyznie członkow kondycyi, Nayia: Imparatorową JMc nakłaniaią.

”Niżey na podpisie wyrażony, obiaśniaiąc wszystko porządnie, przedłoży ten Punkt, iako Prawami Narodowymi upewniony, że tak Grecy iako y Dyssydenci w nayszczęśliwszych Rzpltey czasiech, zawsze w tey zostawali Prerogatywie, ktorey żądaią y dzisiay, y że spokoynie bez wszelkiego ograniczenia pożytkow uczestnikami stawali się Narodowych.

”Ta Prerogatywa ztwierdzona dla nich była, tym wszystkim, co związek czyni narodow, mianowicie przez świątobliwe ugody, ktore między niemi, y między Ich wspoł Obywatelami stanowią Prawo, prawa zaś tego wypełnienia każdego czasu pretendować mogą, ile że naruszonym czyli zniesionym bydź nie moze, Konstytucyami Obywatelskiymi przez iednę część tylko Stanow. ustanowionymi.

”Nad słońce zatym iaśnieysze, przeczyłby ten rzeczy, kto nieustanne w wysłuchaniu Grekow y Dyssydentow, y w żądaniu przez nich sprawiedliwości, zważywszy odmowy y uchylania, tey naostatku, nie wniosłby konsekwencyi, że inszy skutek z tego wyniknąć nie może, tylko iż od obowiązkow Towarzystwa Narodowego, (ktorego pożytkow nie byli uczestnikami) zostawszy uwolnieni, a w kondycyą społeczeństwa ludzi wolnych zupełnie będąc relegowani, bez urazy tak Boskiego, iak y ludzkiego Prawa, u Sąsiadow swych, między sobą y sobie rownymi szukać rozsądzenia y Ich się wesprzeć przymierzem są authoryzowani, inaczey osobliwie nie mogąc swoiemu zabieżeć prześladowaniu.

”Okoliczności czasow przeszłych, sprawiały boiaźń, takowegoż wyniknienia nieszczęśliwego, a dla Rzpltey szkodliwego, lecz szczęśliwie, wszystkiemu zabieżało się przez ustawy, ktorymi Traktaty Potencyi Cudzoziemskich ztwierdzały ugody narodowe y konwencye wewnętrzne Polskie.

”Teraz utrzymywanie Stanu Rzpltey y iey spokoyności, nie iest tylko *obiectum* iey wspoł Obywatelow, lecz stało się obowiązkiem y Krolestwa Polskiego Sąsiadow, ktorzy traktuiąc z Rzpltą, nie mniey traktowali y z iey Członkami.

”Z tey racyi tedy Rossya, na fundamencie Traktatu Anni 1686, y insze Potencye z Rossyą do iednego zmierzaiące Celu, *in fundamēto* Traktatu Oliwskiego, są obowiązane przestrzegać, bezpieczeństwa każdey części Rzpltey, zabiegać wszelkiemu ieyże rozstrzygnieniu, staraiąc się o dokładną sprawiedliwość, albo raczey zaręczaiąc wszystkim Generalnie, y każdemu partykularnie, to wszystko cokolwiek społecznym lub szczegulnym Prawem bydź dla niego może.

”Z tak niezbitych, tedy przyczyn y powodow, iak iest Exekucya obowiązkow Traktatowych, wynika prawidło czynności, ktorych się Nay: Imperatorową JMc trzymać powinna, dla przywrocenia Obywatelow *Ritus Græci & Dissidentium* do wszystkich ich Praw, y dla ubespieczenia onychże konserwacyi: przyłączywszy do tego y większe *Motiva*, ktore z własnego położenia Państwa Rossyiskiego, *erga Rempublicam* wynikaią, łatwo doyść tego mozna, że Nay: Imperatorowa JMć bez naruszenia własnego Honoru, Swego dostoieństwa, y ufności swych przyiacioł, ograniczać nie może swey Grekom y Dyssydentom udzieloney Protekcyi.

”Nie dla tego, nowe Nayiaśn: Imperatorowy JMci dla Rzpltey tu się wyliczaią uczynności, a żeby przez to nowego od nieyże żądała dziękczynienia, lecz dzieie się to, ażeby tym skutecznieyszych wyrazić przyczynę, y dla dostateczniey szego uznania ceny y waloru, zawisłego w dosyć uczynieniu, Punktowi temu, za ktorym się interessuie, ustąpienia przytym pretensyi swoiey zupełną wystawiaiąc niemożność, w ktorą przez samę Rzpltą iest posadzona.

”Z obowiązkow nayszczerszey przyiaźni, y powinności dobrego wypełniaiąc sąsiedztwa Nayia: Imperatorowa JMć cieszyła się y kontynuie cieszyć się, z dobrego sukcessu Rzpltey. Z Wielkim to dla niey; było ukontentowaniem; widząc się, od całego zkonfederowanego Narodu Polskiego, zaproszoną, do pomocy uspokoienia wewnętrznego, do obwarowania wolności Iego, y dla ziednania wolney Elekcyi Krola Piasta.

”Każdy na ten czas widział, z iaką przychylnością y wspaniałym umysłem Nayiaś: Imperatorowa JMć do dania żądanych od siebie, gotową była posiłkow; Zwawie się w sprawach Sąmsiady swoiey Rzpltey, interessowała, dla ubespieczenia szczęśliwości wszystkich iey Obywatelow: Elekcya wolna obrania Pana; z pomiędzy Narodu, a cel nayprzyncypalnieyszy, dla ktorego posiłku Nayi: Imperatorowy JMci żądano, z takową się iednością y spokoynością odprawiła, że boday rowny przykład, znaydzie się w Rzeczypospolitey.

”Lubo tedy Nayiaś: Imperatorowy JMci, w tym Punkcie zupełnie się poszczęściło, iednakże Dzieło swoie niedoskonałym bydźby sądziła, gdyby część ieszcze iaka Obywatelow pozostawała, ktoraby tak szczęśliwego nie była uczestnikiem skutku. Byłaby tego zdania, że celu swego, ktory sobie przedsięwzięła y ktory oneyże proponowany, niedoskonale dostąpiła, tak długo dokąd wewnętrzne względem Dyssydentow w Oyczyznie zostawa rozrożnienie. Sądzi dla tego Nay: Imperat: JMć bydź Punktem Honoru swego, aby się w ufności tey ktorą Rzplta cała w przyiaźni iey założyła, zupełnie usprawiedliwić mogła, nie ukracaiąc szczęśliwych posiłkow swych, aż do Decyzyi Punktu tak istotnie do szczęścia części pewney wspoł Obywatelow należącego.

”Ponawia zatym Nayia: Imperatorowa JMć żądania swoie; ażeby na Seymie teraźnieyszym ostatnie źrzodło rozrożnienia mogło bydź wyczerpnione y praca zupełnego uspokoienia Rzpltey dokończona.

”Zalecaiąc tę sprawę, y upraszaiąc tak Krola, iako y cały Narod, aby onęż tym względem y tą pilnością, na ktory przez ważność swoię w Dobru publicznym zasługuie, traktowali; Nayia: Imperatorowa JMć na nię się dwoiako zapatruie, mianowicie iak na interes Duchowny y Swiecki.

”Co się tycze pierwszego nieznioższy do szczętu Praw Grekow y Dyssydentow, bezprawia iednak, w rozmnożeniu swoim do takiey przyszły pory, że wolność Religii, nie mal w nic obrocona, albo przynaymniey mało co z niey pozostaie.

”Niżey tedy na podpisie wyrażony Imieniem Nay: Imperatorowy JMci, a Pani swey żąda, ażeby takowe, zupełnie były naprawione Bezprawia, rzecz takowym ustanowiwszy sposobem, aby w przyszłych czasiech, ani tych samych, ani inszych nowych, obawiać się racyi nie było. Dostąpi się celu tego, gdy na Seymie teraźnieyszym, uchwalono będzie:

1mo.

"Ażeby Kościoły prawnie Dyſſydentom należące, bez prawnie iednak odebrane onymże oddane były: tudzież ażeby przeſzkody nie mieli do wyſtawienia czyli reparacyi tych, ktore przez pożar Ogniowy lub ſtarość, nadruynowane, Budynku. Aby ſpokoynie adminiſtrowali ſwoie Chrzty, Sluby, Pogrzeby, y opowiadanie Słowa Bożego, tak w Kościołach, iako y u chorych, maiąc dozwolonym wſzyſtko to, co przyſtoyność y powinny reſpekt ku Swiętym w ſobie zawiera obrządkom, iako to: Zażywania dzwonow, y ubioru dla Duchownych Greckich y Dyſſydentſkich należącego; Aby ſwoie mieć mogli cmentarze, y ſłowem, aby wſzyſtko to, co do Sakramentow y Nabożeńſtwa każdey *reſpective* należy Religii, y co wolność zupełna ſłużby Boſkiey zawiera w ſobie, bez wſzelkiey zażywali przeſzkody.

2do

"Dla uſtanowienia trwałego y Generalnego wolności Religii w całym Państwie, aby uchwalono było na Seymie teraznieyſzym, żeby wſzelkich miaſtach miaſteczkach y wſiach w ktorych ſię kościoł czyli kaplica Grecka lub Dyſſydentſka nieznayduie, wolno było Wyznawcom, tychże Religii ktorzyby tam oſieść życzyli ſobie, mieć kościoły, cmentarze, Xięży y Paſterzy ſwoich: Xięża y Paſterze aby żadney nie mieli przeſzkody od Jurisdikcyi Duchowney w wykonywaniu ſwych powinności y w Adminiſtracyi Sakramentow ludziom Religii ſwoiey.

3tio.

"Wolność Religii wypływaiąc z Prawa Boſkiego, y będąc Punktem nayznakomitſzym Obywatela, więc ieſt powinność każdego dobrego w Państwie Rządu, ażeby wſzyſcy Obywatele oneyże uczeſtnikami byli, y w niczym od inſzey nie dependowali Religii; na tym fundamencie nie można ſię zapatrywać tylko iak na bezprawie zważaiąc Pobor, do ktorego wypłacania Proboſzczom y Xięży Katolickim, za Pogrzeby, Sluby, y Chrzty Dyſſydenci przyniewoleni: Ktorego Poboru w Polſkich Prowincyach rożność, doſtatecznie nienależytość iego okazuie: Takowe w fundamencie ſwoim niedołężne bezprawia, nie mogą bydź żadną umocnione partykularną Konſtytucyą, na ktorą ci, ktorych dotyka, wotowania wolności nie mieli. Sprawiedliwą widzi ſię dla tego bydź Rzeczą, aby takowe znieſione było bezprawie, y ieżeli wſzyſtkie zgodzą ſię Stany, ażeby dyſtynkcyą Panuiącey w Stanie wolnym zachować Religii. Potrzeba raz na zawſze, wymierzoną uſtanowić płacę, ktoraby podobnieyſzą Honorowi aniż Poborowi była.

4to.

"*Seminarium* Greckie w Mohylowie, nie będzie pod iakim bydź chce pretextem inkwietowane, y będzie mu wolno ſpokoynie dawać edukacyą młodzi Greckiey, bez żadney od kogożkolwiek bydź może przeſzkody.

5to.

"Biſkup y Biſkupſtwo Biało Ruſkie z wſzelkiemi ſwymi należytościami, wiecznemi czaſy dla Religii Greckiey konſerwowane będą, rownie iako y wſzyſtkie Kościoły tak Greckie iako y Dyſſydentſkie ſpołeczności ich należeć maią.

6to.

"Aby żaden Xiądz czyli Paſterz tak Grecki, iako y Dyſſydentſki, pod iakim chce bydź pretextem, nie był obowiązany ſtawać przed Sądem Duchownym, y iedynie tylko do Juriſdykcyi Swięckiey należeć maią.

7mo.

"Aby nie wolno było zabraniać w Stan Małżeńſki wſtępować oſobom rożniącey ſię Religii, y potomſtwo ich oboiey płci, rodzicow ſwych *reſpective* Religią naśladować maią, ſłowem, ażeby *Ritus Graci & Diſſidentes* w Polſzcze względem Religii ſwych cieſzyć ſię mogli tym pokoiem y ſłodką ową Protekcyą, ktorey każdemu Obywatelowi, ſłuſzność y światło użyczać powinno rozumu, y żeby ſama Prerogatywa, czy urodzenie, Prawa ich ubeſpieczała.

"Przywrocenie Grekow y Dyſſydentow do Prerogatyw Swieckich, nie ieſt mniey ſprawiedliwą rzeczą, y rownie Nayiaś: Imperatorową JMć dotyka iako Sąmſiadę intereſſuiącą ſię przez Przyiaźń, y obowiązaną przez związki doſtoieńſtwa ſwego, do uſzczęśliwienia Krolеſtwa Polſkiego y utrzymywania w nim porządku dobrego, iako źrzodła wſzego Dobra.

"Rowność Urodzenia, ieſt fundamentem Wolności Polſkiey, y naypewnieyſzą Praw podporą. Wſzyſtkie te Prawa, ktore od czaſu do czaſu, zmierzały do tego, ażeby ſzlachtę Grecką y Dyſſydentow, z ich wyzuły Prerogatyw, ſmutnym ſą Dziełem zamięſzania y rozdwoienia, w ktorym iedna część *ſtatus*, dążąc do ſwoiey zguby, wielki zyſk w tym ſobie zakładała wynieść ſię przez poniżenie ſwych wſpoł Obywatelow, a dla zyſku partykularnego y momentalnego, zrywała iedyne y prawdziwe związki, ktore cały iednoczą Narod. W czaſie Pokoiu y iedności w ktorym wſzyſtko do niezwruſzoney dąży ſzczęśliwości, w ktorym Prawa z żarliwości y z zgody iednoſtayney prawdziwych Oyczyzny Synow ſtraconą ſwoię znayduią czynność, w ktorym rownie z przeſzłymi wieki kwitnącą ſobie y teraz obiecywać mogą Rzpltą, w tym y wſzyſtkie powinny poczuwać ſię ſtany, że doſkonale uſzczęśliwić ſię nie potrafią, tylko tak dalece iak doſkonałe między ſobą uczynią ziednoczenie, y że przeto powagę Oyczyzny ſwoiey partykularnemu a źle wyrozumianemu poświącaią Intereſſowi, gdy ſię w Poſſeſſyi, od Urzędow y Dignitarſtw innych wyłączaiącey utrzymać zamyślaią, wzgardzaiąc przednieyſzym Rzpltey Stanem, w ktorym wſzelka w rządach Oyczyzny rownie uczeſtnikiem bywała Religia.

"Na tym tedy fundamencie Prawa publicznego, w Polſzcze, ktory pod czas zamieſzania y rozdwoienia Rzpltey od iedney części *Status* przez Konſtytucye Obywatelne naruſzonym y niemal całe zniſzczonym zoſtał, żąda Nayiaś: Imperatorowa JMć ażeby z pewną częścią Obywatelow Rzpltey, ktorzy ſię w niczym od ſwych wſpoł Ziomkow nierożnią, tylko że inſzą, od panuiącей wyznaią Religią, przez Negocyacyą Ugoda ſtanęła, dla uſtanowienia tego Działu, ktoryby onymże w Adminiſtracyi *ſtatus* y w pożytkach mogł należeć Oyczyzny: Po doſkonałym tedy z takowego fundamentu ziednoczeniu, Nayiaś: Imperatorowa JMć ſądzić będzie, że ſwemu uſiłowaniu iako y powſzechnemu Rzpltey, do ſiebie zanieſionemu żądaniu, zadoſyć uczyniła. Poſiłkow, ktorych całemu dla Dobra Publicznego użyczyła Narodowi, nie może y nie powinna onychże uchylać dla części Narodu tak znaczney, iak ſą w ſpołeczności *Ritus Graci* y Dyſſydentowie: Serce Nayia: Imperatorowy JMci, byłoby żalem przerażone, gdyby tylko pozorną dla Rzpltey ſprawić była miała ſpokoyność, gdyby Rzepltą od gwałtu, ktory tak iey wolności iak y Prawom groził, tak dalece tylko była zaſtąpiła, aby iedna część Narodu, w prześladowaniu Drugiey pozoſtawała: Gdyby ſił y czynności pewnym nie dodała była Prawom, tylko dla tym cięższego y dłużſzego iarzma bezprawiow. Gdyby w czaſie, w ktorym część iedna Narodu w iey korzyſta y pożytkuie poſiłkach, druga od nich wyłączoną zoſtawać by miała, ktora rowne do ſtarania Nayiaś: Impe: JMci ma Prawo, ktora niemniey tegoż ſtarania żądała, ktora przyczyną naſtąpionych ſkutkow była, y ktora w ſwoim kwili nieſzczęściu.

"Religia, powinność, przyiaźni y dobrego ſąſiedztwa, obowiązki Traktatow, y Honor przywiązany: do doſkonałego zakończenia pracy, pełniąc nadzieie całego Narodu, przywodzą Nayiaś: Imperat: JMć do tey nieuchronney potrzeby, kontynuowania uſilnego żądania ſwego, aby Grekowie y Dyſſydenci przywroceni byli do ſwych Praw, ktore im Prerogatywa iak członkom wolnego Narodu udziela tak w Duchownych iak y Swieckich rzeczach.

"Tego ieſt zdania Nayiaś: Imperatorowa JMć, że przyczynienie ſię dobrey Przyiaciołki y Sąmſiady, będzie doſtarczaiącym do nakłonienia generalnego umyſłow w ktorym może część nayzdrowſza, y Oyczyznie nayżyczliwſza ſię znayduie. Ci ktorzyby ſię Punktowi temu opierali, nie można na nich inaczey ſię zapatrywać tylko iako na nieprzyiacioł właſnego Dobra y Oyczyzny; Tym czaſem Nayiaś: Imperatorowa JMć od celu tak pożytecznego, iak ieſt ſpokoyność generalna, dla konſyderacyi partykularnych, przedſięwzięcia ſwego nie odmieni, owſzem mieć ſobie będzie za powinność zażycia wſzelkich ſpoſobow, przez ktoreby powſzechne ſprawić mogła uſpokoienie, chwalebnieyſzego nad ten nie widzący Czynu.

"Y to ieſt co niżey wyrażonemu, imieniem Nayiaś: Monarchini ſwoiey, tak Nayiaśnieyſzemu Krolowi JMci Polſkiemu, iako y całey Rzpltey, oświadczyć nakazano, tey będąc pewności, że ſprawiedliwe żądania mieyſce znaydą, w Państwie takim, w ktorym ſama wolność, naturalnie do tego nakłaniać ſię powinna co do ludzkości należy, y do tego co rowność urodzenia iako iſtota Oyczyzny nieſie z ſobą.

Po oddaniu takowym Deklaracyi wyż wypiſaney, uderzyli znowu Laſkami razem po trzy razy przed Tronem Xiążęta Jchmość Marſzałkowie, y ſam Xże Marſzałek W. Koronny powiedziawſzy te ſłowa: *od Nayiaśnieyſzego Jego Krolewskiey Mości*, na tychmiaſt JMć Pan Zamoyſki Kanclerz W. Koronny odpowiedział na Mowę Xcia JMci Repnina Poſła Roſſyiſkiego w naſtępuiące ſłowa.

" Głośna ſława w Całey Europie, wielkość Duſzy Nayiaśnieyſzey Imperatorowy Jeymci Całey Roſſyi okazuiących, a dla potomnych wiekow przykładnych czynności y w tak wielkiey Monarchiy ſpokoyne y ſłodkie z powſzechnym ukontentowaniem Poddanego Ludu Panowanie, tudzież do Sąſiedzkiey przyiaźni z tą Rzpltą zachowania uroczyście w tylu okazyach oświadczona gotowość, y dla J. K. Mci Pana M. M. znaczney życzliwości pokazane dowody; powinny J. W. Xięcia Mikołaia Repnina Nayiaśnieyſzey Imperatorowy JMci Całey Roſſyi Wielkiego Poſła pewnym uczynić, że przybycie Jego przed Tron J.K.Mci P.M.M. w obecności Stanow zgromadzonych Rzpltey odnawia w Krolewſkim y tychże Stanow umyſłach przyzwoite winne takWielkiey Monarchini y Przyiaciołce uczczenie. "

" Gdyby zaś J.K.Mć P.M.M. z właſnego przeświadczenia o przyiaźnych Nayiaśnieyſzey, Jmperatorowey Jeymci Całey Roſſyi dla Oſoby ſwoiey, y całego Kroleſtwa Polſkiego intencyach niemiał doſyc pobudki do pokazywania, że ſzczerze do Imperatorſkiego Wieliczeńſtwa z wſzyſtkiemi tegoż Kroleſtwa Obywatelami ieſt przywiązany, y mocno pragnie w naydłużſze lata Nayiaś Jmperatorowey JMci Całey Roſſyi ſzczęśliwego wielowładztwa, to znaiąc dobrze iak wiele Majeſtatowi Krolewſkiemu y Całey Rzpltey należy, na iednaniu ſobie tak mocney y ſzacowney Sąſiadki przychylnych względow; Niepotrafi J.K.Mć P.M.M. tylko wyznać, że nic pożądańſzego niemaſz dla Niego y Rzepltey nad utrzymywanie z Nayiaśnieyſzą Imperatorową JMcią y Panſtwami Jey zgodnego Sąſiedztwa y ſtatecznie życzliwych ſentymentow Iey, dla Kroleſtwa ſwoiego uznawanie. "

" Z tych powodow Jaśnie Wielwożny Xże Repnin wielki Poſeł ſpodziewać ſię ma, że deklaracya Nayiaśnieyſzey Monarchini Jego dopiero J.K.Mci P.M.M. oddana poważne wdawanie ſię za mieſzkańcami w Państwach Rzpltey, z Greckiey y rożniącey ſię z Katolicką Wiarą Religij, zamykaiąca, na pilney uwadze u Stanow zgromadzonych będzie, y iaką determinacyą ſprawiedliwość, uſtawy Narodowe, y wſzyſtkie Krajowe okoliczności wziąć Im pozwolą; o tey przez Miniſtrow J.K.Mci Pana M. M. y Rzpltey informowany zoſtanie. "

" Tym czaſem po przyzwoitym y zupełnym Nayiaśnieyſzey Imperatorowy JMci Całey Roſſyi poważeniu, J W. Pełnomocny Poſeł wdzięczną rzecz J.K.Mci Panu M. Mił. y Rzpltey uczyni, gdy o Łaſce Krolewſkiey y Stanow zgromadzonych powolnych chęciach dla ſiebie, na zawſze wyperſwadowanym być raczy. „

Ktorą to odpowiedź od Tronu, gdy JMć Pan Kanclerz Koronny zakończył, JMć X. Kierſki Sekretarz Koronny też ſamę odpowiedź JMci Pana Kanclerza od J. K. Mci, na łacińſki ięzyk przetłomaczoną, oddał Xciu JMci Poſłowi, a tę Xże JMć Poſeł odebrawſzy podniosł ſię z krzesła ſwego, ruſzyli ſię zaraz z mieysc ſwoich, wſzyſcy Senatorowie y Poſłowie do przyięcia y przeprowadzenia wyż pomienionego Xcia JMci Posła należący, y Xże JMć Poſeł kłaniaiąc ſię po trzy razy Krolowi Jegomości, twarzą do Tronu obrocony będąc wychodził z Senatu, ktorego Xże JMć Lubomirſki za koło Senatu ku drzwiom Jzby Senatorſkiey, y wyż przerzeczeni Senatorowie, y Posłowie, Stolnikowie, Chambellanowie, y Dworzanie do tych mieysc odprowadzili gdzie Go przyimowali.

A po ſkończoney takowym ſpoſobem Audyencyi, Xże JMć Poſeł z Jchmościami Delegowanemi Senatorami y Posłami, wſiadłſzy do karet ruſzyli ſię z Zamku, y z tą paradą oraz kalwakatą z ktorą przyiechali udali ſię do Pałacu Xcia Repnina, gdzie wyſiadłſzy rownym ſpoſobem iak przedtym, poſzli wraz z Xciem JMcią Posłem na gorę do Jego Appartamentu, gdzie zaſiadłſzy znowu ſwe mieyſca, zabawiwſzy ſię trochę ruſzyli ſię z ſwych mieyść, za ktorym ruſzeniem ſię Xże JMć Poſeł uczynił komplement dziękczynienia Delegowanym za fatygę, y do ſamych Jch Karet odprowadził, te zaś Karety tym, iak ſzły porządkiem powrociły ſię do Zamku.

W Jzbie zaś Senatorſkiey zaraz po wyiściu Xcia Posła Roſſyiſkiego, za zbliżeniem ſię Miniſtrow do Tronu, Seſſya przez JMci Pana Kanclerza W. Koronnego ieſt ſolwowana na dzień jutrzeyſzy *in ordine* traktowania Skarbowych Materyi na godzinę Dwunaſtą południową.

Tu ſię przyłączaią Deklaracye, ktore dnia dziſieyſzego na Pokoiach na prywatney Audyencyi, J. K. Mci, Jchmość PP. Duńſki y Angielſki Miniſtrowie podali, ktorych to Deklaracyi *Tenor* naſtępuie takowy.

DEKLARACYA

Nayiaśnieyſzego Krola JMci Duńſkiego, przez JMci St.Saphorin Miniſtra do Nayiaśnieyſzey Rzpltey Polſkiey Zkonfederowaney na Seymie Roku 1766. uczyniona.

"KRol JMść Duńſki ſtateczny zawſze w łączeniu ſię do intereſu niemniey ſprawiedliwego iako nieſzczęśliwego Dyſſydentow, uważa że w Deklaracyi Nayiaś: Jmperatorowey JMci całey Roſſyi, za tą okazyą podaney; znayduią ſię ſentymenta przyiaźni, y intereſſowania ſię tey Potencyi do Rzpltey Polſkiey, y iey własnych fundamentow. Oprocz tych pobudek, ktore go przywięzuią do ſukceſſu inſtancyi, ktore ſię teraz w tey okazyi zanoſzą; mocniey ſię ieſzcze intereſſuie przez owoc ściſłych związkow z tą Monarchinią zachodzących, y łączy ſwoie inſtancye do uczynionych iuż przez Jmperatorową JMść, y Krolow JMściow Angielſkiego, y Pruſkiego; Jakoż ponowił rozkazy ſwoie na podpiſaniu wyrażonemu, żeby ſię ziednoczył z Posłem Wielkim y Miniſtrami pomienionych Potencyi. Na fundamencie tego rozkazu ma honor reprezentować ſpolnie z niemi, że w tym intereſie ſą złączone pożytki Rzpltey, żeby dla ſiebie utrzymała Obywatelow cnotliwych, ludzkość, ſprawiedliwość, Prawa fundamentalne, w używaniu zoſtaiące, y ponawiane przez 200. lat przymierza wewnętrzne, y Traktaty ſolenne zewnętrzne z Potencyami Pułnocnemi, ktore zabraniały tykać ſię tey materyi, chyba za wſpolnym zezwoleniem. Te racye tak wielkiey ſą wagi że trudno było zgadnąć, żeby naprzeciw nich miano opponować nowe Konſtytucye Rzpltey, w czaſach nieſpokoynych ſtanowione, y w takiey materyi w ktorey ſama zrzekła ſię wolności dyſponowania. Do tego iedna część Rzeczypoſpolitey nie mogła odmienić Prawa, na pokrzywdzenie drugiey, bez obrazy wielkiey, oczywiſtey, y naymniey podległey preſkrypcyi czaſu; iakoż te przemiiaiące gwałtowności ciągneły zawſze za ſobą Proteſtacye ſolenne, Memoryały, y Deklaracye innych Potencyi; Ktore iak nayżywiey obiaśniały o co rzecz idzie, odwoływały ſię, y teraz ſię ieſzcze odwołuią do Praw y Przywileiow tey części Narodu, y Stanu Szlacheckiego, ktora pod oppreſſyą zoſtaie, nie będąc w żadnym przeſtępſtwie poſzlakowana; Ktora zawſze gotową będąc lać krew ſwoię, ſakryfikować ſwoie zdolności, ſwoią ſubſtancyą y ſwoie życie, na utrzymanie Publicznego Dobra, powinnaby bydź temu Narodowi częścią miłą y drogą, y ktora naoſtatek dla rożności w niektorych Punktach y obrządkach Wiary Chrześciańſkiey, rownie Religią całego Narodu będącey (ſama zaś partykularnie przywiązana do Punktow Wiary, ludzkość y miłość bliźniego nakazuiących) muſi ięczeć y ſłuſznie ſię żalić, że znayduie zawſze przeſzkody w ſwoim nabożeńſtwie, że podlega od początku życia do śmierci Prawom właſnomyślnym, wſzędzie ſię odmieniaiącym, ale wſzędzie bardzo przykrym, wyzuta z ſpoſobow ſłużenia Oyczyznie pod pretextem że trzeba, żeby iedna tylko Religia w Państwie zoſtawała; iakżeby mogła ta racya ſłużyć temu Narodowi, ktory ſię obowiązał zoſtawić rzeczy w tey ſytuacyi, w ktorey były w ow czas, kiedy ſię rownosć zupełnie utrzymywała, y iakoby między inſzemi przykład Rzeſzy Niemieckiey y Rzpltey Szwaycarſkiey gdzie oſobliwie Religie tak ſą pomieſzane, że ſię tam znayduią Miaſta, Stany, Prowincye (z ktorych bez żadnych nieprzyſtoyności obiedwie Religie, czaſem alternatą, czaſem poſpołu do rządow należą) nie były dowodami przeświadczaiącemi, że Państwo może bydź konſyderowane y ſzczęśliwe choć rożność Religii zachodzi między tymi ktorzy do rządow należą.

"Wſzyſtkie te uwagi ktore ieſzczeby bardziey rozſzerzyć można w intereſie tak iaſnym y ſprawiedliwym, ſą tak wielkiey wagi, y oſadzone na fundamentach tak poważnych, y świątobliwych między wſzyſtkiemi Narodami, że na podpiſaniu wyrażony Miniſter Monarchii w zupełnym przyiacielſtwie z Rzpltą Polſką zoſtaiącey y ſkłonney do oświadczenia iey we wſzyſtkich okazyach, wzaiemnych dowodow, podchlebia ſobie, że intereſſowanie ſię Krola JMci Pana Jego będzie miało ſkutek, ktorego naturalnie trzebaby ſię ſpodziewać; Ze Rzplta y Jey Nayiaśnieyſzy Monarcha, między cnotami, ktorego gorąca miłość ludzkości, ſprawiedliwości, y Dobra Publicznego oraz ogulnego, nayiaśniey ſię wydaie; z ukontentowaniem nie tylko te reflexye przed ich oczy prezentowane przyimą, ale y natężoną nad niemi attencyą zaſtanowiwſzy, ſzczerze pomyślić zechcą o ſpoſobach zabieżenia temu złemu, ktore rozdzielaiąc Narod, trapi Dyſſydentow, a oraz uchyla ich krzywdy tak względem Swieckich Obywatelſkich, iako też y Duchownych intereſow, przyprowadziwſzy rzeczy do Stanu, w ktorym zoſtawały podczas pokoiu Oliwſkiego, wielce wſzyſtkie Potencye pułnocne tykaiącego ſię.

w Warſzawie 1766.

A. de Meſtral,
de S. Saphorin,
Miniſter Krola JMci Danii y Norwegii u Krola JMci Polſkiego y Rzeczypoſpolitey.

DEKLARACYA

Nayiaśnieyſzego Krola JMci Angielſkiego, przez Miniſtra Jegoż JMci Pana *Wrougthon* Zkonfederowaney Rzeczypoſpolitey Polſkiey na Seymie Roku 1766. uczyniona.

"KRol JMć Angielſki w ſzczerey ſtatecznie zoſtaiąc chęci, ziednać wſzelkiego gatunku beſpieczeńſtwo Obywatelom Religii Dyſſydentſkiey, oſobliwie tym ktorzy Prawo maią ſpodziewać ſię iego pomocy, widzi ſię bydź obowiązanym ponowić iak nayżywſzą interpozycyą, za część Narodu Polſkiego w oppreſſyi zoſtaiącą, a pod tytułem Dyſſydentow znaiomą.

"Na fundamencie tedy takowego rozkazu, ktory od ſwego Pana odebrał, ma honor na podpiſaniu wyrażony reprezentować Nayiaśnieyſzemu Krolowi JMci y Rzpltey Polſkiey, że J. K. Mość oprocz tylu pobudek ſprawiedliwości y ludzkości ktore Go przywięzuią do ſkuteczności negocyacyi, ktore ſię teraz w tey materyi traktuią, ſzczegulniey ſię ieſzcze intereſſuiąc przez konſekwencye ściſłych obowiązkow, ktore ma z Imperatorową JMcią Roſſyiſką, y z Krolami Pruſkim, y Duńſkim, dopomina ſię iako Gwarant Traktatu Oliwſkiego, żeby na tym Seymie ta część cnotliwa y nieſzczęśliwa wſpoł Obywatelow tuteyſzych, była do praw, y przywileiow ſwoich przywrocona, iako członki Rzpltey y do zupełney wolności nabożeńſtwa ich Religii; ktorey bez wątpienia zażywali przed woyną Traktatem wſpomnionym zakończoną.

"Krol JMć Angielſki uważaiąc przytym, że w tey materyi ſą złączone, Interes Rzpltey y ſprawiedliwość praw fundamentalnych, w używaniu będących y ponawianych przez lat dwieście Traktaty ſolenne z Potencyami pułnocnemi zachodzące, ktore niepozwalaią tych ſię tykać materyi; chyba z ſpolnym zezwoleniem Stron godzących ſię y gwarantuiących, pokłada iak naywiękſzą ufność w ſprawiedliwości y przezorności Nayiaśn: Krola JMci Polſkiego (ktory od początku Panowania ſwego tyle dał dowodow iak Go uſzczęśliwienie ludzkie intereſſuie) iako też w ſprawiedliwości Rzeczy-Poſpolitey, y cale nie wątpi, żeby mu miano przeſtać zarzucać Konſtytucye nieprawne w czaſiech nieſpokoynych ſtanowione, y za ktoremi naſtępowały Proteſtacye ſolenne, Memoryały y Deklaracye rożnych Potencyi.

"Prawa y Przywileie Dyſſydentow (ktorzy lubo wyznawaią naukę miłości y dobrotliwości, cnot naybardziey Religią Chrześciańſką znaczących y Boſtwo Pana ktory tych cnot nauczał potwierdzaiących) znayduią przeſzkody w ſwoim nabożeńſtwie, y ſą wyłączeni ze wſzyſtkich urzędow y ſpoſobow ſłużyć Oyczyznie) ſą potwierdzone tylą Konſtytucyami, gwarantowane przez Traktaty; y ſą fundamentami, tak ſprawiedliwych y świątobliwych względow godnemi; między wſzyſtkiemi Narodami, że wyrażony na podpiſaniu Miniſter Potencyi ściſle ſprzymierzoney z Rzecząpoſpolitą y chętney przyiaźni dowody w każdey okazyi, podchlebia ſobie, że interpozycya Nayiaśnieyſzego Pana Jego będzie miała ſkutek, ktorego naturalnie ſpodziewać ſię powinna, y że nieſzczęśliwości ktore rożnią Narod, y uciemiężaią Dyſſydentow, będą ułagodzone roztropnością zgromadzoney Rzpltey, y rzeczy znaydą ſię powroconemi tak względem Swieckich, iako y Duchownych intereſow, do owego Stanu w ktorym były przed woyną Traktatem Oliwſkim zakończoną.

"Szczere życzenia Krola JMci Angielſkiego, trwałości ſławy Krola JMci Polſkiego y ſzczęśliwości Rzpltey zbyt ſą wiadome, żeby ie trzeba było na nowo potwierdzać, iednakże wyrażony na podpiſaniu Miniſter, nie może ſię wſtrzymać, żeby ich nie powtorzył. Co powinno bydź dowodem wątpliwości nie podległym ich prawdy.

w Warſzawie 4. Novembr: 1766.

(L.S.)

Wrougthon.

Ff2 SESSYA

SESSYA DWUDZIESTA CZWARTA

Die 5. Novembris.

JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego, na zagaieniu Seſſyi w te mowił ſłowa.
» W naygwałtownieyſzych na Starożytne Państwa, y pamiętnych przed lat kil-
» kudzieſiąt na przemożne Kroleſtwa ſtoſach, Obywatele bez opuſzczenia rąk, ani też
» zbyteczney ſkorości, zbawiennych do ratunku ſwego ſzukali ſpoſobow, w nayważniey-
» ſzych na Oyczyznę uciſkach potrzebne ieſt umiarkowanie. Częſtokroć miłość wła-
» ſnego Narodu, kiedy na dalſze przypadki nie obroci oka, prędzą zguby bywa przy-
» czyną. Rzecz niezwyczayna dłużſzey wyciąga rozwagi nad ktorą doyrzale rozmy-
» ślaiąc, pożyteczne do wewnętrznego porządku przed ſię brać należy roboty. „
» Maſz Miłościwy Panie obfite z darow natury nayroſtropnieyſzym Krolom
» przyzwoite rozſądnych moderacyi źrzodło. Potrafiſz tak układać czały, y ſtarania,
» że ich bieg y rozmierzenie, doſtatkow doda Krajowi, rząd podnieſie Narodu, y kiedy
» będzie należało, zmocni tey Rzeczypoſpolitey ſiły, na oparcie ſię naywiękſzym
» przeciwnościom. „
» Cierpliwie w Obradach poſtępowania porachowane, w rezolucyach kroki,
» gruntowne w Propozycyach rozmyślania, ſą y zawſze były ſkutkow dobrych wymia-
» rem, y niezłamanym przedſiewzięcia każdego fundamentem. „
Zabrał potym głos JMć Xiądz Kraſiński Biſkup Kamieniecki, do ſłuchania ra-
chunkow Skarbowych Koronnych z Senatu delegowany, ktory wyznawſzy: że każda u-
ſługa dla Oyczyzny czyniona nie mało dla ſerca Obywatelſkiego przynoſi ſłodyczy,
kiedy okazya teyże uſługi ſprawowania podaie ſię, donioſł Stanom Rzpltey, że wſzyſtkich
to ieſt: Cła generalnego Kwarty z Staroſtw, Pogłownego Zydowſkiego, y innych *cujus-*
cunq, Tituli dochodow, przez niego y innych z nim do Rachunkow wyznaczonych De-
legatow zluſtrowane Regeſtra, y z Prawem zkonfrontowane, expenſy tudzież z nich
Kwitami obiaśnione y Rezultatami *Senatûs* przed niemi od Kommiſſyi Skarbowey do-
wiedzione, żadney w ſobie nie zawieraią wątpliwości, owſzem powodem ſą dania Jey
tey pochwały, ktora za pilny dozor w powiękſzeniu, rozporządzaniu y ſzafowaniu Skar-
bu Rzepltey, ſprawiedliwie Jey należy, à z tych więc przyczyn o Kwit dla Niey z wy-
danych rzetelnych y ſprawiedliwych Rachunkow dopraſzał ſię. Radził oraz tymże
Stanom aby na utrzymanie, y reparacyą Zamku ryczałtową rok rocznie Rzpita dyſpo-
nowała ſummę, Kommiſſyi zaś Skarbowey *juxta mentem Reſulatatorum Conſiliorum ſubſe-*
quendorum Skarbem Rzpltey ſzafować zabroniła, ale tylko podług świeżo zapadłey Kon-
ſtytucyi Seymu *Coronationis* w Materyach Jey pozwolonych, rządzić ſię przykazała.
Po nim dany był głos JMci Panu Ożarowſkiemu Poſłowi Wojewodztwa Kra-
kowſkiego Delegowanemu do Rachunkow Skarbowych Koronnych, à ten w naſtępuią-
cych ſłowach uczynił relacyą delegacyi ſwoiey.
» Pierwſzy raz Nayiaśnieyſzy Krolu publiczne ſam na ſiebie czynię tego wy-
» znanie, zazdroścą uwieść mi ſię zdarzyło, kiedy po kilku tygodniowym czaſu przecią-
» gu, uſtawne to z uſt Senatu, to Rycerſkiego Stanu, przyzwoite Twoie ſłyſząc wielbie-
» nia przez niedomieſzczenie mnie między zabieraiącemi głoſy głębokie zachować
» muſiałem milczenie. A lubo uſtom na ten czas myśli y ſerca chęci wyrazić nie
» przyſzło, czułem niemniey à bardziey zdumiewałem ſię nad ſerca Twego wſpania-
» łością, ſłyſząc mimo dawnieyſzych zwyczay Monarchow głos Twemi Nayiaśniey-
» ſzy Panie wyrażony uſty, żarliwość Wiary wraz z mlekiem wyſſaney okazuiący, iakoż
» przy Jey całości nie inne Stanow bydź rozumiem haſło, tylko że wraz z Tobą goto-
» wi chętnie ginąć ieſteśmy. „
» Raczyłeś Nayiaśnieyſzy Panie ſługą oświadczyć ſię Rzeczypſpolitey, wſzakże
» Twoie dla dobra Oyczyzny ochotne ſtarania, nayżyczliwſzego ſługi do Pana powin-
» ne przenoſzą obowiązki. „
» Twoiey to ręki dzieło, że ta Rzplta w kilkunaſtoletnim uſpiona nierządzie, zba-
» wiennego odetchnienia cieſzy ſię owocem, kiedy doſkonalſza ugruntowana ſprawiedli-
» wości adminiſtracya, kiedy pomyślne Obrad Naſzych ſkutki, z dawney iſtotney wy-
» prowadzaią Nas Anarchij; kiedy rząd Woyſkowy w przyzwoitych zoſtaie obrębach,
» kiedy naoſtatku dobra Moneta kurs ſwoy brać zaczyna, coż o innych tyſiącanych
» mowić ſpływaiących na Kray ſzczęśliwościach, tylko że do pożądanego bez wątpie-
» nia prowadzą Nas luſtru. „
» Ten chyba N. Panie o Twoich ſzczerych dla Dobra poſpolitego powątpiwałby

» chęciach, ktorego by w podziemnych Krajach odgłos wſpaniałych dzieł Twoich
» wiadomości nie doſzedł, lub też ktoremuby wrodzone zawſze, à naganne niedo-
» wiarſtwo, naylepſzą na złe tłumaczące czynność grubą zmyſły Jego zaćmiło pa-
» mroką. A czyliż N. Panie mały y to uſzczęśliwienia Krajowego dowod Kommiſſyi
» Skarbowey uſtawa, do ktorey uſtanowienia ieſzcze iako Syn, y dobry Obywatel Oy-
» czyzny pracowicie dokładałeś ſię, potym iako Jey łaſkawy Ociec, takich do tey
» Kommiſſyi wybrałeś Mężow, ktorzy przez zoſtawiony pierwſzy ſpoſob w tey włożo-
» ney na ſiebie ſprawowania ſię funkcyi Oyczyznie do rządu dobrego, ſobie zaś do wie-
» kopomney ſławy, nieśmiertelne zoſtawili ſzlady. „
» Że zaś do przeyrzenia Rahunkow y czynności teyże Kommiſſyi z Prowincyi
» Mało-Polſkiey, wraz z innemi Kollegami w delegacyą pomieſzczony byłem, ten
» W.K.Mci y Prześwietnym zgromadzonym Stanom czynienia relacyi mam obowią-
» zek. A nayprzod w ogolności uſtanowione rozrządzenie Kommiſſyi y obrządkow
» wynaleziony ſpoſob, z tą N. Panie podzielony ieſt regularnością, że naymnieyſzey
» nieprzyzwoitości znaleść nie można poſzlaki, oſtrzeżony iakoby, Kommiſſya wdawa-
» ła ſię *in Materias Statûs*, lub Jurysdykcyi, ſobie ſpraw nie przyzwoitych uzurpować
» miała, pilne wraz z J. WW. Delegowanemi Kollegami czyniliśmy roztrząśnienie,
» przecięż proznego tylko zarzutu uyrzeliśmy ſkutki. „
» Zdaie ſię wprawdzie zniżenie Czerwonych Złotych kurſu Konſtytucyą 1717.
» obwarowane teyże oznaczać Konſtytucyi uchylenie, atoli takową Jchmość Panowie
» Kommiſſarze z ſiebie uczynili explikacyą, że nigdy redukuiącego Czerwonego Zło:
» nie wydali Uniwerſału, oświadczyli wprawdzie że Czerw: Zło: teraźnieyſzey Sre-
» brney Monety tylko w Zło: ſzeſnaſtu groſzy trzech ſrebrnych korreſponduie walorze,
» ale zoſtawiła moc taż Kommiſſya zupełnym Zgromadzonym Stanom Rzpltey czyli
» to dawny, czy teraźnieyſzy kurs złota uſtanowić, iakoż w tey okoliczności y z obo-
» wiązku Inſtrukcyi moiey o dawnyż kurs tegoż dopraſzam ſię złota. Dla lepſzego zaś
» à krotkiego N. Krolu y Prześwietne zgromadzone Stany czynności Kommiſſyi Skar-
» bowey opowiedzenia, w piąciu Ją dyſtyngwuię ſpoſobach. Zachowała nayprzod ta
» Kommiſſya w dyſpozycyach Skarbowych nigdy nie praktykowaną przedtym regular-
» ność, przez uſtanowienie y umnieyſzenie niepotrzebnych Officyaliſtow, zawſze
» Skarbu upatruiąc pożytku, wyznać nawet muſzę, przyſkąpiże Jm wyznaczała Penſye,
» czego między innemi iawnym ieſt dowodem JMć Pan Piſarz Kommiſſy Skarbowey,
» ktoren przy znaczney pracy ſwoiey z dwoma do pomocy Manu liſtami z wſzelką
» Kancellaryi expenſą bez naymnieyſzego pozwolonego akcydenſu, dwanaście tylko
» tyſięczy wyznaczone ma, Tego ſprawiedliwie penſyi podwyżſzenie naſtąpić by powin-
» no. Coż mowic o innych tyczących ſię Skarbu dyſpozycyach, czy to w przezornych
» wydawaniu Uniwerſałow, czyli w ſzczegulności każdego Officyaliſty powinności o-
» piſaniu, innego uczynić nie mogę wyznania, tylko że nader roſtropne Kommiſſyi roz-
» rządzenie. Zachowała powtore taż Kommiſſya chwalebną w odbieraniu docho-
» dow Rzpltey punktualność, kiedy wchodzących do Skarbu pieniędzy fundament ka-
» żdego wybierania Prawem opiſany pokazawſzy, naymnieyſzego przychodu *quantita-*
» *tem & qualitatem* opiſała, ktorego iako tu iuż publicznie przed Stanami zgromadzo-
» nemi dawniey naſtąpiło opowiedzenie, tak y teraz Rachunkami przez Nas przeyrza-
» nemi toż ſamo weryfikowane, *quantum* Trzynaście Millionow ſiedmkroć, Trzydzieści
» Tyſięcy, pięćſet cztery Zło: gro: 17. Den. 10. wynoſzące. Zachowała po trzecie taż
» Kommiſſya powinną w roſchodach przezorność, kiedy pokazawſzy albo nakazany
» Konſtytucyami, lub *Senatus Conſilij reſultatorum* w pilnych Rzpltey wypłat potrze-
» bach, zoſtaiącą od expenſy podała Summę trzy Milliony Sześćdzieſiąt y pięć tyſięcy
» ośmſet pięćdzieſiąt y ośm, à to takowym ſpoſobem. W złocie Czer: Zło. 71717. co
» uczyni każdy Czer. Zł. po Zło. 18. rachuiąc, Million dwakroć dziewięćdzieſiąt tyſięcy,
» dziewięćſet ſześć Zł. w rożney monecie iedney Redukcyi nie podpadaiącey, drugiey, to
» Redukcyi, to kaſſacyi podlegaiącey, na ktorych wyniknąć mogącą ſtratę niżey opowiem,
» wynika Summy Million czterykroć ſiedemdzieſiąt y ieden tyſięcy, pięćſet ośmdzieſiąt
» y ieden, na Delatach zaś podana Summa, Pogłownego Zydowſkiego, ſto pięćdzieſiąt
» y cztery tyſiące, pięćſet czterdzieści ośm, Delata z kwart 115607. Zło. gro. 10. u
» JMci Pani Dzierżańſkiey pozoſtałey Wdowy Zło. 30000. tego naturę długu niżey o-
» każę, u JMć Pana Jaworſkiego Regenta Kwarcianego Zło. 814. gro. 10. u JMci Pana
» Gatemberka nie opłaconego Cła 2407. groſzy 29. Summa Delatowa wynikaiąca
» 303377. gro. 19. ktora złączona zwyż wyrażonemi Summami, ogolną czyni tak go-
» tową iako y Delat Summę 3005858. gro. 29. Den. 9. Że zaś iako wyżey namieni-

łem znayduią ſię w gotowiznie Monety w trzech gatunkach redukcyi podlegaiące, iako to, w Saſkich, Wrocławſkich, y Bąkach, według teraźnieyſzego miarkuiąc kurſu ieſt deceſſu na tych trzech gatunkach, ſto dwadzieścia ſześć tyſięcy, dziewęćſet osmdzieſiąt Zło. gro. 26. w czterech zaś gatunkach iako to w Złotuwkach, Szoſtakach, Czeſkich Bawarſkich, groſzach Saſkich zupełnie kaſſacyi podlegaiących, ieſt podaney Summy, 21148. gr. 8. Den. 6. Tey Summy wiedzieć nie można ſtraty, gdyż dopiero po ſtopieniu w Mennicy miarkować ią będzie można, wytrąciwſzy te tedy dwie Sūmy iak Redukcyi, tak kaſſacyi podpadaiące, ogolna zoſtaiąca z Delatami Sūma, 2917729. 25. 3.⅔. w Skarbie wynika. Zachowała taż Kommiſſya czwarty ſwoy obowiązek w ſprawiedliwym ſpraw do Sądu ſwego zaſzłych rozſądzeniu, ktore oczywiściey wydać ſię nie może, iako kiedy żadney z ſądzących ſię ſtron użalenia, nieſłychać ſkargi, pamiętała na o tatku nie mniey, że zlecenia Prawem opiſane, ſkutkiem wypełnić powinna była, iakoż niektore z zupełną wypełniła doſkonałością, z niektorych zaś nie dopełnienia przez zachodzące okoliczności widoczną okazała trudnosć. Tę W.K.Mci y Prześwietnym Zgromadzonym Stanom Kommiſſyi Skarbowey przez Nas delegowanych roztrząśnioną opowiedziawſzy czynność, nic więcey nie zoſtaie, tylko niektore ztąd wynikaiące Naſze przełożyć reflexye, ktore do decyzyi Prześwietnych podaiemy Stanow, Wchodzi tu w expenſę ogolną Summa 238050. Zło. Turkom w intereſſie JMci Pana Czarnockiego wypłacona, w ktorey to Summie Dobra tegoż Obywatela na Rzpltą ſą odebrane, ucieka ſię ten godny Ziemianin Anteceſſorow ſwoich w Oyczyźnie dzielnością y męſtwem ſławny do Ciebie N. Panie y do zgromadzonych Stanow, z dwoiakiego źrzodła powodu żąda miłoſierdzia y ſprawiedliwości; miłoſierdzia od Matki ſwey kochaney Oyczyzny, aby nad Synem ſwym zwykłey użyła kompaſſyi à o zmnieyſzenie długu naygłębſze zanoſi proźby. „

„ Żąda powtore ſprawiedliwości, dowodząc, że Dobra Jemu zaiechane, tylko w ſześciu tyſięcach kilku ſet Złotych, iako to y do Skarbu dwuletnia probuie percepta, ſą wyprowadzone, Jnwentarzami zaś Trzydzieści dwa tyſięcy z Dobr tych roczney okazuie Importancyi, toć w tym ſprawiedliwego dopomina ſię względu. Pozwoliła także Rzplta Prawem Konwokacyi Kommiſſyi Skarbowey Zołnierzy na potrzebę y dozor uſtanowić, przepiſaney nie wyraziwſzy liczby, rzecz przyzwoita aby teraz oznaczona była. Naoſtatku remanentowe Summy tak od Sukceſſorow lubo w rachunek nie wchodzące Siedlnickich Rzpltey należące, ponieważ ś. p. JMć P. Siedlnicki Podſkarbi nie ſpodziewaiąc ſię innych procz na ten czas praktykowanych z ryczałtowey Summy rachunkow mniey w zapiſywaniu expenſy zachowywał regularności, co ſię uſtawicznym nowych wynalezieniem, po rożnych mieyſcach kwitow pokazuie dowodem, nayniżſzą Ciż godni Sukceſſorowie y przez Anteceſſorow ſwoich y własne w Oyczyźnie zaſługi znakomici do zgromadzonych Stanow zanoſzą proźbę, aby Taż Rzplta zwykłey iako nad członkami całość Jey ſkładaiącemi użyła kompaſſyi, o co z obowiązku Inſtrukcyi moiey iak nayuſilnieyſze łączę żądanie. Druga Summa iuż remanentowa podana 30. tyſięcy u JMci Pani Dzierżańſki ktorey Mąż za Podſkarbſtwa ieſzcze J. P. Siedlnickiego Piſarzem będąc Kwarcianym, wioząc kwartalną importatę Skarbową, w Włoſce te lokował pieniędzy, ſam wprzod dla ſtancyi wyſzukania do Warſzawy wyiechawſzy, Boſkiego rozrządzenia dopuſtem ze wſzyſtkim y z pieniędzy pogorzał depozytem, à potym w krotce y życiem zapieczętował. Tey Summy dotąd od pozoſtałey ubogiey windykować nie można Wdowy, ktora Stanow żąda klemencyi: lubo tedy w Importancyą wchodzi ogulną, Jey wprawdzie odebranie nie tylko trudne, ale y zupełnie ieſt nie podobne, nie bez przyczyny te wſzyſtkie czynności Kommiſſyi Skarbowey nadmieniam okoliczności, bo iako cel iedyny mieliśmy od W.K.Mci y Prześwietnych Stanow delegowani, zadość Naſzemu czynić obowiązkowi, tak też w zupełnym wſzyſtkiego roztrząśnieniu żadnego nie opuściliśmy kroku, ktorymbyśmy iſtotę ſamą rzeczy publicznie W. K. Mci y Prześwietnym nie mieli donieść y okazać Stanom. Już tedy Nayiaśnieyſzy Krolu y Prześwietne Stany obowiązku delegacyi Naſzey wypełniwſzy powinność, nic Nam nie zoſtaie tylko uznawſzy za ſzczegulne po Bogu uſzczęśliwienia Naſzego źrzodło rozrządne, z miłością złączoną Poddanych Twoie nad Krajem Tobie piewierzonym Panowanie, wznaſzac ręce do BOGA, abyś nie mogąc bydź nieśmiertelnym, w takowe lat w zdrowiu y Panowaniu pomyślnym utrzymywany, był przeciągi, poki niemaiąca granic chęć Twoia zupełnego uſzczęśliwienia Kraju, naſycona nie będzie dopełnieniem, ktora iako wſzelkie przechodzi wyrażenia, tak choć przy uſilnym Twym ſtaraniu chyba wiekiem całym uſpokoiona bydźby mogła. „

A w tych ſłowach ſkończywſzy Relacyą ſwoią oddał Projekt pod Tytułem: *Kwit Wielmożnemu Teodorowi Weſslowi Podſkarbiemu W. Koronnemu, tudzież WW. y UU. Kommiſſarzom Skarbowym*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu.

Mieli potym głoſy Jchmć Panowie Delegowani do rachunkow Skarbu Koronnego iako to: Lanckorońſki Kaſztelan Kijowſki z Senatu, Bobowſki Cześnik Sanocki z Ziemi Sanockiey, Byſtry Łowczy Nadworny Litt: Brześciańſki; Radońſki Staroſta Dębſki, Wdztwa Poznańſkiego; Szydłowſki Chorąży Ziemi Zakroczymſkiey, Sarnacki Skarbnik Ziemi Bielſkiey Wdztwa Pomorſkiego, Poſłowie; y Ci wſzyſcy donieśli Stanom Rzpltey że naymnieyſzey o rachunkach Skarbowych mieć nie można wątpliwości, y że Regeſtra z Dekretami ſprawiedliwie ferowanemi, y Kwitami produkowanemi *exactè* zweryfikowali y zrewidowali. A że w tey Kommiſſyi Skarbowey Mężowie zaſiadaiący rozumem, y doſkonałością Prawa zaſzczyceni wſzyſtkie około Dobra publicznego czynili y czynią ſtarania, iako z codziennych poznać można czynności; przeto Nayiaśnieyſzemu Panu za wyznaczenie onych za Kommiſſarzow Skarbu Koronnego naygłębſze uczynili dzięki, y o Kwit dla tychże Kommiſſarzow od Stanow Rzepltey dopraſzali ſię. Względem zaś redukcyi świeżo przez Kommiſſyą Skarbową uczynioney z racyi wymuſzaiących potrzeb dla Dobra publicznego naſtąpioney, iako Prawo J.WW. Podſkarbim Oboyga Narodu baczność *rei Monetariæ* poleciło, także taż przytomność y teraźnieyſzey Kommiſſyi Skarbowey należyć powinna w ſwoich to wyrazili głoſach. Ze zaś Ciż Jchmć Delegowani do rachunkow, ś. p. JMć Pana Siedlnickiego nie porządne Regeſtra znalezli, ktory ponieważ z ryczałtowey Summy Rzepltey ſprawować ſię ſpodziewał, o klemencyą więc dla pozoſtałych Sukceſſorow tegoż zmarłego JMci Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W. Koronnego u J.K.Mci y Rzepltey pomienieni Jchmć Panowie *Delegati* dopraſzali ſię.

Także Sukceſſorow ś. p. JMci Pana Dzierżańſkiego Regenta Kwarcianego, u ktorego 30000. Zoł: Pol: Skarbu Koronnego przez ogień przypadkowy pogorzało, że w uboſtwie przerzeczeni Sukceſſorowie będący nie ſą w ſtanie uczynienia nadgrody, oſobliwſzym przeto Jch względom J. K. Mci y Rzpltey polecili.

Zabrał potym głos JMć Pan Jabłonowſki Kaſztelan Wiślicki, y proſząc o klemencyą Stanow Rzpltey: aby Summa kilkadzieſiąt Tyſięcy w Szoſtakach y Złotowkach Pruſkich, Zydom Kupcom Obywatelom Miaſteczka Ciechanowca JMć Pana Oſſolińſkiego Staroſty Nurſkiego dziedzicznego, przeciw dyſpozycyi Kommiſſyi Skarbowey pomienioną Monetą handluiącym, y za granicę wywożącym na Komorze Zaremby zabrana y przez Kommiſſyą Skarbową Koronną ſekweſtrowana, (maiąc łaſkawe względy że przerzeczona Summa z pożyczonych od Szlachty Kapitalików ſkłada ſię) od konfiskaty była uwolniona, oddał *eô nomine* Projekt pod Tytułem: *Uwolnienie Sekweſtrowaney Summy przez Skarb Koronny Zydow Kupcow Ciechanowſkich*, JMć Panu Rembielińſkiemu Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał potym Projekt JMć Pan Sekretarz *ſub Titulo: Kwit W. Teodorowi Weſslowi Podſkarbiemu W. Koronnemu tudzież WW. y UU. Kommiſſarzom Skarbowym.*

Po ktorego przeczytaniu pytał ſię JMć Pan Marſzałek Poſelſki po trzy razy Stanow Rzpltey czy ieſt zgoda, aby Kwit ten był podpiſany? y kiedy *unanimi voce* na podpiſanie zgoda naſtąpiła; więc zaproſzeni zaraz od JMci Pana Marſzałka Seymowego Jchmość *Deputati* do Konſtytucyi, Projekt ten wraz z Nim podpiſali.

Po podpiſaniu ktorego czytany był drugi Proiekt, przez tegoż JMci Pana Sekretarza Seymowego na Seſſyi dziewiętnaſtey od JMci Pana Walickiego Kaſztelana Sochaczewſkiego onemuż podany, *ſub Titulo: Potwierdzenie Kupna Pałacu dla Czterech Jurysdykcyi Koronnych Rzpltey, Skarbowi Koronnemu zleconego*, Y po przeczytaniu tego Proiektu, zabrał zaraz głos JMć Pan Szamocki Podczaſzy y Poſeł Warſzawſki, ktory na fundamencie, że Jntereſſa Skarbowe *formâ Judiciaria*, decydowane bydź powinny, przełożył Jntereſs ſwoy Stanom Rzpltey: iż kiedy Kommiſſya Skarbu Koronnego ubeſpieczaiąc kupno Pałacu na Rzpltą, od JMci Xiędza Kraſińſkiego Biſkupa Kamienieckiego, Kredytorow Kraſińſkich *ex ratione* że nie dokończone mieli Proceſſa do Subſtancyi inney tychże Kraſińſkich odeſłała; O dług zaś iemu, to ieſt temuż JMć Panu Szamockiemu 60000. Złotych Polſkich od JMci Pana Kraſińſkiego Podkomorzego Rożańſkiego Brata JMci Xiędza Biſkupa Kamienieckiego rodzonego należący, ponieważ Proceſs zupełnie był na tymże Pałacu przewiedziony, y Dekret Trybunalſki Piotrkowſki zapadły; przeto tenże JMć Pan Szamocki po odebranie tego długu, od JMci Pana Podkomorzego Rożańſkiego *ad Terminum Solutionis* Summy za cenę Pałacu umowioney we Lwowie *præfixum* przez Kommiſſyą Skarbową Koronną zoſtał odeſłany; A gdy

we Lwowie pilnuiący Terminu *Solutionis* pomienioney Summy, ani od JMci Pana Podkomorzego Rożańſkiego, ani od Skarbu Koronnego nie odebrał; więc teraz aby mogł mieć *viam agendi* z Kommiſſyą Skarbową Koronną ſobie w przeczytanym Proiekcie *præcuſtoditam, pro parte ſui* oſtrzegał y domawiał ſię y na podpiſanie Proiektu pokiby Jego żądaniu zadoſyć ſię nie ſtało, niepozwalał.

Na wnieſienie takowe JMci Pana Szamockiego Poſła Ziemi Warſzawſkiey, JMć X. Biſkup Kamieniecki, za uproſzonym od Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego głoſem, *de tenore ſequenti* odpowjedział. ,,

,, Nie ſpodzeiwałem ſię nigdy ażeby przychylność moia, ku Rzpltey pociągnąć mnie miała do iakieykolwiek explikacyi. ,,

,, Rozumiałem, że po zakończonych z Prześwietną Kommiſſyą tranzakcyach, po zawartym Kontrakcie, po naſtąpionych kwitach, y zapiſaney ewikcyi, nic mi nie zoſtaie, czegoby mi żądać więcey od Prześwietney Kommiſſyi należało, albo czego po mnie Prześwietna Kommiſſya wyciągaćby miała, oprocz teraźnieyſzey Kontraktu approbacyi. ,,

,, Jeſtem teraz przez delegacyą do Rachunkow Skarbowych świadkiem wyſokiey Cnoty zacnych Mężow na Urzędzie Kommiſſarſkim zaſiadaiących, mowiłbym przeciwko właſnemu o Jch roſtropności przekonaniu, gdybym tychże niewinność poſądzał o przyłączenie iakieyś Pretenſſyi J. P. Szamockiego do Proiektu Approbacyi: Ale tym ſpoſobem ſtał ſię ten podſtęp, iakiego Jnduſtrya ludzka do dobrego mienia zażywać zwykła. ,,

,, Kupiłem od Krewnych moich Pałac, y na uſilne żądanie Przeświątney Kommiſſyi przedałem go *favore* Rzpltey. Czyniłem Sam ieden iako Dziedzic Kontrakt, y Donacyą, zapiſałem w Kontrakcie ewikcyą: Należy więc według toru w prawie przepiſanego konwinkować prawem krewnych Jurysdatorow moich, a dopiero gdy nie będą mieli z czego odpowiedzieć, ſzukać u mnie wolno będzie ſatysfakcyi. ,,

,, Niechay każdy zważy, ieżeli JMć Pan Szamocki Poſeł Warſzawſki, Prawo dobrze umieiący, y kilkadzieſiąt lat w Trybunale Piotrkowſkim *patrocinium* odprawuiący, zachował tę wſzyſtkę przyzwoitość. Czytam ten punkt, ktory tu JMć przyſzył: także dług Urodzonego Szamockiego Podczaſzego Warſzawſkiego Dekretami, y proceſſem ewinkowany do Urodzonego Kraſińſkiego Podkomorzego Rożańſkiego ściągaiący ſię, *pro præſtanda ſatisfactione* do niegoż odſyłamy. ,,

,, Czy możeſz bydź lepſzy Seymowy Dekret, iak ten ktory czytałem? iuż piſze Summa ewinkowana, iuż ſobie ſatisfakcyą naznacza, a ieſzcze wiſi Sprawa w Trybunale z Jmcią, y los Jey ieſt niebeſpieczny. ,,

,, Gdyby takie ſpoſoby pochwalone, y przyięte bydź miały od Stanow Prześwietnych, wziełaby nałog induſtrya ludzka, y nigdzieby obarczenia Obywatelow nie ſzukała tylko na Seymach. ,,

,, Niemaſz tu przytomnego JMci Pana Podkomorzego Rożańſkiego, a chociażby y był, czy mogłżeby *in facie* Rzpltey nie będąc Poſſem, krzywdę ſwoią y tę proſtytucyą od JMci Pana Szamockiego explikować. Jakże tedy nie przytomnego, ani na ſądy Seymowe pozwanego, kamieniem przywalać, żeby iuż więcey uciążliwego w Trybunale Dekretu znieść z ſiebie nie mogł. ,,

,, Nielękałbym ſię imieniem Jego Sądu Prześwietnych Stanow, ale ani *Statum Cauſæ* doſkonale nie wiem, ani papierow nie mam, y poiąc niemogę, iakby *forma Judiciaria* do ſamey Ekonomiki reguluiąca ſię ſprawę inſzey natury roztrząſać mogła. ,,

,, Dopiero tu w Warſzawie nauczyłem ſię od JMci Pana Jnflantſkiego Kommiſſarza Skarbowego, y od Wielkiego Senatora J. X. Biſkupa Kujawſkiego, ktorych niech mi ſię godzi wezwać świadectwa. że mnie J. X. Biſkup obligował o intereſſie za JMć Panem Szamockim do J. P. Podkomorzego Rożańſkiego, ażeby na Wieś w ktorey ſiedzi JMć Pan Szamocki tu gdzieś bliſko pod Warſzawą, JMć Pan Podkomorzy donacyą uczynił. Wnoſzę tedy ztąd konſekwencyą że JMć Pan Podkomorzy ani pięniędzy pożyczał u JMci Pana Szamockiego, ani mu nic *ex Perſonali* nie winien. ,,

,, Powiem ieſzcze, czegom ſię tu nauczył, dopytuiąc ſię wiadomości o tym intereſſie: że JMć Pan Szamocki nabył na tę Wieś ceſſyiki za kilka tyſięcy, y żeby ſię przy niey utrzymał wygrał nie wiem *quô fatô* czyli *pari induſtriâ* za reperacyą y inne pretenſye w Trybunale czyli na Kondeſcenſyi 75. tyſięcy. Ale iako ta Sprawa

,, ani z natury, ani z konnexyi do Pałacu nie należy, tak Ją pomiiam, y ſpodziewam ſię że powagą ſwoią Prześwietne Stany odrzucą y tę induſtryą naganią. ,,

Jeſt prawo że Szlachcicowi niegodzi ſię kłaść na domie y rezydencyi pozwow, ,, y czynić onych exekucyą, chyba takiemu ktory żadney więcey nie ma Poſſeſſyi. Wiem dobrze że JMć Pan Podkomorzy Rożańſki z Dobr ſwoich płaci 30. tyſięcy Pogłownego. Nie mogłem w tym czaſie więcey zebrać Kwitow iako tylko na 19547. Złotych, ktore *in facie Reipublicæ* położyć gotow ieſtem, dowodząc że JMć Pan Podkomorzy nie ieſt w Polſzcze bez Poſſeſſyi. ,,

,, Czy ieſtże rzecz ſprawiedliwa ażeby JMć Pan Szamocki na wyſtępek ſwoy za położenie na Pałacu pozwu y exekucyi nietylko ſzukał zaſſony w Konſtytucyach ale ieſzcze publicznie *in facie Reipublicæ* majętnego Urzednika proſtytuował. ,,

,, Wolno ieſt każdemu biegłemu w prawie, wyczwiczonemu w Trybunale nabywać fortuny, bądź przez Ceſſyiki czyli za pieniądze: ale czy godzi ſię tykać honoru. Przepraſzam więc JMci Pana Warſzawſkiego, że go przy approbacyi mego Kontraktu z Prześwietną Kommiſſyą *favore* Rzpltey uczynionego w Sąſiedztwo puścić obawiam ſię. Niechay kończy ſwoią rozprawę z Jmcią Panem Podkomorzym Rożańſkim, ieżeli zaś funduſzu do ſatysfakcyi pretenſyi ſwoiey na ſubſtancyi JMci Pana Podkomorzego nie znaydzie wolno mu ſię regulować do mnie. A teraz upraſzam Prześwietnych Stanow ażeby to było *penitus* wymazano. ,,

Chciał znowu replikować JMć Pan Szamocki JMci Xiędzu Biſkupowi, y o danie głoſu dopraſzał ſię, ale wokowany do Nayiaśnieyſzego Pana gdy od Tronu na ſwe mieyſce powrocił, donioſł Stanom Rzpltey że ponieważ J. K. Mć łaſkawie raczył Mu przyobiecać intereſſowanie ſwoie w tey okoliczności, przeto na podpiſanie Proiektu ſwoie oświadczył przyzwolenie.

Powtorzył potym JMć Pan Sekretarz Seymowy czytanie tegoż Proiektu, y drugi Proiekt *ſub Titulo: Utwierdzenie Kontraktu o Plac Zamkowi Naſzemu Warſzawſkiemu przyległy z Wielebną Kapitułą Warſzawſką przez Kommiſſyą Skarbową zawartego* także przeczytał, y za trzykrotnym pytaniem ſię Stanow przez JMci Pana Marſzałka pomienione dwa Proiekta przez Niegoż y Deputatow do Konſtytucyi ſą podpiſane.

Czytany naoſtatek był przez tegoż Sekretarza Seymowego Proiekt *ſub Titulo: Utwierdzenie podobne Kontraktu o Plac do Zamku przykupiony od U. Lubomirſkiego Miecznika Koronnego*, y ten takowoż za trzykrotnym pytaniem ſię Marſzałka Poſelſkiego o zgodę, ieſt przez Niego y przez wſpomnionych Deputatow do Konſtytucyi, podpiſany.

Zbliżyli ſię potym Jchmć PP. Miniſtrowie do Tronu, y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, JMć Pan Kanclerz W. Koronny od J. K. Mci, *in ordine* kontynuowania Materyi Skarbowych ſolwował Seſſyą, na dzień iutrzeyſzy na godzinę 12. południową.

SESSYA DWUDZIESTA PIĄTA

Die 6. Novembris

Seſſyą dziſieyſzą JMć Pan Marſzałek Poſelſki w te ſłowa zagaił:

" Kwitną Monarchie, kiedy w nich wſzyſtkie części Kroleſtwa, iedną poruſzone ſprężyną, iednym odpowiadaią tchnieniem, ſłyną Rzeczypoſpolite, ktore nierozerwanym Rady, y zgody, w Członkach ſwoich ſą ſkleione przymierzem. Trzymaią ſię w ſwoich uſtawach, y zaſzczytach Państwa, ſkoro Krol z Narodem, à Narod z Krolem, iako Ciało polityczne z Duſzą iſtotną złączone ſą, y żyią harmonią.

" Doznaiemy Miłościwy Panie widomych iuż tego ſkutkow, doznamy y daley pożądanych iedności i pożytkow. Możeſz bydź większa ſzczęśliwość, iak gdy Pana wierne Poddanych okrążaią ſerca, à Monarcha Narodowi całą dla uſzczęśliwienia poświęca iſtność. ,,

" Mamy nieuſtanne tey Ofiary w Oſobie W. K. Mci P. M. M. dowody, odbierać też Miłościwy Panie zawſze będzieſz od Obywatelow wſzyſtkich tey Oyczyzny wiecznotrwałą do Majeſtatu ſwego przywiązania pamięć. ,,

Zabrał potym głos JMć Pan Koſſowſki Podſkarbi Nadworny Koronny, Poſeł z Woiewodztwa Łęczyckiego, y w nim donoſząc Stanom Rzepltey, że J K. Mć z Skarbu właſnego ſwego do takich przykładał ſię expens, ktore Skarb Rzpltey z nieuchronney potrzeby zaſtępować był powinien, y ktore Narodowi Jego przynoſiły zaſzczyt, żądał,

na dowod tey uczynności Nayiaśnieyszego Pana, żeby Regestr pomienionych expens był przeczytany, y aby na Extraordynaryine expensa z dawnych czasow zawsze bywałe bez ktorych się obeyść nie można, iako to na przyięcie Posłow, y Gońcow od Porty y od Hana Tatarskiego, ktore przedtym Jchmość Hetmani swemi zastępowali Pieniędzmi, y *vigore Resultatorum Senatûs Consiliorum* expensa Im takowe powracano, Rzplta *ad præsens* na przyszłe czasy coroczną z Skarbow Oboyga Narodow wyznaczyła Summę, oraz na Kontynuacyą Reparacyi Zamku Warszawskiego, aby Skarb Koronny iakowe wypłacał *quantum* z obowiązku ochraniania expens J.K.Mci u Stanow Rzpltey domawiał się, y *eo nomine* dwa Proiekta ieden pod Tytułem: *Wydatki extraordynaryine przy wyprawie, y trzymaniu Posłow u Dworow Cudzoziemskich, tudzież na Szkołę do Nauki Języków Oryentalnych.* à drugi pod Tytułem: *Kontynuacya Reparacyi Zamku Naszego Warszawskiego*, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał do przeczytania.

Mowił po nim JMć Pan Ogrodzki Pisarz W. Koronny, Poseł Ziemi Zakroczymskiey w teyże Materyi w następuiące słowa.

„ Gdy mam szczęście pierwszy raz otwierać Usta przed Tronem W.K.Mci P.M.M. do wypełnienia dwoistego, włożonych na mnie powinności obowiązku, pozwol Nayiaśnieyszy Panie: abym naypierwey iako Poseł czyniąc zadosyć Instrukcyi moiey, nayżywsze od Obywatelow Ziemi Zakroczymskiey wiernością, y przywiązaniem do Osoby Twoiey statecznie zawsze y dowodnie chlubić się mogących wyznał, ogłosił, y oświadczył, przy głębokiey przed Tronem Pańskim uniżoności, podziękowanie, że od początku Panowania Twego Opatrznością Boską, y skutkiem przedwiecznych wyrokow Nam w tych czasach żyiącym pozwolonego myśli Twoie mądrością pełne, chęci wszystkie z dobroci serca wypływaiące, starania y prace ustawiczne. Oycowską dla uszczęśliwienia Krolestwa tego troskliwością natężone obracasz, stosuiesz iedynie na ten koniec, w ktorym Oyczyzna z przepaści nierządu wydzwigniona, y widzi iuż z pociechą Synow swoich, bezpiecznieyszym krokiem utorowaną opisem Praw drogą postępuiących, y ma nieomylną nadzieię widzieć doprowadzonych, do zamierzoney Mety uszczęśliwienia publicznego. „

„ Że zaś oprocz Pracy y starania z uszczerbkiem zdrowia własnego, y dostatkow nawet swoich nie żałuiesz Wasza Krolewska Mość, lubo przy szczupłych intratach Stołu Krolewskiego, na tak wiele potrzebnych dla Rzpltey Funduszow, ktore wiadome iuż Prześwietnym Stanom Zgromadzonym, zlecono mi iest przez Instrukcyą od Ziemi moiey daną przymowić się; z oświadczeniem nieskończoney od Ziemianow W.K.Mci wdzięczności, ażeby te tak znaczne wykłady były Skarbowi Krolewskiemu bonifikowane. „

„ W tych liczbie gdy znayduią się wydatki do Interessow Rzepltey z Cudzoziemskiemi Dworami ściągaiące się przy wysyłaniu Posłow do Nich, y przyimowaniu od Nichże, iako mam honor bydź zaszczyconym z woli W.K.Mci Dyrekcyą expedycyi Pokoiowych, tak wykonywaiąc ten drugi obowiązek wiernego sługi W. K. Mci za pozwoleniem Jego, y Prześwietnych Zgromadzonych Stanow, Excerpt takowych wydatkow niech mi się godzi przeczytać. „

Y stanąwszy na tych słowach czytał następuiący Regestr

Wydatek Gabinetowy w Interessach z Dworami Cudzoziemskiemi.

NA KURYEROW.

1mo. Do Petersburga y ztamtąd, *à Die* 16. *Martij* 1765. *ad* 1. *Octobris Anni* 1766. - - - - - Cz: Zł: 191.
Do Turek y wzaiemnie, *à Die* 22. *Decembris* 1764. pod czas mieszkania JMci Pana Alexandrowicza w Zaleszczykach, czekaiąc na rezolucyą od Porty względem przyięcia onego Posłom od J. K. Mći. y Rzpltey, y po wyieździe z Zaleszczyk do Stambułu *ad Diem* 1. *Octobris* 1766. - - Cz: Zł: 1709.
Do Rzymu y z Rzymu. - - - - Cz: Zł: 300.
Do Wiednia y z Wiednia pod czas negocyacyi o Rekognicyą J. K. Mci od Dworu Cesarskiego, Francuskiego, Hiszpańskiego y Neapolitańskiego. - - - - Cz: Zł: 400.

Summa Cz: Zł: 2600.

NA

NA SZTAFETTY.

2do. Do Petersburga y ztamtąd *à Die* 17. *Maij* 1765. *ad Die* 17. *7bris* 1766. - - - - - Cz: Zł: 426.
Do JMci Pana Alexandrowicza Posła do Porty y JMci Pana Boskamp wyprawionego dla ułatwienia trudności w przyięciu pierwszego zachodzących, *à Die* 22. *Januarij* 1765. *ad Die* 1. *Octobris* 1766. - - - Cz Zł: 187.
Do Wiednia y z Wiednia pod czas Negocyacyi o Rekognicyą J. K. Mci. - - - - - - Cz: Zł: 36.
Do Francyi po wyprawieniu JMći Pana Łoyka Posłem. - - Cz: Zł: 66.

Summa Cz: Zł: 715.

3tio. JMci Panu Psarskiemu pozostałemu w Petersburgu, po odieździe JMci Pana Rzewuskiego Pisarza Polnego Koron: wprzod iako chargé d' affaires potym Rezydentem, poki nie była mu naznaczona Pensya od Rzpltey *per Senatus Consilium*, tudzież powracaiącemu do Warszawy na drogę, gdy powtornie przybył JMć Pan Pisarz Polny do Petersburga wypłaciła Kassa J. K. Mci. - - - Cz: Zł: 800.
JMci Panu Glaire Sekretarzowi przy JMci Panu Pisarzu Polnym Koron: *à Die* 1. *Julij* 1766. na Rok. - - Cz: Zł: 400.

Summa Cz: Zł: 1200.

4to. JMci Pana Alexandrowicza Rezydencya w Zaleszczykach, czekaiąc rezolucyi od Porty, kosztowała. - - - - Cz: Zł: 3000.
Temuż posłane na fest miany bydź dany w Stambule w dzień doroczney pamiątki Elekcyi J. K. Mci. - - - Cz: Zł: 450.
JMć Panu Boskamp wyprawionemu do Turek *in Novembri* 1764. Pensya z Kassy J.K.Mci *à Die* 1. *Septembris* 1764. *ad ultimam Febr:* 1767. (oprocz Pensyi 600. Cz: Zł: na Rok naznaczoney mu od Rzpltey *per Senatus Consilium, à Die* 1. *Octobris* 1765.) - - - - - Cz: Zł: 1800.
Temuż przy wyprawie do Turek na oporządzenie na drogę, na rożne wydatki w Jassach, y w Stambule, na powrot do Warszawy Roku przeszłego 1765, y na powtorną wyprawę do Stambułu Roku teraźnieyszego po oświadczeniu od Porty determinacyi względem JMci Pana Alexandrowicza, uprzedzaiąc przyiazd Jego tamże, tudzież na sprowadzenie ztamtąd Tłumacza Języków Oryentalnych. - - - Cz: Zł: 2800.
Panu Everhardtowi przydanemu z Kancellaryi J. K. Mci do JMci Pana Boskamp dla przepisywania *à Die* 1. *7bris* 1764. *ad ultimam Decembr:* 1766. - - - Cz: Zł: 450.
Prezenta w Turczech. - - - - - Cz: Zł: 1250.

Summa Cz: Zł: 9750.

5to. JMci Pana Łoyka Posła do Francyi wydatek Extraordynaryiny przy Audyencyach w Wersalu, y na karety żałobne, na co Pensya od Rzpltey nie wystarczyła. - - - Cz: Zł: 450.
6to. JMci Panu Zawiszy posłanemu do Hollandyi Pensya roczna z Kassy J. K. Mci poki od Rzpltey nie miał naznaczoney *per Senatus Consilium.* - - - - Cz: Z: 600.
7mo. Temuż za Kollekcyą Edyktow do Rządu y intrat Rzepltey Hollenderskiey. - - - - - Cz: Zł: 50.
8vo. Prezenta Kardynałowi Protektorowi, y Ministrom Cudzoziemskim u Dworu J. K. Mci przy odieździe ich. - - - - Cz: Zł: 5600.

Summaryusz tego wydatku.

Kuryerowie, y Sztafetty. - - - - Cz: Zł: 3315.

Wy

Wydatek w Petersburgu.	Cz: Zł:	1200.
- - - w Turczech.	Cz: Zł:	9750.
- - - we Francyi.	Cz: Zł:	450.
- - - w Hollandyi.	Cz: Zł:	650.
Prezenta Miniſtrom Cudzoziemſkim.	Cz: Zł:	5600.
Summa Summarum	Cz: Zł:	20965.

A po przeczytaniu tego Regeſtru tenże JMć Pan Ogrodzki Piſarz W. Koronny, głos ſwoy *de tenore ſequenti* kontynuował. „

„ Te iednak Summy tak znaczne wydane, dla honoru y ſławy Narodu w nieuchronnych potrzebach na ktore Rzplta nic nie wyznaczyła, J. K Mość tym Sercem nie pretenduiąc bonifikacyi ofiaruie, iakim miłość bardziey y wdzięcznosć powſzechną ſkarbić ſobie uſiłuie, w niey naywiękſzą czynności ſwoich zakładaiąc nadgrodę, lubo przedtym tym podobne wydatki przez Jchmciow PP. Hetmanow oſobliwię na Expedycye oryentalne zawſze były *per Reſultata Senatûs Conſiliorum* wracane, y ze Skarbu Rzpltey wypłacane. Na przyſzły tylko czas ażeby Stany Rzpltey *Certum quantum* corocznie naznaczyły, ieſt żądaniem ſprawiedliwego Pana, w czym Ja iako ſługa J. K. Mci, do Proiektu podanego przez JMci Pana Podſkarbiego Nadwornego Koronnego referuię ſię, a iako Poſeł ile że Jnſtrukcya moia więcey ieſzcze zawiera, gdy mi zaleca domowć ſię o bonifikacyą dla J. K. Mci tu o czytanie Proiektu dopraſzam ſię z mieyſca mego. „

Czytane były potym dwa wyż pomienione Proiekta przez JMci P. Koſſowſkiego Podſkarbiego Nadwornego Koronnego JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu podane, y po przeczytaniu Jch za ſpytaniem ſię trzykrotnym przez JMci P. Marſzałka Stanu Rycerſkiego, czyby była zgoda aby ie podpiſać? gdy ſię wſzyſcy o podpiſanie Jch dopraſzali, więc Jchmość PP. Deputaci do Konſt: y JMć Pan Marſzałek Seymowy podpiſali.

Po podpiſaniu tychże mowił JMć Pan Woiewoda Kaliſki *inſtando* do J. K. Mci y Stanow Rzpltey, za JMcią Panem Woiewodą Jnowrocławſkim, aby za podięte fatygi z właſną Jego expenſą, raz ieżdżąc do Krakowa po Korony, drugi raz dla opatrzenia Tamy Montawſkiey była onemuż nadgroda naznaczona.

Zabrał po Nim głos Xże JMć Marſzałek W. Koronny, y za Sukceſſorami zmarłego Siedlnickiego Podſkarbiego W. Koronnego, tudzież U. Dzierżańſkiego, y innemi do Stanow Rzpltey *in ſeriem verborum* wnoſił prożby ſwoie. „

„ Dotąd ieſzcze w trwaiącey reprezentacyi, ſprawuiący rządy Kommiſſyi Skarbu Koronnego godni Kommiſſarze, gdy przed Delegowanemi od Stanow Rzpltey czynności ſwoich dali uſprawiedliwienie, ktore gdy od Stanow Rzpltey nie będąc naganne, ściągneły łaſkawą rządow ſwoich approbatę, przez podpiſanie na dniu wczorayſzym danego kwitu; w gronie tak dyſtyngwowanych mężow, y mnie zoſtaiącemu, należy iak naygłębſze W. K. Mci, y Stanom Rzpltey wyrazić podziękowanie.

„ ~~A~~ ieżeli wſzelkie wyroki Stanow Rzpltey Seymem *Convocationis* Kommiſſyi Skarbowey polecone, ~~zupełnego~~ ieſzcze nie odebrały dopełnienia, niech to przypiſane będzie krotkości czaſu, a nie opieſzałości ſprawo~~wania Urzędu Naſzego~~, gdy *qui fecit quæ potuit, legem adimplevit.* „

„ Wymiar ſprawiedliwości udziałem kary, nadgrody, y politowania, ieſt ozdobą panuiącey zwierzchności. Z tych powodow łączyć me zdanie powinienem do głoſu JMci Pana Wojewody Kaliſkiego; ktory doſtatecznie Stanom Rzpltey dyſinteresowane poſtępki J.W. JMci Pana Wojewody Jnowrocławſkiego w uſługach publicznych przełożył, gdy do rożnych zażyty będąc Delegacyi, od Kommiſſyi Skarbowey, właſnym one ſprawuiąc koſztem, przez ściſłą à literalną prawa obſerwancyą, od wyznaczoney przytomnym tylko Kommiſſarzom penſyi zoſtawał oddalonym, przez co zaſłużył ſobie na łaſkawe u W.K.Mci y Stanow Rzpltey względy. „

„ Przychodzi do rezolucyi Stanow Rzpltey znaczny remanent, na ſzczupłey Subſtancyi ś.p. JMci Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W.K. od Kommiſſyi Skarbu Koronnego przyznany; niech okazane zaſługi, y uſługi godnych Jego potomkow w oſobie JMci P. Podſtolego Koronnego Staroſty Opoczyńſkiego przez znaczną allewiacyą, łaſkawe Rzpltey na ſię ściągną politowanie. „

„ Stawa przed Majeſtatem W.K.Mci, y Stanami Rzpltey pozoſtała Wdowa ś.p. JMci Pana Dzierżańſkiego Regenta Kwarciannego Skarbu Koronnego, w licznym mnoſtwie pozoſtałych Sukceſſorow, zaſzczyconych kilkudzieſiąt letnemi zaſługami w Skarbie Koronnym Oyca ſwego, znacznych w uboſtwie; gdy cała onych ſubſtancya, pożarem ognia w popiołach zagrzebioną zoſtała. Jako dowodnie zeznaią Manifeſta *in Actis Caſtrenſibus* okazuią, żebrze klemencyi, kompaſſyi od Stanow Rzpltey, aby od zaległey na niey Summy 30000. Złotych Polſkich Skarbowi należącey łaſkawie uwolnioną bydź mogła. „

„ Zanoſzę Prożby wnieſione przez J. W. JMć Pana Kaſztelana Wileńſkiego za Zydami Ciechanowieckiemi, o zatrzymane onym Pieniądze. Nie mogę w prawdzie zaſłaniać niewiadomością zakazow Kommiſſyi Skarbu Koronnego, aby za granicę z uſzczerbkiem Kraju nie były wywożone, ktore iuż od ſiedmiu ćwierci roku przez Kommiſſyą Skarbu Koronnego, ſą y były ogłoſzone; Udaią ſię tylko do klemencyi Stanow Rzpltey, niech zyſkaią oddanie ich ſobie, z tym warunkiem: aby przykładem wydanych iuż w podobnych okazyach Kommiſſyi Skarbu Koron: rezolucyi, te pieniądze do Mennicy W. K. Mci oddane były, à z przetopienia wynikaiący onym *concernens* był powrocony. „

„ Zamilczeć nie mogę pracowitey uſługi w Kommiſſyi Skarbu Koron:, JMci Pana Mikorſkiego Piſarza Skarbu Koronnego, à Poſła Wdztwa Rawſkiego; świadkiem ieſtem pracy, applikacyi Jego nieuſtanney *in obſequÿs* Skarbu Koron:, ktore niech łaſkawe W K.Mci na niego ściągaią względy, à Kommiſſyą przyſzłą Skarbową niech ſzczodrzeyſzą uczynią do wyznaczenia prac Jego nadgrody. „

„ W tey liczbie zoſtaie JMć Pan Mirzeiewſki z uſilną pracą y applikacyą Urząd Regenta Skarbowey Kommiſſyi ſprawuiący, pociągnął moy umyſł do oddania Jemu Sęſtwa Urzędu Marſzałkowſkiego. A kiedy zkłada Urząd zyſkuiący dla ſię, à bez płatną na ſiebie dla uſługi publiczney bierze funkcyą, Oddaię go Łaſce W.K.Mci, y Stanow Rzpltey, à w dalſzym czaſie Seymowania, potworzę prożby moię, aby *favore* niego bydź mogły ſkuteczne. „

Po nim mowił JMć Pan Moſzczeńſki Wojewoda Inowrocławſki, y iako *ex Gremio* Kommiſſarzow Skarbowych Koronnych do zwidzenia Tamy Montawſkiey, przed kilką Mieſiącami od Kommiſſyi delegowany, Stany Rzpltey informował: że taż Tama dla utrzymania Defluitacyi do Gdańſka nie tylko Reparacyi, ale y konſerwacyi punktualney potrzebuie, y lubo *in Annis* 1719. & 1720. Kommiſſarze dla opatrzenia oney z ſyłani byli, doſkonałego iednak opatrzenia y konſerwowania nie miała, aż dopiero za teraźnieyſzego Panowani J.K.Mci, y Dyſpozycyą Kommiſſyi Skarbowey w Reparacyi ſwoy wzięł ſkutek. Nioſąc zaś rowne prożby iak Xże JMć Marſzałek o allewiacyą dla Sukceſſorow niegdy JMci Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W K. intereſs oraz Sukceſſorow ś p. JMci Pana Dzierżańſkiego Regenta Kwarciannego pozoſtałych, klemencyi J.K.Mci y Stanow Rzpltey polecił. Projekt oraz pod Tytułem: *Obiaśnienie Penſyi Kommiſſarzow Skarbowych.* Ażeby Im ieżeliby ktorego z nich Kommiſſya w okolicznościach Ekonomicznych gdzie delegowała, *etiam* nie przytomnym w Warſzawie rowna Prezencya wyznaczoney Penſyi za czas Ich nieprzytomności, iako y w Warſzawię pracuiącym przytomnym Kommiſſarzom była zapiſywana, JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania oddał.

Dany był głos Xciu JMci Czartoryſkiemu Generałowi Ziemm Podolſkich Pośłowi Powiatu Zydaczewſkiego, ktory z obowiązku Inſtrukcyi ſwoiey za Sukceſſorami niegdy JMci Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W. Koronnego przyczyniaiąc ſię, proſił J.K.Mci, y Stanow Rzpltey; aby, kiedy JMć Pan Borzęcki Podſtoli Koronny, ieden z konſukceſſorow tegoż niegdy JMć Pana Siedlnickiego *in vim* należącey kwoty Dekretem Kommiſſyi Skarbowey od Sukceſſorow dla Rzpltey przyſądzoney 200000. Złotych Polſkich *benevole* zapłacić ofiaruie Rzpltey, maiąc łaſkawe względy na zaſługi JMci Pana Podſtolego Koronnego, nie wymagaiąc więcey, odebrać Skarbowi Koronnemu pomienione 200000. Zł: Polſkich nakazać raczyła, y zaraz Projekt *ſub Titulo: Kwit Sukceſſorom niegdy W. Siedlnickiego Podſkarbiego W. K.* JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddał, ktory Projekt zaraz był czytany.

Zabrał potym głos JMć P. Gozdzki Wda Podlaſki y oświadczywſzy ſię że z natury nie ma tego w ſobie: aby miał komu ſzkodzić, iednak: aby Rzplta *de Quanto* pozoſtałey dla niey z Rachunkow ś.p. Siedlickiego Summy była informowana dopominał ſię. Zgadzaiąc ſię na to: iż Rzplcię *in vim* zacnych zaſług J.P. Borzęckiego Podſtolego Koron: Poſła Wdztwa Ruſkiego, wolno będzie co chcieć darować y uſtąpić.

Mowił po Nim JMć P. Piaſkowſki Podkomorzy Krzemieniecki, y Poſeł Wdztwa Wołyńſkiego, ktory wyraziwſzy, że wielcy Ludzie wyſadzeni do Rachunkow, dali na dniu wczorayſzym Kommiſſyi Skarbowey świadectwo z chwalebnego Jey ſię ſprawowania, na oſtatek wzywał na dowod Xcia JMci Marſzałka W.K. że lubo na Sekret dawania Sentencyi Kommiſſarze Skarbowi nie przyſięgali, iednak w ſzczegulności y Generalności obowiązki prawa zachowali, y ſprawiedliwe Rachunki z Sukceſſorami Siedlnickiego expedyowali, ktorych Tabellę oddaiąc do przeczytania J.P. Sekretarzowi Seymowemu, upraſzał Stanow Rzpltey aby była czytana. Czytał JMć P. Sekretarz naſtępuiącą Tabellę.

TABELLA z Dekretu Kommiſſyi Skarbowey Koronney wypiſana, z Informacyą o odebraney Kalkulacyi od Sukceſſorow, Siedlnickich.

Summy przyczynioney przez pomienionych Sukceſſorow s. p. J.W. Siedlnickiego Podſkarbiego W. K. z tegoż Podſkarbſtwa Kalkulacyi podane.	Złote	Gro:	Pien:
1 Z Rachunkow w Roku 1748. na Seymie czynionych reſztuiąca - - - -	77074	1	15
2 Z Kwarty nowey y ſtarey *ab Anno* 1748. *ad Annum* 1760. - - - - -	3519141	27	15
3 Pogłownego od żydow za lat trzynaſcie -	2860000	-	-
4 Z Ceł Koronnych - - -	6172611	4	12
5 *In defectu* wielu Summaryuſzow Percepty niektorych Kwartałow położona - -	1099170	1	12
6 Z Prowincyi Mazowieckiey, y Podlaſkiey według Kontraktu za lat 9. - - -	270000	-	-
7 Z Arendy Komor Warſzawſkiey y Praſkiey.	3750	-	-
8 Z Kamienicy do Expedycyi naięey od Kontrahentow. - - - - -	22008	-	-
9 Z Ceł Prowincyi Ruſkiey, y Ukraińſkiey za lat dwie. - - - - -	182969	16	6
10 Od Miaſta Poznania Krola Tarczowego za lat dwanaście. - - - - -	10800	-	-
Summa podaney Percepty.	14218316	22	6
A że ſumma pod liczbą piątą będącą, defekta brakuiących Kwartałow nie dopełniała; przeto biorąc z trzech innych lat ſummy dochodowe takowychże Kwartałow trzech a te wraz złączaiąc, y z nich trzecią część na dopełnienie dochodu brakuiących Kwartałow kładąc, wraz z Cłem od wołow konwoiowych w Perceptę Skarbu Koronnego nie położonym, w wielości 143653. Zł: gr: 12. Pruſkich obrachowanym ſumma 2515655 Zło: y gro: 18. Polſkich przez ſąd Kommiſſyi Skarbu Koronnego wynaleziona, z ktorey Summę 1099170. Zł: gr: 1. pieniązkow 12. pod liczbą piątą położoną w ſummę generalney Percepty weſzłą wytrąciwſzy, przybywa do Percepty. - -	1416485	17	-
Facit zupełnych Skarbu Kor: dochodow	15634802	9	6

ma-

	Złote	Gr:	Pien:
Expens przez tychże Sukceſſorow pod rożnemi Tytułami podana, wynoſi ogulnie ſummę -	14206291	12	10½
Z KTOREY Summy niżey wyrażoney do Expenſy Skarbowey przez ſąd Kommiſſyi nieprzyięte, iako to na ſześć Kommiſſarzow Celnych. - - -	550400	-	-
Deceſſu na Cłach dla przechodu żołnierzy. -	400000	-	-
Od libertowania Towarow *Detruſoris Galli* Miaſta Krakowa *deceſſu*. - - - -	120000		
Na Bruki Poznańſkie, y Krola Tarczowego -	26339	3	6
Dworowi za konferowane Podſkarbſtwo W.K. -	216000	-	-
W. Grabowſkiemu za uſtąpienie Pretenſyi do Podſkarbſtwa. - - - - -	27000		
Straty na Monecie z przyczyny iakoby Redukcyi -	100000		
Summa oddalonych ſumm.	1439739	3	6
Tudzież ſummy na Seym po rezolucyą odeſſane, y w generalney Expenſie, aż do Seymowey rezolucyi zoſtawione, to ieſt.			
Na żołnierzy *in Aſſiſtentiam* Skarbu Koronnego -	960000		
Na Penſye rożnym oſobom wypłacone -	259733	10	-
Summa na Seym odeſſanych ſumm.	1219733	10	
Więc z ſummy Expenſy ogulney 14206291. Zł: gr: 12. pieni: 10½ wyżey wyrażoney, ſummę pierwſzą 1439739. Zł: gr: 3. Pien: 6. do expenſy nie przyiętą wytrąciwſzy, zoſtało expenſy, w ktorą ſummy na Seym odeſſane wchodzą. - - -	12766552	9	4½
Tę z ſummy dochodow Skarbu Koronnego 15634802. Zł: gr: 9. Pien: 6. wyłączywſzy, zoſtała ſumma dla Skarbu Koronnego. - - -	2868250	-	1½
Ktorą przez Sukceſſorow, y Prawa nabywaiących Siedlnickich Skarbowi Koronnemu zapłacić ſąd Kommiſſyi Skarbu Koronnego naznaczył.			

A po przeczytaniu Tabelli Xże JMć Biſkup Krakowſki, w materyi długu niegdy JMci Pana Siedlnickiego Rzeczypoſpolicie winnego, w naſtępuiące ſłowa wyraził zdanie ſwoie.

„ Dwie cnoty naybardziey Tron Krolow zdobiące dziś ſię Nam okazuią, Miłoſierdzie y ſprawiedliwość. Pierwſza zachęca umyſły do odpuſzczenia znacznych Summ Sukceſſorom ś. p. JMci P. Siedlnickiego Podſkarbiego z adminiſtracyi Skarbu Publicznego Rzpltey pozoſtałych. Druga wſkazuie powinnośc ochrony Groſza publicznego. Uczynność Obywatelowi w wſpolney Oyczyźnie ieſt cnotą piękną, lecz zachowanie ſprawiedliwości całey Rzpltey ieſt obowiązkiem każdego do radzenia pożytecznie Oyczyźnie powołanego. Czuiąc w ſumnieniu moc tych to obowiązkow, y oraz przeſtrogę Piſma, *Prior eſt actus Juſtitiæ, quam Charitatis*, właśnie do dziſieyſzego Intereſſu iſtotnie ſłużącą, nie mogę ſię przychylić do darowizny z cudzego, à ieſzcze publicznego Groſza Jchmość Panom Sukceſſorom. Tam tylko albowiem godzi ſię używać choyności gdyby nayokazalſzey, gdzie nie zachodzi krzywda trzeciego, tu zaś iuż widocznie mamy uznany przez Kommiſſyą Skarbową, Prawem Seymu *Coronationis* do tego autoryzowaną, Dług dwoch Millionow Siedmiukroć ſto Tyſięcy, o ktorego rzetelności, iako iuż nie ma mieyſca wątpienia, tak rownie mieyſca bydź nie powinno, czyli ma bydź oddany albo nie. „

„ Nie przychodzi teraz do rezolucyi Prześwietnych Stanow tylko Million, trzykroć ſto Tyſięcy przez Kommiſſyą Skarbową, iako poniekąd wątpliwe *ad cognitionem* Seymu dziſieyſzego odeſſane. Te tylko pierwey rozeznaymy, y z tych tylko, albo ściſſey ſprawiedliwości, albo politowania y choyności czyńmy dowody. „

„ Czyliż nie będzie materyą niezmiernego dla potomności podziwienia, ta nie mowię choyność, ale rozrutność, kontentować ſię tak małą Dwukroć ſto Tyſięcy cząſtką, za cztery bliſko Milliony ?

„ Co za przeciwność rzeczy w czynnościach naſzych zoſtałaby na zawſze w liczbie Praw ? wynaydować ſpoſoby nowych Podatkow, przeciągnąć od Woiewodztw, Ziem, y Powiatow Czopowe y Szelężne do Skarbu Publicznego dla dogodzenia potrzebom Rzpltey, à tym czaſem z iedney ſtrony nieſłychaną nigdy choynością Milliony iawnego długu odpuſzczać, y darować ? Z drugiey, niepoiętą oſzczędnością, y odwłoką iawne pretenſye przezacnych w Oyczyźnie Dowow Jabłonowſkich, Daniełowiczow, Potockich, y Mego, własnością, y Fortunami ſwemi potrzeby Oyczyzny zaſtępuiących puſzczać w receſs, y w niebeſpieczeńſtwo wiecznego przepadku ? Czyliż nie lepſza, y ſzczęśliwſza będzie u Rzpltey kondycya Dłużnikow, niżeli kredytorow ? Nie ieſt że to z własności każdego, y ubożeniem Kraju chcieć iednego, albo kilku ubogacać ? Niezazdroſzczę ia dobrego mienia Sukceſſorom ś.p. JMci Pana Siedlnickiego, życzę im pomnożenia Fortun iak nayokazalſzego, y poczytałbym za ukontentowanie dać im dowod moiey do powodzenia y pomyślności ich przychylności, lecz choynym być dla Jchmościow z Groſza Rzpltey, iak mi ſumnienie y ſprawiedliwość zakazuie, tak abym tego grzechu na ſiebie nie ściągnął przyſłużyć ſię przychyleniem ſię do tak ſzkodliwey Skarbowi Rzpltey darowizny dla nich żadną miarą nie mogę. „

Mowił po Nim Xiąże JMć Kanclerz W. W. X. Litt: ktory dziękuiąc J.K. Mci, że dał dowod świeżo przywiązania ſwego dla Oyczyzny przez darowanie 20965. Czerwonych Złotych, ktore na nieodbite potrzeby Rzpltey *de proprio* wydał, oraz że Pan Nayiaśnieyſzy nieuchronne extra expenſa, oſzczędzaiąc Skarb Rzpltey, Summą tylko Sto Tyſięcy zaſtępować ſam przyobiecał, co ſię tyczę Intereſſu Sukceſſorow niegdy JMć Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W. Koronnego, ponieważ z komportacyi Papierow od Sukceſſorow Jego uczynioney pokazały ſię nieporządne Jego Regeſtra rachunkow, ktory gdy *propria neglexit* y ſubſtancya Jego przewyżſzaiącemi prawie nie tylko od niego ale nawet y od Przodkow ſwoich ieſt inonerowana długami, radził więc tenże Xże JMć Kanclerz, ażeby: kiedy JMć Pan Podſtoli Koronny *potiorem partem* Subſtancyi po Niebożczyku Podſkarbim poſſyduiący, Summę 200000. Zł: Polſkich za pretenſye wſzyſtkie Rzeczypoſpolicie poſtępuie, pomienioną poſtąpioną Summą kontentować ſię, niżeli nie

pe-

pewności zyſku, z ſtratą na expens prawny dochodzić, y o to J.K.Mci, y Stanow Rzeczypoſpolitey dopraſzał ſię.

Na co gdy ſię JMć Pan Gozdzki Wojewoda Podlaſki zgadzał, odezwał ſię po Nim *interlocutorie* JMć Pan Małachowſki Krayczy Koronny Poſeł Krakowſki, y na podpiſanie Projektu *in rem* Sukceſſorow Siedlnickiego, nie pozwalał.

Zabrał po Nim głos JMć Pan Dobiecki Chorąży Chęcińſki Poſeł Wdztwa Rawſkiego, ktory Sukceſſorow ś.p. JMci Pana Siedlnickiego Podſkarbiego W. K. choyney Łaſce, y oſobliwym względom J.K.Mci y Rzpltey polecił. Lecz JMć Pan Krayczy W. Koronny, Poſeł z Wdztwa Krakowſkiego oświadczywſzy ſię, że radby uczynić wſzyſtko dla przyiaźni JMci Pana Podſtolego Koronnego, ale co ſię należy do Prowentow Rzepltey, aby raczył należytą uczynić ſatatysfakcyą, dopominał ſię.

Zbliżyli ſię potym Jchmość Miniſtrowie do Tronu za wezwaniem Ich do ſiebie przez Nayiaśnieyſzego Pana, y Xże JMć uderzył Laſką y rzekł te ſłowa: *Mowić będzie J. K. Mość* y Nayiaśnieyſzy Pan mowił, w naſtępuiące ſłowa:

„ Gdy ſłyſzę rożnych Obywatelow uſty, głoſy wyrażone, tudzież do mnie obracane prośby, żądanie więc te zachodzące do Rzpltey: aby Summa od Sukceſſorow Siedlnickiego Jey powinna, tymże Sukceſſorom darowana bydź mogła. rożne w umyśle moim ſprawuie reflexye. Między ktoremi gdy ſłyſzany był głos: że na ſprawiedliwości, y Dobrotliwości funduią ſię Trony, przychodzi mi Zgromadzonym Rzpltey Stanom moie otworzyć zdanie. „

„ Jeſt rozkazem BOGA, aby ile możność Natury naśladować Jego, aby Polſkiemu Rządzeniu ludzkie przyſtoſowane było. Lecz ieżeli naſza niedoſkonałość, we wſzyſtkim ułomności gurować pozwala, ſprawiedliwość przeto ſurową y doſkonałą ten ſobie niech rezerwuie, kto może zupełnie od winy bydź oddalonym. A My gdy poydziemy drogą miłoſierdzia dla bliźniego, naganie niepodpadniemy. „

„ Sam bym ſię piſał w dziſieyſzey okoliczności, *rigorosam exercere Justitiam*, gdybym podobnego błędu, na potym przewidział konſekwencyą; Zawſze bowiem przytomna powinna Nam bydź ta maxyma: że w tedy tylko ſurowe exekwowanie karzącey ſprawiedliwości ieſt koniecznie potrzebnym, kiedy w przyſzłości przykład kary, iedynym od przeſtępſtwa ſtaie ſię wſtrętem. Ale gdy odmiana Rzadow Skarbow Rzpltey, tak dochody Jey ubeſpieczyła: że takowey uymie podpadać nie mogą; kiedy Podſkarbich Urząd na Kommiſſyą ieſt odmieniony; wywarcie więc oſtrości teraz na Sukceſſorow, ſamą ſurowością rozumianeby bydź mogło. „

„ Znam Ja dobrze: że Sukceſſorowie, powinniby zapłacić tę tak znaczną Rzeczypoſpolicie zadłużoną kwotę, aliści kiedy z poprzedzonych tu niektorych głoſow informuię ſię: że prywatne długi przewyżſzaią pozoſtałą Fortunę, y Rzplta dochodząc ſwey należytości długo czekaćby muſiała, y mało co więcey albo nic zyſkaćby Jey przyſzło ; Zaczym ofiarowaną choc nie rownie w komparacyi Trzech kroć Sto Tyſięcy Złotych, Summą ale pewnieyſzą, lepiey rozumiem żeby ſię kontentowała. „

„ Z tych więc przyczyn gdy ukaranie niewinnych Sukceſſorow, teraz chyba dla pamięci winnego Anteceſſora nie miałoby mieyſca, ile że podobny błąd, przez Naſtępcow Podſkarbich nie może bydź iuż prawie popełnionym. Ja ſam pierwſzy Stan Tey Rzpltey ſkłaniam powolne zdanie moie, y drugie dwa Stany do Approbacyi tego na Trzykroć Sto Tyſięcy Złotych Proiektu, zachęcam. „

Mowił potym JMć Pan Borzęcki Podſtoli Koronny, Poſeł Wdztwa Ruſkiego, ktory ſłyſząc wiele głoſow wymagaiących po Nim aby we wſzyſtkim zupełną Skarbowi Koronnemu uczynił ſatysfakcyą, podziękował naypierwey J. K. Mci za łaſkawe na niego y drugich Sukceſſorow względy, potym oświadczył Stanom Rzpltey, że Subſtancya ś p. JMci Pana Siedlnickiego nie tylko na uſpokoienie długu Rzpltey wydoſtarczyć nie może, ale też Kredytorow ſamych nie wyrowna pretenſyi. A więc proſił Stanow Rzpltey, ażeby trzecim Sto Tyſięcy Złotych Polſkich ktore iuż z krzywdą, y przeciążeniem ſiebie oświadczył ſię poſtępować, raczyły ſię kontentować,

gdy-

gdyby zaś Oyczyzna tego uczynić niechciała, zdał to na wolą Jey, ażeby ſwey należytości wraz z Konſukceſſorami y Kredytorami na Subſtancyi pozoſtałey po niegdy JMć Pan Siedlnickim Podſkarbim dochodziła. Naoſtatek ſupplikuiąc ażeby Rzplta miała nad Nim y innemi Konſukceſſorami tudzież nad Kredytorami kampaſſyą, y ofiarowaną od niego 300000. Zł: Pol: kwotę przyiąć raczyła, ſkończył mowę ſwoią.

Zabrał głos JMć Pan Wielhorſki Kuchmiſtrz Litewſki, y w tey materyi w naſtępuiące ſłowa oświadczył zdanie ſwoie. „

„ Znam Ja część y reſpekt Tronowi W.K. Mci winny, znam y to, że ten Tron „ Polſki ktory W. K. Mość oſiadaſz, ztąd naybardziey między innemi ſłynie Tronami, że Krol Polſki wolnemu Panuie Narodowi, ſądziłbym wielką podłością, y nie „ zmazanym grzechem, abym przeciwko wewnętrznemu przekonaniu, dla iakichkolwiek względow zdanie moie miał odmieniać. „

„ Przypominam ſobie do iak znacznego pomnożenia dochodow publicznych „ pierwſzy Proiekt Czopowego y Szelężnego był podany, poiąć nie mogę, iak w tak „ krotkim czaſie umnieyſzyło ſię potrzeb Rzpltey, kiedy za dwa Milliony Ośmkroć „ Sto Tyſięcy Summy ſprawiedliwie przez zacnych Kommiſſarzow do wypłacenia iuż „ oſądzoney, oprocz Milliona Dwochkroć Sto Tyſięcy pod decyzyą Stanow Rzpltey odeſłanych, większa część tych Zgromadzonych Stanow trzykroć Sto Tyſięcy przyiąć „ zdaie ſię, Ja zaś chcąc nieiako ſprawiedliwość z miłoſierdziem pogodzić, a nie „ maiąc ani tey zuchwałości w wielkich W. K. Mości naśladowania czynach, ani tey „ ſpoſobności choynym Jego wydołać darom rozumiałbym, ażeby przez wzgląd zaſług „ JMci Pana Podſtolego Koronnego MWMPana iuż w Oyczyźnie uczynionych, a do „ dalſzych go zachęcaiąc, połową winney Summy kontentować ſię; wſzak że nie ſam „ JMć Pan Podſtoli Koronny ten ciężar znoſić będzie, ale y inne głowy zarowno „ z nim Sukceſſyi korzyſtuiące, rownie przyłożyć ſię powinny. „

„ Słuſznie ażeby Dłużnicy byli na teyże Subſtancyi pomieſzczeni, y pierwſze „ mieli mieyſce, ale tylko ci ktorzy przed obięciem Podſkarbſtwa ſwoie dawali Summy; inni zaś ktorzy iuż *in tractu* Podſkarbſtwa ś. p. JMci Pana Siedlnickiego pozyczali, ſłuſznie także: aby po uſpokoieniu Rzpltey ſwoią odbierali ſatysfakcyą. „

„ Mamy od Braci Naſzych Jnſtrukcyą zlecenia ſobie powierzone, nie możemy „ więc bez wyraźnego ich pozwolenia zdania naſze z uſzczerbkiem Skarbu publicznego dawać y ſkłaniać. „

Przymowił ſię zaraz JMć Pan Łoś Staroſta Wyſzyńſki Poſeł Wdztwa Podolſkiego, y z przyczyny, że Subſtancya zmarłego Podſkarbiego Siedlnickiego na opłacenie Długow wyſtarczyć nie może, y dochodzenie zupełney nadgrody nie pewney, większe koſzta Rzpltey przynieść mogłyby, radził raczey Stanom Rzpltey, aby y przez wzgląd pewnieyſzey, lubo małey do Skarbu publicznego przyiść mogącey kwoty, y przez ſzacunek zaſług JMci Pana Podſtolego Koronnego, kiedy ieſzcze trzeciekroć Sto Tyſięcy poſtępuie, ofiarowaną *in integro* 300000. Zł: Polſkich od Niego Summą kontentować ſię. *Inſuper* żeby Proiekt pod Tytułem: *Obiaśnienie Penſyi Kommiſſarzow Skarbowych* iuż JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu oddany, był przez niegoż przeczytany domawiał ſię.

Uderzył potym Laſką Xże JMć Marſzałek W. Koronny, y rzekł te ſłowa: kiedy na czytany Proiekt nie zachodzi zgoda, *in ordine* więc decydowania nań *per Turnum* czytam Propozycyą: *Jeżeli od U. Podſtolego Koronnego ſwoim, y UU. Konſukceſſorow ś. p. W. Siedlnickiego Podſkarbiego W. Koronnego Jmieniem ofiarowane Trzykroć Sto Tyſięcy Złotych Polſkich na uſpokoienie długu Rzpltey winnego maią bydź przyięte? czyli też do większey Summy albo całego Długu zapłacenia Ciż Sukceſſorowie maią bydź obligowani?* Y po przeczytaniu tey dał zaraz głos (w niebytności w ten czas Xcia Prymaſa) *ex Turno*, JMci X. Arcy-Biſkupowi Lwowſkiemu, y innym przytomnym Senatorom y Miniſtrom, ktore JMć X. Kierſki Sekretarz Koronny zbierał. Po ſkończonych głoſach Senatorſkich, y Miniſtrowſkich, JMć Pan Marſzałek Poſelſki za poprzedzaiącym uderzeniem Laſką, przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego wyż wyrażoną

Sta-

Stanowi Rycerſkiemu deklarował Propozycyą, y przez Wdztwa, Ziemie, y Powiaty, w niektorych z nich przez Generały, a w niektorych każdemu z oſobna Poſłowi według żądania każdego Wdztwa rozdawał głoſy, a JMć Pan Rembielińſki Seymowy Sekretarz Wota konnotował; Po ſkonnotowaniu ktorych za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koron:, y wymowieniem tych ſłow: *Wielebny X. Sekretarz do Deklaracyi Wotow Senatorſkich.* Tenże JMć X. Sekretarz Koronny deklarował Senatorſkich, na podpiſanie Proiektu na Trzykroć Sto Tyſięcy Wotow 23; aby ta Summa podwyżſzona czyli meliorowana była 19; a dwa Wota *conſultive* dane dwoch Jchmciow Senatorow, z racyi że zaſiadaią na Kommiſſyi. Potym za uderzeniem Laſką, przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego, y wymowieniem podobnych ſłow: *Urodzony Sekretarz Seymowy do deklarowania Wotow Stanu Rycerſkiego*, Tenże JMć Pan Sekretarz deklarował Wotow 116. aby Proiekt na Trzykroć Sto Tyſięcy był podpiſanym. Aby zaś taż Summa była meliorowana, czyli podwyżſzona Wotow 36. a to procz nieprzytomnych na Seſſyi Poſłow.

A po deklarowaniu Senatorſkich, Miniſtrowſkich, y Poſelſkich Wotow, JMć Pan Marſzałek Poſelſki za proſ. Jchmćw Panow Senatorow, y Poſłow Deputowanych do Kontytucyi, do podpiſania Proiektu, ktory gdy zoſtał podpiſany. Jchmość Miniſtrowie zbliżyli ſię do Tronu y JMć Pan Kanclerz W. Koronny ſolwował Seſſyą do kontynuacyi Skarbowych Materyi na dzień iutrzeyſzy na godzinę Dwunaſtą południową. Ten Projekt znayduie ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.

SESSYA DWUDZIESTA SZOSTA

Die 7. Novembris

Na zagaieniu Seſſyi JMć P. Marſzałek Stanu Rycerſkiego w naſtępuiące mowił ſłowa:

„ Walcząca na dniu wczorayſzym ſprawiedliwość z politowaniem, chwalebny ſpor „ dwoch Kardynalnych cnot, Majeſtat zdobiących Boſtwa Ziemſkie zaſzczycaiących. Te „ prawdziwie Namieſtniczą BOGU władzę w Krolach od Niebios Ludziom danych, naywyraźniey w Oſobie Pańſkiey oznaczaią, kiedy z przeniknionych przyczyn ſkłoniony do litości dla Tronow wſzyſtkich nayozdobnieyſzey położyłeś W. K. Mć miłoſierdzia ſwoiego „ wagę na ſprawiedliwości Stanow Szalę. To nad ściſłym roſtrząſaniem gorę wzięło: aby „ Pańſkiemu Sercu cześć przyznało, y na widok Narodowi dobroczynne Jego w każdey okoliczności poczucia wyſtawiło. „

„ Temi dwiema Cnotami okryty, poſtępuy zawſze pomyślnie Miłościwy Panie. „ Ktore nie tylko w teraźnieyſzych Radach Panowania Twego dalſzych będąc treścią ſtaną ſię ſzczęśliwości Oyczyzny gruntem y iſtotą. „

Zabrał głos Xże JMć Jabłonowſki Wojewoda Poznańſki, ktory namieniwſzy o zaſługach Domu ſwego w właſney Oyczyźnie, oraz o pretenſyach y Summach na potrzeby Rzeczpltey przez Anteceſſora ich niegdy Staniſława Jabłonowſkiego Kaſztelana Krakowſkiego wydanych, nadgrody y ſatysfakcyi u Stanow Rzpltey dopraſzał ſię.

Mowił po nim Xże JMć Marſzałek W. K. à Ten przypominaiąc Stanom Rzpltey uſtąpione od Przodkow Jego Szyby ſolne, z ktorych od tak dawnego czaſu Nayiaśnieyſi Krolowie ſwoie ciągną pożytki, o przyobiecaną więc kilku Konſtytucyami dla Domu Jego nadgrodę u Stanow Rzeczypoſpolitey domawiał ſię.

Dany był potym głos JMć P. Twardowſkiemu Wdzie Kaliſkiemu, ktorego treść była, aby do uznania tych pretenſyi Domow ieżeli ſą *liquida* albo nie? *Delagati* byli wyznaczeni.

Potym zabierawſzy ieden po drugim, głoſy iako to: Jmość PP. Małachowſki Sſta Sandecki z Wdztwa Krakowſkiego, Czacki Podczaſzy Koron: z Wdztwa Wołyńſkiego, Kurdwanowſki z Wdztwa Bełzkiego, Soſnowſki Piſarz Litewſki z Wdztwa Brześciańſkiego, Czacki Strażnik W.K. Staroſta Nowogrodzki z Wdztwa Czerniechowſkiego, Xże Sanguſzko Staroſta Czerkaſki z Wdztwa Kijowſkiego, Sumińſki Podczaſzy Rypińſki z Ziemi Dobrzyńſkiey, Łącki Podkomorzy Wdztwa Brzeſkiego Kujawſkiego Poſłowie. à Ci Sukceſſorow ś.p. Jchmość PP. Szczeſnego Potockiego y Staniſława Jabłonowſkiego Kaſztelanow Krakowſkich, Hrceſego Ogińſkiego Hetmana Litewſkiego, Mikołaia Daniełowicza Podſkarbiego W. K. Krzeczko-

czko-

czkowskiego Sty Włodzimirskiego, tudzież pretensyą Lubomirskich iedni za iednemi, drudzy za drugiemi wyżey wymienionemi Sukcessorami, to z obowiązku Instrukcyi Wdztw, to z własney przychylności mowiąc: aby zasługi Ich Przodkow y Summy na potrzebę Oyczyzny łożone, ktorych od dawnych czasow aż do tey pory nadgrody y satysfakcye od Rzpltey w Recessa są puszczane, były tymże Sukcessorom wrocone, łaskawym Ich względom J.K.Mci y Rzeczypospolitey polecali.

Dany był *expost* głos JMć Panu Mieczyńskiemu Pisarzowi Kommissyi Woyskowey Koron: Posłowi Wdztwa Rawskiego, à ten explikuiąc Interess Sukcessorow niegdy JMć P. Dzierżańskiego Regenta Kwarcianego, że Summę 30000. Zł: Pol: Rzpltey winien pozostał, ktora przypadkowym ogniem (iako Jurament niegdy tegoż JMć P. Dzierżańskiego *coram Actis Castrensibus* wykonany *edocet*) zgorzała, y taż Summa w Remanent pozostałych w Skarbie Pieniędzy iest wliczona, à Sukcessorowie pozostali zapozwani do Sądow Kommissyi Skarbowey Koron: do zapłacenia teyże Summy Dekretem przerzeczoney Kommissyi Skarbowey są obowiązani, gdy w niedostatku zostaiący nie są zgodni y wystarczaiący do nadgrodzenia pomienioney Kwoty, y JMć P. Gadomski Podkomorzy y Poseł teraźnieyszy Sochaczewski przeszły Pisarz Kwarciany w tenże Process iest zainwolwowany; przeto: aby Rzplta maiąc względy na zasługi tegoż Zmarłego JMć P. Dzierżańskiego y ogień przypadkowy, raczyła Sukcessorom Jego wyżey wyrażoną Summę darować, w swoim dopraszał się głosie, y o przeczytanie *eo nomine* Projektu, supplikował.

Zaś JMć Pan Boreyko Podczaszy y Poseł Podolski zanosząc prożby swoie za Sukcessorami niegdy JMć P. Daniełowicza Podskarbiego W.K. aby im Dług od Rzpltey winny, został zapłacony, przyczyniał się oraz za JMć Panem Kuczyńskim Fortec na Podolu Pogranicznych Kommendantem: aby Mu Rzplta z Skarbu Koron: na expensa onegoż na przyimowanie Posłańcow z Chocimia wydawać się zwykłe corocznie *certum quantum* płacić nakazała, tudzież J. P. Dziedusżyckiego Cześnika Koron: Partyi Ruskiey Regimentarza y Subalterna Jego, iako też JMć P. Komorowskiego Pułkownika w Woysku Koronnym łaskawym względom J.K.Mci y Rzeczypospolitey zalecił.

Mowił po nim JMć P. Zamoyski Kanclerz W.K. à ten przekładaiąc: że w teraźnieyszym czasie Synowie są drożsi à Matka uboższa, radził więc: aby się Dzieci Oyczyźnie naprzykrzać nie raczyły, à czyniąc nadzieię: Ze iak się taż Matka w dalszym czasie zbogaci, to y zasługi nadgrodzi, o przeczytanie Projektow podanych domawiał się.

Dany był głos Xciu JMci Biskupowi Krakowskiemu, w ktorym oświadczaiąc się: że niebyło Jego myśli, tak drogiego y potrzebnego dla Rzpltey zabierać czasu, ale kiedy słyszał rożnych Jchmościow odzywaiących się z swemi pretensyami, namienił też y Domu swego, że za odebrane Przodkom Jego Xięstwo Trubeckie przez Państwo Rossyiskie Rzeczplta nadgrodę Familij Jego assekurowała, wnosząc oraz Instancye swoie za Kapitułą Krakowską, ktora na gwałtowne potrzeby Rzpltey niemało Srebra wygodziła, à do tych czas swey należytey nie odebrała satysfakcyi, Łasce Nayiaśnieyszego Pana y względom Stanow Rzeczypospolitey oddawszy się, o Delegacyą do uznania tak od siebie, iako y od innych namienionych pretensyi do Rzpltey mianych, dopraszał się.

Zabrał po nim głos JMć Pan Piaskowski Podkomorzy Krzemieniecki Poseł z Województwa Wołyńskiego, w ktorym za Sukcessorami Daniełowicza Podskarbiego W. Koronnego maiącemi sprawiedliwe pretensye do Rzpltey, ktore w Recessa od Seymow do Seymow odkładane były, do J.K.Mci y Stanow Rzpltey przyczyniaiąc się o promowowanie Materyi Skarbowych dopominał się.

Po ktorym skończonym głosie czytane były dwa Projekta przez JMci Pana Sekretarza Seymowego, pierwszy *sub Titulo*: *Kwit* UU. *Dzierżańskim, y uwolnienie odpłacenia* U. *Gadomskiego Podkomorzego Sochaczewskiego*, drugi pod Tytułem: *Uwolnienie sekwestrowaney Summy przez Skarb Koronny Zydow Kupcow Ciechanowieckich.*

Po tychże przeczytanych Projektach, uprosił sobie głos JMć Pan Czapski Wojewoda Malborski, y ażeby Skarb Rzpltey, gdy iuż do znacznych przychodzi, y przyiść większych ieszcze może Prowentow, Przedmieścia, y *Territorium* Elbląskie mogły bydź *Ære* tegoż Skarbu wykupione Imieniem Prowincyi Pruskiey, J.K.Mci y Rzpltey upraszał.

Zabrał potym głos Xże JMć Jabłonowski Woiewoda Poznański, y lubo załuiąc że rekommendacyą własnego Domu Interessu, tak wiele czasu kosztownego traktuiącym się Skarbowym Materyom zatrudnił, oświadczył się *ad præsens* o pretensyach Domu swego zamilczeć, iednak supplikował J.K.Mci y Stanom Rzpltey aby w dalszey porze teraźnieyszego Seymu, też pretensye Familij swoiey przez kilka Konstytucyi w Recessa puszczane, decydowane były, oraz o łaskawe względy na zasługi Jego własne tak na Funkcyach Marszałkowskich Trybunalskich, iako na Rezydencyi *ad latus Regium pro Publico* czynione, dopraszał się.

Potym mowił Xże JMć Lubomirski Marszałek W. Koronny, y wyznawszy sam, że przy szczupłych dochodach Rzpltey, oszczędną bydź Jey należy, Pretensyą Domu swoiego do Rzpltey za ustąpienie Szyb solnych mianą, y od teyże nadgrodę za pomienione Szyby przyobiecaną, deklarował się na czas nie popierać; z tym warunkiem, aby w przyzwoitey porze y w dalszym Seymowaniu iakową zyskać w niey mogł łaskawą dla siebie y Familij swoiey od Stanow Rzpltey rezolucyą, à teraz ważąc więcey publiczne niż prywatne Jnteressa, o promowowanie zaległych Projektow iuż *ad deliberandum* Rzeczypospolitey czytanych, y kommunikowanych, dopominał się.

Po ktorego skończonym głosie czytał powtornie wyż przeczytane dwa Projekta, à po przeczytaniu onych pytał się po trzy razy o zgodę JMć Pan Marszałek Poselski Stanow Rzeczypospolitey, à gdy powszechne nastąpiło zezwolenie; Delegowani więc Jchmość do Konstytucyi też Projekta podpisali, ktore znayduią się w Konstytucyi tegoż Seymu.

Zabrał potym głos JMć Xiądz Wodziński Biskup Smoleński Delegowany z Senatu do Rachunkow Skarbu W. X. Litt:, à ten wyraziwszy dzięki J.K.Mci, że za Panowania Jego dochody publiczne Skarbu Koronnego są powiększone, Szkoła Rycerska dla edukacyi Szlacheckiey Młodzi założona, Forteca Kamieniecka zreparowana, Ludwisarnia w gruzy obrocona, nowo iest przez Nayiaśnieyszego Pana wystawiona, co się tycze Rachunkow Skarbu W. X. Litt: doniosł Stanom Rzpltey, że Kommissya Skarbowa Litewska przykładnie, y pożytecznie dla Oyczyzny swoy sprawuie Urząd. iako to w utrzymaniu regularnych, y rzetelnych Regestrow, w pomnożeniu znacznych *pro Publico* dochodow, w oszczędnym szafowaniu onych, w zostawieniu znacznego, oraz w Skarbie Remanentu na 502486. Zł: groszy 26. y ½. wynoszącego, a ztąd wszystkim w Niey zostaiącym Kommissarzom dawszy estymacyą, o kwit dla Nich od Rzeczypospolitey upraszał, y swoią pograniczną Dyecezyą szczupłe dochody maiącą, łaskawym J.K.Mci y Rzpltey polecił względom.

Mowił po Nim JMć Pan Lipski Kasztelan Łęczycki Delegowany z Senatu, do Rachunkow Skarbu W. X. Litewskiego, y relacyą swoią w następuiące słowa wyraził. „

„ Nayiaśnieyszy KROLU Panie Moy Miłościwy, Prześwietne Zgromadzone Stany
„ Naśi Wielce Mości Panowie y Bracia. „

„ Starania y prace około Dobra powszechnego W. K. Mci iako są dla Stanow
„ wizerunkiem; tak w naśladowaniu onychże y Prześwietne Stany y w tych Wielcy Mężo-
„ wie, chwalebnemi a pracowitemi czynnościami swemi za Twoim Krolu Nayiaśnieyszy
„ idą przykładem. „

„ W liczbie Tych masz wielki Krolu! Wielkiego y Zacnego Ministra Jaśnie
„ Wielmożnego Podskarbiego W. W. X. Litt:, oraz J J. W. W. Kommissarzow teyże Prze-
„ świetney Kommissyi. Ktorzy czynnościom swoim pożytek Oyczyzny celem, Twoie zaś
„ czyny gruntem, y prawidłem sobie założyli. „

„ Wyznaczony bowiem do słuchania Rachunkow y przeyrzenia czynności Kom-
„ missyi Skarbowey W. X. Litt: wyznać szczerze muszę: iż w wykonywaniu Jey powinno-
„ ści, ani miałem, ani mieć mogłem wielkiey trudności y pracy. Porządne bowiem y ia-
„ śne dochodow y wydatkow spisanie, biegłych y doskonałych Gospodarzow, przezorne y
„ pracowite pożytkow przyczynienie, czułych y oszczędnych szafarzow, Mądre y ułatwia-
„ iące poiętność obwieszczenia, pilnych Dobra powszechnego Strożow; gruntowne zaś w za-
„ chodzących sprzeczkach wyroki, sprawiedliwych Sędziow, a zacnych y szacownych nie-
„ tylko z Jmienia y dostoynośći, lecz też y przymiotow JJ. WW. Podskarbich W. y Nad:
„ W. X. Litt: iako y JJ. WW. Kommissarzow z Oboyga Stanow wybranych Mężow, po-
„ kazały. „

„ W czym gdy obowiązaną Wiarą W. K. Mć y Prześwietne Stany uwiadomiam, nie-
„ chcę w ſzczegulności powtarzac czytanych tu iuż rachunkow przychodu y rozchodu, w ogolno-
„ ści tylko donoſzę: iż z wybranych do Skarbu W. X. Litt: gotowych pieniedzy 2816337. Zł: gr:
„ 24. y puł, pozoſtaie ſię tylko w tymże Skazbie Rzpltey 502486. Zł: gr: 26. y puł, z tym dokła-
„ dem, że ieſzcze na pomienionym Skarbie W. X. Litt: zoſtaie do wypłacenia długu, Uſtawami
„ Seymowemi nakazanego 1054,446. Zł: gr: 28.

„ Niezoſtaie mi tedy więcey do uwiadomienia W.K.Mci y Stanow Prześwietnych iak nad
„ iednę naypokornieyſzą proźbę; Ktorą u Tronu W. K. Mci ſkładam, y do Zgromadzonych zanoſzę
„ Stanow: abyś W.K.Mć Pan Naſz Mił:, JJ. WW. Podſkarbich y JJ. WW. Kommiſſarzow kazdego
„ w ſzczegulności, względowną ſwoią łaſką, a Prześwietne Stany niewygasłą wdzięcznością za-
„ ſzczycać raczyli. Pańſkiey oraz W. K. Mci dobroci JMć Pana Regenta pomienioney Kommiſſyi
„ oddaię.

„ Jeżeli zaś niezdolność moia doſkonałego uwiadomienia uczynić niepotrafiła, poprawić
„ to y dokładniey obiaśnieć zechce Ktory z J. WW. wſpoł Towarzyſzow moich ze mną do pomie-
„ nionych rachunkow wyznaczony. A JMć Pan Mielnicki Moy Wielce Mościwy Pan pod zupeł-
„ ne zdanie y Wolą W.K.Mci, oraz Prześw: Stanow, ułożony Kwit dla teyże Prześwietney Kom-
„ miſſyi poda do Laſki, o ktorego przeczytanie y podpiſanie nayuſilniey upraſzam. „

Zabrał potym głos JMć Pan Jaklinſki Kaſztelan Oświecimſki do Rachunkow Skarbu W.
X. Litt: także z Senatu delegowany, y że iuż poprzedzaiący przed Nim uczynili doſtateczną rela-
cyą; przeto oświadczywſzy: że nic więcey donieść nie ma, iak tylko dać świadectwo uſilnego ſta-
rania zacnych Mężow w Kommiſſyi Skarbowey Litewſkiey o przyſpoſobienie dochodow Skarbowi
W. X. Litt: y oſzczędnym ſzafunku onych, o zakwitowanie Jch Stanow Rzpltey ſupplikował.

Po nim mowili ieden po drugim Jchmć PP. Hrabia Tarnawſki z Ziemi Halickiey, Xiąże
Czetwertyńſki Wdztwa Podolſkiego, Kłokocki Podſtoli Minſki z Ziemi Mielnickiey, Biłoſ: Mar-
ſzałek z Powiatu Upitſkiego, Herſtopſki Podſędek Ziemi Wſchowſkiey z Wdztwa Kaliſkiego, Wale-
wſki Chorąży Szadkowſki z Wdztwa Sieradzkiego, Koſińſki, z Wdztwa Płockiego, Kicki Staroſta
Sobowidzki z Wdztwa Pomorſkiego, Posłowie; y Ci wſzyſcy iako Delegowani od Rzpltey do kalku-
lacyi Rachunkow Kommiſſyi Skarbowey W. X. Litt: o rzetelnych y żadney niepodpadaiących
wątpliwości Rachunkach przez Jchmć PP. Kommiſſarzow Skarbowych podanych, tudzież y o ſta-
rannym Jch Urzędow ſprawowaniu Stanom Rzpltey donieśli, y Jch Oſoby Łaſce J. K. Mci Reko-
mendowawſzy, o Kwit dla Nich upraſzali. Zaś JMć Pan Kłokocki Poseł Ziemi Mielnickiey Pro-
jekta dwa, ieden *ſub Titulo: Kwit W. Brzoſtowſkiemu Podſkarbiemu W. W. X. Litt: tudzież WW. y*
UU. Kommiſſarzom SKarbowym, drugi *ſub Titulo: Kwit W. Flemingowi Woiewodzie Pomorſkiemu*
przeſzłemu Podſkarbiemu W. W. X. Litt: JMci Panu Sekretarzowi Seymowemu do przeczyta
podał.

Po ktorych ſkończonych głoſach pomienione dwa Projekta JMć Pan Sekretarz Seymowy
przeczytał. Y natychmiaſt JMć Pan Marſzałek Stanu Rycerſkiego za trzy krotnym pytaniem czy-
by była zgoda na podpiſanie pomienionych Projektow, gdy wſzyſcy odpowiedzieli, zgoda, Tenże
JMć P. Marſzałek z Jchmć Panami Deputatami do Konſtytucyi one podpiſali. (*NB.*) A Jchmć Mini-
ſtrowie zbliżyli ſię do Tronu, y za uderzeniem Laſką przez Xcia JMci Marſzałka W. Koronnego,
JMć P. Kanclerz W. Koronny *in Ordine* Kontynuacyi Materyi Skarbowych ſolwował Seſſyą na dzień
naſtępuiący na godzinę 12. południową.

(NB.) *Te dwa Projekta iako y wſzyſtkie ktore tylko podczas Seymu były przez Marſzałka y Deputatow podpiſane, znayduią ſię w Konſtytucyi tegoż Seymu.*

SESSYA DWUDZIESTA SIODMA.

K

